



SPRAWOZDANIE ZARZĄDU

Z DZIAŁALNOŚCI
POLSKIEGO ZWIĄZKU TOWARZYSTW WIOŚLARSKICH
W 2019 ROKU

Spis treści

1.	Wstęp	4
2.	Sprawy organizacyjne Związku	4
	Zarząd Związku	4
	Komisja Rewizyjna	4
	Biuro Związku	4
3.	Praca Zarządu i Prezydium Zarządu	6
4.	Sprawozdania Komisji Zarządu	7
	Komisja Lekarska	7
	Komisja Wioślarstwa Masters	8
	Rada Trenerów	9
	Komisja Sportu dla Wszystkich	9
	Komisja Regulaminowa, Dyscypliny i Wyróżnień	10
	Komisja Historyczna	10
	Komisja ds. Licencji i Zmiany Barw Klubowych	10
	Kolegium Sędziów	11
	Komisja Organizacji Imprez	12
	Komisja Promocji i Marketingu	13
5.	Sprawozdanie z realizacji wniosków Sejmiku Sprawozdawczego PZTW	13
6.	Obchody jubileuszu 100-lecia PZTW	14
7.	Sprawozdanie Pionu Szkolenia	16
	Seniorzy	20
	Mistrzostwa Europy	20
	Mistrzostwa Świata	44
	Młodzieżówka 19-22 lata	86
	Młodzieżowe Mistrzostwa Świata	86
	Młodzieżowe Mistrzostwa Europy	98
	Juniorzy	111
	Mistrzostwa Świata	111
	Mistrzostwa Europy	123
	Puchar Młodzieży – Coupe de la Jeunesse	134
	Puchar Bałtyku – Baltic Cup	135
	Regaty Nadziei Olimpijskich – Olympic Hopes	137
	Szkoły Mistrzostwa Sportowego	138
	Szkolenie zawodników z predyspozycjami do uprawiania wioślarstwa	139
	Współzawodnictwo sportowe	141
	Szkolenie i Doszkalanie	141
	Wydawnictwa i Promocja	142
	Wioślarstwo Niepełnosprawnych	142
	Wioślarstwo Akademickie	142
	Akademickie Centra Szkolenia Sportowego	142
	Punktacja klubowa PZTW	143

1. Wstęp

O becny Sejmik jest 99 kolejnym sejmikiem (a zarazem 93 Sejmikiem zwyczajnym) Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich. Polski Związek Towarzystw Wioślarskich zrzesza 55 członków zwyczajnych: 7 okręgów (w tym 2 zawieszono), 35 klubów i sekcji wioślarskich (w tym 1 zawieszony) oraz 13 UKS (w tym 1 zawieszony). Istnieje 5 Szkół Mistrzostwa Sportowego (Gorzów Wlkp., Płock, Toruń, Wałcz, Poznań).

Dotychczas nadano tytuł Członka Honorowego Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich 120 osobom – zasłużonym działaczom naszego Związku. Ogólna liczba wydanych licencji zawodniczych wynosi 10 368, w roku 2019 liczba czynnych zawodników wynosiła 1 497 osób. Liczba czynnych zawodników niepełnosprawnych to 9 osób, natomiast zarejestrowanych Mastersów to 21 osób. Ogólna liczba wydanych licencji trenera i instruktora wioślarstwa uprawniających do prowadzenia zajęć w zakresie sportu kwalifikowanego w wioślarstwie wynosi 209. Liczba sędziów wioślarskich wynosi 209 osób. Na wymienioną ogólną liczbę sędziów składa się: 85 sędziów klasy związkowej, w tym 11 z licencją FISA, 64 sędziów I klasy oraz 60 sędziów II klasy.

2. Sprawy organizacyjne Związku

Zarząd Związku

§ Ryszard Stadniuk	- prezes
§ Jarosław Wolski	- wiceprezes ds. organizacyjnych
§ Adam Korol	- wiceprezes ds. sportowych
§ Marta Marszałek	- wiceprezes ds. sędziów i imprez
§ Michał Jeliński	- skarbnik
§ Stefan Janeczek	- członek
§ Maciej Karczewski	- członek
§ Jacek Karolak	- członek
§ Tomasz Kucharski	- członek
§ Anna Tataruch	- członek
§ Marcin Wenzel	- członek

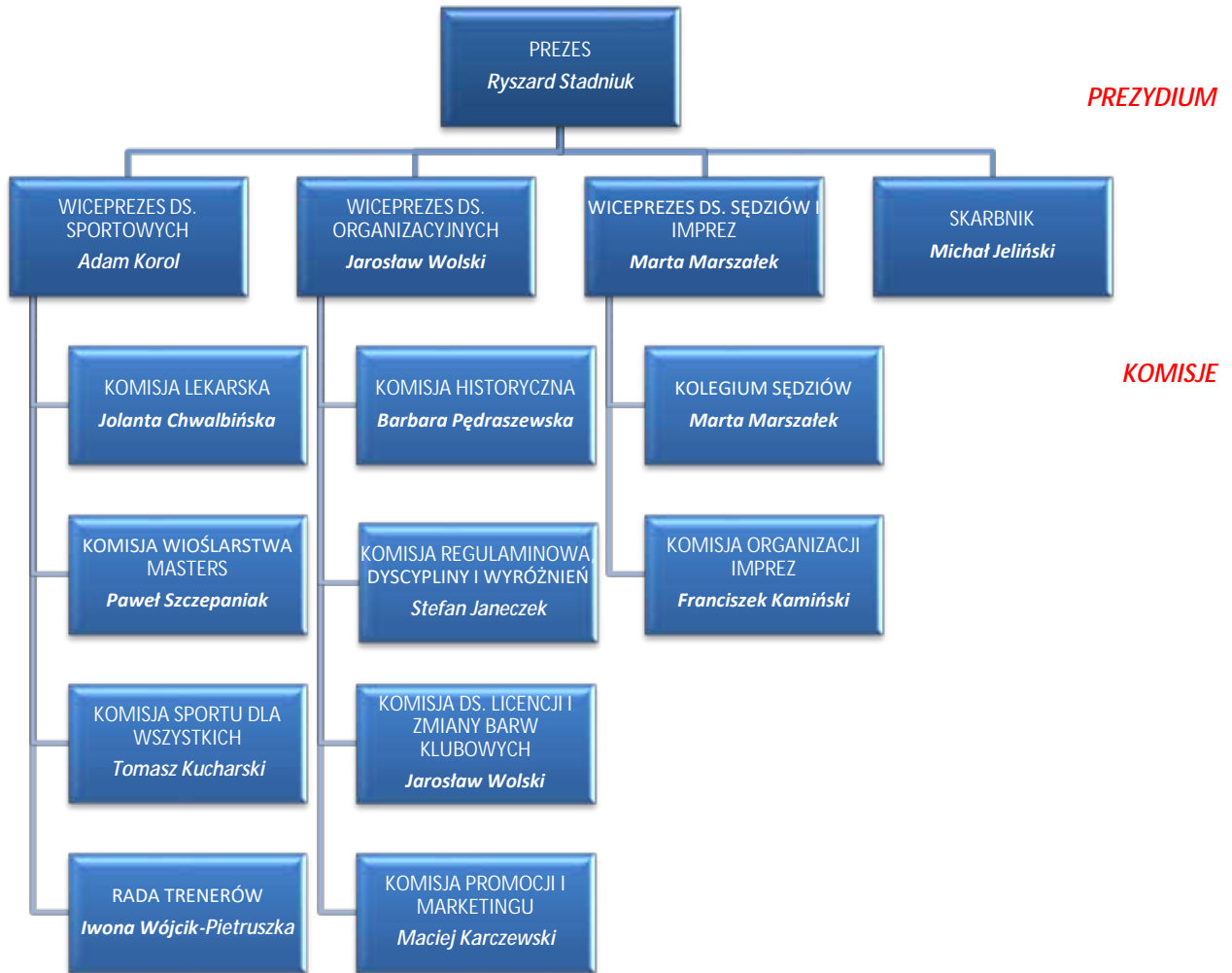
Komisja Rewizyjna

§ Lech Burchard	- przewodniczący
§ Ewa Gancarz	- wiceprzewodnicząca
§ Łukasz Bruski	- członek
§ Piotr Kula	- członek
§ Marek Niedziałkowski	- członek

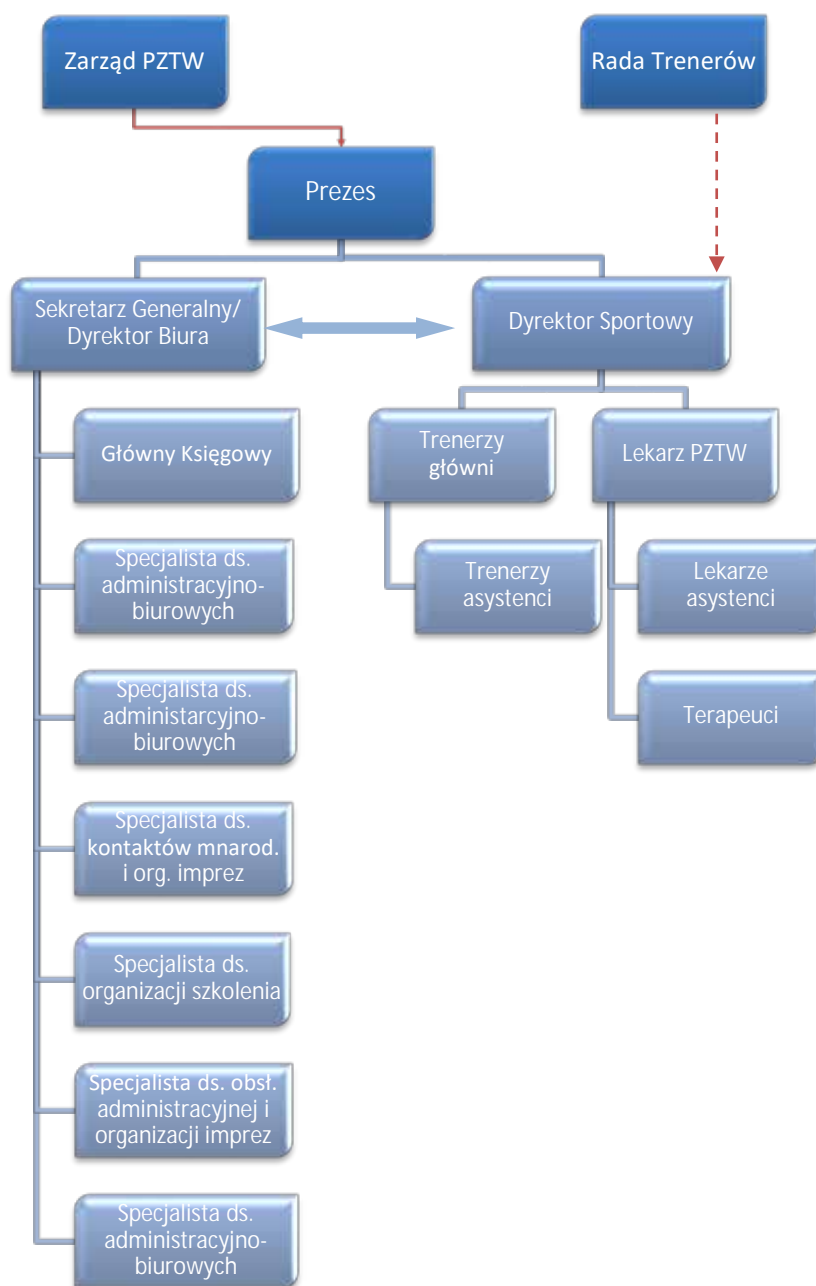
Biuro Związku

§ Robert Zaborski	<i>sekretarz generalny</i> zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od 1.05.2007
§ Justyna Bartnik	<i>główna księgowa</i> zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od 1.06.2007
§ Adam Karaszewski	<i>specjalista ds. organizacji szkolenia</i> zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od 1.01.2008
§ Magdalena Gwiazdowska	<i>specjalista ds. kontaktów międzynarodowych i organizacji imprez</i> zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od 1.09.2010
§ Marcin Ksionek	<i>specjalista ds. obsługi administracyjnej i organizacji imprez</i> zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 1.01.2008
§ Magdalena Samoszak	<i>specjalista ds. administracyjno-biurowych</i> zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 2.09.2013
§ Joanna Dworzyńska	<i>specjalista ds. administracyjno-biurowych</i> zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 1.10.2016

SCHEMAT ORGANIZACYJNY ZARZĄDU PZTW



SCHEMAT ORGANIZACYJNY BIURA PZTW



3. Praca Zarządu i Prezydium Zarządu

W okresie sprawozdawczym Zarząd spotkał się na zebraniach plenarnych 5 razy. Zarząd działał na podstawie ustalonego planu pracy. Tematy ujęte w planie pracy, a także problemy wynikające z bieżącej działalności Związku były przedmiotem obrad Zarządu. Trzy zebrania odbyły się poza siedzibą Związku w Wałczu, Kruszwicy i Poznaniu. Na zebrania Zarządu są każdorazowo zapraszani: Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Związku i Przewodnicząca Komisji Lekarskiej. W zebraniach Zarządu uczestniczą Sekretarz Generalny i Dyrektor Sportowy Związku.

Wprowadzane do porządku obrad problemy i zagadnienia są w większości przypadków uprzednio przygotowywane na piśmie i rozsyłane do członków Zarządu i osób zapraszanych.

Członkowie Prezydium Zarządu spotykali się w pełnym składzie lub w mniejszych grupach w celu przedyskutowania lub załatwienia pilnych bieżących spraw. Informacje z pracy Prezydium są każdorazowo przedstawiane na zebraniach Zarządu.

Najważniejsze tematy omawiane na zebraniach Zarządu:

- § Okresowe informacje o pracy komisji, omawianie spraw wniesionych przez komisje.
- § Sprawy statutu i regulaminów PZTW.
- § Sprawy wynikające z protokołów Komisji Rewizyjnej.
- § Sprawy wynikające z dyskusji i wniosków uchwalonych przez delegatów na Sejmik.
- § Zamierzenia i plany szkoleniowe na rok 2019.
- § Informacje o realizacji planów szkoleniowych.
- § Informacje o propozycjach składu kadry narodowej oraz grup szkoleniowych.
- § Zatwierdzanie wniosków stypendialnych dla zawodników kadry narodowej
- § Zatwierdzenie planów finansowych
- § Sprawy wynikające z realizacji umów z MSiT
- § Informacje o przygotowaniach obchodów jubileuszu 100-lecia PZTW
- § Sprawy wynikające z realizacji umowy sponsorskiej
- § Sprawy dotyczące promocji i marketingu
- § Bieżące sprawy sportowe.
- § Stan zdrowia zawodników kadry.
- § Zatwierdzanie składu reprezentacji oraz zadań wynikowych na imprezy mistrzowskie poszczególnych grup wiekowych.
- § Ocena startów reprezentacji w imprezach mistrzowskich poszczególnych grup wiekowych
- § Sprawy zawodników niepełnosprawnych.
- § Zatwierdzenie Kalendarza sportowego na rok 2019.
- § Przyznanie odznaczeń związkowych.

4. Sprawozdania Komisji Zarządu

Komisja Lekarska

Skład osobowy Komisji:

- prof. dr hab. med. Jolanta Chwalbińska - przewodnicząca
- dr med. Krystyna Anioł-Strzyżewska - z-ca przewodniczącej
- dr med. Roman Adamowski
- dr. med. Jacek Uchański
- dr med. Małgorzata Dąbrowska-Stańczyk

Odnowa biologiczna:

- Rafał Kuczera
- Wojciech Pietraszkiewicz
- Łukasz Ryder

Osoby współpracujące z Komisją:

- dr med. Ireneusz Czerniec
- dr med. Ryszard Krzykawski
- dr med. Maria Szczypaczewska
- dr med. Anna Wawrzyńczak-Witkowska
- dr med. Magdalena Wołowicz
- Psycholodzy: Martyna Nowak

Doroczne zebranie Komisji Lekarskiej odbyło się podczas Halowych Mistrzostw Polski we Wrocławiu (25.01.2020). W sprawach diagnostyki i terapii zawodników kontaktowano się doraźnie z lekarzami Komisji, reprezentującymi różne specjalności wiedzy medycznej.

Informacja o wykonaniu planowanych zadań, zgodnych z regulaminem pracy Komisji:

1. Sprawowanie ogólnej i specjalistycznej opieki zdrowotnej nad zawodnikami kadry, szczególnie w zakresie profilaktyki oraz leczenia schorzeń, urazów i stanów przeciążeń sportowych.

Konsultacje specjalistyczne przeprowadzano głównie w placówkach Luxmed (w ramach umowy z PKOL), w COMS (konsultacje kardiologiczne, ortopedyczne i alergologiczne) oraz doraźnie w innych specjalistycznych placówkach.

2. Zabezpieczanie medyczne zgrupowań treningowych i regat.
3. Prowadzenie przez lekarzy komisji dokumentacji medycznej, obejmującej bieżącą opiekę lekarską oraz ocenę stanu zdrowia i wydolności fizycznej zawodników.
4. Współpraca w dziedzinie zagadnień merytorycznych z Instytutem Sportu – konsultowanie metodyki oraz zakresu badań wydolnościowych i badań laboratoryjnych oraz z Centralnym Ośrodkiem Medycyny Sportowej (COMS) – głównie w zakresie orzecznictwa oraz leczenia specjalistycznego.
5. Kontynuowanie współpracy z Kliniką Kardiologii WUM w zakresie konsultowania wyników specjalistycznych badań kontrolnych (echokardiografia i badania holterowskie) umożliwiających wczesne wykrycie nieprawidłowości w zakresie układu krążenia, wykonywanych u zawodników kadry seniorów na bieżąco i w latach ubiegłych.
6. Bieżąca aktualizacja „fizjologicznego rankingu„ zawodników kadry dla poszczególnych konkurencji, omawiana z trenerami kadry na podstawie tegorocznych wyników badań wydolnościowych oraz wymienionych powyżej badań USG serca (punkt 5).
7. Monitoring aktualnej sprawności psychofizycznej i psychomotorycznej podczas wybranych zgrupowań treningowych oraz startów w regatach oraz doraźna opieka psychoterapeutyczna – w uzgodnieniu z Dyrektorem Sportowym Związku, w zależności od zapotrzebowania.
8. Współpraca z trenerami pionu szkolenia Związku, w szczególności w procesie sterowania treningiem sportowym i kontroli jego efektywności.
9. Ustalanie zasad żywienia i podawania witamin oraz preparatów odżywczych zawodnikom kadry PZTW (przy współpracy z dietetykiem).

W wybranych okresach rocznego cyklu treningowego przeprowadzano ponadto kontrolne badania morfologiczne oraz biochemiczne krwi, na podstawie których ustalano indywidualne zapotrzebowanie zawodników na preparaty żelaza, witaminy oraz makroelementy i pierwiastki śladowe.

10. Opracowanie zapotrzebowania na leki, witaminy i odżywki zarówno całościowe na roczny cykl treningowy jak również szczegółowe na poszczególne zgrupowania i regaty. Prowadzono ponadto dokumentację ich zużycia oraz nadzór nad dystrybucją odżywek.
11. Kontrolowanie stanu sanitarno-higienicznego obiektów, w których organizowane były zgrupowania i zawody sportowe.
12. Kontrola orzeczeń zdolności do treningu oraz egzekwowanie zaleceń placówki prowadzącej okresowe badania lekarskie (COMS).
13. Współpraca merytoryczna z innymi Komisjami Zarządu oraz aktywny udział lekarzy Komisji w corocznych konferencjach trenerów wioślarstwa (Londyn 20-22.11.2019).
14. W dziedzinie profilaktyki przeprowadzono uodparnianie zawodników: szczepienia przeciw grypowe (Vaxigripp w okresie jesiennym) oraz preparaty doustne wspomagające swoiste i niespecyficzne mechanizmy odpornościowe u zawodników kadry (w marcu, maju i sierpniu).

Komisja Wioślarstwa Masters

Skład osobowy komisji:

- Paweł Szczepaniak - przewodniczący
- Jacek Karolak - przedstawiciel w Zarządzie PZTW

Komisja działała okazjonalnie, przy okazji regat bądź za pośrednictwem poczty internetowej. Podstawowymi tematami poruszonymi przez Komisję były:

- Integracja środowiska mastersów oraz umacnianie jego autonomii.
- Aktywizowanie dotychczasowych i pozyskiwanie nowych członków grupy Masters.
- Opracowywanie i udoskonalanie kalendarza imprez dla mastersów oraz wzbogacenie kalendarza o nowe imprezy.
- Prowadzenie dialogu z Zarządem PZTW w temacie statusu mastersów i licencji dla mastersów.
- Prowadzenie statystyk i rejestru startów mastersów w sezonie.

Polscy mastersi stanowią zwartą grupę stanowiącą ludzi którzy poprzez wspólne starty w zwozach krajowych i między narodowych integrują się. Ogólna liczba masterów w Polsce to około 150 osób, z tego 55 osób staruje w regatach między narodowych a 50 tylko w zawodach na ergometrach.

W roku 2019 polscy mastersi wystartowali w:

- 7 imprezach międzynarodowych
- 15 imprezach krajowych, z czego 7 razy na ergometrach wioślarskich

W najważniejszych zawodach dla mastersów, którymi były: World Rowing Masters Regatta – 2019 w węgierskim Velence (11-15.09) wystartowało 64 zawodników z Polski, reprezentujących 15 klubów; Posnania RBW, AZS AWF Warszawa, Warsaw Rowing Club, RTW Bydgoszcz, Klub Towarzystwo Wisła dla Wioślarzy, TSW Warmia Tomaszkowo, AZS Politechnika Wrocław, MOS Warszawa, PTW Płock, STW Szczecin, AZS AWF Kraków, AZS AWF Warszawa, AZS Wrocław, YC Nowa Huta, Pałuckie Towarzystwo Wioślarskie w Żninie. Ogółem w załogach krajowych i międzynarodowych wystartowało 119 „naszych” osad. Polscy mastersi wygrali 25 biegów, zajęli 18 drugich i 19 trzecich miejsc. Rekordzista wystartował w jedenastu biegach, jeden zawodnik w dziewięciu, a troje w biegach ośmiu. Po jednym starcie zaliczyło trzynastu polskich mastersów.

Najstarszym zawodnikiem mistrzostw był 93 letni Zdzisław Adamik, który (niemiłosiernie eksploatowany przez międzynarodowe osady) zdobył 6 złotych medali. Długowieczność Zdziska, jego kondycja, forma, pasja i sukcesy, zaprzeczają teorii, że krakowski smog jest szkodliwy dla zdrowia.

Po 3 złote medale zdobyli: Danuta Pribe, Barbara Borkowska, Ireneusz Borkowski i Jerzy Pestka. W dwóch biegach zwyciężali: Larysa Szczepaniak, Jacek Wróblewski, Dariusz Stefanowski i Ernest Grocki. Po jednym złotym medalu zdobyli: Krystyna Wechmann, Anetta Ogińska, Gerard Bednarek, Luce Sawicki, Piotr Łojarczyk, Piotr Kozłowski, Andrzej Marcinkowski, Jacek Dąbrowski, Jarosław Przybylski, Andrzej Syczewski i Andrzej Adamczewski.

Rada Trenerów

Skład osobowy rady:

- Iwona Wójcik-Pietruszka (AZS-AWF Kraków) - przewodniczący
- Ewelina Wilk (AZS-AWF Kraków)
- Marcin Badziągowski (BTW Bydgoszcz)
- Piotr Sałkowski
- Patrycja Krawicz (KSWiR Pegaz Wrocław)
- Tomasz Radkowski (AZS-UMK Toruń)

W roku 2019 zebrania Rady Trenerów odbyły się trzy razy. Ponadto członkowie Rady Trenerów kontaktowali się na bieżąco, jeśli była taka potrzeba. Działania podjęte przez Radę Trenerów w roku 2019:

1. Opracowanie programu Mistrzostw Polski AZS oraz wprowadzenie nowego terminu regat po konsultacji ze wszystkimi klubami AZS.
2. Kontynuacja rankingu „Drewnianych Wioseł”. Zakup pamiątkowych nagród dla trzech najlepszych zawodników oraz pamiątkowych dyplomów dla pierwszej 10.

Ponadto do Rady Trenerów wpłynęły dwa pisma:

1. Danuta Kotwińska – wniosek o wcześniejsze umieszczanie na stronie PZTW w zakładce „kalendarz” programów regat – RT telefonicznie złożyła taką prośbę do PZTW i programy zostały umieszczone na stronie
2. Trenerzy klubów podczas OOM 2019 – wniosek o interwencję w sprawie wadliwie działającej wagi łodzi podczas regat – Sędzia Główny regat uwzględnił wniosek.

Rada Trenerów wiele spraw konsultowała z całym środowiskiem trenerskim. Kontynuowano system rejestracji wyników młodzików z zawodów i sprawdzianów na ergometrze niezbędnych do prowadzenia rankingu Drewnianych Wioseł.

Komisja Sportu dla Wszystkich

Skład osobowy komisji:

- Tomasz Kucharski - Przewodniczący
- Michał Jeliński
- Łukasz Kaczmarek

Komisja w ubiegłym roku realizowała następujące zagadnienia:

- Prowadziła rozmowy i działania w sprawie pozyskania i organizacji międzynarodowego sptywu na trasie Bydgoszcz – Gdańsk, pod patronatem FISA.
- Zbieraniem materiałów do wioślarskiej trasy turystycznej z informacją o infrastrukturze i atrakcjach turystycznych.
- Spotkania z Polską Organizacją Turystyczną i Regionalnymi Organizacjami Turystycznymi oraz Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym.
- Wymiana informacji i doświadczeń w funkcjonowaniu i organizacji imprez turystycznych Komisji Kajakarstwo dla Wszystkich działającej w Polskim Związku Kajakowym.
- Prowadziła rozmowy, z Polskim Komitetem Paraolimpijskim i Polskim Związkiem Sportu Niepełnosprawnych Start, dotyczące przygotowań, startów i kwalifikacji do Igrzysk Paraolimpijskich

Komisja Regulaminowa, Dyscypliny i Wyróżnień

Skład osobowy komisji:

- Stefan Janeczek - przewodniczący
- Marian Pawlak - wiceprzewodniczący
- Jerzy Podsędek
- Marek Kropidłowski
- Katarzyna Staszak

Wykonując swoje statutowe obowiązki członkowie Komisji w 2019 roku spotykali się trzykrotnie. Miejscem i terminem tych spotkań były regaty ogólnopolskie organizowane w Kruszwicy. Był to rok szczególny z uwagi na obchody 100-lecia Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich. W związku z tym przewodniczący Komisji w 2019 roku miał bieżący kontakt telefoniczny i mailowy z członkami Komisji oraz koordynatorem obchodów 100-lecia PZTW, Panem Andrzejem Krzepińskim i Panem Marianem Pawlakiem, którego wiedza historyczna o wioślarstwie była nieoceniona i okazała się niezwykle pomocna. Zajmowano się rozpatrywaniem wniosków klubów o przyznanie odznaczeń państwowych, resortowych i związkowych dla zasłużonych działaczy wioślarskich z okazji 100-lecia PZTW. Wszystkie zaopiniowane wnioski były kierowane do Zarządu PZTW celem zatwierdzenia i realizacji.

W 2019 rok Komisja nie przeprowadzała postępowań dyscyplinarnych. Należy stwierdzić, że szereg spraw związanych z dyscypliną w szeregach kadry juniorów, młodzieżowców czy seniorów były omawiane na bieżąco z przewodniczącym Komisji, Dyrektorem Sportowym i Zarządem PZTW.

Komisja Historyczna

Skład osobowy komisji:

- Barbara Pędraszewska-Softys - przewodnicząca
- Ryszard Kobendza
- Bartłomiej Koc
- Dawid Kalinowski
- Bogusław Kołodziejak
- Artur Kowalczyk
- Roman Kowalewski
- Marek Kowalski
- Henryk Kurzyński
- Wojciech Nowakowski
- Małgorzata Pawlak-Kubasek
- Marian Pawlak
- Michał Plewiński
- Antoni Rosołowicz
- Ignacy Rudziński
- Zbigniew Szafkowski
- Ryszard Stefaniuk
- Rafał Szubert
- Danuta Brenk

1. W związku z obchodami Jubileuszu 100-lecia PZTW Członkowie Komisji Historycznej uczestniczyli w co miesięcznych spotkaniach opracowujących program realizacyjny uroczystych obchodów (Barbara Pędraszewska, Bogusław Kołodziejak). Zorganizowanie jubileuszu 100-lecia PZTW wymagało wzmożonej pracy organizacyjnej i koncepcyjnej, w którą także zaangażowani byli pozostali członkowie Komisji. Wszystkie działania koordynował Andrzej Krzepiński, odpowiedzialny za cały przebieg obchodów jubileuszu.
2. Pracę związaną z bieżącym uzupełnianiem księgozbioru biblioteki prowadzili Ignacy Rudziński i Krzysztof Białecki.
3. Zbiór zdjęć paszportowych w liczbie ponad 300 sztuk opisała Wanda Lewicka. Opisy zawierały: imię i nazwisko, klub zawodnika, start w konkurencji. Opisane fotografie dotyczyły:

- 1932 Ekipy Olimpijskiej X LO Los Angeles
- 1933 Powitanie Rogera Vereya z M.E.
- 1972 Ósemki z igrzysk olimpijskich z Monachium
- 1973 ME kobiet w Moskwie
- 1973 MP w Poznaniu w Konkurencji 2-, 4+, 1x, 8+
- 1991 ME Wiedeń - Kajetan Broniewski

4. Wyniki Sportowe MP „Masters” za lata 2011-2019 uporządkowano i zapisano w formie elektronicznej - Druhowie: Bartosz Koc i Ryszard Stefanik. Dh. Bogusław Kołodziejak uporządkował i opisał wyniki World Masters Regatta 2011 – Poznań – zebrane dane wykorzystano w monografii dotyczącej 100-lecia PZTW, autorstwa Barbary Pędraszewskiej i Ryszarda Olczuka. Były to także dane z lat: 2011-Poznań, 2012-Duisburg, 2013-Varese, 2014-Monachium, 2015-Hazewinkel, 2016-Kopenhaga, 2017-Bled, 2018-Monachium, 2019-Velence.

Komisja ds. Licencji i Zmiany Barw Klubowych

Skład osobowy komisji:

- Jarosław Wolski - przewodniczący
- Magdalena Gwiazdowska
- Katarzyna Kowalczyk

Skład Komisji w 2019 roku nie ulegał żadnym zmianom, Komisja pracowała kompletując dokumenty dotyczące licencji zawodników, trenerów, instruktorów a także klubów wioślarskich, w sposób ciągły, nadając licencje zgodnie z obowiązującymi regulaminami.

Dzięki coraz sprawniejszemu działaniu oprogramowania komputerowego, co już podkreślaliśmy wcześniej oraz środków łączności, praca Komisji uległa dużemu ułatwieniu i nie było konieczności wielokrotnego spotykania się dla wymiany opinii, a coroczne przedłużanie ważności licencji zawodników, dzięki pracy pani Magdaleny Gwiazdowskiej w biurze Związku, odbywało się w miarę płynnie bez większych zakłóceń.

Szczególny zakres prac, zgodnie z obowiązującym regulaminem, jest związany ze zmianą barw klubowych zawodników w okresie od 1 listopada do 15 marca następnego roku. W takich sytuacjach oprócz badania i analizy dokumentów niezbędne są kontakty z zainteresowanymi zawodnikami i przedstawicielami obydwu klubów – macierzystego i przyjmującego zawodnika oraz w pewnych przypadkach pełnienie roli negocjatora przy ewentualnym ustalaniu czy doprecyzowaniu warunków przekazania ekwiwalentu za wyszkolenie zawodnika.

Jedną z poważniejszych spraw w 2019 roku była zmiana barw klubowych przez jednego z naszych czołowych zawodników Mateusza Biskupa z AZS AWFIS Gdańsk do RTW LOTTO-Bydgoszcz Bydgoszcz. AZS AWFIS Gdańsk próbował początkowo negocjować taką możliwość, jednak po spotkaniach Komisji ds. Licencji i Zmiany Barw Klubowych oraz uzyskaniu dodatkowej opinii z kancelarii prawnej, proponowana zmiana barw klubowych została zaakceptowana.

Natomiast sprawa zawodniczki Weroniki Deresz z uzyskanym przez nią w 2018 roku statusem „niestowarzyszonej”, wniesiona przez WTW do Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu przy PKOl w minionym roku została zaopiniowana jako nie leżąca w gestii Trybunału.

Procedura zmiany barw klubowych jest uruchamiana w przypadku kiedy do biura Związku wpłynę, w regulaminowym terminie, komplet wymaganych dokumentów, dlatego każde przychodzące pismo jest stemplowane datownikiem. Od dłuższego czasu zaobserwowano, że zdecydowana większość spraw wpływa na krótko przed upływem okresu przewidzianego w regulaminie na zmiany, co w znacznym stopniu ogranicza możliwość ewentualnych negocjacji pomiędzy zainteresowanymi stronami.

W 2019 roku mieliśmy 1557 aktywnych licencji: w tym 1497 zawodniczych, 21 masters, 9 niepełnosprawnych, 30 trenerskich w tym 376 nowych licencji: 369 zawodniczych, 2 masters, 5 trenerskich. Cieszy szczególnie wyraźny wzrost o 97 aktywnych licencji zawodniczych.

Kolegium Sędziów

Skład osobowy kolegium:

- Marta Marszałek - przewodnicząca
- Franciszek Kamiński - wiceprzewodniczący
- Anna Widun - sekretarz
- Przemysław Knigawka - sekretarz
- Marcin Boczkowski
- Paweł Bruź
- Monika Kuczma
- Jadwiga Olkiewicz
- Wojciech Pytlak
- Katarzyna Kowalczyk

W sezonie 2019 Kolegium Sędziów PZTW liczyło po weryfikacji terminów ważności licencji 209 sędziów wszystkich klas. Licencję związkową w 2019 roku posiadało 85 sędziów, klasę I. - 64, a drugą – 60. W trakcie okresu sprawozdawczego Kolegium powiększyło się o kilkunastu nowych sędziów klasy II w okręgach kujawsko-pomorskim, mazowieckim, małopolskim i wrocławskim.

1. Praca sędziów na regatach krajowych oraz na regatach międzynarodowych organizowanych w Polsce

Kolegium Sędziów zapewniło obsługę sędziowską 10 ogólnopolskich wioślarskich imprez sportowych organizowanych przez PZTW. W każdej z tych imprez wzięło udział od 30 do 32 osób. Łącznie w roku obowiązki sędziego pełnione były przez 190 osób. Kolegium zapewniło obsługę Regat Pucharu Świata w Poznaniu delegując do prac komisji sędziowskich 27 sędziów. Również w regatach organizowanych lokalnie, takich jak Akademickie Mistrzostwa Polski i Wielka Wioślarska o Puchar Brdy w Bydgoszczy lub Odra River Cup we Wrocławiu uczestniczyli członkowie Kolegium Sędziów z całego kraju.

2. Podnoszenie kwalifikacji sędziowskich

Zorganizowana została narada szkoleniowa poświęcona szkoleniu sędziów w zakresie przepisów Wioślarskiego Regulaminu Sportowego, w której łącznie wzięło udział 85 osób.

3. Modyfikowano regulamin odbywania regat wioślarskich

Podczas sezonu sukcesywnie korygowano obowiązujący Wioślarski Regulamin Sportowy oraz regulaminy regat i przepisy ogólne Wioślarskiego Informatora Sportowego.

4. Posiedzenia Prezydium Kolegium Sędziów

W roku 2019 odbyły się dwa posiedzenia Prezydium Kolegium Sędziów (w styczniu i październiku). Omawiano na nich bieżące sprawy Kolegium dotyczące organizacji pracy sędziów, zmian w regulaminie, terminów szkoleń i egzaminów, pracy sędziów podczas regat minionego sezonu, oceny poprawności ich działania, przygotowania infrastruktury wioślarskiej do prowadzenia zawodów oraz relacji z zawodnikami i trenerami. Wyznaczono również sędziów pełniących na regatach czołowe funkcje, takie jak: Sędzia Główny, zastępca Sędziego Głównego, Starszy Sekretarz, Starszy Sędzia Komisji Kontroli oraz przedstawiciel Kolegium Sędziów.

5. Elektroniczna baza danych kolegium sędziów

Uzupełniano elektroniczną bazę danych, zawierającą klasy sędziowskie, dane adresowe i kontaktowe, udział w regatach centralnych.

6. Udział sędziów związkowych posiadających licencję FISA w regatach międzynarodowych i mistrzowskich

W roku 2019 ośmiu sędziów z licencją międzynarodową FISA zostało nominowanych do udziału w imprezach organizowanych przez Międzynarodową Federację Wioślarską FISA. Były to regaty Pucharu Świata, Młodzieżowych Mistrzostw Świata, Mistrzostw Świata Juniorów, Mistrzostw Świata w Wioślarstwie Morskim, Mistrzostw Europy Juniorów i Młodzieżowych Mistrzostw Europy. Podkreślić należy, że do rzadkości należy brak nominacji polskiego sędziego do udziału w tych imprezach, co świadczy o wysokim poziomie wykszolenia i wysokiej renomie, jaką polscy sędziowie międzynarodowi cieszą się w oczach Komisji Arbitrów FISA.

7. Egzamin FISA

W roku 2019 trzech sędziów przystąpiło do egzaminu na licencję międzynarodową FISA i wszyscy pomyślnie zdali egzamin. Tym samym Kolegium Sędziów wzbogaciło się o 3 osoby posiadające licencję międzynarodową.

Komisja Organizacji Imprez

Skład osobowy komisji:

- Franciszek Kamiński - przewodniczący
- Stefan Janeczek
- Anna Widun
- Maria Szymerowska

Wszystkie działania Komisji Organizacji Imprez Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich miały i mają na celu ciągłe podnoszenie standardów organizacji imprez krajowych i międzynarodowych w sporcie wioślarskim oraz zapewnienie najlepszych miejsc do współzawodnictwa sportowego we wszystkich grupach wiekowych, a tym samym budowę pozytywnego wizerunku Polskiego Wioślarstwa. Członkowie komisji na bieżąco współpracowali z bezpośrednimi organizatorami regat centralnych. Przewodniczący Komisji jest także członkiem Komitetów organizacyjnych regat międzynarodowych które odbędą się w 2020 i 2021 roku w Poznaniu i w Kruszwicy.

W 2019 roku członkowie Komisji odbyli dwa spotkania w celu omówienia organizacji odbytych imprez i wymianie uwag, wniosków i spostrzeżeń oraz ich ocenę. Przedstawiciele Komisji nadzorowali i uczestniczyli w organizowaniu zawodów ogólnopolskich rozgrywanych w Polsce. Stałym elementem pracy Komisji jest wykonywanie zadań ujętych w planie pracy na dany rok. Tak też w sezonie 2019 Komisja wykonywała wszystkie zadania ujęte w planie pracy takie jak:

- weryfikacja i opiniowanie miejsc rozgrywania regat i ich obsadę sędziowską,
- współpraca z komitetami organizacyjnymi imprez międzynarodowych i krajowych,
- wdrażania nowych rozwiązań technicznych na torach regatowych,
- kontrola torów przed imprezami i podczas zawodów pod względem przepisów zawartych w WRS oraz zabezpieczeń służb medycznych i ratowniczych,
- kontrola i ocena wykonywanych usług w zakresie przygotowania zgłoszeń i pomiaru czasu na regatach.

W roku 2019 Komisja oceniła kilkanaście imprez organizowanych w kraju. Na wyróżnienie zasługują Mistrzostwa Polski na Ergometrze Wioślarskim w Tarnobrzegu, Wielka Wioślarska w Bydgoszczy, Olimpiada Młodzieży w Kruszwicy oraz Mistrzostwa w Sprintach Wioślarskich w Płocku. Zwłaszcza ta ostatnia impreza łączy w spójne całości zawodnictwo sportowe z rozpropagowaniem naszej dyscypliny.

Komisja Promocji i Marketingu

Skład osobowy komisji:

- Maciej Karczewski - przewodniczący
- Marcin Wenzel
- Andrzej Krzepiński

Jesienią 2019 roku PZTW otrzymało propozycję organizacji w Polsce FISA Tour w roku 2020. Została ona wstępnie przyjęta i przekazana do realizacji dla naszej Komisji. Odbiło się pierwsze spotkanie komisji w Polsce wspólnie z Komisją Wioślarstwa dla wszystkich oraz skarbnikiem PZTW Michałem Jelińskim, aby zapoznać się z warunkami planowanej imprezy. Jest to coroczny spływ na trasie od 150 do 200 km, dla zawodników i chętnych z całego świata, które opłacają sami uczestnicy. Podjęto wspólną decyzję o próbie zorganizowania takiego FISA Toru w Polsce latem 2020.

Podczas regat młodzieżowych Coupe de la Jeunesse we Włoszech, odbyły się spotkania z kolegami z Włoch i Hiszpanii, którzy organizowali takie spływy w swoich krajach, aby doprecyzować zasady, oczekiwania i potencjalne warunki organizacji spływu.

W listopadzie zapadła decyzja, że impreza będzie organizowana na Wiśle, z proponowanym przebiegiem trasy Toruń-Gdańsk. Jednomyślnie ustalono, że do współpracy zostaną zaproszone kluby z ośrodków leżących nad Wisłą, aby część środków uzyskanych od uczestników mogła trafić do klubów w zamian za pomoc logistyczną i organizacyjną. Uznano, że jest to szansa na zaangażowanie klubów i zawodników, w pomoc, za którą mogą oni pozyskać środki na wsparcie swojej działalności.

Na początku grudnia odbyło się spotkanie Komisji w Poznaniu, gdzie omawiano warunki wsparcia organizacyjnego tego eventu z zewnętrzną firmą organizującą takie spływy z Poznania. Niestety z braku dostępności łodzi w przewidywanym terminie, kłopotów komunikacyjnych i diametralnie odmiennych od nastawienia komisji zapatrywań na ten spływ, dalsze rozważanie współpracy z tą firmą stało się bezzasadne.

Nawiązano kontakt z członkiem komisji FISA Rowing for All, koleżanką Ranner z Austrii, aby omówić program i warunki tej imprezy. Wskazano na problemem z brakiem łodzi wioślarskich typu C, na jakich taki spływ ma się odbyć. Wspólnie z kol. Ranner, udało się uzyskać wstępne deklaracje od kolegów z federacji niemieckiej o udostępnieniu łodzi z Niemiec. Należy podkreślić, że planowana trasa przez Toruń, Bydgoszcz, Malbork i Gdańsk, wzbudziła ogromne zainteresowanie niemieckich i austriackich klubów i zapewne byłaby świetnym magnesem na przyciągnięcie uczestników właśnie z tych krajów. Dalsze prace związane z organizacją spływu zostały zaplanowane na 2020 rok.

Komisja i jej przewodniczący podjęli również próby pozyskania nowych podmiotów i firm, które mogły zostać potencjalnymi partnerami i sponsorami PZTW. Były to firmy z branży kosmetycznej i motoryzacyjnej. Jeden z producentów samochodów, analizował wykorzystanie wioślarzy jako jednego z elementów promocji na polskim rynku swoich nowych aut elektrycznych. Czysta energia i czysta dyscyplina sportowa, wydawały się specjalistom od marketingu tej firmy idealnym pomysłem na reklamy i promocje dwóch nowych modeli samochodów. Jednak radykalna zapaść rynku motoryzacyjnego w czasie pandemii, spadek sprzedaży nowych aut o kilkadziesiąt procent, spowodowały, że zrezygnowano z polskiej produkcji materiałów promocyjnych, wykorzystując globalne materiały koncernu, gdzie wioślarstwa nie przewidziano.

Prowadzone są dalsze rozmowy z potencjalnymi sponsorami, należy jednak ze smutkiem stwierdzić, że sytuacja gospodarcza kraju jest zła, firmy bardzo wnikliwie analizują swoje budżety, a pierwszymi oszczędnościami są właśnie koszty reklamy i promocji. Ze smutkiem należy stwierdzić, że prawdziwy kryzys, spadki sprzedaży i redukcje wydatków są przewidywane w tych firmach dopiero jesienią i w przyszłym roku, dlatego liczenie na nowych sponsorów i dobroczyńców dla sportu, jest obecnie misją bardzo karkołomną.

5. Sprawozdanie z realizacji wniosków Sejmiku Sprawozdawczego PZTW

Sprawozdanie z realizacji wniosków zgłoszonych przez kluby, przedyskutowanych i przyjętych przez delegatów na Sejmiku Sprawozdawczym w dniu 29.06.2019.

Na Sejmiku 2019 zostały przyjęte dwa wnioski. Pierwszy z nich dotyczył zmiany zasad opłaty wpisowego do centralnych regat kontrolnych juniorów rozrywanych w Kruszwicy. Wniosek został uwzględniony, jednak będzie mógł być zrealizowany w 2021 roku, gdyż w bieżącym roku ze względu na epidemię koronawirusa wymienione regaty odwołano. Drugi wniosek dotyczył opracowania zasad przyznawania licencji oraz prawa startu w zawodach krajowych dla zawodników niepełnoletnich nie posiadających polskiego obywatelstwa, a uczących się w polskich szkołach

podstawowych i średnich. Wniosek jest w trakcie realizacji, gdyż zgodnie z uzyskaną opinią prawną powinien on zostać rozszerzony i dotyczyć wszystkich zawodników, nie tylko niepełnoletnich.

6. Obchody jubileuszu 100-lecia PZTW

Rok sprawozdawczy 2019 był szczególnym ze względu na przypadający w tym roku doniosły jubileusz 100-lecia powstania Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich. Związek w celu godnego uczczenia tego jubileuszu przygotowania do jego obchodów rozpoczął już w 2017 roku. Powołany został komitet organizacyjny obchodów jubileuszowych, którego prace koordynował kol. Andrzej Krzepiński. Komitet w ramach obchodów zaplanował i następnie przeprowadził szereg wydarzeń rozłożonych w czasie na cały 2019 rok, tak aby podkreślić szczególny charakter jubileuszu oraz wykorzystać tę okazję do przedstawienia bogatej historii i dokonań Związku jak najszerszej grupie odbiorców. Jednocześnie była to również dobra okazja do promocji wioślarstwa.

Obchody jubileuszu rozpoczęto od organizacji Nations Dinner z prezydentami narodowych federacji wioślarskich podczas Regat Pucharu Świata w Poznaniu. W trakcie spotkania zorganizowanego na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich przedstawiono międzynarodowej społeczności wioślarskiej m. in. historię i dokonania Związku oraz wręczono obecnym przedstawicielom władz miasta Poznania oraz delegatom federacji państw pamiątkowe medale 100-lecia PZTW.

W sobotę 22 czerwca na warszawskim podzamczu odbyły się wioślarskie zawody pokazowe, które stanowiły część stołecznych "Wianków na Wiśle" i jednocześnie promocję wioślarstwa w ramach 100-lecia powstania PZTW. Pokazy



odbyły się równoległe z żeglarskimi Regatami o Puchar Dzielnicy Wiśla. Realizowali je zawodnicy WTW Warszawa i innych klubów warszawskich oraz zaproszeni goście z PTW Płock. Oprócz biegów pokazowych m. in. w strojach historycznych, Związek zorganizował strefę, w której chętni mogli sprawdzić się na ergometrach. Chętnych nie brakowało. Z kolei dla tych, którzy chcieli spróbować swoich sił na wodzie, została przygotowana łódź, na której można było popływać w asyście profesjonalnych wioślarzy.

Przy okazji rozgrywania Centralnych Kontrolnych Regaty Juniorów w Kruszwicy odbył się Sejmik Sprawozdawczy PZTW, podczas którego nadano godność Członków Honorowych Polskiego

Związku Towarzystw Wioślarskich, a także wręczono medale 100-lecia Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich. Godność Członka Honorowego PZTW przyznano dwunastu osobom zasłużonym dla naszej dyscypliny:

- Jolanta Chwalbińska
- Mirosław Bednarczyk
- Henryk Boś
- Marian Drażdżewski
- Stefan Janeczek
- Franciszek Kamiński
- Bogusław Kołodziejak
- Marta Marszałek
- Ryszard Olczuk
- Jarosław Wolski
- Aleksander Wojciechowski
- Tomasz Waszczuk



Wiceprezes PZTW Jarosław Wolski wręczył medal 100-lecia PZTW obecnym na Sejmiku klubom i sekcjom wioślarskim oraz Okręgowym Związkom Towarzystw Wioślarskich. Wojewoda Kujawsko-Pomorskiego Mikołaj Bogdanowicz decyzją Ministra Sportu i Turystyki Witolda Bańki i z jego upoważnienia nadał działaczom wioślarskim odznaki "Za Zasługi dla



Sportu". Odbyla się również uroczysta kolacja, wchodząca w program obchodów jubileuszu 100-lecia PZTW, na której mogliśmy gościć m.in.:

- Mikołaja Bogdanowicza - Wojewodę Kujawsko-Pomorskiego
- Dariusza Kurzawę - Wicemarszałka woj. Kujawsko-Pomorskiego
- Aleksandra Budnera - Przewodniczącego Rady Miasta Kruszwica
- Bartłomieja Krajniaka - Zastępcę Burmistrza Miasta Kruszwica

Wszyscy wymienieni zostali uhonorowani medalem 100-lecia PZTW.

W sierpniu w Muzeum Sportu i Turystyki w Centrum Olimpijskim PKOl w Warszawie otwarto wystawę pod nazwą "Szczęśliwa Trzynastka", która stanowiła wieloznaczne nawiązanie do 100-letniej historii

wioślarstwa w Polsce. Przede wszystkim do trzynastu przedstawicieli – Towarzystw i Klubów Sportowych, które 8 grudnia 1919 roku założyły w Poznaniu Polski Związek Towarzystw Wioślarskich. Kolejna "trzynastka" wiąże się z osiągnięciami polskich wioślarzy na igrzyskach olimpijskich, gdyż dokładnie tyle medali zdobyli polscy wioślarze na igrzyskach od zakończenia II Wojny Światowej.

Uroczystość była też okazją do zaprezentowania stanu przygotowań oraz oczekiwań wobec polskiej kadry podczas mistrzostw świata seniorów w Linz, będących jednocześnie kwalifikacjami do Igrzysk Olimpijskich w Tokio.



Na wystawie w Muzeum Sportu i Turystyki można było zobaczyć pamiątki, zdjęcia, puchary i medale, zdobywane przez naszych wioślarzy, m.in. oryginalną łódkę, na której Tomasz Kucharski i Robert Sycz wywalczyli 2 złota olimpijskie i 6 medali mistrzostw świata. Uczestniczący w otwarciu wystawy Tomasz Kucharski podczas tej uroczystości przekazał do Muzeum Sportu i Turystyki swój złoty medal olimpijski zdobyty w 2000 roku w Sydney.

W ramach obchodów 100-lecia PZTW oprócz organizacji wymienionych wydarzeń podejmowano wiele innych działań

mających na celu podkreślenie rangi tego jubileuszu. M. in. przez cały sezon podczas regat krajowych w Poznaniu, Kruszwicy i Bydgoszczy prezentowano okolicznościową wystawę fotograficzną poświęconą historii Związku. Podczas konferencji w Teatrze Królewskim w Łazienkach „Amsterdam 1928” wykład nt. wioślarstwa wygłosił Tomasz Waszczuk. Wydano 2 okolicznościowe numery czasopisma „Wioślarz”, wydano we współpracy z Poczta Polską okolicznościową kartkę pocztową, opracowano nowe logo PZTW. Uzyskano patronaty honorowe nad obchodami jubileuszowymi Prezydenta RP, Marszałka Senatu, Marszałka Sejmu, Ministra Sportu, Prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego.



Kulminacyjnym momentem wieńczącym obchody jubileuszowe była zorganizowana w grudniu w Teatrze Królewskim w warszawskich Łazienkach Królewskich uroczysta Gala 100-lecia PZTW. Uroczystość rozpoczęła się od wykładu Michała Jelińskiego, złotego medalisty igrzysk olimpijskich w Pekinie. Tematem prezentacji było pogodzenie choroby - w tym przypadku cukrzycy - z wyczynowym uprawianiem sportu.



Część oficjalną rozpoczął prezes PZTW przemówieniem, w którym przypomniał historię Związku i najważniejsze osiągnięcia sportowe, podziękował również wszystkim, którzy mieli swój wkład w te sukcesy, przede wszystkim zawodnikom i trenerom, ale także Ministerstwu Sportu i sponsorom Związku - firmie Enea i Lotto oraz przedstawicielom mediów. Ilustracją do wystąpienia był przygotowany specjalnie na tę okazję film prezentujący najważniejsze momenty z historii Związku.

Podczas Gali doradca Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Dudy - Piotr Nowacki odczytał list od Prezydenta RP przygotowany z okazji Jubileuszu, a następnie w imieniu Prezydenta nadał

odznaczenia państwowe za wybitne zasługi na rzecz sportu.

Przemówienia okolicznościowe wygłosili również obecni na uroczystości goście: Gabriela Morawska-Stanecka – Wicemarszałek Senatu RP, Andrzej Kraśnicki – Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Jean-Christophe Rolland – Prezydent Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA, przedstawiciel sponsora generalnego Związku - firmy Enea Prezes zarządu Enea S.A. - Mirosław Kowalik. Oprócz wymienionych zabierających głos osób, na Gali obecni byli m. in.: Tomasz Grodzki – Marszałek Senatu RP, przedstawiciel Ministerstwa Sportu Wicedyrektor Departamentu Sportu Wyczynowego – Paweł Witkowski.



Podczas Gali wybrana została także osada stulecia PZTW. Tytuł trafił



do Roberta Sycza i Tomasza Kucharskiego, dwukrotnych mistrzów olimpijskich w dwójce podwójnej wagi lekkiej. Wyróżnieni zostali także Natalia Madaj-Smolińska i Magdalena Fularczyk-Kozłowska złote medalistki olimpijskie w dwójce podwójnej oraz mistrzowie olimpijscy w czwórce podwójnej Adam Korol, Marek Kolbowicz, Michał Jeliński i Konrad Wasielewski.

W trakcie uroczystości wręczono również odznaczenia resortowe przyznane przez Ministerstwo Sportu, medale PKOl oraz medale jubileuszowe 100-lecia PZTW zasłużonym dla wioślarstwa osobom. Związek otrzymał również wyróżnienie „Teraz Polska”. Galę zakończyła uroczysta kolacja.

7. Sprawozdanie Pionu Szkolenia

Rok 2019 jest trzecim w czteroletnim cyklu przygotowań do Igrzysk XXXII Olimpiady w 2020 roku w Tokio i zarazem rokiem głównych kwalifikacji do tych zawodów. W porównaniu do roku poprzedniego nastąpiło kilka zmian w składzie sztabu szkoleniowego. W roku sprawozdawczym 2019 Pion szkolenia pracował w następującym składzie trenerskim:

- Bogusław Gryczuk Dyrektor Sportowy,
Koordynator Przygotowań Olimpijskich i całości szkolenia wszystkich grup wiekowych

W kadrze seniorów

- Przemysław Abrahamczyk Trener główny kobiet wagi lekkiej
- Piotr Buliński Trener główny wagi lekkiej mężczyzn
- Jakub Urban Trener główny wagi otwartej kobiet
- Aleksander Wojciechowski Trener główny wioseł krótkich mężczyzn
- Wojciech Jankowski Trener główny wioseł długich mężczyzn
- Michał Kozłowski Trener współpracujący z kadrą kobiet
- Robert Sycz Trener współpracujący z kadrą wioseł krótkich mężczyzn
- Mariusz Szumański Trener współpracujący z kadrą wioseł długich mężczyzn
- Jarosław Szymczyk Trener współpracujący z kadrą wioseł krótkich mężczyzn

W kadrze młodzieżowej

- Przemysław Konecki Trener główny kadry młodzieżowej

Trenerzy współpracujący

- Marcin Badziągowski BTW Bydgoszcz – BW2x, BW4x
- Wojciech Gutorski – BM8+

W kadrze juniorów

- Artur Jankowiak Trener główny kadry juniorów, koordynator kadry B

Trenerzy klubowi współpracujący i prowadzący osady w mistrzostwach świata i Europy juniorów

- Andrzej Durjasz Dwójka Warszawa
- Kurek Maciej Posnania Poznań
- Michał Jeżewski WTW Warszawa
- Rafał Dziekoński Lotto Bydgoscia
- Iwona Wójcik-Pietruszka AZS AWF Kraków

Działalność pionu szkolenia obejmowała głównie kierunki:

Selekcja, szkolenie i przygotowanie reprezentacji poszczególnych grup wiekowych do imprez głównych sezonu poprzez zgrupowania, badania diagnostyczne i monitoring, starty kontrolne krajowe i zagraniczne.

- § Opracowywanie programów regat krajowych oraz merytoryczny nadzór nad współzawodnictwem krajowym we wszystkich kategoriach wiekowych
- § Merytoryczny nadzór nad Szkołami Mistrzostwa Sportowego
- § Merytoryczny nadzór nad szkoleniem i współzawodnictwem wojewódzkim dzieci i młodzieży
- § Doszkalanie specjalistyczne trenerów i instruktorów wioślarstwa
- § Współpraca ze wszystkimi ogniwami samorządów terytorialnych prowadzących działalność sportową w zakresie wioślarstwa
- § Współpraca ze wszystkimi instytucjami centralnymi w zakresie merytorycznym
- § Opracowywanie kalendarza budżetowego Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich
- § Opracowywanie Wioślarskiego Informatora Sportowego
- § Organizacja całego procesu szkolenia centralnego wszystkich grup

W 2019 roku w wioślarstwie rozegrane zostały mistrzostwa świata juniorów, młodzieżowców i seniorów. Na kontynencie europejskim rozegrane zostały mistrzostwa Europy juniorów, seniorów oraz młodzieżowców. Dodatkowo nasi zawodnicy startowali w trzech edycjach Pucharu Świata, regatach Coupe de la Jeunesse, Pucharze Bałtyku i Regatach Nadziei Olimpijskich. Polskie reprezentacje w wioślarstwie zdobyły w tych imprezach ogółem 36 medali.

LICZBA MEDALI REPREZENTACJI W IMPREZACH POSZCZEGÓLNYCH GRUP SZKOLENIOWYCH

Nazwa imprezy/Rok	Seniorzy	Młodzież 19-22	Juniorzy	Razem
Mistrzostwa Świata	4	-	-	4
Mistrzostwa Europy	4	1	1	6
Puchar Świata	4	-	-	4
Puchar Bałtyku	-	-	11	11
Puchar Młodzieży	-	-	3	3
Coupe de la Jeunesse	-	-	8	8
Regaty Nadziei Olimpijskich	-	-	8	8
Razem	12	1	23	36

Ilość zdobytych medali i miejsca zajmowane w rankingu przez poszczególne federacje pod względem ilości zdobytych medali w 2019 roku obrazuje poniższe zestawienie.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW WG ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI W KONKURENCJACH OLIMPIJSKICH W MISTRZOSTWACH ŚWIATA JUNIORÓW (wszystkie konkurencje), MŁODZIEŻOWYCH ORAZ SENIORÓW w 2019 roku					
Lp.	Kraj	Mistrzostwa Świata Juniorów	Młodzieżowe Mistrzostwa Świata	Mistrzostwa Świata Seniorów	Ilość medali łącznie
1	Niemcy	12	5	3	20
2	Włochy	7	5	2	14
3	Wielka Brytania	2	6	3	11
4	Holandia	1	3	6	10
5	Nowa Zelandia	1	2	6	9
6	Chiny	6	-	2	8
	USA	2	4	2	8
8	Australia	1	2	4	7
9	Rumunia	2	2	2	6
	Grecja	-	4	-	4
10	Irlandia	-	1	3	4
	Polska	-	-	4	4
	Rosja	2	2	-	4
14	Szwajcaria	1	2	-	3

	Dania			2	2
15	Litwa	1	1		2
	Norwegia		1	1	2
	RPA	1	1		2
	Belgia	1			1
	Białoruś	1			1
19	Chorwacja			1	1
	Czechy	1			1
	Kanada			1	1
	Węgry		1		1

łącznie te same imprezy w konkurencjach olimpijskich z wirtualną klasyfikacją medalową, w której nie ilość, a kolor medali decyduje o pozycji danej federacji w rankingu. Polska w 2019 roku znalazła się na 11 miejscu na 24 państwa, które w ogóle zdobywały medale w światowych imprezach głównych.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW WG KLASYFIKACJI MEDALOWEJ W KONKURENCJACH OLIMPIJSKICH W MISTRZOSTWACH ŚWIATA JUNIORÓW (wszystkie konkurencje), MŁODZIEŻOWYCH I SENIORÓW w 2019 roku					
Lp.	Kraj	Mistrzostwa Świata Juniorów	Młodzieżowe Mistrzostwa Świata	Mistrzostwa Świata Seniorów	Klasyfikacja łączna (złote-srebrne-brązowe)
1	Niemcy	5-3-4	2-2-1	2-0-1	9-5-6
2	Nowa Zelandia	1-0-0	0-2-0	4-2-0	5-4-0
3	Wielka Brytania	0-1-1	5-1-0	0-0-3	5-2-4
4	Chiny	2-3-1		2-0-0	4-3-1
5	Holandia	1-0-0	1-1-1	1-3-2	3-4-3
6	Australia	1-0-0	1-1-0	1-2-1	3-3-1
7	Włochy	1-3-3	1-1-3	0-1-1	2-5-7
8	Rumunia	1-0-1	1-0-1	0-2-0	2-2-2
9	Irlandia		0-1-0	2-1-0	2-2-0
10	Grecja		2-1-1		2-1-1
11	Polska			1-2-1	1-2-1
12	Szwajcaria	0-0-1	1-0-1		1-0-2
	Białoruś	1-0-0			1-0-0
13	Chorwacja			1-0-0	1-0-0
	Czechy	1-0-0			1-0-0
16	USA	0-1-1	0-2-2	0-0-2	0-3-5
17	Południowa Afryka	0-1-0	0-1-0		0-2-0
18	Rosja	0-1-1	0-0-2		0-1-3
19	Dania			0-1-1	0-1-1
	Litwa	0-0-1	0-1-0		0-1-1
21	Belgia	0-1-0			0-1-0
22	Norwegia		0-0-1	0-0-1	0-0-2
23	Kanada			0-0-1	0-0-1
	Węgry		0-0-1		0-0-1

Natomiast dokonując zestawienia państw w kolejności wg sumy ilości zdobytych punktów w konkurencjach olimpijskich mistrzostw świata seniorów, młodzieżowych mistrzostw świata i wszystkich konkurencji mistrzostw świata juniorów Polska znajduje się w czołówce państw na świecie. W 2019 roku zajęliśmy trzynaste miejsce. Ogólnie w rywalizacji międzynarodowej na poziomie mistrzowskim uczestniczy około 70 federacji na 156 zrzeszonych w Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW WG ILOŚCI ZDOBYTYCH PUNKTÓW W KONKURENCJACH OLIMPIJSKICH W MISTRZOSTWACH ŚWIATA JUNIORÓW (wszystkie konkurencje), MŁODZIEŻOWYCH ORAZ SENIORÓW w 2019 roku					
Lp.	Kraj	Mistrzostwa Świata Juniorów	Młodzieżowe Mistrzostwa Świata	Mistrzostwa Świata Seniorów	Ilość punktów łącznie
1	Niemcy	95	65	33	193
2	Włochy	62	34	31	127
3	Wielka Brytania	19	60	38	117
4	Nowa Zelandia	18	26	60	104
5	USA	32	37	34	103
6	Holandia	15	34	51	100
7	Rumunia	26	39	33	98
8	Chiny	50	11	25	86
9	Australia	19	23	43	85
10	Kanada	10	15	23	48
11	Irlandia	9	12	26	47

12	Grecja	12	34		46
13	Polska	7		37	44
14	Szwajcaria	12	23	9	44
15	Rosja	17	17	1	35
16	Francja	17	7	10	34
17	Hiszpania	6	9	12	27
18	Czechy	16	5	4	25
19	Południowa Afryka	9	13		22
20	Dania	2	5	13	20
21-22	Litwa	7	7	5	19
	Norwegia		6	13	19
23-24	Belgia	11	4	2	17
	Chorwacja	7		10	17
25	Węgry	9	7		16
26	Białoruś	9		3	12
27	Bulgaria	4	5		9
28	Austria		8		8
29	Chile	4			4
30	Estonia		3		3
	Serbia	1		2	3
	Zimbabwe	3			3
33-34	Cypr	2			2
	Mołdawia		2		2
35	Japonia		1		1

Poniżej w tabeli przedstawiono osiągnięcia polskich reprezentacji juniorów, młodzieżowej i seniorów w imprezach głównych.

SEZON 2019									
Nazwa imprezy	Termin i miejsce	Ilość medali	Miejsce pod względem ilości medali	KLASYFIKACJA MEDALOWA			Miejsce w klasyfikacji	Ilość punktów	Miejsce w punktacji drużynowej
				złote	srebrne	brązowe			
Mistrzostwa Europy Juniorów	Essen 18-19.05	1	7-15	-	1	-	10-13	20	7-8
Młodzieżowe Mistrzostwa Europy	Ioannina 7-8.09	1	13-16	-	1	-	15-16	21	12
Mistrzostwa Europy Seniorów	Lucerna 31.05-2.06	4	5-6	1	2	1	5-6	40	6
Młodzieżowe Mistrzostwa Świata	Sarasota 24-28.07	-	-	-	-	-	-	-	-
Mistrzostwa Świata Seniorów	Linz 9-16.09	4	6-8	1	2	1	8	38	9
Mistrzostwa Świata Juniorów	Tokio 7-11.08	-	-	-	-	-	-	7	21-23
Razem		10		2	6	2		126	

Omawiany rok sprawozdawczy należy uznać za udany dla polskiego wioślarstwa. Dzięki ogólnie dobrym wynikom wioślarstwo znajduje się w trójce dyscyplin najwyżej dofinansowanych ze środków budżetu państwa. Dzięki temu znacząco rozszerzone zostało szkolenie centralne, co zwiększa nasze szanse na kolejne sukcesy. Szczególnie cieszą sukcesy kobiety, bo być może spowodują one większy napływ młodych – zdeterminowanych na sukces dziewcząt do wioślarstwa. A przecież od najbliższych Igrzysk Olimpijskich w Tokio udział kobiet zostanie powiększony kosztem mężczyzn ze względu na konieczność zrównoważenia liczby zawodniczek i zawodników. Cieszy również wysoki prestiż jaki zdobyło nasze wioślarstwo zarówno na świecie oraz we władzach Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA. Prestiż naszego wioślarstwa to nie tylko wyniki zawodników, choć one z pewnością są najważniejsze, ale merytoryczna wiedza trenerów i profesjonalizm osób wspomagających organizacyjnie działalność sportową.

Prezes PZTW kolejną już kadencję jest szefem Europejskiej Komisji Wioślarskiej oraz członkiem Zarządu FISA.

Dzięki profesjonalizmowi komitetu organizacyjnego regat w Poznaniu z przewodniczącym Aleksandrem Danielem na czele na torze wioślarskim Malta w ubiegłym roku odbyły się regaty pucharu świata.

Nie należy przy tym zapominać o istniejących problemach, którymi z punktu widzenia pionu szkolenia są głównie wyniki i postępy w szkoleniu grup młodzieżowych. Przyczyny tego są jednak bardzo złożone i nierzadko wykraczają poza zakres wioślarstwa. Istotnym problemem jest praca trenerów w klubach wioślarskich. Brak spokoju w szkoleniu technicznym najmłodszych zawodników ze względu na niedostatek czasu powoduje ogromne ograniczenia w późniejszym treningu. W dzisiejszych czasach polski sport znajduje się w okresie przejściowym pomiędzy okresem pełnego państwowego dotowania klubów sportowych w poprzednim systemie, a okresem, do którego dąży obecnie sport polski, a więc finansowania działalności klubów wioślarskich przez biznes lub poszczególnych rodziców. Kluby sportowe borykają się z

chronicznym brakiem finansów. Wprawdzie działalność klubów mogłyby podtrzymywać samorządy lokalne, ale muszą one również zapewnić wsparcie na różne inne cele społeczne, nieraz bardzo ważne w życiu lokalnej społeczności. Sport został pozostawiony w wielu samorządach na szarym końcu potrzeb. Brak pieniędzy jest powodem bardzo mizernego wynagradzania trenerów w klubach wioślarskich, a to pociąga za sobą brak czasu na zaangażowanie się w pracę, co na tym podstawowym etapie szkolenia jest niezbędne dla prawidłowego rozwoju młodego kandydata na przyszłego „mistrza” wioślarstwa.

Wioślarstwo jest sportem tzw. „późnym”. Wyniki na poziomie medalowym w seniorach przychodzą w większości dopiero w wieku 25-28 lat, a więc od wieku juniora trzeba czekać 7-9 lat. W ciągu tych długich i żmudnych lat treningu wioślarskiego kandydaci na późniejszych mistrzów muszą dodatkowo uporać się z wieloma problemami. W tym okresie jest przecież matura oraz zmiana szkoły średniej na studia i związana z tym zmiana systemu nauki. Do tego dochodzą związane z tym okresem problemy natury osobistej, a przecież dla wielu w wioślarstwie przejście nawet dobrego juniora do grupy seniorów powoduje okresowy, iluzoryczny spadek wyników. Poza tym problemem w polskim wioślarstwie, a może i w innym sporcie, pozostaje cała sfera organizacji treningu, oparta na bardzo wielu zgrupowaniach, szczególnie w grupach seniorskich. Od dłuższego czasu prowadzona jest inna polityka szkoleniowa wobec grupy juniorów. Tak, aby selekcja i prowadzenie zawodników dawało wymierne efekty w najstarszych grupach wiekowych. Monitorowany jest indywidualny postęp w poziomie sportowym zawodnika, a nie doraźne wyniki medalowe i to zarówno w Szkołach Mistrzostwa Sportowego jak i szkoleniu utalentowanych zawodników z grupy tzw. „Żyrafy”. Na kolejnym etapie być może nieuchronna będzie drobna korekta w organizacji szkolenia tej grupy, przechodząc na szkolenie ośrodkowe wyselekcjonowanych, utalentowanych i zmotywowanych zawodniczek i zawodników.

Seniorzy

Celem głównym w sezonie 2019 Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich było wyselekcjonowanie i przygotowanie reprezentacji na Mistrzostwa Świata Seniorów w Linz, składającej się z 10-12 osad, z których 5 – 7 wywalczy kwalifikacje do igrzysk olimpijskich oraz 1 – 3 załogi będą posiadały realną szansę zdobycia medalu. W 2019 roku kolejno rozegrano:

- o Mistrzostwa Europy 31.05-2.06 Lucerna (Szwajcaria)
- o Mistrzostwa Świata 25.08-1.09 Linz (Austria)

Mistrzostwa Europy

Mistrzostwa Europy Seniorów rozegrane w szwajcarskiej Lucernie były trzynastymi mistrzostwami od ich wznowienia po 34-letniej przerwie. Miały one rekordową frekwencję pod względem ilości biorących udział w nich federacji wioślarskich. European Rowing Management Board, czyli Europejska Federacja Wioślarska posiada 46 zarejestrowanych federacji, a do Lucerny przyjechały wszystkie liczące się reprezentacje.

Obecnie w programie rozgrywane jest czternaście konkurencji olimpijskich (siedem kobiecych i siedem tych samych męskich) i cztery konkurencje wagi lekkiej nie objęte programem Igrzysk olimpijskich (3 żeńskie i 3 takie same męskie).

KONKURENCJE OLIMPIJSKIE

- W1x – jedynka kobiet
- W2x – dwójka podwójna kobiet
- W2- – dwójka bez sterniczki kobiet
- W4- – czwórka bez sterniczki kobiet
- W4x – czwórka podwójna kobiet
- W8+ – ósemka kobiet
- LW2x – dwójka podwójna wagi lekkiej kobiet
- M1x – jedynka mężczyzn
- M2x – dwójka podwójna mężczyzn
- M2- – dwójka bez sternika mężczyzn
- M4- – czwórka bez sternika mężczyzn
- M4x – czwórka podwójna mężczyzn
- M8+ – ósemka mężczyzn
- LM2x – dwójka podwójna wagi lekkiej mężczyzn

KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE

- LW1x – jedynka wagi lekkiej kobiet
- LW4x – czwórka podwójna wagi lekkiej kobiet
- LM1x – jedynka wagi lekkiej mężczyzn
- LM4x – czwórka podwójna wagi lekkiej mężczyzn

Mistrzostwa Europy Seniorów w Lucernie były drugimi pod względem ilości startujących osad ogółem, a w tym wystartowała rekordowa ilość osad kobiecych. W tegorocznych mistrzostwach wystartowało 228 osad, w tym 91 kobiecych (39,91% ogółu) i 137 męskich (60,09%). Rekordowymi do tej pory były Mistrzostwa Europy 2014 roku w Belgradzie, w których do wystartowała także rekordowa ilość osad męskich.

ILOŚĆ POLSKICH OSAD STARTUJĄCYCH W MISTRZOSTWACH EUROPY SENIORÓW W LATACH 2007-2019

Rok	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019
Ogółem	11	11	8	14	10	9	8	10	14	11	11	12	11
Kobiety	3	4	3	5	4	3	3	3	6	4	5	6	4
Mężczyźni	8	7	5	9	6	6	5	7	8	7	6	6	7

Polska w tegorocznych Mistrzostwach Europy miała podobnie jak w czterech innych latach 11 osad, choć zgłosiliśmy ich 12, ale dwójka podwójna ze względów zdrowotnych została wycofana jeszcze przed startem. Nasza federacja dwukrotnie zgłaszała do mistrzostw Europy seniorów po 14 osad. We wspomnianym 2010 roku, ale wtedy dla wielu osad była to impreza główna kończąca im sezon startów, gdyż trenerzy nie zdecydowali się na start w tak późnych mistrzostwach świata w Nowej Zelandii z uwagi na zakłócenia w przygotowaniach do kolejnego sezonu kwalifikacji olimpijskich, oraz w 2015 roku kiedy to Mistrzostwa Europy ponownie rozgrywane były po ośmiu latach w Poznaniu na swoim torze regatowym Malta i przed własną publicznością. Średnio w tych latach Polska zgłaszała 10 – 11 osad, w tym 4 kobiety i 6 – 7 mężczyzn. Pozostaje więc pewien niedosyt z powodu braku większej ilości osad żeńskich na europejskim poziomie, pomimo ujednoczenia i wyrównania od trzech lat ilości rozgrywanych konkurencji kobiecych i męskich.

Niemal połowa (46%) tym razem uczestniczących w tegorocznych mistrzostwach Europy federacji zdobyła przynajmniej jeden z 51 medali w siedemnastu konkurencjach. Najwięcej medali, podobnie jak w roku ubiegłym zdobyli Holendrzy i to z identyczną ilością oraz Niemcy i Włosi, a najmniej bo tylko po jednym medalu aż siedem federacji. Cztery pierwsze państwa zdobyła ponad połowę (53%) wszystkich medali, co również świadczy o zwiększonej dominacji czołowych reprezentacji. Największą stabilność wykazali Holendrzy, którzy mieli tą samą ilość medali co w roku ubiegłym oraz Rumuni – w tym roku jeden medal mniej. Polska, podobnie jak w roku ubiegłym z czterema medalami znalazła się na tym samym czwartym miejscu i jedyną różnicą jest, że w ubiegłym roku wszystkie medale były w konkurencjach olimpijskich, a obecnie jeden medal zdobył skifista wagi lekkiej, które to konkurencja nie jest rozgrywana w programie Igrzysk Olimpijskich.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość
1-3	Holandia, Niemcy, Włochy	7
4	Rumunia	6
5-6	Polska, Wielka Brytania	4
7	Szwajcaria	3
8-10	Białoruś, Francja, Hiszpania	2
11-17	Belgia, Chorwacja, Czechy, Irlandia, Rosja, Ukraina, Węgry	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość
1	Rumunia	4
2-4	Holandia, Niemcy, Włochy	3
5	Szwajcaria	2
6-14	Białoruś, Czechy, Francja, Hiszpania, Irlandia, Polska , Rosja, Ukraina, Wielka Brytania	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość
1-3	Holandia, Niemcy, Włochy	4
4-5	Polska, Wielka Brytania	3
6	Rumunia	2
7-13	Belgia, Białoruś, Chorwacja, Francja, Hiszpania, Szwajcaria, Węgry	1

W konkurencjach kobiecych pod względem ilości medali na pierwszym miejscu były Rumunki, które zdobyły je w połowie rozgrywanych żeńskich konkurencji. Polki tym razem zdobyły tylko jeden medal przy trzech w ubiegłym roku. W konkurencjach męskich najwięcej medali zdobyli Rumuni i Włosi, a Polska razem z Niemcami, Irlandią, Czechami i Chorwacją z jednym medalem utworzyli czwartą grupę państw.

**KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI
KONKURENCJE OLIMPIJSKIE OGÓŁEM**

Lp.	Kraj	Ilość
1-2	Niemcy, Rumunia	6
3	Holandia	5
4-5	Wielka Brytania, Włochy	4
6-7	Polska, Szwajcaria	3
8-9	Białoruś, Hiszpania	2
10-16	Belgia, Chorwacja, Czechy, Francja, Irlandia, Rosja, Ukraina	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość
1	Rumunia	4
2-5	Holandia, Niemcy, Szwajcaria, Włochy	2
6-14	Białoruś, Czechy, Francja, Hiszpania, Irlandia, Polska , Rosja, Ukraina, Wielka Brytania	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość
1	Niemcy	4
2-3	Holandia, Wielka Brytania	3
4-6	Polska, Rumunia, Włochy	2
7-11	Belgia, Białoruś, Chorwacja, Hiszpania, Szwajcaria	1

W konkurencjach olimpijskich medale zdobyło 16 federacji, co stanowi 44,4% wszystkich mających w nich swoje osady. Odpowiednio 56% w konkurencjach kobiecych i tylko 30,5% w konkurencjach męskich. W konkurencjach olimpijskich pod względem ilości zdobytych medali nasza reprezentacja w stosunku do roku ubiegłego niestety spadła z bardzo dobrego trzeciego miejsca na szóste, głównie przez słabszy medalowy dorobek w tym roku kobiet (zamiast trzech był tylko jeden medal). W konkurencjach nieolimpijskich sześć federacji rozdało pomiędzy siebie dziewięć medali, a tylko Włosi i Holendrzy zdobyli więcej niż jeden medal.

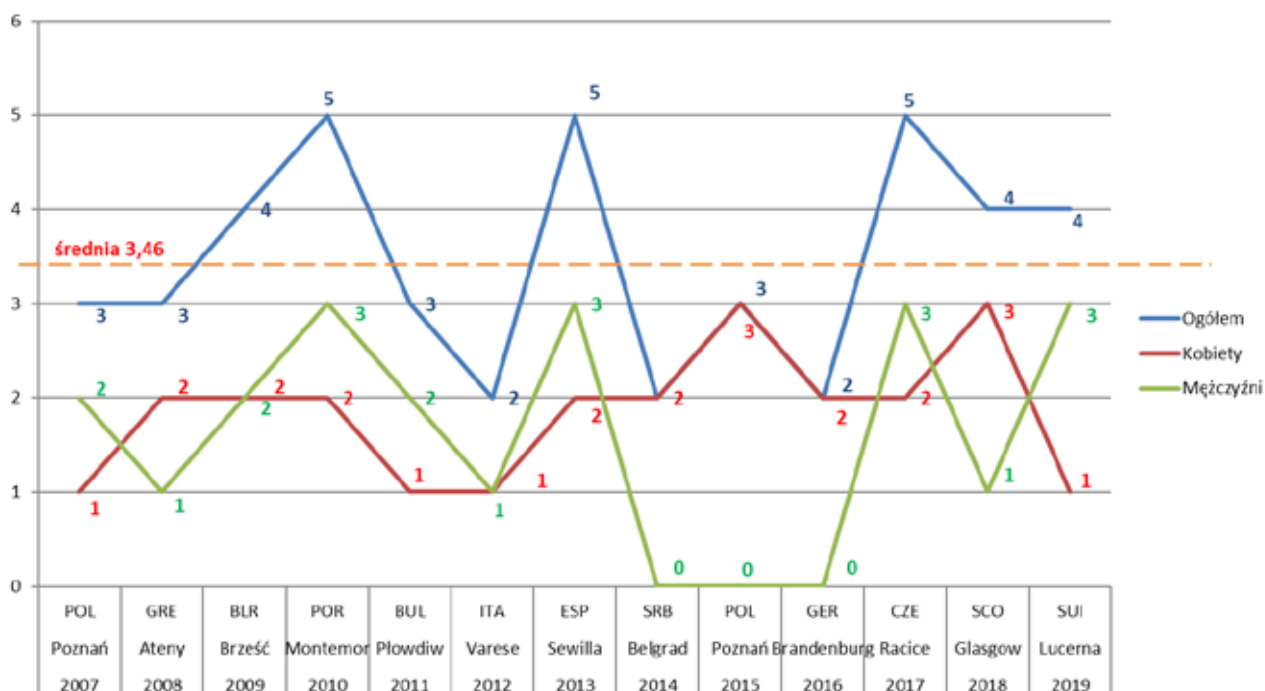
KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE

Lp.	Kraj	Ilość
1	Włochy	3
2	Holandia	2
3-6	Francja, Niemcy, Polska, Węgry	1

SKUTECZNOŚĆ MEDALOWA KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE OGÓŁEM

Lp.	Kraj	% skuteczność	Ilość medali/ ilość startujących osad
1-4	Holandia	100	2/2
	Polska		1/1
	Węgry		1/1
	Włochy		3/3
5	Francja	50	1/2
6	Niemcy	33,3	1/3

ILOŚĆ MEDALI ZDOBYWANYCH PRZEZ REPREZENTACJĘ POLSKI W MISTRZOSTWACH EUROPY W LATACH 2007-2019



Na trzynaste mistrzostw Europy rozegranych po wznowieniu po 34-letniej przerwie, aż sześciokrotnie nasza reprezentacja zdobywała cztery lub pięć medali. Średnia wynosi obecnie 3,46, czyli można stwierdzić, że tegoroczny start utrzymał się w naszym dobrym poziomie. W konkurencjach kobiecych w każdym Mistrzostwach mieliśmy co najmniej jeden medal i tak też się stało tym razem, natomiast w konkurencjach męskich wyrównaliśmy do największych naszych osiągnięć czyli reprezentacja zdobyła trzy medale. Klasyfikacji medalowej ton nadają przede wszystkim federacje, które mają złote medale, natomiast drugorzędną sprawą pozostaje ich ilość.

KLASYFIKACJA MEDALOWA - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Niemcy	5 – 1 – 1
2	Holandia	2 – 3 – 2
3	Włochy	2 – 2 – 3
4	Rumunia	1 – 4 – 1
5-6	Polska	1 – 2 – 1
	Wielka Brytania	

7-8	Białoruś	1-0-1
	Hiszpania	
9-11	Chorwacja	1-0-0
	Irlandia	
	Węgry	
12	Szwajcaria	0-2-1
13	Francja	0-1-1
14-17	Belgia	0-0-1
	Czechy	
	Rosja	
	Ukraina	

Podobnie jak w roku ubiegłym w siedemnastu rozegranych konkurencjach złote medale zdobyło 11 federacji. Pod tym względem świetny występ jakościowo zanotowali Niemcy, którzy wygrali aż pięć konkurencji. Holendrzy i Włosi wygrali po dwie konkurencje, a osiem innych federacji (w tym Polska) wygrało po jednej konkurencji. Polska z jednym złotym, dwoma srebrnymi i jednym brązowym zajęła w klasyfikacji medalowej, wspólnie z Wielką Brytanią piąte miejsce, czyli o dwie pozycje wyżej niż w ubiegłorocznych Mistrzostwach Europy. Można śmiało stwierdzić, że nasza reprezentacja należy obecnie do elity europejskiego wioślarstwa.

KOBIETY

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Niemcy	2-1-0
2	Rumunia	1-3-0
3	Holandia	1-1-1
4	Włochy	1-0-2
5-7	Białoruś	1-0-0
	Hiszpania	
	Irlandia	
8	Szwajcaria	0-1-1
9-10	Francja	0-1-0
	Wielka Brytania	
11-14	Czechy	0-0-1
	Polska	
	Rosja	
	Ukraina	

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Niemcy	3-0-1
2-3	Holandia	1-2-1
	Włochy	
4	Polska	1-2-0
5	Wielka Brytania	1-1-1
6-7	Chorwacja	1-0-0
	Węgry	
8	Rumunia	0-1-1
9	Szwajcaria	0-1-0
10-13	Belgia	0-0-1
	Białoruś	
	Francja	
	Hiszpania	

W konkurencjach kobiecych Polska w ubiegłym roku znalazła się na podium państw zdobywających w nich medale, a w tym roku chwila słabości i nieuwagi i oto z jednym brązowym medalem jesteśmy w grupie na szarym końcu rankingu. Mężczyźni w naszej reprezentacji tym razem wyręczyli kobiety. W zeszłym roku to oni tylko z jednym brązowym medalem zajęli ostatnie trzynaste miejsce, a w tym roku z trzema (w tym jeden złoty) znaleźli się na czwartym miejscu. Ponownie jak w roku ubiegłym w ośmiu konkurencjach kobiecych złote medale zdobyło siedem państw i tylko tym razem Niemki dwukrotnie stawały na najwyższym podium. W dziewięciu konkurencjach męskich także podobnie jak w roku ubiegłym siedem państw rozdzieliło pomiędzy siebie złote medale i tylko Niemcy zdobyli więcej niż jeden medal.

KLASYFIKACJA MEDALOWA - KONKURENCJE OLIMPIJSKIE

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Niemcy	5-0-1
2	Holandia	2-2-1
3	Rumunia	1-4-1
4	Wielka Brytania	1-2-1
5	Polska	1-1-1
6-7	Białoruś	1-0-1
	Hiszpania	
8-9	Chorwacja	1-0-0
	Irlandia	
10	Włochy	0-2-2
11	Szwajcaria	0-2-1
12	Francja	0-1-0
13-16	Belgia	0-0-1
	Czechy	
	Rosja	
	Ukraina	

W klasyfikacji medalowej konkurencji olimpijskich Polska reprezentacja znalazła się ponownie jak w roku ubiegłym na piątym miejscu. W pierwszej piątce przed naszą reprezentacją wymienili się dwie reprezentacje. Francuzów i Norwegów, którzy w ubiegłym roku mieli po dwa złote medale zastąpili Niemcy i Brytyjczycy.

KOBIETY

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Niemcy	2 – 0 – 0
2	Rumunia	1 – 3 – 0
3	Holandia	1 – 1 – 0
4-6	Białoruś	1 – 0 – 0
	Hiszpania	
	Irlandia	
7	Szwajcaria	0 – 1 – 1
8-9	Francja	0 – 1 – 0
	Wielka Brytania	
10	Włochy	0 – 0 – 2
11-14	Czechy	0 – 0 – 1
	Polska	
	Rosja	
	Ukraina	

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Niemcy	3 – 0 – 1
2-3	Holandia	1 – 1 – 1
	Wielka Brytania	
4	Polska	1 – 1 – 0
5	Chorwacja	1 – 0 – 0
6	Włochy	0 – 2 – 0
7	Rumunia	0 – 1 – 1
8	Szwajcaria	0 – 1 – 0
9-11	Belgia	0 – 0 – 1
	Białoruś	
	Hiszpania	

Podobnie jak klasyfikacji ogólnej, również w konkurencjach olimpijskich nasze reprezentacje zamieniły się miejscami: kobiety spadły w stosunku do ubiegłego roku z trzeciego na jedenaste miejsce wśród kobiet, a mężczyźni awansowali z 11-12 na czwarte. Wśród medalistek konkurencji kobiecych Brytyjki drugi rok pod rząd zdobyły tylko jeden srebrny medal. Widać, że Brytyjki także przechodzą pewnego rodzaju zmianę pokoleniową. Z biegiem lat wykruszyły się zawodniczki, które korzystając ze specjalnego programu i dodatkowego finansowania zapewniały ich reprezentacji wiele medali przez szereg lat. Niedosyt po zeszłym roku muszą odczuwać Francuzi i Norwegowie. Ich sztabowe męskie załogi, które w ubiegłym roku zdobyły złote medale i zapewniły im miejsce na podium w klasyfikacji medalowej w tym roku jakby byli na razie bez formy.

KLASYFIKACJA MEDALOWA - KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Włochy	2 – 0 – 1
2	Węgry	1 – 0 – 0
3	Holandia	0 – 1 – 1
4-5	Niemcy	0 – 1 – 0
	Polska	
6	Francja	0 – 0 – 1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Włochy	1 – 0 – 0
2	Niemcy	0 – 1 – 0
3	Holandia	0 – 0 – 1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Włochy	1 – 0 – 1
2	Węgry	1 – 0 – 0
3-4	Holandia	0 – 1 – 0
5	Polska	
	Francja	0 – 0 – 1

Na czele klasyfikacji medalowej konkurencji „nieolimpijskich” ponownie znaleźli się Włosi. Jest to na tyle zrozumiałe, że rozgrywane były tylko trzy konkurencje wagi lekkiej. Włosi mają szeroką rzeszę wiosłujących w klubach zawodników nie zawsze o parametrach typowo wioślarskich, a przy tym trzeba pamiętać, że jest to nacja „południowców” wcześniej dojrzewającej młodzieży zawsze zgłaszają w konkurencjach wagi lekkiej komplet załóg, zdobywając w tej kategorii szereg medali. Szczególnie jest to widoczne w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata kiedy to na początek wyścigów finałowych, kiedy rozgrywane są głównie konkurencje „nieolimpijskie”.

Wykładnikiem potencjału poszczególnych reprezentacji jest punktacja drużynowa za miejsca I-VIII dająca kolejnym miejscom następującą ilość punktów: 9-7-6-5-4-3-2-1, gdyż może się zdarzyć, że zabraknie trochę tzw. sportowego szczęścia do zdobycia jednego z medali, ale pomimo wszystko reprezentacja nadal utrzymuje swój wysoki poziom sportowy.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość pkt.
1	Holandia	72
2	Niemcy	71
3	Włochy	65
4	Wielka Brytania	58
5	Rumunia	56
6	Polska	40
7	Szwajcaria	29
8	Białoruś	25
9	Hiszpania	23
10	Dania	20

11-12	Chorwacja, Francja	19
13	Rosja	18
14	Ukraina	17
15	Czechy	15
16	Irlandia	13
17	Austria	11
18	Węgry	9
19	Grecja	7
20-21	Belgia, Litwa	6
22-23	Norwegia, Serbia	5
24	Turcja	4
25	Słowenia	3
26-27	Estonia, Słowacja	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość pkt.
1	Holandia	39
2	Rumunia	37
3	Niemcy	27
4-5	Wielka Brytania, Włochy	24
6	Szwajcaria	19
7-8	Białoruś, Rosja	14
9	Dania	12
10	Polska	11
11-12	Francja, Hiszpania	10
13-14	Irlandia, Ukraina	9
15	Czechy	8
16	Grecja	7
17	Austria	6
18	Litwa	5
19	Chorwacja	1

MĘSCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość pkt.
1	Niemcy	44
2	Włochy	41
3	Wielka Brytania	34
4	Holandia	33
5	Polska	29
6	Rumunia	19
7	Chorwacja	18
8	Hiszpania	13
9	Białoruś	11
10	Szwajcaria	10
11-12	Francja, Węgry	9
13-14	Dania, Ukraina	8
15	Czechy	7
16	Belgia	6
17-19	Austria, Norwegia, Serbia	5
20-22	Irlandia, Rosja, Turcja	4
23	Słowenia	3
24-26	Estonia, Litwa, Słowacja	1

W każdej konkurencji jest do zdobycia łącznie 37 punktów, co daje łącznie 629 punktów przy rozgrywaniu tak jak w Glasgow 17 konkurencji. W wioślarstwie każda federacja do mistrzostw może zgłosić w poszczególnych konkurencjach po jednej osadzie. Tak, więc w tegorocznych Mistrzostwach Europy Seniorów przy pełnej reprezentacji maksymalnie mogłyby zdobyć 153 punkty. Pięć pierwszych w tabeli punktacji drużynowej reprezentacji miało w sumie ponad połowę (51,2%) wszystkich możliwych do zdobycia punktów. W tegorocznych Mistrzostwach Europy punkty zdobywały załogi 27 federacji z 37 uczestniczących (73%). Punktację drużynową wygrali tym razem Holendrzy, którzy jednym punktem wyprzedzili Niemców. W rozbięciu na płeć te dwa kraje podzieliły się pozycjami liderów. W konkurencjach kobiecych najlepsze okazały się Holenderki, a w męskich Niemcy. Polscy wioślarze od lat utrzymują się w czołówce federacji biorących udział w Mistrzostwach Europy Seniorów. Jednak w tegorocznych Mistrzostwach Europy nie był to jakiś oszałamiający występ naszej reprezentacji. Tym razem nasza reprezentacja znalazła się na szóstym miejscu z 40 punktami, kiedy w ubiegłym roku byliśmy na czwartym. Polska zdobyła 14 punktów mniej niż w roku ubiegłym i 15 mniej niż w 2017 roku, gdzie było razem pięć medali. Tym razem ton w naszej reprezentacji nadawały osady męskie, czego nie było od kilku już lat.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA - KONKURENCJE OLIMPIJSKIE OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość pkt.
1	Niemcy	60
2	Holandia	59
3	Rumunia	56
4	Wielka Brytania	54
5	Włochy	41
6	Polska	33
7	Białoruś	25
8	Szwajcaria	22
9	Hiszpania	20
10-11	Dania, Ukraina	17
12-13	Chorwacja, Rosja	14
14-16	Czechy, Francja, Irlandia	13
17	Grecja	7
18-20	Austria, Belgia, Litwa	6
21	Serbia	5
22	Norwegia	4
23-24	Estonia, Słowacja	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość
1	Rumunia	37
2	Holandia	33
3	Wielka Brytania	24
4	Niemcy	20
5	Włochy	15
6-7	Białoruś, Szwajcaria	14
8	Polska	11
9-10	Francja, Rosja	10
11-14	Dania, Hiszpania, Irlandia, Ukraina	9
15	Grecja	7
16-17	Austria, Czechy	6
18	Litwa	5
19	Chorwacja	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość
1	Niemcy	40
2	Wielka Brytania	30
3-4	Holandia, Włochy	26
5	Polska	22
6	Rumunia	19
7	Chorwacja	13
8-9	Białoruś, Hiszpania	11
10-12	Dania, Szwajcaria, Ukraina	8
13	Czechy	7
14	Belgia	6
15	Serbia	5
16-18	Irlandia, Norwegia, Rosja	4
19	Francja	3
20-22	Estonia, Litwa, Słowacja	1

Punktację drużynową w konkurencjach olimpijskich dla odmiany wygrali Niemcy, o jeden punkt wyprzedzając Holendrów. Punktowało łącznie 24 federacje co stanowi 66,7% wszystkich biorących udział w tegorocznych Mistrzostwach Europy w konkurencjach Olimpijskich. Na tym tle nasza reprezentacja w konkurencjach olimpijskich wypadła niemal identycznie jak ogólnie. Zajęła także szóste miejsce, a w ubiegłym roku było czwarte miejsce. W konkurencjach męskich mieliśmy w tym roku dokładnie taką samą ilość punktów co w roku ubiegłym i podobnie piąte miejsce, a straciliśmy niestety w konkurencjach kobiecych aż 16 punktów przez co spadliśmy z trzeciego miejsca na ósme.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA - KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość pkt.
1	Włochy	24
2	Holandia	13
3	Niemcy	11
4	Węgry	9
5-6	Polska, Szwajcaria	7
7	Francja	6
8-9	Austria, Chorwacja	5
10-12	Rosja, Turcja, Wielka Brytania	4
13-15	Dania, Hiszpania, Słowenia	3
16	Czechy	2
17	Norwegia	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość
1	Włochy	9
2	Niemcy	7
3	Holandia	6
4	Szwajcaria	5
5	Rosja	4
6	Dania	3
7	Czechy	2
8	Hiszpania	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość
1	Włochy	15
2	Węgry	9
3-4	Holandia, Polska	7
5	Francja	6
6-7	Austria, Chorwacja	5
8-10	Niemcy, Turcja, Wielka Brytania	4
11	Słowenia	3
12-13	Hiszpania, Szwajcaria	2
14	Norwegia	1

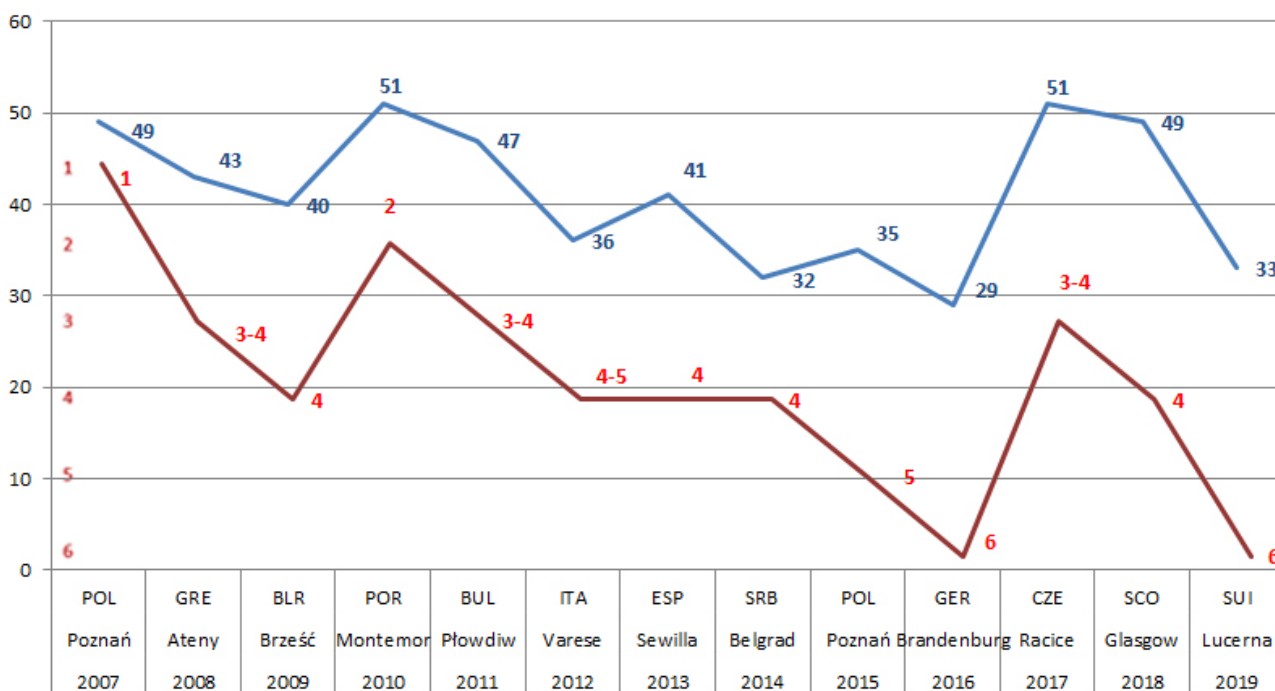
W konkurencjach „nieolimpijskich” tradycyjnie punktację drużynową wygrali Włosi. Identycznie jak w roku ubiegłym siedemnaście federacji tym razem z 37 wszystkich biorących udział w tegorocznych Mistrzostwach Europy (co stanowi 46%), a 74% z tych federacji, które miały swoje osady w konkurencjach „nieolimpijskich” zdobyło punkty w tych konkurencjach. Dla polskiej reprezentacji punkty w tym roku zdobył skifista wagi lekkiej, a w ubiegłym roku dla odmiany skifistka. W tym roku siedem punktów za srebrny medal dało nam piąte miejsce, a w ubiegłym roku pięć punktów za czwarte miejsce dawało 10 miejsce. Z siedmioma punktami w nieolimpijskich konkurencjach męskich Polska zajęła 3-4 miejsce. Poniżej zestawiono miejsca naszej reprezentacji ogółem oraz kobiet i mężczyzn w Mistrzostwach Europy Seniorów od 2007 roku, czyli od wznowienia ich rozgrywania po 34 letniej przerwie. Jak widać lepsze miejsca drużynowo zajmowaliśmy już kilkakrotnie. W pierwszych w 2007 roku, ale tam należy pamiętać była stosunkowo mała frekwencja, a niektóre czołowe europejskie federacje w ogóle nie wystartowały, w Portugalii w 2010 roku, kiedy to ze względu na miejsce i termin rozgrywania Mistrzostw Świata w Nowej Zelandii większość najlepszych osad naszej reprezentacji potraktowała te mistrzostwa Europy, jako imprezę główną kończącą sezon oraz w ubiegłym roku poolimpijskim, w którym zdobyliśmy pięć medali.

**MIEJSCA REPREZENTACJI POLSKI W PUNKTACJI KONKURENCJI OLIMPIJSKICH
W MISTRZOSTWACH EUROPY SENIORÓW W LATACH 2007-2019**

	OGÓŁEM	KOBIETY	MĘŻCZYŹNI
2007 Poznań	I	4	1
2008 Ateny	III-IV	3	6
2009 Brześć	IV	6	4
2010 Montemor	II	2-3	2
2011 Płowdiw	III-IV	7	2
2012 Varese	IV-V	6-7	4
2013 Sewilla	IV	4	5
2014 Belgrad	IV	4-5	8-9
2015 Poznań	V	4	11
2016 Brandenburg	VI	5	10
2017 Racice	V	5	3
2018 Glasgow	IV	3	5
2019 Lucerna	VI	8	5

Analizując powyższą tabelę należy zwrócić uwagę, że nasza reprezentacja w mistrzostwach Europy prezentuje zawsze wysoki poziom sportowy i w punktacji drużynowej poza wyjątkami zajmuje pozycję w pierwszej szóstce w rankingu uczestniczących państw. Jest to wynik dobrego, a przede wszystkim skutecznego szkolenia centralnego w większości przez bardzo doświadczonych trenerów. Natomiast poniżej na jednym diagramie umieszczono dwa wykresy obrazujące miejsca oraz ilości punktów zdobywanych w Mistrzostwach Europy Seniorów w poszczególnych latach w okresie ich rozgrywania od wznowienia w 2007 roku.

**MIEJSCA I ILOŚĆ PUNKTÓW ZDOBYTYCH PRZEZ POLSKĘ W LATACH 2007-2019
W MISTRZOSTWACH EUROPY SENIORÓW W KONKURENCJACH OLIMPIJSKICH**



Tegoroczne mistrzostwa Europy rozegrane zostały w szwajcarskim mieście Lucernie na torze regatowym rozłożonym na jeziorze Rotsee. Lucerna jest dla wioślarzy z całego świata czymś w rodzaju „mekki” – uroczym miejscem, gdzie wszyscy wioślarze z ogromną radością przyjeżdżają ze sobą rywalizować. Tu każdego roku tradycyjnie rozgrywany jest finałowy Puchar Świata i tutaj rozgrywane są co cztery lata (z niewielkimi wyjątkami) Finałowe Regaty Kwalifikacyjne do Igrzysk Olimpijskich. W Lucernie co pewien okres odbywają się światowe imprezy główne. Ostatnie Mistrzostwa Świata Seniorów rozegrane zostały w 2001 roku.

Lucerna jest stolicą kantonu o tej samej nazwie w centralnej Szwajcarii ma 61 tys. Mieszkańców. Położona jest na zachodnim brzegu Jeziora Czterech Kantonów, nad zatoką, po obu stronach rzeki Reuss u stóp góry Pilatus. Miasto



powstało z osady założonej w VIII w. przy klasztorze benedyktynów. Lucerna jest ośrodkiem turystyczno – wypoczynkowym o międzynarodowej sławie i XXI w. stała się jednym z najszybciej rozwijających się miast w Szwajcarii. Jezioro Rotsee na którym rozgrywane są regaty jest idealne dla niemal idealnego ścigania się w wioślarstwie. Jego wielkość i kształt umożliwia rozłożenie sześciu torów wioślarskich osłoniętych od wiatru. Jezioro Rotsee jest rezerwatem

przyrody z bogatą różnorodnością flory i fauny. Jego brzegi to całoroczny teren rekreacyjny dla dużej liczby mieszkańców. Niemal nad brzegiem jeziora mieści się ostatnio przebudowane i odnowione stosunkowo niewielkie Centrum Wioślarstwa o które oparta jest cała organizacja regat międzynarodowych. Na regatach w Lucernie jest ciasno, ale przez tak uroczu, że na nie zjeżdża się z sentymentem również cała rzesza byłych czołowych zawodników Świata.

Polska reprezentacja od lat mieszka w Lucernie w tym samym hotelu Flora nieopodal dworca kolejowego i urokliwego, charakterystycznego dla samego miasta, drewnianego mostu Kaplicznego. Hotel posiada wysoki standard czterogwiazdkowy. Wszystkie posiłki reprezentacja spożywa w hotelowej restauracji, a na tor dochodzi pieszo lub podjeżdża miejskim autobusem. W hotelu jest zabezpieczona salka w której rozstawione są przywiezione z Polski stoły do masażu, urządzenia fizykoterapii oraz ergometry do porannego rozruchu.

Zawodnicy polskiej reprezentacji wioślarskiej po zakończeniu zgrupowania w COS-OPO Wałcz w niedzielę 26 maja rozjechali się do swoich domów. Na mistrzostwa Europy wylecieli we wtorek 28 maja bezpośrednim samolotem z Warszawy do Zurichu i dalej autokarem przejechali do Lucerny. Po mistrzostwach w poniedziałek 3 czerwca tą samą drogą wrócili do kraju. W trakcie mistrzostw Europy panowała piękna słoneczna pogoda z temperaturą ok. 26-28 stopni z niewielkim sprzyjającym wiatrem. Mistrzostwa rozegrane zostały wg systemu Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA zgodnie z harmonogramem:

Piątek 31 maja - przedbiegi i repasaże w konkurencjach powyżej 12 zgłoszeń

Sobota 1 czerwca - repasaże i półfinały oraz finały C i D

Niedziela 2 czerwca - Finały B i A

Przed rozpoczęciem zawodów w czwartek 30 maja w centrum Lucerny nad Jeziorem Czterech Kantonów przy Sali Koncertowej odbyło się uroczyste otwarcie mistrzostw Europy.

W trakcie rozgrywania tegorocznych mistrzostw Europy w Lucernie panowały dobre, można by powiedzieć sprzyjające warunki do rozegrania sprawiedliwych regat na poziomie mistrzowskim. Jak już zaznaczono na początku tor na jeziorze Rotsee jest między innymi dlatego wysoko ceniony, że istnieje małe ryzyko popsucia rywalizacji w torze jak to miało miejsce chociażby w tym roku w finałowym Pucharze Świata w Rotterdamie wyjątkowo rozegranym poza Lucerną z powodu umiejscowienia właśnie w niej mistrzostw Europy. Z tego powodu pojawiło się szereg pretensji i zastrzeżeń krajów pozaeuropejskich.

Najbardziej zaciętą walkę o złoty medal stoczyły w ósemkach kobiet Rumunki z Brytyjkami, ale też nie mniej dramatyczną w dwójkach podwójnych wagi otwartej mężczyzn Polacy ze Szwajcarami i Rumunami. Podobnie w męskim skifie Niemiec Oliver Zeidler z Holendrem Stefem Broeninkiem i Białorusinem Pilipem Pavukou. Najpewniej zaś złoty medal, z największą przewagą, zdobyli Holendrzy w męskiej czwórce podwójnej wyprzedzając na mecie drugich Włochów o 4,44 sek. Najciaśniej w trefie medalowej na metę wpłynęli skifiści wagi otwartej i męskie deble także wagi otwartej, a z drugiej strony najbardziej rozciągniętymi w strefie medalowej kobiece czwórki bez sterniczki i męskie czwórki podwójne. W całym finale A najbliżej siebie na metę wpłynęły męskie deble wagi otwartej z wyjątkiem ostatnich Francuzów, notabene ubiegłorocznych mistrzów świata i Europy w tej konkurencji. Zwracając uwagę na niedawnych mistrzów swojej konkurencji, to z bardzo dużą stratą na metę (z największą stratą ze wszystkich konkurencji) w stosunku do piątego miejsca i do całej czołówki przypłynął Czech Ondrej Synek – wielokrotny medalista mistrzostw świata i igrzysk olimpijskich. Bardzo dużą stratą na mecie zanotowali ostatni w finale Włosi w męskiej ósemce. Natomiast najbliżej siebie wpłynęły na metę skifistki. Wygrała ubiegłoroczna Mistrzyni Świata, pochodząca z Łotwy, a obecnie Irlandka Sanita Puspure, ale za nią przypłynęły w odległości sześciu sekund wszystkie pozostałe i wszystkie utytułowane skifistki.

Podsumowując ocenę poziomu sportowego tegorocznych mistrzostw Europy trzeba podkreślić, że w sprzyjających warunkach atmosferycznych poziom był niezwykle wyrównany, niech świadczy o tym fakt, że aż w sześciu finałach złoty medalista wygrywał różnicą niepełnej sekundy i w aż ośmiu konkurencjach uzyskano lepsze rezultaty niż we wszystkich poprzednich mistrzostwach Europy. Było także wiele niespodzianek na poszczególnych etapach rywalizacji i trzeba powiedzieć, że także po części z udziałem polskich osad. Do pozytywów w naszej reprezentacji należy zaliczyć złoty

medal dwójki podwójnej z młodym debiutantem w grupie seniorów na „szlaku”, jak również srebrny medal „rutyniarzy” wprawdzie, ale niemal debiutantów w czwórce bez sternika. Natomiast do negatywów to powrót bez jakiegokolwiek medalu kobiecej czwórki podwójnej, ostatnie miejsce w finale B żeńskiej dwójki podwójnej czy start dopiero w finale C skifisty Natana Węgrzyckiego-Szymczyka.

KIEROWNICTWO EKIPY



Bogusław Gryszek

Dyrektor Sportowy



Jolanta Chwałkowska

Lekarz



Rafał Kuczyra

Fizjoterapeuta



Wojciech Pichonakiewicz

Fizjoterapeuta



Łukasz Rydor

Fizjoterapeuta



Przemysław Abrahamczyk

Trener LW2x



Piotr Buldki

Trener LM1x i 2x



Wojciech Janowski

Trener M4-



Jakub Urban

Trener W2x,2-,4x, 4-



Aleksander Wojciechowski

Trener M2x i 4x



Michał Kozłowski

Trener asystent
kobiety waga otwarta



Robert Syca

Trener asystent
wiosła krótkie
mężczyzn



Jarosław Szymczyk

Trener M1x



Mariusz Baumakowski

Trener M8+

I. DWÓJKA PODWÓJNA MĘŻCZYZN M2x

Barański Fabian
Ziętarski Mirosław

20 lat
26 lat

WTW Włocławek
AZS UMK Toruń

**Trenerzy klubowi:**

Krzysztof Gabryelewicz – WTW Włocławek

Mariusz Szumański – AZS UMK Toruń

Trenerzy prowadzący w reprezentacji:

Aleksander Wojciechowski – trener główny

Robert Sycz – trener asystent

W tej konkurencji do tegorocznych Mistrzostw Europy w Lucernie zgłoszono 19 osad. W ubiegłorocznych Mistrzostwach Europy w Glasgow startowało trzynaście dwójek podwójnych mężczyzn. Przy tej ilości zgłoszeń system eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przewiduje najpierw rozegranie czterech przedbiegów, z których po dwie pierwsze dwójki zdobywały bezpośredni awans do dwóch półfinałów. Następnie z dwóch repasaży także po dwie pierwsze osady uzupełniły dwunastoosadową stawkę półfinałową. Pozostałe osady walczyły w półfinale C/D. Z dwóch półfinałów A/B i dwóch C/D po trzy pierwsze dwójki zdobywały odpowiednio awans do finałów A i C. Pozostałe pozostały odpowiednio w finale B i D.

- Mistrzami Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji byli Francuzi przed Rumunami i Brytyjczykami.
- Mistrzami Świata w ubiegłym roku w tej konkurencji byli także Francuzi przed Szwajcarami i Nowozelandczykami.

Zestawienie naszej osady to efekt wewnętrznych kwalifikacji na Centralnych Regatach Wiosennych w końcu kwietnia w Poznaniu. Dwudziestoletni zawodnik Fabian Barański – ubiegłoroczny brązowy medalista Młodzieżowych Mistrzostw Świata i srebrny medalista Młodzieżowych Mistrzostw Europy w dwójkach podwójnych, wygrał miejsce w dwójce w rywalizacji z etatowym dotychczas jej członkiem - Mateuszem Biskupem. A przecież polska dwójka podwójna to V-ce Mistrzowie Świata z przed dwóch lat. W ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata w wyniku zatrucia zajęli dopiero ósme miejsce, ale to już przeszłość i w tym nowym sezonie wydaje się, że wszystko wraca na swoje miejsce.

Polska dwójka w tegorocznych Mistrzostwach Europy wystartowała trzykrotnie; w przedbiegu, półfinale i finale A i trzykrotnie odniosła zwycięstwo. Od pierwszego startu w eliminacjach ME z wspólnie z Mirosławem Ziętarskim pokazywali wartości pozwalające optymistycznie patrzeć na ich występ. W przedbiegu za najgroźniejszych przeciwników mieli Holendrów i nowy zestaw litewskiej, zawsze bardzo groźnej dwójki. Prowadzili od startu do mety, ale na całym dystansie stoczyli bardzo wyrównaną walkę z dwójką holenderską, odnosząc ostatecznie zwycięstwo o 0,22 sek. Był to zarazem trzeci rezultat wszystkich czterech przedbiegów. W półfinale w jednym wyścigu ponownie trafili na Litwinów, ubiegłorocznych wicemistrzów świata – Szwajcarów, ubiegłorocznych wicemistrzów Europy – Rumunów i nową nadzieję Niemców w tej konkurencji. W tym wyścigu Polacy prowadzenie oddali Szwajcarom tylko na pierwszych pięciuset metrach, natomiast dalej to oni nadawali ton walki w tym półfinale. Uzyskali przy tym najlepszy rezultat fazy półfinałowej. Do finału ku ogólnym zaskoczeniu ekipy niemieckiej nie awansowała ich osada i Utytułowani Litwini.



Scenariusz finału okazał się być kopią wyścigu półfinałowego. Kolejność na poszczególnych punktach kontrolnych pomiaru czasu była niemal identyczna, jedynie przeciwnicy o wiele bardziej zdeterminowani do samej mety. Jednak polska dwójka po dobrej i wyrównanej walce obronili pierwszą pozycję. Wśród pokonanych w tym finale osad byli mistrzowie świata - Francuzi i wicemistrzowie świata - Szwajcarzy. Niewielki rozmiar zwycięstwa (0,09 sek. nad Szwajcarami) i (0,45 sek. nad Rumunami) jest wprawdzie miernikiem bardzo wyrównanego poziomu, ale

jednocześnie zmusza do zastanowienia się nad poszukiwaniem być może jeszcze mocniejszego zestawienia dwójki. Taka możliwość istnieje w zestawieniu pary Ziętarski/Biskup, która w poprzednich latach bardzo dobrze spisywała się na głównych imprezach. Złotymi medalistami tegorocznych Mistrzostw Europy w tej konkurencji zostali Polacy przed Szwajcarami i Rumunami.

Zadanie wynikowe: do 8 miejsca

Osiągnięty rezultat: złoty medal

II. JEDYNKA WAGI LEKKIEJ MĘŻCZYZN LM1x

Mikołajczewski Artur

29 lat

Gopło Kruszwica



Trener klubowy:

Kazimierz Naskręcki – Gopło Kruszwica

Trener prowadzący w reprezentacji:

Piotr Buliński

W tej „nieolimpijskiej” konkurencji do tegorocznych Mistrzostw Europy w Lucernie zgłoszono 17 skifistów wagi lekkiej. W ubiegłorocznych Mistrzostwach Europy w Glasgow startowało czternastu skifistów. Przy tej ilości zgłoszeń system eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przewiduje najpierw rozegranie trzech przedbiegów, z których po dwóch pierwszych jedynekarzy zdobywało bezpośredni awans do dwóch półfinałów. Następnie z dwóch repasaży po trzech pierwszych skifistów uzupełniło dwunastoosadową stawkę półfinałową. Pozostali w finale C walczyli o miejsca 13-17. Z dwóch półfinałów po trzech pierwszych skifistów stanęło do walki o medale w finale A. Pozostali w finale B walczyli o miejsca 7-12.

- Mistrzem Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji był Szwajcar Michael Schmid przed Włochem Martino Goretti i Brytyjczykiem Samuelem Mottram.
- Mistrzem Świata w ubiegłym roku w tej konkurencji był Niemiec Jason Osborne przed Szwajcarem Michaeliem Schmid i Amerykaninem Andrew Campbell Jr.

Artur Mikołajczewski jest obecnie najmocniejszym skifistą w Polsce w wadze lekkiej mężczyzn. Niestety cały sezon 2018 miał stracony dla startów z powodu własnej niefrasobliwości i związanych z tym kłopotów antydopingowych. Na podstawie jego możliwości fizycznych, oceny startu w Centralnych Kontrolnych Regatach Otwarcia Sezonu w Poznaniu pod koniec kwietnia tego roku i tego jak startował w jedynce wagi lekkiej w sezonie 2017 na arenie międzynarodowej w tej konkurencji można było liczyć na medal.

Polak w Mistrzostwach Europy w Lucernie wystartował trzy razy: w przedbiegu, półfinale i finale A, zajmując kolejno dwa razy pierwsze miejsce i drugie w finale. W przedbiegu, w którym startował Artur Mikołajczewski faworytem wyścigu był Węgier, który wygrał pierwsze regaty Pucharu Świata w Plovdiv. Pierwsze dwie osady kwalifikowały się do półfinałów. Polak rozegrał wyścig w swoim stylu. Po minięciu półmetka zaatakował prowadzącego od startu Węgra, w wyniku czego objął prowadzenie na trzysta metrów przed metą i wygrał przedbieg. Potwierdził tym samym, że będzie należał do grona faworytów. Uzyskał przy tym drugi rezultat tej fazy eliminacji, gdyż w trzecim przedbiegu Słoweniec Rajko Hrvat był szybszy o 0,25 sek.



Faworytami wyścigu półfinałowego na podstawie wyników przedbiegu był Polak i Włoch – ubiegłoroczny V-ce Mistrz Europy w tej konkurencji. Zgodnie z przewidywaniami ci dwaj zawodnicy od startu walczyli o przewożenie w tym biegu. Po starcie minimalnie prowadził Włoch, a Artur Mikołajczewski na prowadzenie wyszedł w okolicach półmetka. Następnie kontrolował przeciwników pewnie wygrywając wyścig. Uzyskał przy tym najlepszy rezultat fazy półfinałowej 1,64 sek. lepszy od zwycięzcy drugiego półfinału – Węgra Petera Galambosa.

Faworytami wyścigu finałowego na podstawie fazy eliminacyjnej Mistrzostw Europy w Lucernie byli więc Węgier, Polak i Włoch. I zgodnie z oczekiwaniami to właśnie ta trójka zawodników zdobyła przewagę już po pierwszych 500m, a walkę o zwycięstwo do końca stoczyli Artur Mikołajczewski z Węgrem Peterem Galambosem. Kiedy na 500m przed metą Artur objął prowadzenie wydawało się, że powtórzy się scenariusz z przedbiegu. Lecz w finale okazało się, że Węgier zachował więcej sił na finiszu. Na 100m przed metą finiszowym sprintem odzyskał prowadzenie i zdobył złoty medal. Polak pewnie zajął drugie miejsce i zdobył po raz pierwszy medal na Mistrzostwach Europy w konkurencji jedynki wagi lekkiej mężczyzn.

To ogromny sukces Artura Mikołajczewskiego, chociaż oczekiwany i trochę spodziewany. Mimo sukcesu w tej konkurencji Artur walczy o miejsce w dwójce podwójnej wagi lekkiej mężczyzn. Więc jego ewentualny start w tej konkurencji podczas Mistrzostw Świata jest jeszcze niepewny, a w tym momencie byłby jednym z kandydatów do medalu w jedynce wagi lekkiej mężczyzn.

Złotym medalistą tegorocznych mistrzostw Europy w tej konkurencji został Węgier Peter Galambos przed Arturem Mikołajczewskim i Włochem Martino Gorettem.

Zadanie wynikowe: do 3 miejsca

Osiągnięty rezultat: srebrny medal

III. CZWÓRKA BEZ STERNIKA MĘŻCZYZN

M4-

Brzeziński Marcin	35 lat	WTW Warszawa
Burda Mikołaj	37 lat	Lotto Bydgoscia
Szpakowski Michał	30 lat	Zawisza Bydgoszcz
Wilangowski Mateusz	28 lat	Wisła Grudziądz



Trenerzy klubowi:

Michał Jeżewski	– WTW Warszawa
Marian Drażdżewski	– Lotto Bydgoscia
Przemysław Konecki	– Zawisza Bydgoszcz
Krzysztof Zieliński	– Wisła Grudziądz

Trener prowadzący w reprezentacji:

Wojciech Jankowski

Do tegorocznych Mistrzostw Europy w tej konkurencji zgłoszono 15 osad, natomiast na starcie ostatecznie stanęło 14 czwórek. W ubiegłorocznych Mistrzostwach Europy w Glasgow startowało dwanaście męskich czwórek bez sternika. Zgodnie z regulaminem Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przy tej ilości zgłoszonych osad najpierw rozegrano trzy przedbiegi, z których po trzy pierwsze czwórki zdobywały bezpośredni awans do fazy półfinałowej. Pozostałe załogi wystartowały w jednym repasażu, z którego także trzy pierwsze czwórki uzupełniły dwunasto-osadową stawkę półfinałistów. Ostatnie dwie czwórki rywalizowały ostatecznie w finale C o podział miejsc 13-14. Po trzy pierwsze czwórki z dwóch półfinałów utworzyły finał A walczących o medale, natomiast pozostałe osady w finale B walczyły o podział miejsc 7-12.

- Mistrzami Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji byli Rumuni przed Brytyjczykami i Francuzami.
- Mistrzami Świata w ubiegłym roku w tej konkurencji byli Australijczycy przed Włochami i Brytyjczykami.

Obecny skład polskiej reprezentacyjnej czwórki bez sternika jest oparty na zawodnikach, którzy wiele lat wioślowali w ósemce i zdobyli w niej między innymi brązowy medal Mistrzostw Świata Seniorów w 2014 roku. Polska ósemka kwalifikowała się do czterech pod rząd Igrzysk Olimpijskich począwszy od 2004 roku. We wszystkich startach olimpijskich ósemki pływał w niej najstarszy członek obecnej czwórki bez sternika – Mikołaj Burda. Niestety w ostatnich latach coś negatywnego zaczęło się dziać wewnątrz tej ósemki, a szczytem był rok ubiegły, kiedy to polska we wszystkich startach w kolejnych Pucharach Świata i na końcu w Mistrzostwach Europy przyływała na końcu stawki. Postanowiono zakończyć starty międzynarodowe ósemki i wśród jej zawodników przeprowadzić dodatkową selekcję, aby wyłonić najszybciej pływający skład osobowy pod kątem ubiegłorocznych Mistrzostw Świata Seniorów w Plovdiv. Po niespełna dwutygodniowym wspólnym treningu tak wyłoniony skład miał ogromne szanse na wejście do finału, ale ostatecznie niewiele zabrakło i osada wygrała finał B. W okresie przygotowawczym z przyczyn osobistych zmienił się jeszcze jeden z zawodników w składzie czwórki, co jeszcze bardziej wzmocniło siłowo osadę.

W Mistrzostwach Europy w Lucernie polska czwórka bez sternika mężczyzn wystartowała trzykrotnie: w przedbiegu, półfinale i finale A, zajmując trzy razy drugie miejsce. W przedbiegu Polacy spotkali się z szóstą osadą ubiegłorocznych Mistrzostw Świata – Niemcami oraz Serbami i Austriakami. Od startu do mety płynęli na drugim miejscu, cały dystans walcząc z Niemcami, ale ostatecznie przegrali o 1,09 sek. Uzyskali ogólnie trzeci rezultat wszystkich trzech przedbiegów, ale należało zauważyć, że w niespełna dwóch sekundach swoje rezultaty miało aż siedem czwórek. Wskazywało to na bardzo wyrównaną stawkę osad i zapowiadało ostrą walkę o medale. W półfinale nasza czwórka spotkała się w bezpośredniej walce z trzecią (Wielką Brytanią) i piątą (Rumunią) czwórką ubiegłorocznych Mistrzostw Świata Seniorów oraz „bardzo solidną” czwórką Szwajcarów. Polacy przewodzili stawce ponad ¾ dystansu, ale na finiszu nieco osłabli i dali się wyprzedzić ostro finiszującym Brytyjczykom. Nasza czwórka tym razem uzyskała drugi rezultat obu wyścigów półfinałowych co było dobrym prognostykiem przed walką o medale. Niespodzianką tego półfinału był brak kwalifikacji do finału Rumunów czy Szwajcarów, których świetnym finiszem wyprzedziła czwórka Ukrainy. Podobnego wyczynu w

drugim półfinale w drugim półfinale dokonali Białorusini, którzy także ostrym sprintem na finiszu stanęli na drodze do finałowego awansu Holendrom czy Francuzom.



W finale walkę o złoty medal najlepiej chyba taktycznie rozegrali ubiegłoroczni brązowi medaliści Mistrzostw Świata – Brytyjczycy, którzy tylko na pierwszym kontrolnym punkcie pomiaru czasu minimalnie ustępowali prowadzącym w tym momencie Niemcom o 0,57 sek. i Polakom o 0,03 sek. Potem już objęli prowadzenie, którego nie oddali do samego końca. Natomiast nasza czwórka przez ponad 1700 metrów toczyli walkę z jednej strony z Brytyjczykami o zwycięstwo, a z drugiej strony z Niemcami o utrzymanie drugiego miejsca. Ostatecznie ulegli Brytyjczykom o 2,89 sek. i pokonali Niemców o 2,18 sek. Czwarte miejsce zajęła świetnie dysponowana w tych mistrzostwach Ukraina, która bezpośrednio pokonała ubiegłorocznych V-ce Mistrzów Świata w tej konkurencji – Włochów.

Pozytywna jest ocena startu polskiej czwórki dotycząca poziomu sportowego, jak również techniki wiosłowania. Osada rozwijała się z wyścigu na wyścig. Odkrywała w sobie zadowolenie z wysiłku i wspólnego wiosłowania. Zawodnicy zaczynają rozumieć się bez słów, a sytuacja w torze wywiera odpowiednią reakcję zachowawczą. Występ czwórki napawa optymizmem w perspektywie dalszych startów w Pucharach Świata, jak również w dalszym spojrzeniu na kwalifikacje olimpijskie. W porównaniu do ubiegłorocznego finału Mistrzostw Świata, w finale mistrzostw Europy zabrakło osad Holandii i Rumunii, a srebrni medaliści mistrzostw świata - Włosi zajęli piąte miejsce.

Kolejne starty w Pucharach Świata dadzą załodze i trenerowi odpowiedź na pytanie, jaką kroczą drogą i w jakim kierunku zmierzają.

- Złotymi medalistami tegorocznych Mistrzostw Europy w tej konkurencji zostali Brytyjczycy przed Polakami i Niemcami.

Zadanie wynikowe: do 6 miejsca

Osiągnięty rezultat: srebrny medal

IV. CZWÓRKA BEZ STERNICZKI KOBIET

W4-

Chabel Monika	27 lat	Lotto Bydgoscia
Dittmann Joanna	27 lat	Lotto Bydgoscia
Michałkiewicz Olga	25 lat	AZS AWF Gorzów Wlkp.
Wierzbowska Maria	24 lata	Lotto Bydgoscia



Trenerzy klubowi:

Michał Kozłowski – Lotto Bydgoscia
Piotr Basta – AZS AWF Gorzów Wlkp.

Trenerzy prowadzący w reprezentacji:

Jakub Urban – trener główny
Michał Kozłowski – trener asystent

Do Mistrzostw Europy w Lucernie zgłoszono dziewięć czwórek bez sterniczki. W ubiegłorocznych Mistrzostwach Europy w Glasgow startowało dziewięć czwórek bez sterniczki kobiet. Przy tej ilości zgłoszeń system eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przewiduje najpierw rozegranie dwóch przedbiegów, a następnie jednego uzupełniającego repasażu. Przy czym z każdego z tych wyścigów dwie pierwsze czwórki zdobywały prawo startu w finale A w walce o medale.

- Mistrzyniami Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji były Rosjanki przed Rumunkami i Polkami.

- Mistrzyniami Świata w ubiegłym roku w tej konkurencji były Amerykanki przed Australijkami i Rosjankami.

W tym składzie zawodniczki startowały na mistrzostwach świata w Sarasocie w 2017, gdzie zdobyły srebrny medal i w poprzednim sezonie. Obecny sezon jest kolejnym, w którym załoga pływa w takim samym składzie, jednak po perypetiach ze sterowaniem w ubiegłorocznych mistrzostwach świata zmieniono jednak ustawienie w łodzi. W tej chwili załoga pływa w tzw. „ustawieniu włoskim”, co charakteryzuje się tym, że dwie zawodniczki siedzące w środku załogi mają wiosła po tej samej stronie. System taki stosuje się, gdy osada nie płynie prosto w torze podczas wyścigu, a strony się przeciągają. Należy zaznaczyć, że mistrzostwa Europy w Lucernie były pierwszym startem międzynarodowym dla tej załogi w tym sezonie, ponieważ w Pucharze Świata w Plovdiv zawodniczki z założenia nie uczestniczyły.



W mistrzostwach Europy w Lucernie polska czwórka bez sterniczki wystartowała dwukrotnie: w przedbiegu i finale A. Polki w przedbiegu zajęły drugie miejsce i zapewniły sobie bezpośredni awans do finału. Wygrały Rumunki, które jak cała reprezentacja Rumunii były dobrze przygotowane szybkościowo do mistrzostw Europy. Rumunki w tym wyścigu pobiły nieoficjalny rekord Europy tej konkurencji. Nasza osada ma

jeszcze spore rezerwy w tym zakresie, ponieważ jest to przecież dopiero początek sezonu. W drugim przedbiegu wygrały Holenderki przed Dunkami. Nasza czwórka uzyskała czwarty rezultat obu przedbiegów. Wymienione 4 osady zapewniły sobie awans do finału, a po repasażu dołączyły do nich Rosjanki oraz osada z Wielkiej Brytanii. W zaistniałej sytuacji po bezpośrednim z przedbiegu awansie do finału należało dokładnie zaplanować odpoczynek i bardzo skupić się na odpowiednim treningu i utrzymaniu gotowości startowej. Wcale nie jest to łatwiejsze od udziału w repasażu i uczestniczeniu w wyścigach dzień po dniu.

Jednak jak się okazało w tym przypadku gotowość startowa, fizyczna i psychiczna nie została obniżona, a polska osada zmotywowana stanęła do walki o medale. W finale od startu do mety prowadziły Holenderki, które w tym wyścigu poprawiły najlepszy europejski rezultat w tej konkurencji ustanowiony w przedbiegu przez czwórkę Rumunek. Holenderki wygrały też pierwszy w tym roku Puchar Świata w Plovdiv. W tym momencie była to osada bardzo dobrze dysponowana, przygotowana i szybko płynąca jak na początek sezonu. Polki od początku wyścigu płynęły na medalowej - trzeciej pozycji i na finiszu broniły brązowego medalu przed ostro atakującymi Dunkami. Drugie były Rumunki, które wygrały z naszą czwórką również w przedbiegu. Jednak zauważalny był brak skutecznego finiszu nad którym osada musi jeszcze sporo popracować w dalszej części sezonu.

Należy podkreślić bardzo dobrą mobilizację startową i opanowanie w osadzie. Zawodniczki kolejny raz pokazały dobrą organizację startową oraz konsekwentną realizację zadań w trakcie wyścigu. Mistrzostwa Europy były pierwszymi zawodami w nowym ustawieniu odsadni w łodzi jak również zawodniczek. Miejsca poszczególnych osób w łodzi uległy zmianie, a jednak pomimo tego załoga bardzo dobrze radziła w torze i bez żadnych kompleksów czy niepewności. Ustawienie to sprawdziło się na tyle, że już nie ma problemów z kierunkiem płynięcia w torze. Jednak poprzez te zmiany cały czas są drobne problemy z równowagą łodzi, ale w trakcie sezonu przy wyeliminowaniu drobnych błędów poszczególnych zawodniczek sytuacja zostanie opanowana. Bardzo cieszy fakt, iż są to trzecie z rzędu zawody Mistrzostwa Europy, z których ta załoga wraca z medalem i z pewnością to dobry prognostyk na początek sezonu.

Złotymi medalistkami tegorocznych Mistrzostw Europy w tej konkurencji zostały Holenderki przed Rumunkami i Polkami.

Zadanie wynikowe: do 3 miejsca

Osiągnięty rezultat: brązowy medal

V. CZWÓRKA PODWÓJNA KBIET

W4x

Kobus-Zawajska Agnieszka	29 lat	AZS AWF Warszawa
Springwald Maria	28 lat	AZS AWF Kraków
Wieliczko Marta	25 lat	Wisła Grudziądz
Zillmann Katarzyna	24 lata	AZS UMK Toruń



Trenerzy klubowi:

Adam Skwarski – AZS AWF Warszawa
 Iwona Wójcik-Pietruszka – AZS AWF Kraków
 Jakub Urban – Wisła Grudziądz
 Mariusz Szumański – AZS UMK Toruń

Trenerzy prowadzący w reprezentacji:

Jakub Urban – trener główny
 Michał Kozłowski – trener asystent

W tej konkurencji do tegorocznych Mistrzostw Europy w Lucernie zgłoszono osiem czwórek podwójnych kobiet, a w ubiegłorocznych Mistrzostwach Europy w Glasgow startowało ich jedenaście. Przy tej ilości zgłoszeń system eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przewiduje najpierw rozegranie dwóch przedbiegów, z których zwycięzcy zdobywają bezpośredni awans do finału A. Następnie z jednego repasażu cztery pierwsze czwórki uzupełniają sześciuosadową stawkę walczących o medale. Pozostałe dwie załogi w finale B walczą o miejsce siódme.

- Mistrzyniami Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji były Polki przed Ukrainkami i Holenderkami.
- Mistrzyniami Świata w ubiegłym roku w tej konkurencji były Polki przed Niemkami i Holenderkami.

Nasza osada przystąpiła do Mistrzostw Europy w dobrej dyspozycji przygotowując się do nich bardzo intensywnie z uwagi na długi czas do Mistrzostw Świata i możliwość zrobienia dwóch szczytów formy w sezonie. Wydawało się, że dodatkowym drugim atutem przygotowań był brak obowiązku startowania w I edycji Pucharu Świata, z czego trener osady skorzystał z uwagi na lepszy, nie przerywany cykl przygotowań co zaowocowało kompletnym i rzetelnym przygotowaniem do Mistrzostw Europy. Bardzo dobrą dyspozycję naszej załogi potwierdzały czasy uzyskiwane podczas testów w COS OPO Wałcz na dystansach zbliżonych do startowego jak również treningi bezpośrednio na torze w Lucernie.

Polki w tegorocznych Mistrzostwach Europy wystartowały dwukrotnie: w przedbiegu i finale A. Do przedbiegu nasza czwórka została rozstawiona tak szczęśliwie, że nie trafiła na żadną ze swoich największych konkurentek. uwagi na liczbę zgłoszonych osad, odbyły się dwa przedbiegi i dwa repasaże. W wyniku tego wygrały swój wyścig pewnie prowadząc od startu do mety. Miały przy tym najlepsze czasy trzech z czterech pięćsetek. Był to jednak dopiero trzeci rezultat obu przedbiegów, a w pierwszym przedbiegu rywalizujące z Holenderkami – Niemki uzyskały nowy najlepszy rezultat w tej konkurencji w Europie. Należy dodać, że w I edycji Pucharu Świata w Płowdiw ze zgłoszonych na Mistrzostwa Europy załóg w tej konkurencji startowała tylko osada Holandii. Niemki i Polki uzyskały bezpośredni awans do finałowej rozgrywki, a z repasażu kolejno doszły Holenderki, Ukrainki, Brytyjki i Rumunki.

Warunki na torze w czasie regat były zmienne, a w samym finale A dominował wiatr wzdłuż toru. Polki do startu w finale przystąpiły rozluźnione, z dobrym i pozytywnym nastawieniem co zapowiadało wyrównaną walkę do samego



końca. Trzeba pamiętać, że najsilniejsze osady w tej konkurencji są właśnie w Europie, w związku z czym mistrzostwa naszego kontynentu rozgrywane są na najwyższym, możliwym na tę porę sezonu poziomie. Od początku wyścigu finałowego nasza załoga płynęła wg. wcześniejszych założeń taktycznych. W stawce, nie wychylając się za bardzo przed resztę załóg celem poprowadzenia wyścigu w drugiej części dystansu czym Polki

zastąpiły w poprzednim sezonie. Linie 500 metrów minęły na pierwszym miejscu minimalnie wyprzedzając o 0,31 sek. czwórkę Niemek i 1,17 sek. Holenderek. Na półmetku minimalnie, bo o 0,44 sek. pierwsze były, będące w świetnej dyspozycji na tych Mistrzostwach Niemki przed razem płynącymi Polkami i Holenderkami. Niestety na trzeciej pięćsetce Polki zaczęły tracić dystans do czwórek Niemiec i Holandii, a niebezpiecznie do naszej osady zaczęła zbliżać się pozostająca ponad łódkę z tyłu czwórka z Ukrainy. Linie mety nasza osada przekroczyła na czwartej pozycji, nie potrafiąc odrobić strat do Niemek i Holenderek, ale i nie broniąc się skutecznie przed atakiem czwórki z Ukrainy.

Po analizie tego startu wydaje się, że decyzja odpuszczenia I edycji Pucharu Świata była błędna. Mimo, niewielkiej liczebnie obsady dałby możliwość poczucia stresu startowego i mobilizacji startowej, co mogło być przyczyną porażki w Mistrzostwach Europy. Na nią składa się być może zbyt wielka pewność siebie przez poczucie swojej dobrej dyspozycji

po dobrze przepracowanym okresie przed Mistrzostwami Europy. Z uwagi na to, iż ostatni start naszej załogi był we wrześniu ubiegłego roku podczas Mistrzostw Świata w Plovdiv zawodniczki stwierdziły, że zapomniały jak bardzo trzeba się zmęczyć, aby wygrywać regaty o czym mogły by się przekonać choćby startując w I edycji Pucharu Świata. Straconych w sensie dobrego wyniku regat, jakiego każdy się spodziewał po tej załodze się niestety nie da się odrobić, ale należy wyciągnąć wnioski by w przyszłości przy tak długim odstępie czasu między poważnymi startami, dać możliwość osadzie rywalizacji i poczucia rytmu startowego w jakichkolwiek regatach międzynarodowych. Ubiegłoroczne Mistrzostwa Europy w Glasgow polska czwórka wygrała z dużą przewagą nad resztą zgłoszonych załóg z uwagi na to iż była w rytmie regatowym, a Mistrzostwa Europy były jej już czwartym startem międzynarodowym w tamtym sezonie i przystępowały do niego z dużym bagażem doświadczeń startowych zdobytych podczas poprzedzających je trzy Puchary Świata. W ubiegłorocznych startach załoga również notowała nieudane starty, gdzie kończyła regaty nawet na szóstym miejscu pozostając daleko za stawką, a sezon skończyła zdobywając tytuł Mistrzyń Świata. Pozostaje więc nam czekać i liczyć na to, że to był najgorszy wynik tej osady w tym sezonie ponieważ od Mistrzyń Europy i Świata wymaga się lepszych występów.

- Złotymi medalistkami tegorocznych Mistrzostw Europy w tej konkurencji zostały Niemki przed Holenderkami i Ukrainkami.

Zadanie wynikowe: do 3 miejsca

Osiągnięty rezultat: 4 miejsce

VI. DWÓJKA PODWÓJNA WAGI LEKKIEJ MĘŻCZYŹN LM2x

Jankowski Miłosz	29 lat	AZS AWFIS Gdańsk
Kowalski Jerzy	31 lat	Gopło Kruszwica



Trenerzy klubowi:

Piotr Buliński – AZS AWFIS Gdańsk
 Kazimierz Naskręcki – Gopło Kruszwica

Trener prowadzący w reprezentacji:

Piotr Buliński

W tej konkurencji do tegorocznych Mistrzostw Europy w Lucernie zgłoszono 18 osad. W ubiegłorocznych Mistrzostwach Europy w Glasgow startowało siedemnaście dwójek podwójnych wagi lekkiej mężczyźn. Przy tej ilości zgłoszeń system eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przewiduje najpierw rozegranie trzech przedbiegów, z których po dwie pierwsze dwójki zdobywały bezpośredni awans do dwóch półfinałów. Następnie z dwóch repasaży po trzy pierwsze osady uzupełniły dwunastoosadową stawkę półfinałową. Pozostałe w finale C walczyły o miejsca 13-18. Z dwóch półfinałów po trzy pierwsze dwójki stanęły do walki o medale w finale A. Pozostałe w finale B walczyły o miejsca 7-12.

- Mistrzami Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji byli Norwegowie przed Irlandczykami i Włochami.
- Mistrzami Świata w ubiegłym roku w tej konkurencji byli Irlandczycy przed Włochami i Belgami.

Polskę reprezentowała dwójka w składzie w którym startowała od dwóch lat, zajmując kolejno czwarte i ósme miejsce w Mistrzostwach Świata Seniorów 2017 i 2018 roku. Niestety polska dwójka podwójna wagi lekkiej, pomimo wielkich sukcesów w tej konkurencji w poprzednich latach (dwukrotny złoty medal olimpijski dwójki – Robert Sycz z Tomaszem Kucharskim), od 2005 roku, kiedy to R.Sycz i P.Rańda zdobyli brązowy medal Mistrzostw Świata Seniorów w japońskim Gifu nie może stanąć na podium. Kolejne dwójki zdobywają medale Pucharów Świata (w tym złote), a jednak na głównych imprezach mistrzowskich czegoś zawsze brakuje. Obecnie po wycofaniu z programu olimpijskiego czwórki bez sternika wagi lekkiej, światowy poziom dwójki podwójnej jako jedynej konkurencji wagi lekkiej w programie Igrzysk bardzo się rozszerzył i niezwykle wyrównał.

W Lucernie podczas tegorocznych Mistrzostw Europy trener wagi lekkiej - Piotr Buliński postanowił wypróbować kolejną parę zawodników – kandydatów do reprezentacyjnej dwójki. W pierwszym Pucharze Świata w Plovdiv startowała dwójka w składzie: Artur Mikołajczewski – Jerzy Kowalski. Należy pamiętać, że na Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro szóste miejsce zajęła osada w składzie Artur Mikołajczewski – Miłosz Jankowski. Tych trzech zawodników zdecydowanie odbiega poziomem od następnych w tej kategorii w kraju.

Polacy w tegorocznych Mistrzostwach Europy w Lucernie wystartowali cztery razy: w przedbiegu, repasażu, półfinale i finale B. Niestety w pierwszym dniu zawodów Miłosz Jankowski zasygnalizował niedyspozycję żołądkową, ale pomimo wszystko nie rezygnował z walki. W przedbiegu polska dwójka trafiła na dwie bardzo silne osady. Nowy zestaw Niemców, oparty o ubiegłoroczny Mistrz Świata w jedynce wagi lekkiej i brązowych medalistów ubiegłorocznych Mistrzostw

Świata w dwójce podwójnej wagi lekkiej – Belgów i to właśnie te dwie osady całkowicie zdominowały ten wyścig. Polacy trochę tradycyjnie jak na ten zestaw zawodników ze startu ruszyli bardzo spokojnie, jakby nieco ospale, licząc na skuteczność swojego finiszu. Niestety na 500 metrów przed metą mieli już 7,05 sek. straty do prowadzących Niemców i 4,77 sek. do drugich, także posiadających świetny finisz – Belgów. Przed Polakami znaleźli się jeszcze rewelacyjnie płynący Słowacy. Ostatecznie skończyło się czwartym miejscem z dziesiątym rezultatem wszystkich trzech przedbiegów, a tylko dwie pierwsze dwójki bezpośrednio awansowały do półfinałów. Polska była cieniem osady, która przyjechała z zamiarem walki o medal. Miłosz Jankowski był błądliwy i praktycznie niezdolny do startu. Oszczędzał siły na popołudniowy wyścig i tam doszukiwano się szans awansu do półfinału.

Faworytami popołudniowego wyścigu półfinałowego były osady Czech i Polski (odpowiednio 7 i 8 miejsce ubiegłorocznych Mistrzostw Świata w Plovdiv). Jednak od startu o zwycięstwo walczyły osady Czech, Wielkiej Brytanii, Francji i Polski. Różnica pomiędzy tymi czterema osadami była niewielka i wynosiła 0,67 sek. Pierwszą pięćsetkę najlepszą mieli Brytyjczycy, ale już drugą Polacy. Od półmetka od czołówki nieco odstali Francuzi, a pomiędzy pozostałymi w walce trzema dwójkami różnica wynosiła 0,39 sek. i na 500 metrów przed metą 0,90 sek. Te trzy osady pewnie awansowały do półfinału. Ostateczna kolejność Czechy, Polska, Wielka Brytania. Nasza dwójka straciła do Czechów jedynie 0,24 sek., uzyskując drugi rezultat tej fazy eliminacji. Jednak trzeba dodać, że wszystkie trzy awansujące osady z pierwszego repasażu miały rezultaty niewiele odbiegające. Na potwierdzenie jak bardzo jest to wyrównana poziomem konkurencja może świadczyć fakt, że już na poziomie repasaży w jednej sekundzie na mecie zmieściło się aż sześć osad (cztery z pierwszego i dwie z drugiego repasażu). Miłosz Jankowski w tym wyścigu dał z siebie wszystko. Starczyło na drugie miejsce, ale nie wróżyło to za dobrze w kontekście półfinałowej walki o finał. Tym bardziej, że stan zdrowia nie poprawiał się, a nawet pojawiła się „gorączka”.

Po tak wyczerpujących repasażach, a przy tym dwóch wyścigach pierwszego dnia Mistrzostw Europy żadnej z tych osad nie udało zakwalifikować się do finału. Może najbliższym tego byli Czesi bo przegrali awans tylko o 0,81 sek. Nasza załoga w ogóle nie nawiązała walki w swoim półfinale nawet z teoretycznie słabszymi osadami Austrii i Wielkiej Brytanii. Choć ostatecznie nasza dwójka zajęła czwarte miejsce, to nie było ono odzwierciedleniem sytuacji w torze tylko wynikiem zupełnego tzw. „odpuszczenia” ostatniej pięćsetki przez osady Austrii i Wielkiej Brytanii. Polacy uzyskali dziesiąty rezultat obu półfinałów.

Przed startem w finale B Miłosz Jankowski zgłaszał nieco lepsze samopoczucie choć nadal czuł się osłabiony. W takiej sytuacji ciężko było wytypować w nim faworyta. Przed Mistrzostwami Europy byłaby nim Polska. Mimo wszystko nasza osada rozpoczęła dobrze wyścig prowadząc w zasadzie od startu do mety. Mimo, że na ostatnich 500m brakowało sił to polska dwójka dość pewnie wygrała ten finał B zajmując ostatecznie 7 miejsce.

Nasza osada w tych Mistrzostwach Europy z pewnością nie zaprezentowała pełni swoich możliwości z uwagi na problemy zdrowotne Miłosza Jankowskiego. Z przebiegu przygotowań podczas zgrupowania w COS OPO Wałcz można było wnioskować, że nasi reprezentanci są w bardzo dobrej dyspozycji i z powodzeniem włączą się skutecznie do walki o medale, a tak pozostaje jedynie czekać, że w następnych zawodach Miłosz Jankowski z Jerzym Kowalskim zaprezentują pełnię swoich możliwości.

Złotymi medalistami tegorocznych Mistrzostw Europy w tej konkurencji zostali Niemcy przed Włochami i Belgami.

Zadanie wynikowe: do 6 miejsca

Osiągnięty rezultat: 7 miejsce

VII. CZWÓRKA PODWÓJNA MĘŻCZYZN M4x

Biskup Mateusz	25 lat	Lotto Bydgosia
Czaja Dominik	24 lata	AZS AWF Warszawa
Pośnik Szymon	26 lat	AZS AWF Warszawa
Wicenciak Adam	30 lat	KW04 Poznań



Trenerzy klubowi:

Robert Sycz	– Lotto Bydgosia
Jarosław Szymczyk	– AZS AWF Warszawa
Adam Skwarski	– AZS AWF Warszawa
Mirosław Rewers	– KW 04 Poznań

Trenerzy prowadzący w reprezentacji:

Aleksander Wojciechowski	– trener główny
Robert Sycz	– trener asystent

Do tegorocznych Mistrzostw Europy w tej konkurencji zgłoszono 14 osad. W ubiegłorocznych Mistrzostwach Europy w Glasgow startowało dziewięć czwórek podwójnych mężczyzn. Zgodnie z regulaminem Międzynarodowej Federacji

Wioślarskiej FISA przy tej ilości zgłoszonych osad najpierw rozegrano trzy przedbiegi, z których po trzy pierwsze czwórki zdobywały bezpośredni awans do fazy półfinałowej. Pozostałe załogi wystartowały w jednym repasażu, z którego także trzy pierwsze czwórki uzupełniły dwunasto-osadową stawkę półfinalistów. Ostatnie dwie czwórki rywalizowały ostatecznie w finale C o podział miejsc 13-14. Po trzy pierwsze czwórki z dwóch półfinałów utworzyły finał A walczących o medale, natomiast pozostałe osady w finale B walczyły o podział miejsc 7-12.

- Mistrzami Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji byli Włosi przed Litwinami i Polakami.
- Mistrzyniami Świata w ubiegłym roku w tej konkurencji byli także Włosi przed Australią i Ukrainą.

Polska czwórka podwójna startująca w tegorocznych Mistrzostwach Europy w Lucernie była drugą w tym sezonie próbą, po Pucharze Świata w Plovdiv wyłonienia najszybszego składu, który gwarantowałby skuteczną walkę o medal Mistrzostw Świata, a na pewno zapewniałby zakwalifikowanie się do przyszłorocznych Igrzysk Olimpijskich w Tokio.

Nasza osada w tej konkurencji wystartowała w Lucernie trzy razy; w przedbiegu, półfinale i finale B, zajmując kolejno trzecie, czwarte i pierwsze miejsce.

W przedbiegu na starcie z Polską stanęły czwórki, potocznie określając „z najwyższej półki”. Obok świetnie w tym roku prezentujących się Holendrów, Mistrzowie Olimpijczy – Niemcy, brązowi medaliści Igrzysk Olimpijskich i Mistrzostw Świata 2017 roku – Estończycy i Mistrzowie Świata z 2017 roku Litwini. Nasza osada od startu do mety w tym przedbiegu zajmowała trzecie, premiowane bezpośrednim awansem do półfinałów miejsce. Jednak odległości, szczególnie do Holendrów były za duże (strata na mecie wynosiła 8,61 sek.). Okazało się, że w tym wyścigu w ogóle w rywalizacji nie liczyły się renomowane czwórki Estonii i Litwy. Polacy osiągnęli dopiero ósmy rezultat wśród wszystkich trzech przedbiegów.

W półfinale przeciwnikami polskiej czwórki ponownie byli Holendrzy oraz ubiegłoroczni Mistrzowie Świata w tej konkurencji – Włosi i niezwykle rutynowani Norwegowie z dwukrotnym złotym medalistą olimpijskim w jedynce – Olafem Tuftę na szlaku. Ten etap regat okazał się newralgiczny dla całości oceny startu. Po ambitnej walce na całym dystansie, o awans do finału przegrana na finiszu z doświadczoną załogą Norwegii pozbawiła Polaków finału. Zabrakło trochę zimnej kalkulacji, ambicja usztywniła zawodników tak, że do finiszu przystąpili po pełnym wyczerpaniu w torze możliwości energetycznych. Porównanie czasów obydwóch półfinałów określiło poziom wszystkich czwórek startujących w Mistrzostwach Europy. Polska czwórka uzyskała czwarty rezultat obu półfinałów, co dawałoby jej miejsce w grupie finałowej. Czas drugiej czwórki, drugiego półfinału czyli osady niemieckiej był gorszy o 0,62 sek., a trzeciej Ukrainy o 1,82 sek. Niestety zajęte czwarte miejsce skazało osadę na finał B i walkę o siódme miejsce.



W finale B bardziej skoncentrowana nasza osada zdecydowanie lepiej rozegrała bieg i w pewnie pokonała przeciwników. Polacy prowadzili od startu do mety i mieli najlepsze czasy trzech pierwszych pięćsetek.

W dalszych startach sezonu przewidywane zmiany personalne mogą poprawić jakość startową czwórki. W Mistrzostwach Europy najlepiej prezentowały się medalowe osady z Holandii, Włoch i Wielkiej Brytanii. Pozostałe występujące w Lucernie

stanowiły zbliżony poziom, który jest osiągalny dla naszej reprezentacji.

Złotymi medalistami tegorocznych Mistrzostw Europy w tej konkurencji zostali Holendrzy przed Włochami i Wielką Brytanią.

Zadanie wynikowe: do 6 miejsca

Osiągnięty rezultat: 7 miejsce

VIII. DWÓJKA BEZ STERNICZKI KOBIET

W2-

Sobieszek Monika	24 lata	AZS AWF Kraków
Wierzbowska Anna	29 lat	Lotto Bydgosia



Trener klubowy:

Iwona Wójcik-Pietruszka – AZS AWF Kraków

Michał Kozłowski – Lotto Bydgosia

Trenerzy prowadzący w reprezentacji:

Jakub Urban – trener główny

Michał Kozłowski – trener asystent

Do tegorocznych Mistrzostw Europy w tej konkurencji zgłoszono 14 osad. W ubiegłorocznych Mistrzostwach Europy w Glasgow startowało dziewięć dwójek bez sterniczki kobiet. Zgodnie z regulaminem Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przy tej ilości zgłoszonych osad najpierw rozegrano trzy przedbiegi, z których po trzy pierwsze dwójki zdobywały bezpośredni awans do fazy półfinałowej. Pozostałe załogi wystartowały w jednym repasażu, z którego także trzy pierwsze dwójki uzupełniły dwunasto-osadową stawkę półfinalistek. Ostatnie dwie dwójki rywalizują ostatecznie w finale C o podział miejsc 13-14. Po trzy pierwsze dwójki z dwóch półfinałów utworzyły finał A walczących o medale, natomiast pozostałe osady w finale B walczyły o podział miejsc 7-12.

- Mistrzyniami Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji były Rumunki przed Holenderkami i Włoszkami.
- Mistrzyniami Świata w ubiegłym roku w tej konkurencji były Kanadyjki przed Nowozelandkami i Hiszpankami.

Polska dwójka bez sterniczki w tym sezonie pływa w takim samym składzie i ustawieniu w łodzi jak w roku poprzednim. Jest to już drugi sezon wspólnego pływania, a jednak cały czas zawodniczki mają problemy ze zgraniem się w łodzi. Pomiędzy zawodniczkami jest znaczna dysproporcja siły fizycznej i stąd mogą powstawać problemy z optymalnym płynięciem łodzi. Różnią się także ich charakterystyki pracy w wodzie, a w dwójce bez sterniczki jest to niezmiernie istotne. Monika Sobieszek należy do najmłodszych w całej grupie kobiet, stara się wyrównać poziom swojego przygotowania do całej grupy, jednak do pełnego zadowolenia potrzeba na to jeszcze jednego lub dwóch sezonów. Anna Wierzbowska z kolei cały czas ma duże problemy z poprawą swojej techniki wiosłowania. Podobnie i w tym sezonie tą dwójkę czeka dużo pracy w tym zakresie.

Polki w tegorocznych Mistrzostwach Europy wystartowały cztery razy: w przedbiegu, repasażu, półfinale i finale B.

W przedbiegu niestety całkowicie nie nawiązały walki z przeciwniczkami. O ile można jeszcze usprawiedliwiać ten fakt poziomem sportowym Hiszpanek (w połowie ubiegłoroczne brązowe medalistki Mistrzostw Świata Seniorek i późniejsze Mistrzyni Europy w tej konkurencji), czy Greczynek (ubiegłoroczne Mistrzyni Świata Juniorek w tej konkurencji), to przegrana aż o 11,49 sek. do całkowicie nieznananych Litwinek pozostaje niezrozumiała. Polki od startu do mety płynęły z tyłu na ostatnim miejscu przegrywając do prowadzących do półmetka Greczynkami i dalej Hiszpankami na kolejnych punktach pomiaru czasu co 500 metrów:

3,66 – 6,43 – 12,23 – 17,45 sek. Natomiast do trzeciego - ostatniego premiowanego awansem miejsca: 2,06 – 5,3 – 7,7 – 11,49 sek. Nasze zawodniczki uzyskały przy tym najślabszy rezultat wszystkich trzech półfinałów. Z pewnością końcowa różnica była efektem tzw. „odpuszczenia” i oczekiwania na kolejny dodatkowy etap eliminacji – wyścig repasażowy. Nasza dwójka bez sterniczki pomimo ponownie niezbyt



udanego wyścigu końcowym finiszem na tle słabszych przeciwniczek potrafiła sobie zapewnić awans z trzeciego – ostatniego, premiowanego do następnej rundy miejsca. Uległy na mecie Norweżkom – 1 sek. i Rosjankom – 0,71 sek., a wyprzedziły Czeszki i Francuski. W półfinale niestety potwierdziły słabą dyspozycję na tegorocznych Mistrzostwach Europy w tym okresie. Polki od startu do mety zajmowały ostatnią pozycję, a i osiągnięty rezultat był najślabszy w całej stawce dwóch półfinałów. Pozostała więc tylko walka o jak najwyższe miejsce w finale B.

Przed startem finału B wiadomo było, że będzie to bardzo wyrównany bieg, a nasze zawodniczki miały za zadanie płynąć w stawce i nie dać odpłynąć innym osadom na więcej niż pół długości łodzi, a następnie na finiszu walczyć o jak najlepszą pozycję. W stawce Polki się utrzymały i dość dobrze finiszowały, jednak nie udało się zająć jednego z dwóch pierwszych miejsc w finale B, na którym im zależało ze względu na zapewnienie sobie stypendium. O wyrównanym poziomie tego wyścigu niech świadczy fakt, iż Polkom do pierwszej osady zabrakło 1,8 sekundy, a cała stawka sześciu osad przypląnęła

zaledwie w 2,8 sekundy. Ostatecznie Polska dwójka bez sternika zakończyła ten wyścig na czwartym miejscu, a finalnie całe Mistrzostwa Europy na 10 miejscu.

Mistrzostwa Europy były w tym sezonie drugim startem dla tej osady. Po pierwszym Pucharze Świata w Płowdiw wiadomo było na czym muszą się skupić zawodniczki, jednak nie do końca, z różnych względów udało się to zrealizować. Niestety załoga w tym sezonie jeszcze nie zrealizowała zadań związanych z poprawą techniki i równowagi w łodzi. Nad tym drugim elementem trzeba popracować przed kolejnym startem w Pucharze Świata w Poznaniu, ponieważ zawodniczki nie radzą sobie z chwytem wody na chwiejącej się łódce. Drugim elementem jest umiejętność utrzymywania się w stawce w środkowej części dystansu z lepszymi rywalkami. Tam polska załoga traci najwięcej do najlepszych osad. Patrząc z perspektywy startu w Mistrzostwach Europy w Lucernie trzeba stwierdzić, że może być bardzo ciężko o zdobycie kwalifikacji olimpijskiej w tym sezonie, jeżeli zawodniczki nie zaczną pływać około 6 sekund szybciej.

Złotymi medalistkami tegorocznych Mistrzostw Europy w tej konkurencji zostały Hiszpanki przed Rumunkami i Włoszkami.

Zadanie wynikowe: do 8 miejsca

Osiągnięty rezultat: 10 miejsce

IX. DWÓJKA PODWÓJNA KOBIEC

W2x

Lemańczyk-Dobrzelał Krystyna
Radosz Martyna

24 lata
28 lat

AZS AWF Warszawa
Lotto Bydgoscia



Trenerzy klubowi:

Michał Kozłowski – Lotto Bydgoscia
Adam Skwarski – AZS AWF Warszawa

Trenerzy prowadzący w reprezentacji:

Jakub Urban – trener główny
Michał Kozłowski – trener asystent

Do mistrzostw Europy w tej konkurencji zgłoszono 15 osad, natomiast na starcie ostatecznie stanęło 14 dwójek. W ubiegłorocznych Mistrzostwach Europy w Glasgow startowało osiem dwójek podwójnych kobiet. Zgodnie z regulaminem Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przy tej ilości zgłoszonych osad najpierw rozegrano trzy przedbiegi, z których po trzy pierwsze dwójki zdobywały bezpośredni awans do fazy półfinałowej. Pozostałe załogi wystartowały w jednym repasażu, z którego także trzy pierwsze dwójki uzupełniły dwunastoosadową stawkę półfinalistek. Ostatnie dwie dwójki rywalizują ostatecznie w finale C o podział miejsc 13-14. Po trzy pierwsze dwójki z dwóch półfinałów utworzyły finał A walczących o medale, natomiast pozostałe osady w finale B walczyły o podział miejsc 7-12.

- Mistrzyniami Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji były Francuzki przed Holenderkami i Litwinkami.
- Mistrzyniami Świata w ubiegłym roku w tej konkurencji były Litwinki przed Nowozelandkami i Amerykankami.

Polska reprezentacyjna dwójka podwójna to osada, która poprzedni sezon zakończyła dobrym wynikiem w Mistrzostwach Świata w dobrze obsadzonej konkurencji. Dodatkowo osada w optymalnych warunkach końcówkę sezonu kończyła starty z czasami zbliżonymi do czołówki światowej oscylując w granicach czasów 6:51 – 6:54. Na uwagę zasługiwał również fakt, że w czasie Mistrzostw Świata załozde do wejścia do finału A zabrakło jedynie 0,16 sek. Nasza dwójka przystępowała do startu w Mistrzostwach Europy po wstępny okresie przygotowań do sezonu, gdzie prezentowała dość wyrównany, może nie najwyższy aktualnie poziom sportowy, który dawał nadzieję, że wraz z biegiem dalszych przygotowań będzie się podnosił czym im bliżej imprezy głównej jaką w tym sezonie są Mistrzostwa Świata, będące zarazem głównymi kwalifikacjami do Igrzysk Olimpijskich w Tokio. Polki wystartowały w Lucernie cztery razy: w przedbiegu, repasażu, półfinale i finale B. Nasza osada trafiła do przedbiegu z utytułowaną osadą Holandii, Mistrzyniami Świata Litwinkami i nowopowstałą osadą Rosji. W tym biegu przez większość dystansu nasza osada była na trzeciej pozycji premiowanej bezpośrednim awansem do półfinałów lecz na ostatnich metrach dała się wyprzedzić osadzie Rosji o 0,01 sek. Jednak uzyskany rezultat okazał się dopiero dwunastym z całej stawki czternastu osad. W konsekwencji zawodniczki były skazane na udział w biegu repasażowym, w którym znowu po desperackiej walce do ostatnich metrów zajęły trzecie, ostatnie premiowane awansem do półfinałów miejsce, wygrywając z osadą Szwajcarii zaledwie o 0,09 sek. Zawodniczki dobrze rozpoczęły ten wyścig, prowadząc na pierwszym punkcie kontrolnym pomiaru czasu po 500 metrach, ale środek dystansu miały słaby co spowodowało, że spadły nawet na czwartą pozycję. Jednak najlepszy z całej stawki finisz pozwolił im na dalszy awans.

W półfinale zadaniem naszej osady była przede wszystkim walka o awans do finału A, co teoretycznie przy sprzyjających okolicznościach było do spełnienia. Trener osady brał jednak pod uwagę, że po biegu eliminacyjnym i repasażowym, w

których zawodniczki musiały dać z siebie wszystko do ostatnich centymetrów toru, takie zadanie w obecnym okresie – na początku okresu startowego, może być bardzo ciężkie do zrealizowania. Tym bardziej, że w tej konkurencji różnice pomiędzy poszczególnymi załogami były niewielkie. Niestety rzeczywistość pokazała słabość Polek w tych regatach i zawodniczkom jedynie na pierwszym odcinku udawało się nawiązywać kontakt z pozostałymi osadami. Ostatecznie zajęły ostatnie szóste miejsce ze zdecydowanie najslabszym rezultatem obu półfinałów, ustępującego od przedostatniego aż o 10,75 sek. Nie dawało to większych nadziei na lepszy wynik nawet w finale B.



W Finale B dwójka podwójna wg opinii samych zawodniczek dała z siebie na ten czas wszystko i nic więcej nie można było zrobić. Osada zajęła ostatnie szóste miejsce, a w końcowej klasyfikacji tegorocznych Mistrzostw Europy – dwunaste. Trudno mieć zastrzeżenia do techniki wiosłowania, która była na zadowalającym poziomie. Jedynie dyspozycja fizyczna wynikająca z

początku okresu startowego mogła mieć na to wpływ. Przedział czasowy w jakim pływała osada tj. 7:06-7:13 to przedział tej osady z podobnego okresu rok wcześniej. Trudno też porównywać dyspozycję zawodniczek z zeszłorocznymi Mistrzostwami Europy, a tym bardziej z Mistrzostwami Świata ponieważ w obu przypadkach przed przystąpieniem do tych imprez miały za sobą dużo większe doświadczenie startowe, bo były już po trzech edycjach Pucharu Świata.

Pozostaje mieć nadzieję, że w kolejnych startach bariera czasowa, którą będą osiągały będzie się zmniejszała, przez co realne staną się co raz lepsze lokaty o czym przekonał się w poprzednim sezonie. Załoga ta w tym sezonie nie chorowała i nie miała tak długich przerw we wspólnym treningu jak w roku ubiegłym co najprawdopodobniej przełoży się na lepsze rezultaty niż osiągnięte w Lucernie.

Złotymi medalistkami tegorocznych Mistrzostw Europy w tej konkurencji zostały Niemki przed Rumunkami i Włoszkami.

Zadanie wynikowe: do 8 miejsca

Osiągnięty rezultat: 12 miejsce

X. JEDYNKA MĘŻCZYZN M1x

Węgrzycki-Szymczyk Natan 24 lata AZS AWF Warszawa



Trener klubowy i prowadzący w reprezentacji:

Jarosław Szymczyk

W tej konkurencji do tegorocznych Mistrzostw Europy w Lucernie zgłoszono 25 skifistów. W ubiegłorocznych Mistrzostwach Europy w Glasgow startowało osiemnastu skifistów. Przy tej ilości zgłoszeń system eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przewiduje najpierw rozegranie pięciu przedbiegów, z których po czterech pierwszych jedynkarzy zdobywało bezpośredni awans do czterech ćwierćfinałów. Z pozostałych pięciu zawodników z jednego repasażu czterech pierwszych skifistów uzupełniło dwudziestoczworo-osadową stawkę ćwierćfinałową. Po trzech pierwszych skifistów z każdego ćwierćfinału awansowało do półfinałów A/B, a pozostali do półfinałów C/D. Z dwóch półfinałów A/B i dwóch C/D po trzech pierwszych skifistów zdobywało awans odpowiednio do finału A i C, a pozostali walczyli odpowiednio w finałach B i D.

- Mistrzem Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji był Norweg Kjetil Borch przed Litwinem Mindaugasem Griskonisem i Szwajcarem Romanem Roeoesli.
- Mistrzem świata w ubiegłym roku w tej konkurencji był również Norweg Kjetil Borch przed Czechem Ondrejem Synkiem i Litwinem Mindaugasem Griskonisem.

Reprezentujący polskie wioślarstwo w tej konkurencji Natan Węgrzycki-Szymczyk jest naszą nadzieją na medal olimpijski w przyszłości. Mistrz Świata Juniorów w tej konkurencji, a w następnych czterech latach kolejno drugi-trzeci-drugi-trzeci skifista Młodzieżowych Mistrzostw Świata. Zajął siódme miejsce w Igrzyskach Olimpijskich 2016 roku w Rio de Janeiro, a w Mistrzostwach Świata Seniorów od 2015 roku kolejno zajmował miejsca: 2015-dziewiąte, 2017-ósme, 2018-ósme.

Od 2014 roku studiował na Uniwersytecie Berkeley w Kalifornii w USA, gdzie przede wszystkim trenował i startował na uczelnianej ósemce, na wiosłach długich. Niestety z każdym rokiem coraz cięższy było przestawianie się zawodnika z treningu i startów w ósemce na wiosłach długich na trening i starty w jedynce na wiosłach krótkich. Pojawiały się nowe problemy techniczne i proces ten z roku na rok się wydłużał. Po skończeniu studiów w USA zgodnie z planem zawodnik miał się poświęcić kompleksowym przygotowaniom do kwalifikacji olimpijskich do Igrzysk w Tokio, ale otrzymał stypendium i podjął kolejne studia na Uniwersytecie Cambridge w Wielkiej Brytanii, gdzie system przygotowań był bardzo podobny, tzn. przede wszystkim na ósemce w kontekście słynnego wyścigu Uniwersytetów - Boat Race.

Natan Węgrzycki-Szymczyk wystartował w tegorocznych Mistrzostwach Europy czterokrotnie: w przedbiegu, ćwierćfinale, półfinale i finale B.W pierwszym swoim starcie na Mistrzostwach Europy w Lucernie, w przedbiegu Polski skifista za przeciwników miał siódmego skifistę ubiegłorocznych Mistrzostw Świata Seniorów – Duńczyka Sverii Nielsena, z którym w ubiegłym sezonie nie udało się mu wygrać; pływającego w poprzednim sezonie w piątej czwórce podwójnej Mistrzostw Świata Seniorów – Holendra Stefa Broeninka (w 2017 roku był jedenasty na jedynce w Mistrzostwach Świata Seniorów kiedy Polak był ósmy); dwukrotnego Mistrza Świata Juniorów na jedynce, ale w latach 2007-2008 – Azera A. Aleksandrowa (był też Młodzieżowym Mistrzem Świata na jedynce w 2012 roku i tego samego roku piąty w Igrzyskach Olimpijskich w Londynie, ale to wszystko starsze już czasy) oraz mało znanego Rumuna. Założeniem na ten wyścig trenera i zawodnika było zwycięstwo w tym przedbiegu. Polak od startu płynął jednak na trzecim miejscu w grupie czterech zawodników mających szansę na zajęcie miejsca 2-3, gdyż dość pewnie na czele stawki płynął Holender. Na ostatniej pięćsetce zdecydowanie tempa nie wytrzymał Azer, a Polak zajął czwarte miejsce, gdyż na finiszu minął go jeszcze sprintem młody Rumun. Był to z pewnością najszybszy przedbieg, a Natan miał piąty rezultat z całej stawki pięciu przedbiegów. Niestety ten „szaleńczy” wyścig kosztował naszego skifistę utratę wiele energii, gdyż w kolejnej fazie eliminacyjnej, w ćwierćfinale trudno mu było nawiązać wyrównaną walkę o awans do półfinałów A/B z przeciwnikami, choć trzeba przyznać, że przeciwników miał świetnych: Niemca – późniejszego Mistrza Europy, Chorwata - V-ce Mistrza Olimpijskiego w Rio de Janeiro i Brytyjczyka – brązowego medalisty w jedynce Mistrzostw Świata Seniorów w 2017 roku. Natan ponownie nie wytrzymał finiszu. Ulegając na trzecim kontrolnym punkcie pomiaru czasu po 1500 metrach trzeciemu Brytyjczykowi T. Barrasowi – 2,95 sek, przegrał z nim na mecie 7 sek. Uzyskał przy tym czternasty rezultat wszystkich czterech ćwierćfinałów. W wyniku braku awansu do półfinałów A/B Polakowi pozostawała jedynie walka najwyżej o trzynaste miejsce w tegorocznych Mistrzostwach Europy. Najpierw start w półfinale C/D, w którym przyszło mu rywalizować z ubiegłorocznym brązowym medalistą Mistrzostw Świata Seniorów i srebrnym Mistrzostw Europy – Litwinem M. Griskonisem. Natan prowadził ponad ¾ dystansu, ale na finiszu dał sobie odebrać zwycięstwo ostro finiszującemu Litwinowi. Uzyskał przy tym trzeci rezultat obu półfinałów C/D ponieważ w pierwszym wyścigu najlepszy rezultat miał skifista z Azerbejdżanu.

W finale C nasz skifista popłynął już całkiem inaczej taktycznie. Spokojniej ruszył ze startu i zaczął atakować w okolicy półmetka. Miał najlepsze z całej stawki czasy drugiej i trzeciej pięćsetki. Wypracował sobie na tyle bezpieczną przewagę nad najgroźniejszymi rywalami, że nawet bardzo ostry finisz Azera nie spowodował przez Natana utraty zwycięstwa w tym wyścigu. Należy jednak zauważyć, że nasz zawodnik także w tym biegu nieco osłabł na ostatniej „pięćsetce” dystansu, a przeciwnicy mieli od niego lepsze rezultaty; Azer o 3,1 sek., a Litwin o 2,06 sek. Wydaje się, że nasz zawodnik poszukuje jeszcze swojej taktyki rozgrywania poszczególnych wyścigów. Niestety w każdym starcie w Lucernie brakowało mu utrzymania wysokiej skuteczności na finiszu. Musi te elementy dopracować, gdyż przy obecnej dyspozycji może mieć ogromne problemy ze zdobyciem kwalifikacji olimpijskich podczas tegorocznych mistrzostw świata w Ottensheim.

Złotym medalistą tegorocznych Mistrzostw Europy w tej konkurencji został Niemiec Oliver Zeidler przed Holendrem Stefem Broeninkiem i Białorusinem Philipem Pavukou.

Zadanie wynikowe: do 6 miejsca

Osiągnięty rezultat: 13 miejsca



XI. ÓSEMKA MĘŻCZYZN

M8+

	Aleksandrowicz Jakub	21 lat	PTW Płock
	Fuchs Robert	28 lat	AZS UMK Energa Toruń
	Juszczak Piotr	31 lat	Zawisza Bydgoszcz
	Modrzyński Bartosz	23 lata	BTW Bydgoszcz
	Pawłowski Adrian	24 lata	PTW Płock
	Posyłajka Łukasz	23 lata	AZS Szczecin
	Radosz Dariusz	33 lata	Lotto Bydgoscia
	Woźniak Adam	27 lat	AZS AWF Warszawa
sternik	Skurzyński Tomasz	17 lat	SMS/AZS UMK Toruń



Trenerzy klubowi:

Jacek Karolak	– PTW Płock
Mariusz Szumański	– AZS UMK Toruń
Przemysław Konecki	– Zawisza Bydgoszcz
Marcin Badziągowski	– BTW Bydgoszcz
Piotr Kula	– AZS Szczecin
Marian Drazdzewski	– Lotto Bydgoscia
Bartłomiej Pawełczak	– Lotto Bydgoscia
Adam Skwarski	– AZS AWF Warszawa
Tomasz Radkowski	– SMS Toruń

Trener prowadzący w reprezentacji:

Mariusz Szumański

W tej konkurencji do tegorocznych Mistrzostw Europy w Lucernie zgłoszono siedem męskich ósemek, podobnie jak w ubiegłorocznych Mistrzostwach Europy w Glasgow, a w dodatku były to te same federacje. Przy tej ilości zgłoszeń system eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przewiduje najpierw rozegranie dwóch przedbiegów, z których zwycięzcy zdobywają bezpośredni awans do finału A. Następnie z jednego repasażu cztery pierwsze osady uzupełniają sześcioosadową stawkę walczących o medale.

- Mistrzami Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji byli Niemcy przed Holendrami i Rumunami.
- Mistrzyniami świata w ubiegłym roku w tej konkurencji byli także Niemcy przed Australią i Wielką Brytanią.

Wśród osad w stosunku do ubiegłego roku najwięcej zmian dokonały reprezentacje Wielkiej Brytanii, Włoch i Holandii, które wymieniły po czterech zawodników. W ósemce Rosji wiosłuje trzech nowych zawodników, a Niemiec dwóch. W tym samym składzie, bez zmian w stosunku do Glasgow wystartowała ósemka Rumunii. W osadzie polskiej wiosłowało tylko dwóch zawodników z ubiegłorocznego składu (Piotr Juszczak i Robert Fuchs).

Po całkowicie nieudanym ubiegłorocznym sezonie polskiej ósemki, o czym napisano w niniejszym materiale przy ocenie męskiej czwórki bez sternika, postanowiono dać szansę kolejnej grupie zawodników na pokazanie swojego poziomu sportowego na tle najlepszych ósemek. W całym okresie przygotowawczym (od listopada do końca kwietnia) do tej nowej osady próbowano dwunastu krótko- i długo-wiosłowych zawodników. Po Centralnych Kontrolnych Regatach Otwarcia Sezonu w końcu kwietnia w Poznaniu pozostało ich sześciu, a dołączyli do nich dwaj zawodnicy Bartosz Modrzyński i Łukasz Posyłajka trenujących do tego momentu z czwórką bez sternika, a kolejnych dwóch zawodników Dariusz Radosz i Piotr Juszczak po nieudanym starcie w dwójce bez sternika w pierwszym Pucharze Świata w Płowdiv zastąpiło kolejnych dwóch. Ostateczny skład został wyłoniony spośród dwunastu zawodników po przejazdach kontrolnych w Wałczu na pięć dni przed wyjazdem na Mistrzostwa Europy w Lucernie.

W Mistrzostwach Europy ósemka wystartowała dwukrotnie: w przedbiegu i repasażu, zajmując dwa razy ostatnie miejsce. W przedbiegu, z którego bezpośrednio do finału awansowała tylko jedna osada trafiła na ubiegłorocznych Mistrzów Świata i Europy - Niemców oraz brązowych medalistów Mistrzostw Europy Rumunów i piątych Rosjan. Według założeń taktycznych osada miała do połowy dystansu nawiązać walkę przynajmniej z teoretycznie najsłabszą Rosją, a w drugiej połowie stracić jak najmniej dystansu do pierwszej osady rytmiczną jazdą bez zrywów i specjalnych wzmocnień. Tylko pierwsze z założeń zostało spełnione, gdyż na półmetku strata do Rosjan wynosiła 0,89sek. Natomiast w drugiej

połowie dystansu osada wyraźnie została z tyłu tracąc do pierwszych Niemców aż 14,71 sek., a do wspomnianych Rosjan 10,11 sek. Nasza ósemka zajęła ostatnie – czwarte miejsce, uzyskując przy tym szósty rezultat obu przedbiegów o 0,99 sek. lepszy od ostatnich w drugim przedbiegu Włochów.

Założeniem taktycznym na wyścig w repesażu nasza osada miała nawiązać równorzędną walkę z osadą Włoch, która w drugim przedbiegu przyплыnęła ostatnia i uzyskała gorszy czas. Po mocnym starcie Polacy po 500 m zajmowali czwarte miejsce przed Rosjanami i z niewielką stratą do trzecich w tym momencie Włochów (0,43sek. straty). Jednak w środku dystansu mimo wizualnie niezłej jazdy uzyskiwali na kolejnych dwóch odcinkach prędkości o ponad sekundę wolniejsze od osad Rosji i Włoch. Utrzymanie prędkości na dystansie odbyło się dużym kosztem energetycznym, dlatego na finiszu zawodnicy nie mieli już mocy, aby przyspieszyć i nawiązać walkę o czwarte, premiowane awansem do finału miejsce.



Osada zajęła ostatecznie siódme ostatnie miejsce adekwatne do jej aktualnej dyspozycji i poziomu sportowego. Duże zróżnicowanie pod względem doświadczenia, umiejętności technicznych i mocy pomiędzy zawodnikami, jak i małe jeszcze opływanie oraz zgranie osady w tym zestawieniu nie pozwoliło na osiągnięcie lepszego wyniku, przynajmniej na tym etapie przygotowań. Jest mało prawdopodobne, aby w tym sezonie i w tym składzie osada będzie w stanie nawiązać walkę o kwalifikację olimpijską.

Złotymi medalistami tegorocznych Mistrzostw Europy w tej konkurencji zostali Niemcy przed Brytyjczykami i Holendrami.

Zadanie wynikowe: do 6 miejsca

Osiągnięty rezultat: 7 miejsce

Mistrzostwa Świata

Tegoroczne Mistrzostwa Świata Seniorów były 38 z kolei, a włączając do tego Mistrzostwa Świata Seniorów w konkurencjach nieolimpijskich jakie rozgrywane są w latach Igrzysk Olimpijskich, były to już 49 Mistrzostwa Świata Seniorów w wioślarstwie. Mistrzostwa Świata Seniorów w wioślarstwie rozgrywane są od 1962 roku. Pierwsze pięć edycji rozegrano co cztery lata, a od 1974 roku odbywają każdego roku. Z tym, że konkurencje kobiece rozgrywane były od 1974 roku. W tegorocznych Mistrzostwach Świata w Ottensheim wzięło udział 75 narodowych federacji, ze 155 zrzeszonych obecnie w Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA. Dla przypomnienia należy dodać, że w Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro uczestniczyło 69 państw. Było to wyrównanie rekordowej liczby uczestniczących federacji w dotychczas rozegranych Mistrzostwach Świata, z taką samą liczbą w 2015 roku we francuskim Aiguebelette, które także były zarazem kwalifikacjami olimpijskimi do Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro. Natomiast najmniej federacji wioślarskich w ostatnich dziesięciu latach uczestniczyła w Mistrzostwach Świata 2010 roku w Nowej Zelandii na jeziorze Karapiro.

Zgodnie z nowym programem konkurencji zatwierdzonym na Kongresie Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA w 2017 roku w Sarasocie łącznie rozegrano 20 konkurencji, po 10 tych samych konkurencji kobiecych i męskich. W tym 14 objętych programem Igrzysk Olimpijskich, 6 tzw. „nieolimpijskich”. W programie Mistrzostw Świata po Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro całkowicie wycofano, czwórkę bez sternika wagi lekkiej, która dotychczas była rozgrywana w programie Igrzysk Olimpijskich, a nasza federacja zdobyła w niej nawet srebrny medal w Igrzyskach Olimpijskich w Pekinie.

W Ottensheim rozegrano także 8 konkurencji osób niepełnosprawnych. Po trzy kobiece i męskie (dwójki bez sternika i po dwie jedynki) oraz dwie mieszane (dwójka podwójna i czwórka ze sternikiem). Wśród czternastu objętych programem Igrzysk Olimpijskich jest teraz siedem konkurencji kobiecych w tym jedna wagi lekkiej i podobnie siedem męskich w tym także jedna wagi lekkiej. W miejsce wycofanej czwórki bez sternika wagi lekkiej do programu przesunięto z konkurencji „nieolimpijskich” czwórkę bez sterniczki kobiet.

KONKURENCJE OLIMPIJSKIE

Konkurencje żeńskie:

- W1x - jedynka
- W2x - dwójka podwójna
- W2- - dwójka bez sterniczki
- W4- - czwórka bez sterniczki
- W4x - czwórka podwójna
- W8+ - ósemka
- LW2x - dwójka podwójna wagi lekkiej

Konkurencje męskie:

- M1x - jedynka
- M2x - dwójka podwójna
- M2- - dwójka bez sternika
- M4- - czwórka bez sternika
- M4x - czwórka podwójna
- M8+ - ósemka
- LM2x - dwójka podwójna wagi lekkiej

W ramach konkurencji tzw. neolimpijskich rozegrano teraz trzy konkurencje żeńskie wagi lekkiej i trzy męskie wagi lekkiej. W stosunku do poprzednich lat wycofano dwójkę ze sternikiem wagi otwartej mężczyzn, a dodano dwójkę bez sterniczki wagi lekkiej kobiet.

KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE

Konkurencje żeńskie:

- LW1x - jedynka wagi lekkiej
- LW2- - dwójka bez sterniczki wagi lekkiej
- LW4x - czwórka podwójna wagi lekkiej

Konkurencje męskie:

- LM1x - jedynka wagi lekkiej
- LM2- - dwójka bez sternika wagi lekkiej
- LM4x - czwórka podwójna wagi lekkiej

W wyniku zmian programowych w tegorocznych Mistrzostwach Świata Seniorów, podobnie jak w roku ubiegłym rozgrywana jest mniejsza ilość konkurencji niż w latach 2009 – 2011, kiedy to rozgrywano 22 konkurencje. W roku 2012 roku nie rozegrano czwórek bez sterniczki, gdy była to konkurencja „neolimpijska” i zgodnie z przyjętym regulaminem wycofano ją po tym jak przez trzy kolejne lata zgłaszano do niej mniej niż siedem osad. Jednak kongres nadzwyczajny FISA przywrócił tę konkurencję do programu Mistrzostw Świata z uwagi na politykę wyrównywania w wioślarstwie szans kobiet i mężczyzn i dlatego w wyniku tej decyzji w latach 2013 – 2015 ponownie rozgrywano 22 konkurencje. Jednak w roku 2016 i 2017 z tych samych przyczyn regulaminowych, co wcześniej czwórkę bez sterniczki kobiet wycofano ósemkę wagi lekkiej mężczyzn.

W tegorocznych Mistrzostwach Świata Seniorów łącznie wystartowało 408 osad, w tym 233 męskie i 175 kobiece, co daje procentowy stosunek udziału 57,1% osad mężczyzn do 42,9% osad kobiet. W ubiegłorocznych mistrzostwach w Płowdiv ten udział wynosił odpowiednio – 56% : 44%, czyli dość podobnie. Taki udział jest wynikiem głównie zrównania ilości konkurencji kobiet i mężczyzn.

Dwanaście osad zgłoszonych przez naszą federację do tegorocznych Mistrzostw Świata Seniorów było trzecią ilością w okresie od Igrzysk Olimpijskich 2000 roku w Sydney. Więcej mieliśmy jedynie trzy lata temu we francuskim Aiguebelette, kiedy to dano szansę kwalifikacji do Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro wszystkim przygotowywanym w trzyletnim cyklu osadom oraz w 2009 roku, kiedy Polska była gospodarzem Mistrzostw Świata w Poznaniu. Kolejne wielkości naszej reprezentacji były w ubiegłorocznych i tegorocznych mistrzostwach 2018 i 2019. Pięć osad zgłoszonych przez Polskę w konkurencjach kobiecych jest drugi raz, drugą wielkością w tym okresie, po Mistrzostwach Świata 2015 i 2018, gdzie mieliśmy po sześć osad. W konkurencjach kobiecych mieliśmy jeszcze trzy razy po cztery załogi, jeden raz trzy załogi, pięciokrotnie po dwie i dwukrotnie po jednej osadzie. Natomiast siedem osad męskich jest naszym średnim standardem w omawianym osiemnastoletnim okresie. Od 2000 roku jeden raz zgłosiliśmy do Mistrzostw Świata Seniorów 9 załóg męskich, trzy razy po osiem, cztery razy po siedem, trzy razy po sześć, dwa razy po pięć, jeden raz trzy i jeden raz tylko jedną załogę.

W czternastu konkurencjach olimpijskich komplet swoich osad mieli Amerykanie, Brytyjczycy, Nowozelandczycy i Niemcy, jedną mniej (męską dwójkę podwójną wagi lekkiej – LM2x) mieli Holendrzy, a dwie mniej Włosi, którzy w swojej reprezentacji nie mieli jedynki kobiet i ósemki kobiet oraz Australijczycy, którzy nie mieli obu jedynek żeńskiej i męskiej. Kolejni w tym zestawieniu jest grupa czterech państw i wśród nich także Polska.

W Mistrzostwach Świata Seniorów w Ottensheim rozdano 60 medali w 20 konkurencjach.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość medali
1-2	Holandia, Włochy	7
3-4	Niemcy, Nowa Zelandia	6
5	Australia	5
6-8	Chiny, Polska, Wielka Brytania	4
9-10	Irlandia, USA	3
11-12	Dania, Rumunia	2
13-19	Brazylia, Chorwacja, Japonia, Kanada, Norwegia, Rosja, Węgry	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Nowa Zelandia	5
2	Holandia	4
3-5	Australia, Niemcy, USA	3
6-8	Chiny, Wielka Brytania, Włochy	2
9-14	Dania, Irlandia, Japonia, Kanada, Polska, Rumunia	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Włochy	5
2-4	Holandia, Niemcy, Polska	3
5-8	Australia, Chiny, Irlandia, Wielka Brytania	2
9-16	Brazylia, Chorwacja, Dania, Norwegia, Nowa Zelandia, Rosja, Rumunia, Węgry	1

Łącznie 60 medali rozdzieliło pomiędzy siebie 19 federacji co stanowi 25,3% wszystkich startujących. W ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata medale zdobyło 26 federacji (43,4% wszystkich startujących). Świadczy to o koncentracji czołowych w wioślarstwie federacji na świecie. 30 medali w konkurencjach kobiecych zdobywały przedstawicielki 14 państw, co stanowiło 26,4%, a w ubiegłym roku było to 19 państw, czyli 46,4% federacji mających w swoich zespołach załogi kobiece. 30 medali w konkurencjach męskich zdobyło 16 państw co stanowiło odpowiednio 25,4%, a w ubiegłym roku było to 18 państw, czyli 36% federacji mających w swoich zespołach załogi męskie. Łącznie najwięcej medali w tych Mistrzostwach Świata zdobyli Holendrzy i Włosi. Z tym, że najwięcej medali w konkurencjach żeńskich zdobyła Nowa Zelandia, a Włosi najwięcej w męskich. Ale co warto podkreślić obie te nacje zdobyły tyle samo medali tylko, że odwrotnie. Pięć pierwszych federacji o największej liczbie medali zdobyło razem ponad połowę wszystkich medali. W konkurencjach kobiet połowę medali zdobyły cztery pierwsze reprezentacje. W konkurencjach męskich cztery pierwsze reprezentacje (wśród nich znalazła się Polska) zdobyła 14 medali.

W stosunku do ubiegłorocznych Mistrzostw Świata w tym roku więcej medali zdobyli:

- Holandia + 5 medali
- Chiny, Nowa Zelandia i Polska + 3 medale
- Dania, Irlandia, Niemcy i Wielka Brytania + 1 medal

Natomiast mniej medali zdobyli:

- USA o 4 medale mniej
- Kanada o 3 medale mniej

Identyczną ilość medali powtórzyli: Australia, Chorwacja, Norwegia, Rosja, Rumunia i Włosi. Z ubiegłorocznych posiadaczy medali ubyli Austriacy, Belgowie, Czesi, Francuzi, Grecy, Hiszpanie, Litwini, Szwajcarzy, Turcy i Ukraińcy. Dodatkowo medale zdobyli Brazylijczycy, Japończycy i Węgrzy.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI KONKURENCJE OLIMPIJSKIE OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość medali
1-2	Holandia, Nowa Zelandia	6
3-4	Australia, Polska	4
5-7	Irlandia, Niemcy, Wielka Brytania	3
8-12	Chiny, Dania, Rumunia, USA, Włochy	2
13-15	Chorwacja, Kanada, Norwegia	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Nowa Zelandia	5
2	Holandia	4
3	Australia	3
4	USA	2
5-11	Chiny, Dania, Irlandia, Kanada, Polska, Rumunia, Wielka Brytania	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość medali
1-2	Niemcy, Polska	3
3-6	Holandia, Irlandia, Wielka Brytania, Włochy	2
7-13	Australia, Chiny, Chorwacja, Dania, Norwegia, Nowa Zelandia, Rumunia	1

W czternastu konkurencjach olimpijskich jest do rozdania 42 medale, a zdobyło je 15 federacji co stanowi 20,5% wszystkich mających w nich swoje załogi w tych konkurencjach. W ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata medale w konkurencjach olimpijskich zdobyły 22 federacje, co stanowiło odpowiednio 40% całości. W siedmiu konkurencjach kobiecych 21 medali zdobywało 11 federacji z 53 federacji mających osady kobiece w konkurencjach olimpijskich co stanowi 20,8%. W ubiegłym roku medale zdobyły osady 14 federacji z 38 mających w nich swoje osady, co stanowiło 36,8%. Natomiast w konkurencjach męskich również 21 medali zdobywało 13 państw, czyli 20,6% federacji, które miały w nich swoje osady. W ubiegłym roku było to 15 państw, co stanowiło odpowiednio 30%. Najwięcej medali w konkurencjach olimpijskich zdobyła Holandia z Nową Zelandią (po 6 medali) przed Polską i Australią (po 4 medale). Konkurencjach kobiecych najwięcej medali zdobyły Nowozelandki, a w męskich Polacy i Niemcy.

W stosunku do ubiegłorocznych mistrzostw świata w tym roku więcej medali zdobyli:

- Holandia + 4 medale
- Nowa Zelandia i Polska + 3 medale
- Irlandia, Niemcy i Wielka Brytania + 1 medal

Mniej medali zdobyli:

- USA o 2 medale mniej
- Australia, Kanada i Włochy o 1 medal mniej

Taką samą ilość medali mieli:

- Chorwacja, Norwegia i Rumunia.

Z federacji, które miały w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata medale żadnego medalu w tym roku nie zdobyli Austriacy, Belgowie, Czesi, Francuzi, Hiszpanie, Litwini, Rosjanie, Szwajcarzy i Ukraińcy. Zdobyli natomiast medale Chińczycy i Duńczycy, którzy ich w ubiegłym roku nie mieli. W konkurencjach kobiecych: 3 medale więcej zdobyły Nowozelandki; 2 medale więcej zdobyły Holenderki i 1 medal więcej zdobyły Australijki. Natomiast 2 medale mniej zdobyły Amerykanki i 1 medal mniej zdobyły Kanadyjki. W tym roku nie zdobyły żadnego medalu, a miały go w ubiegłym roku Austriaczki, Hiszpanki, Litwinki, Niemki, Rosjanki i Szwajcarki. Zdobuły je natomiast Brytyjki, Chinki i Dunki, które w ubiegłorocznych mistrzostwach ich nie miały. W konkurencjach męskich: 2 medale więcej w stosunku do roku ubiegłego zdobyli Niemcy i jeden medal więcej zdobyli Irlandczycy. Jeden medal mniej zdobyli Włosi, a taką samą ilość medali w obu latach zdobyli: Brytyjczycy, Chorwaci, Norwegowie, Nowozelandczycy, Rumuni i Szwajcarzy. W tym roku nie zdobyli żadnego medalu, a mieli go w ubiegłym roku Czesi, Belgowie, Francuzi, Litwini, Szwajcarzy i Ukraińcy. Zdobyli je natomiast Chińczycy, Duńczycy, Holendrzy i Polacy, którzy w ubiegłorocznych mistrzostwach ich nie mieli.

**KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI
KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE OGÓŁEM**

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Włochy	5
2	Niemcy	3
3	Chiny	2
4-11	Australia, Brazylia, Holandia, Japonia, Rosja, USA, Węgry, Wielka Brytania	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Niemcy	3
2	Włochy	2
3-6	Chiny	1
	Wielka Brytania	
	USA	
	Japonia	

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Włochy	3
2-7	Chiny	1
	Holandia	
	Australia	
	Węgry	
	Rosja	

W konkurencjach „nieolimpijskich” do rozdzielania jest łącznie 18 medali (po 9 w konkurencjach kobiecych i męskich), które rozdzieliło pomiędzy siebie 11 federacji z 43 mających w nich swoje osady, co stanowi 25,6%. Ponad ¼ z nich zdobyli Włosi (27,8%). Natomiast trzy federacje: Włochów, Niemców i Chińczyków zdobyła 55,5% wszystkich możliwych do zdobycia medali. W konkurencjach nieolimpijskich kobiet na czele tabeli znaleźli się Niemcy, których osady miały medal w każdej konkurencji. Podobnie w konkurencjach nieolimpijskich mężczyzn na czele tabeli znaleźli się Włosi, których osady także w każdej konkurencji zdobywały medal.

ILOŚĆ ZDOBYTYCH MEDALI W MISTRZOSTWACH ŚWIATA SENIORÓW PRZEZ POLSKĘ W LATACH 2001-2019

Rok	Miejsce	Ilość medali	Miejsce w klasyfikacji medalowej	
			Ogólne	Konkurencje olimpijskie
2001	Lucerna	2	14-15	9-10
2002	Sewilla	2	14	12
2003	Mediolan	2	17-18	13-14
2005	Gifu	2	12-13	7
2006	Eton	2	11-12	9-12
2007	Monachium	2	7-8	8-10
2009	Poznań	4	5	3
2010	Karapiro	1	18-20	16-17
2011	Bled	-	-	-
2013	Chungju	1	20-22	18-19
2014	Amsterdam	2	19	13
2015	Aiguebelette	-	-	-
2017	Sarasota	3	15	12
2018	Plovdiv	1	10-13	10-12
2019	Linz-Ottensheim	4	8	6-7

Nasza reprezentacja w Mistrzostwach Świata Seniorów ostatnich dziesięciu latach zdobyła 28 medali. Dwukrotnie nie zdobyła żadnego medalu – w latach 2011 i 2015, a były to zarazem kwalifikacje olimpijskie do Igrzysk w Londynie i w Rio de Janeiro. Dwa razy miała cztery medale – w 2009 roku u siebie w Poznaniu i w tegorocznych mistrzostwach świata w Ottensheim. Jeden raz miała trzy medale – w ubiegłym roku w Sarasocie. Siedem razy reprezentacja zdobyła po dwa medale. Trzy razy zdobywała po jednym medalu – Karapiro, Chungju i Plovdiv. Klasyfikacji medalowej zawsze ton nadają przede wszystkim federacje, które mają złote medale, natomiast drugorzędną sprawą pozostaje ich ilość.

KLASYFIKACJA MEDALOWA - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Nowa Zelandia	4 – 2 – 0
2	Włochy	3 – 3 – 1
3	Chiny	3 – 1 – 0
4	Niemcy	3 – 0 – 3
5	Irlandia	2 – 1 – 0
6	Holandia	1 – 3 – 3
7	Australia	1 – 2 – 2
8	Polska	1 – 2 – 1
9	USA	1 – 0 – 2
10	Chorwacja	1 – 0 – 0
11	Rumunia	0 – 2 – 0
12	Dania	0 – 1 – 1
13-15	Japonia	0 – 1 – 1
	Rosja	
	Węgry	
16	Wielka Brytania	0 – 0 – 4
17-19	Brazylia	0 – 0 – 1
	Kanada	
	Norwegia	

Na pierwszym miejscu ogólnej klasyfikacji medalowej wszystkich konkurencji znalazła się Nowa Zelandia, która w ubiegłorocznych mistrzostwach zajęła piętnaste miejsce, ale dla odmiany dwa lata temu była druga. Należy więc potraktować ubiegłoroczne miejsce Nowej Zelandii, jako chwilową „zadyszkę”. W stosunku do klasyfikacji medalowej w roku ubiegłym na podium pozostali jedynie Włosi, jednak o jedno piętro niżej. Należy zauważyć szesnastą pozycję Wielkiej Brytanii, która w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata również zajęła dopiero dziewiętnaste miejsce Wielkiej Brytanii z tylko trzema brązowymi medalami. Polska reprezentacja tym razem z czterema medalami i w tym z jednym złotym zajęła najwyższe ósme miejsce w obecnym cyklu olimpijskim. W pierwszym roku czteroletniego cyklu, w 2017 roku, z trzema srebrnymi medalami nasza reprezentacja zajęła dopiero piętnaste miejsce. W kolejnym 2018 roku z tylko jednym, ale złotym medalem Polska była dziesiąta.

KOBIETY

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Nowa Zelandia	4 – 1 – 0
2	Australia	1 – 2 – 0
3-4	Chiny	1 – 1 – 0
	Włochy	
5-6	Niemcy	1 – 0 – 2
	USA	
7	Irlandia	1 – 0 – 0
8-10	Japonia	0 – 1 – 0
	Polska	
	Rumunia	
11	Holandia	0 – 2 – 2
12	Wielka Brytania	0 – 0 – 2
13-14	Dania	0 – 0 – 1
	Kanada	

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Włochy	2 – 2 – 1
2	Niemcy	2 – 0 – 1
3	Chiny	2 – 0 – 0
4-5	Holandia	1 – 1 – 1
	Polska	
6	Irlandia	1 – 1 – 0
7	Chorwacja	1 – 0 – 0
8-12	Dania	0 – 1 – 0
	Nowa Zelandia	
	Rosja	
	Rumunia	
	Węgry	
13-14	Australia	0 – 0 – 2
	Wielka Brytania	
15-16	Norwegia	0 – 0 – 1
	Brazylia	

W rozbiciu na konkurencje kobiece i męskie także zmienili się liderzy w porównaniu do roku ubiegłego. W konkurencjach kobiecych z ubiegłorocznej pierwszej trójki państw (USA, Kanada, Włochy) w tym roku nie ma nikogo, a w konkurencjach męskich w ubiegłym roku na pierwszych trzech miejscach byli kolejno: Niemcy, Włosi i Australia, a pozostali Włosi i Niemcy, ale zamienili się miejscami na czele, a zamiast Australijczyków na trzeci stopień „wskoczyli” Chińczycy.

Nasza reprezentacja kobieca z czwartego miejsca w ubiegłym roku nie mając złotego medalu spadła na ósme. Natomiast męska część reprezentacji spoza tabeli w ubiegłym roku, nie mając wtedy medalu, „wskoczyła” od razu na czwarte

miejsce. Na czele klasyfikacji medalowej w konkurencjach olimpijskich znalazła się w tym roku Nowa Zelandia i to podobnie jak Amerykanie w ubiegłym roku dzięki osadom kobiecym, bo w konkurencjach męskich zdobyli tylko jeden srebrny medal. Nowa Zelandia po roku przerwy powróciła na czoło klasyfikacji medalowej w konkurencjach olimpijskich. Niespodziewanie na drugim miejscu klasyfikacji olimpijskiej znalazła się mała Irlandia z dwoma złotymi i jednym srebrnym medalem. Na podium także po kilku latach przerwy, dzięki złotym medalom w dwóch najbardziej prestiżowych konkurencjach, czyli męskiej ósemce i jedynce powrócili Niemcy. Polska reprezentacja zajęła szóste miejsce, które jest drugim z kolei w historii naszych startów w Mistrzostwach Świata Seniorów po pamiętnym roku 2009 i Mistrzostwach Świata na własnym torze w Poznaniu. Jednak z tym zastrzeżeniem, że tamte mistrzostwa rozgrywane były w roku poolimpijskim, a tegoroczne w najważniejszym momencie olimpijskiego cyklu.

KLASYFIKACJA MEDALOWA – KONKURENCJE OLIMPIJSKIE OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Nowa Zelandia	4 – 2 – 0
2	Irlandia	2 – 1 – 0
3	Niemcy	2 – 0 – 1
4	Chiny	2 – 0 – 0
5	Holandia	1 – 3 – 2
6-7	Australia	1 – 2 – 1
	Polska	
8	Chorwacja	1 – 0 – 0
9	Rumunia	0 – 2 – 0
10-11	Dania	0 – 1 – 1
	Włochy	
12	Wielka Brytania	0 – 0 – 3
13	USA	0 – 0 – 2
14-15	Kanada	0 – 0 – 1
	Norwegia	

KOBIETY

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Nowa Zelandia	4 – 2 – 0
2	Australia	1 – 2 – 0
3-4	Chiny	1 – 0 – 0
	Irlandia	
5	Holandia	0 – 2 – 2
6-7	Polska	0 – 1 – 0
	Rumunia	
8	USA	0 – 0 – 2
9-11	Dania	0 – 0 – 1
	Kanada	
	Wielka Brytania	

MĘSCYZNI

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Niemcy	2 – 0 – 1
2	Polska	1 – 1 – 1
3-4	Holandia	1 – 1 – 0
	Irlandia	
5-6	Chiny	1 – 0 – 0
	Chorwacja	
7	Włochy	0 – 1 – 1
8-10	Dania	0 – 1 – 0
	Nowa Zelandia	
	Rumunia	
11	Wielka Brytania	0 – 0 – 2
12-13	Australia	0 – 0 – 1
	Norwegia	

W konkurencjach kobiecych w ubiegłym roku na czele klasyfikacji medalowej były Amerykanki przed Kanadyjkami i czterema federacjami wśród których znajdowała się Polska. W tym roku na podium klasyfikacji medalowej konkurencji żeńskich z tamtych federacji nie było nikogo, a Polki znalazły się na szóstym miejscu. W konkurencjach męskich w ubiegłym roku na czele klasyfikacji medalowej była Australia z Włochami i przed Francją, a w tym roku żadna z tych federacji nie utrzymała swojej pozycji. Natomiast na czele znaleźli się Niemcy przed Polską oraz Holandią i Irlandią, a ubiegłoroczny lider klasyfikacji medalowej znalazł się na samym końcu tabeli. Na czele klasyfikacji medalowej konkurencji „nieolimpijskich” kolejny rok z rzędu znaleźli się Włosi tym razem przed Chinami (trzecia pozycja w ubiegłym roku wspólnie z Francuzami) i ubiegłorocznym wice liderem podobnego zestawienia - Niemcami. Co warto odnotowania, to fakt, że przez obydwa ostatnie lata na końcach tabel klasyfikacji medalowej w konkurencjach nieolimpijskich za każdym razem znajduje się Wielka Brytania z jednym brązowym medalem, a przecież to wioślarska potęga z ogromną rzeszą uprawiających wioślarstwo osobami.

KLASYFIKACJA MEDALOWA – KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Włochy	3 – 2 – 0
2	Chiny	1 – 1 – 0
3	Niemcy	1 – 0 – 2
4	USA	1 – 0 – 0
5-7	Japonia	0 – 1 – 0
	Rosja	
	Węgry	

8-11	Australia	0-0-1
	Brazylia	
	Holandia	
	Wielka Brytania	

KOBIETY

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Włochy	1-1-0
2	Niemcy	1-0-2
3	USA	1-0-0
4-5	Chiny Japonia	0-1-0
6	Wielka Brytania	0-0-1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Włochy	2-1-0
2	Chiny	1-0-0
3-4	Rosja Węgry	0-1-0
5-7	Australia Brazylia Holandia	0-0-1

W podziale na „nieolimpijskie” konkurencje kobiece i męskie na czele kobiecej klasyfikacji medalowej podobnie jak w roku ubiegłym są Włochy, a męskiej także Włochy, którzy w ubiegłym roku byli na drugim stopniu podium za Niemcami. Polska w dotychczasowych Mistrzostwach Świata Seniorów zdobyła łącznie 44 medale, a w tym 12 złotych. Należy zwrócić uwagę, że w tym roku od zdobycia pierwszego złotego medalu Mistrzostw Świata Seniorów dla polskiego wioślarstwa przez dwójkę podwójną wagi lekkiej Roberta Sycza i Tomasza Kucharskiego w 1997 roku minęło 22 lata.

Wykładnikiem potencjału poszczególnych reprezentacji jest punktacja drużynowa za miejsca I-VIII dająca kolejnym miejscom następującą ilość punktów: 9-7-6-5-4-3-2-1, gdyż może się zdarzyć, że zabraknie trochę tzw. sportowego szczęścia do zdobycia jednego z medali, ale pomimo wszystko reprezentacja nadal utrzymuje swój wysoki poziom sportowy. Przy analizie poszczególnych punktacji drużynowych można zaobserwować tendencje w poszczególnych reprezentacjach przygotowujących się w cyklu czteroletnim do kolejnych Igrzysk Olimpijskich.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA – OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Włochy	72
2-3	Holandia, Nowa Zelandia	60
4	Niemcy	54
5	USA	52
6	Australia	51
7	Wielka Brytania	48
8	Chiny	41
9	Polska	38
10	Rumunia	33
11	Kanada	30
12	Irlandia	27
13	Dania	19
14-15	Francja, Norwegia	13
16-17	Hiszpania, Węgry	12
18	Chorwacja	10
19-20	Austria, Szwajcaria	9
21-22	Czechy, Rosja	8
23	Japonia	7
24	Brazylia	6
25-28	Litwa, Łotwa, Meksyk, Południowa Afryka	5
29	Wietnam	4
30	Białoruś	3
31-32	Belgia, Serbia	2
33	Armenia	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Nowa Zelandia	47
2	USA	40
3	Holandia	30
4-5	Niemcy, Wielka Brytania	26
6-7	Australia, Kanada	25
8	Włochy	24
9	Rumunia	21
10	Chiny	20
11	Polska	12

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Włochy	48
2	Holandia	30
3	Niemcy	28
4-5	Australia, Polska	26
6	Wielka Brytania	22
7	Chiny	21
8	Irlandia	17
9-10	Norwegia, Nowa Zelandia	13
11-14	Dania, Rumunia, USA, Węgry	12

12	Irlandia	10
13-15	Dania, Francja, Japonia	7
16-17	Łotwa, Południowa Afryka	5
18-20	Hiszpania, Szwajcaria, Wietnam	4
21	Białoruś	3
22-23	Czechy, Rosja	1

15	Chorwacja	10
16	Austria	9
17	Hiszpania	8
18-19	Czechy, Rosja	7
20-21	Brazylia, Francja	6
22-25	Kanada, Litwa, Meksyk, Szwajcaria	5
26-27	Belgia, Serbia	2
28	Armenia	1

W tegorocznych Mistrzostwach Świata do rozdzielenia było 724 punkty, 354 w konkurencjach kobiecych i 370 w konkurencjach męskich. Niemal połowę wszystkich punktów, identycznie jak w roku ubiegłym (48,2%) zdobyło pierwszych sześć w tym zestawieniu federacji. Podobnie w konkurencjach kobiecych pierwsze sześć reprezentacji zdobyło 54,8% (w ub. roku 51,9%) wszystkich możliwych punktów, a w konkurencjach męskich odpowiednio 48,6% (w ub. roku 48,8%). Na czele tabeli ogólnej punktacji drużynowej tym razem znaleźli się Włosi, zdobywając 1 punkt mniej niż wygrywający w ubiegłym roku Amerykanie i 4 punkty mniej niż będący na czele dwa lata temu Brytyjczycy. Amerykanie w tym roku zdobyli 21 punktów mniej niż w roku ubiegłym, a Brytyjczycy 28 punktów mniej niż zwyciężając dwa lata temu. W tym roku w konkurencjach kobiecych wygrała Nowa Zelandia, mając 7 punktów więcej od kilkukrotnych w ostatnich latach zwyciężczyń punktacji – Amerykanek. Natomiast w konkurencjach męskich ponownie zwyciężyli Włosi z przewagą 18 punktów nad Holandią i 20 punktów nad ubiegłorocznymi wice liderami podobnej tabeli – Niemcami. Punktowała łącznie w tym roku niespełna połowa (44%) startujących federacji, kiedy w ub. roku było to 48,3%, a dwa lata temu ponad połowa (53%) uczestniczących w Mistrzostwach Świata wioślarskich federacji. W konkurencjach kobiecych punkty zdobyło 42,6% państw mających w nich swoje osady (w ub. roku było to 56,1%, a dwa lata temu 60,5%). W konkurencjach męskich punkty zdobywało 43,1% państw mających w nich swoje osady (w ub. roku było to 48,2%, a dwa lata temu 40,4%). Polska w punktacji ogólnej zajęła wysokie dziewiąte miejsce z 38 punktami, kiedy w ubiegłym roku zajęliśmy trzynaste miejsce mając 15 punktów mniej. W konkurencjach kobiecych nasza reprezentacja zajęła identyczne jedenaste miejsce, mając w tym roku 3 punkty mniej. W konkurencjach męskich Polska zajęła czwarte miejsce z 26 punktami, to jest o 18 punktów więcej niż w roku ubiegłym, kiedy to nasi reprezentacji znaleźli się na szesnastej pozycji.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA - KONKURENCJE OLIMPIJSKIE - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Nowa Zelandia	60
2	Holandia	51
3	Australia	43
4	Wielka Brytania	38
5	Polska	37
6	USA	34
7-8	Niemcy, Rumunia	33
9	Włochy	31
10	Irlandia	26
11	Chiny	25
12	Kanada	23
13-14	Dania, Norwegia	13
15	Hiszpania	12
16-17	Chorwacja, Francja	10
18	Szwajcaria	9
19	Litwa	5
20	Czechy	4
21	Białoruś	3
22-23	Belgia, Serbia	2
24	Rosja	1

Punktację drużynową konkurencji olimpijskich wygrała tym razem Nowa Zelandia, mając na koncie 15 punktów więcej niż wygrywająca w ubiegłym roku Wielka Brytania i 4 punkty więcej niż sami zdobyli wygrywając dwa lata temu w Sarasocie. W tegorocznych Mistrzostwach Świata w konkurencjach olimpijskich punkty zdobyło 32,9% państw mających w tej rywalizacji swoje osady. W ubiegłym roku odpowiednio było to 47,2%. W czternastu konkurencjach olimpijskich łącznie do zdobycia było 518 punktów. Po 259 w konkurencjach kobiet i mężczyzn. Sześć pierwszych reprezentacji w punktacji drużynowej zdobyło połowę tych punktów (50,7%). W ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata połowę punktów zdobyło siedem pierwszych federacji. W rozbiciu na konkurencje kobiece i męskie w obu przypadkach pierwszych sześć federacji w rankingu zdobyło 53,7% punktów wśród kobiet i 52,5% wśród mężczyzn. W konkurencjach olimpijskich punkty zdobyło 35,8% państw wśród kobiet i 34,9% wśród mężczyzn. Polska reprezentacja kobieca zajęła w tym roku dziewiąte miejsce, mając dwa punkty mniej niż w roku ubiegłym, kiedy zajęła siódme miejsce. Natomiast

reprezentacja męska zajęła w tym roku rewelacyjne wręcz drugie miejsce, mając siedemnaście punktów więcej niż w roku ubiegłym, kiedy była na siedemnastym miejscu.

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Nowa Zelandia	47
2	Holandia	27
3	USA	26
4	Australia	23
5-6	Kanada, Rumunia	21
7	Wielka Brytania	20
8	Chiny	13
9	Polska	12
10	Irlandia	10
11	Włochy	8
12	Francja	7
13	Dania	6
14	Niemcy	5
15-16	Hiszpania, Szwajcaria	4
17	Białoruś	3
18-19	Czechy, Rosja	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	28
2	Polska	25
3	Holandia	24
4	Włochy	23
5	Australia	20
6	Wielka Brytania	18
7	Irlandia	16
8-9	Norwegia, Nowa Zelandia	13
10-11	Chiny, Rumunia	12
12	Chorwacja	10
13-14	Hiszpania, USA	8
15	Dania	7
16-17	Litwa, Szwajcaria	5
18-19	Czechy, Francja	3
20-22	Belgia, Kanada, Serbia	2

W tabelach punktacji konkurencji olimpijskich kobiet na czele pozostały te same nacje, ale w odwrotnej kolejności. Natomiast wśród mężczyzn całkowicie zmieniły się federacje w pierwszej trójce. W ubiegłym roku byli to Włosi, Brytyjczycy i Nowa Zelandia, którzy w tym roku znaleźli się odpowiednio na miejscach cztery – sześć i osiem. Nowozelandki w konkurencjach kobiecych zdobyły osiem punktów więcej niż wygrywające w ubiegłym roku Amerykanki. Drugie były w obu latach Holenderki jednak mając w tym roku pięć punktów więcej. Natomiast Niemcy w tym roku zdobyli tylko jeden punkt więcej niż wygrywający w ubiegłym roku Włosi.

W konkurencjach „nieolimpijskich” rozegrano, podobnie jak w roku ubiegłym sześć konkurencji wagi lekkiej, po trzy te same kobiece i męskie. Niestety w dwóch jak już wspomniano nie było pełnej obsady finałowej stąd do zdobycia w tym roku było 206 punktów; 95 punktów w konkurencjach kobiecych i 111 punktów w konkurencjach męskich.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA - KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Włochy	41
2	Niemcy	21
3	USA	18
4	Chiny	16
5	Węgry	12
6	Wielka Brytania	10
7-8	Austria, Holandia	9
9	Australia	8
10-12	Japonia, Kanada, Rosja	7
13-14	Brazylia, Dania	6
15-17	Łotwa, Meksyk, Południowa Afryka	5
18-19	Czechy, Wietnam	4
20	Francja	3
21-23	Armenia, Irlandia, Polska	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	21
2	Włochy	16
3	USA	14
4-5	Chiny, Japonia	7
6	Wielka Brytania	6
7-8	Łotwa, Południowa Afryka	5
9-10	Kanada, Wietnam	4
11	Holandia	3
12	Australia	2
13	Dania	1

MĘŻCZYŹNI

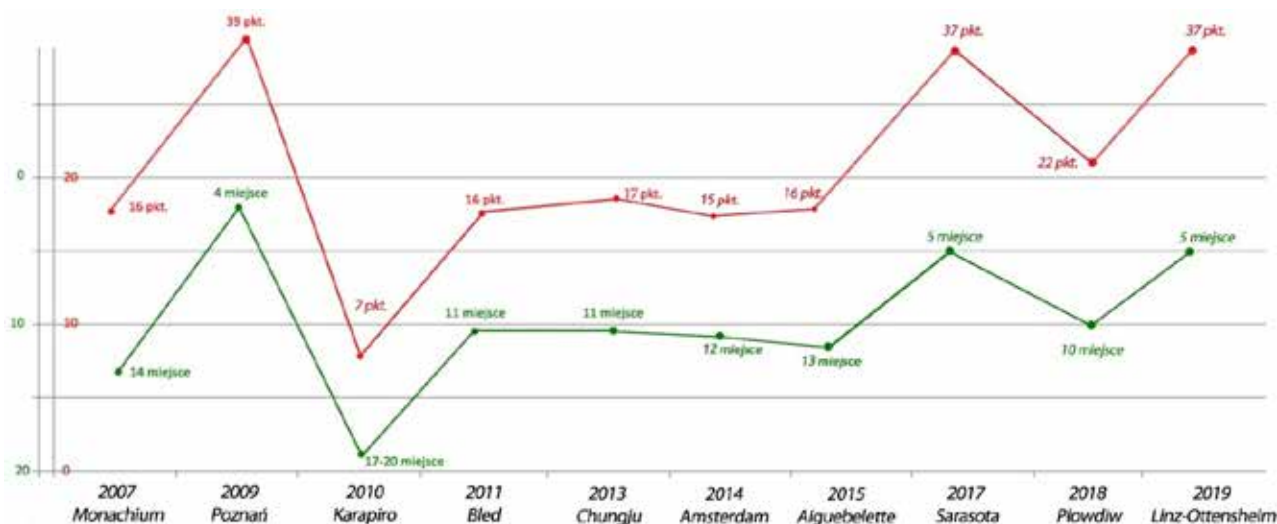
Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Włochy	25
2	Węgry	12
3-4	Austria, Chiny	9
5	Rosja	7
6-8	Australia, Brazylia, Holandia	6
9-10	Dania, Meksyk	5
11-13	Czechy, USA, Wielka Brytania	4
14-15	Francja, Kanada	3
16-18	Armenia, Irlandia, Polska	1

W konkurencjach nieolimpijskich pierwsze pięć państw zdobyło 52,4% wszystkich możliwych do zdobycia punktów, a w ubiegłym roku 48,4% punktów zdobyły trzy pierwsze reprezentacje. Podobnie zresztą zarówno w konkurencjach kobiecych, gdzie pierwsze trzy federacje zdobyło 53,7% wszystkich punktów i męskich, gdzie cztery pierwsze

reprezentacje zdobyły połowę punktów. W konkurencjach „nieolimpijskich” podobnie jak w roku ubiegłym, zdecydowanie na czele punktacji drużynowej znaleźli się Włosi, którzy w sześciu finałach mieli pięć osad i wszystkie zdobyły medale. Włosi wygrali także w „nieolimpijskich” konkurencjach męskich, a w kobiecych tym razem byli drudzy za Niemcami. 53,4% federacji mających swoje załogi w tych konkurencjach zdobywało punkty (w ubiegłym roku było to 55,9%). 68,4% w konkurencjach kobiet (w ub. roku 54,6%) i 47,4% w konkurencjach męskich (w ub. roku 51,9%).

Tym razem również nasza reprezentacja zdobyła jeden punkt za ósme miejsce skifisty wagi lekkiej. Spodziewano się z pewnością lepszego wyniku, bo to przecież nasz czołowy zawodnik wagi lekkiej, ale widać wyraźnie, że taktyka, którą stosuje nie dała mu sukcesu. Poniżej przedstawiono graficznie ilość zdobywanych punktów i zajmowane miejsca w punktacjach drużynowych w konkurencjach olimpijskich ostatnich dziesięciu lat przez polską reprezentację.

MIEJSCA I ILOŚĆ PUNKTÓW ZDOBYTYCH PRZEZ POLSKĘ W LATACH 2007-2019 W MISTRZOSTWACH ŚWIATA SENIORÓW W KONKURENCJACH OLIMPIJSKICH



Tegoroczny występ polskiej reprezentacji był trzecim dobrym startem w Mistrzostwach Świata Seniorów po Mistrzostwach 2009 roku w Poznaniu i 2017 roku w Sarasocie. Szczególnie cieszą te dwa ostatnie bo są niemal jeden po drugim, zanotowała je ta sama pokoleniowo reprezentacja i były w jednym - obecnym cyklu olimpijskim, co jest dobrym prognostykiem przed przyszłorocznymi Igrzyskami Olimpijskimi w Tokio. Zdarzył się wprawdzie w ubiegłym roku nieco słabszy start, ale należy brać pod uwagę ogromne problemy zdrowotne całej reprezentacji w trakcie trwania mistrzostw wynikające z zatrucia jelitowego. Mamy obecnie szeroką i wyrównaną reprezentację to pozytywnie wpływa na rywalizację wewnątrz niej samej.



KWALIFIKACJE OLIMPIJSKIE

W Igrzyskach Olimpijskich w Tokio w wioślarstwie może uczestniczyć maksymalnie 526 zawodniczek i zawodników. Po 263 kobiet i mężczyzn. Rozgrywanych jest 14 konkurencji. Po siedem tych samych kobiecych i męskich, w tym po jednej wagi lekkiej. Maksymalna ilość osób w reprezentacji olimpijskiej jednego kraju to 23 zawodniczki i 23 zawodników oraz dwie sterniczki lub sterników, gdyż obecnie nie ma żadnych w tym wypadku ograniczeń płci, a jest jedynie ograniczenie minimalnej wagi i to dla obu płci równe. Razem kompletna reprezentacja olimpijska to maksymalnie 48 osób. Każda federacja może mieć maksymalnie jedną osadę w każdej konkurencji. Głównymi kwalifikacjami olimpijskimi były tegoroczne Mistrzostwa Świata Seniorów w Ottensheim. Z nich do Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro poszczególne federacje kwalifikują łodzie, a nie osoby. Każda federacja może w poszczególnych łodziach wystawić dowolnych zawodników. Z Mistrzostw Świata w Ottensheim kwalifikacje zdobyły następujące państwa w konkurencjach:

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZDOBYTYCH KWALIFIKACJI OLIMPIJSKICH

Lp.	Kraj	Ilość zakwalifikowanych osad
1-2	Holandia, Wielka Brytania	10
3-4	Nowa Zelandia, Włochy	9
5-6	Australia, USA	8
7	Rumunia	7
8-11	Chiny, Kanada, Niemcy, Polska	6
12-13	Francja, Irlandia	4
14-17	Hiszpania, Litwa, Norwegia, Szwajcaria	3
18-21	Białoruś, Czechy, Chorwacja, Dania	2
22-26	Austria, Belgia, Grecja, Południowa Afryka, Serbia	1

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW WEDŁUG ILOŚCI ZAKWALIFIKOWANYCH OSAD I Z WYKAZEM KONKURENCJI

Lp.	Kraj	Zakwalifikowane osady
1	Holandia	M1x, W1x, M2x, W2x, M4x, W4x, LW2x, M4-, W4-, M8+
2	Wielka Brytania	W1x, M2x, M4x, W4x, LW2x, W2-, M4-, W4-, W8+, M8+
3	Nowa Zelandia	M1x, W1x, M2x, W2x, W4x, M2-, W2-, W8+, LW2x
4	Włochy	M1x, W2x, LW2x, LM2x, W4x, M4x, M4-, W2-, M2-
5	Australia	W8+, M8+, W4-, M4-, W2-, M2-, W2x, M4x
6	USA	W8+, M8+, W2-, W4-, M4-, W1x, W2x, W4x
7	Rumunia	W2x, M2x, W2-, M2-, W4-, M4-, LW2x
8	Kanada	W1x, W8+, W2x, W4-, W2-, M2-
9	Chiny	W1x, W2x, W2-, W4x, M2x, M4x
10	Niemcy	W4x, M1x, M2x, M4x, LM2x, M8+
11	Polska	M2x, M4x, M4-, LM2x, W4x, W4-
12	Francja	W2x, M2x, M2-, LW2x
13	Irlandia	W1x, W2-, LM2x, M2x
14	Hiszpania	W2-, M2-, LM2x
15	Litwa	M1x, W2x, M2x
16	Norwegia	M1x, LM2x, M4x
17	Szwajcaria	W1x, M2x, M4-
18	Białoruś	LW2x, M2-
19	Czechy	M1x, W2x
20	Chorwacja	M1x, M2-
21	Dania	M1x, W4-
22	Belgia	LM2x
23	Grecja	W2-
24	Południowa Afryka	M2-
25	Serbia	M2-
26	Austria	W1x

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZAKWALIFIKOWANYCH OSÓB

Lp.	Kraj	Ilość zakwalifikowanych osób
1	Wielka Brytania	41
2	Australia	36
3	USA	35
4	Holandia	33
5	Nowa Zelandia	25
6	Włochy	23
7	Niemcy	22
8-9	Kanada, Polska	20
10	Rumunia	18
11	Chiny	15
12-13	Francja, Norwegia	8
14-15	Irlandia, Szwajcaria	7
16	Hiszpania	6
17-18	Dania, Litwa	5
19	Białoruś	4
20-21	Czechy, Chorwacja	3
22-25	Belgia, Grecja, Południowa Afryka, Serbia	2
26	Austria	1

**KWALIFIKACJE OLIMPIJSKIE W WIOŚLARSTWIE DO IGRZYSK OLIMPIJSKICH W TOKIO 2020
WEDŁUG ILOŚCI ZAKWALIFIKOWANYCH OSAD**

Lp.	Państwo	Kobiety			Mężczyźni			Ogółem	
		Ilość osad	Ilość zawodniczek	Konkurencje	Ilość osad	Ilość zawodników	Konkurencje	Ilość osad	Ilość zawodniczek i zawodników
1-2	Wielka Brytania	6	22	W1x, W4x, LW2x, W2-, W4-, W8+	4	19	M2x, M4x, M4-, M8+	10	41

	Holandia	5	13	W1x, W2x, W4x, LW2x, W4-	5	20	M1x, M2x, M4x, M4-, M8+	10	33
3-4	Nowa Zelandia	6	20	W1x, W2x, W4x, W2-, W8+, LW2x	3	5	M1x, M2x, M2-	9	25
	Włochy	4	10	W2x, LW2x, W4x, W2-	5	13	M1x, LM2x, M4x, M4-, M2-	9	23
5-6	Australia	4	17	W8+, W4-, W2-, W2x	4	19	M8+, M4-, M2-, M4x	8	36
	USA	6	22	W8+, W2-, W4-, W1x, W2x, W4x	2	13	M8+, M4-	8	35
7	Rumunia	4	10	W2x, W2-, W4-, LW2x	3	8	M2x, M2-, M4-	7	18
8-11	Polska	2	8	W4x, W4-	4	12	M2x, M4x, M4-, LM2x	6	20
	Chiny	4	9	W1x, W2x, W2-, W4x	2	6	M2x, M4x	6	15
	Kanada	5	18	W1x, W8+, W2x, W4-, W2-	1	2	M2-	6	20
	Niemcy	1	4	W4x	5	18	M1x, M2x, M4x, LM2x, M8+	6	22
12-13	Francja	2	4	W2x, LW2x	2	4	M2x, M2-	4	8
	Irlandia	2	3	W1x, W2-	2	4	LM2x, M2x	4	7
14-17	Hiszpania	1	2	W2-	2	4	M2-, LM2x	3	6
	Litwa	1	2	W2x	2	3	M1x, M2x	3	5
	Norwegia	-	-	-	3	7	M1x, LM2x, M4x	3	7
	Szwajcaria	1	1	W1x	2	6	M2x, M4-	3	7
18-21	Białoruś	1	2	LW2x	1	2	M2-	2	4
	Czechy	1	2	W2x	1	1	M1x	2	3
	Chorwacja	-	-	-	2	3	M1x, M2x	2	3
	Dania	1	4	W4-	1	1	M1x	2	5
22-26	Austria	1	1	W1x	-	-	-	1	1
	Belgia	-	-	-	1	2	LM2x	1	2
	Grecja	1	2	W2-	-	-	-	1	2
	Południowa Afryka	-	-	-	1	2	M2-	1	2
	Serbia	-	-	-	1	2	M2-	1	2

Kwalifikacje do Igrzysk Olimpijskich rozgrywane są od Igrzysk 1996 roku w Atlancie. Polska w dotychczasowych kwalifikacjach olimpijskich zakwalifikowała następujące ilości osad i zawodników:

KWALIFIKACJE POLSKICH OSAD DO IGRZYSK OLIMPIJSKICH I MIEJSCA ZAJMOWANE W IGRZYSKACH PRZEZ POLSKIE OSADY W LATACH 1996 – 2020

		Konkurencja	Miejsce	Ilość startujących	Miejsce w Igrzyskach razem	Ilość startujących	Ilość zakwalifikowanych osad
Atlanta 1996	Mistrzostwa Świata 1995 Tampere	M4-	III	24	XII	14	3
		LM2x	V	32	VII	17	
		M4x	X	21	IX	14	
	Finałowe Regaty Kwalifikacyjne 1996 Lucerna	M2x	II	12	XIII	19	1
Sydney 2000	Mistrzostwa Świata 1999 St. Catharines	M4x	XI	19	VIII	13	6
		W1x	IX	19	VIII	19	
		LW2x	IX	22	VIII	18	
		M2-	IX	20	X	15	
		M4-	X	18	XIII	13	
	M2x	XI	18	VI	16		
	Finałowe Regaty Kwalifikacyjne 2000 Lucerna	LM2x	I	14	I	19	1
Ateny 2004	Mistrzostwa Świata 2003 Mediolan	LM2x	II	24	I	21	3
		M4x	III	21	IV	13	
		M4-	IX	22	VI	13	
	Finałowe Regaty Kwalifikacyjne 2004 Lucerna	M8+	II		VIII	9	3
		LW2x	I		VI	18	
		M2x	III		XIII	14	
Pekin 2008	Mistrzostwa Świata 2007 Monachium	W1x	VIII	29	VI	26	5
		M2-	VII	24	XIV	14	
		LM4-	VIII	27	II	13	
		M4x	I	19	I	13	
		M8+	VI	16	V	7	

	Regaty						
	Finałowe Kwalifikacyjne 2008 Poznań	-	-	-	-	-	-

		Konkurencja	Miejsce	Ilość startujących	Miejsce w Igrzyskach razem	Ilość startujących	Ilość zakwalifikowanych osad	
Londyn 2012	Mistrzostwa Świata 2011 Bled	M4x	IV	20	VI	13	4	
		W2x	V	19	III	10		
		M8+	V	13	VII	8		
		LM4-	VII	24	XIII	13		
	Finałowe Kwalifikacyjne 2012 Lucerna	Regaty	W4x	I	5	VIII	8	3
			M2-	II	12	X	13	
M1x			III	19	XVII	33		
Rio de Janeiro 2016	Mistrzostwa Świata 2015 Aiguebelette	W2x	IV	24	I	13	6	
		LW2x	VIII	26	VII	13		
		W4x	IV	11	III	7		
		M1x	IX	41	VII	32		
		LM2x	VII	32	VI	13		
		M4x	VII	16	IV	10		
	Finałowe Kwalifikacyjne 2016 Lucerna	Regaty	W2-	IV	12	X	15	2
			M8+	II	5	V	7	
Tokio 2020	Mistrzostwa Świata 2019 Ottensheim	M4-	I	22	?	10	6	
		W4x	II	12	?	10		
		M4x	II	17	?	10		
		M2x	III	31	?	13		
		W4-	IV	16	?	10		
		LM2x	VI	32	?	18		
	Finałowe Kwalifikacyjne 2020 Lucerna	Regaty						?

Tor wioślarski, na którym odbyły się tegoroczne Mistrzostwa Świata powstał przy budowie elektrowni Dunaj Ottensheim-Wilhering. Elektrownia była zbudowana na sucho, a potem Dunaj został przekierowany. Na pozostałym starym korycie Dunaju w 1972 roku zbudowano tor regat, na którym od 1974 roku odbywają się regaty. Miejscowość Ottensheim jest położone koło Linz w północno wschodniej Austrii. Liczące obecnie niemal 200 tysięcy mieszkańców miasto Linz rozpościera się nad Dunajem jest stolicą kraju związkowego Górna Austria i zostało założone przez Rzymian.

Pierwsza międzynarodowa impreza odbyła się w 1990 roku, a był to Mecz Seniorów do lat 23. Później rozgrywany jako Puchar Narodów, a dzisiaj jako Młodzieżowe Mistrzostwa Świata U-23). Na torze regatowym w Ottensheim od 1972 r. regularnie odbywają się Mistrzostwa Austrii oraz inne międzynarodowe regaty wioślarskie. Ottensheim było gospodarzem Mistrzostw Świata Juniorów w 1998 roku, Pucharu Świata w 2007 roku, Mistrzostw Świata Juniorów i Mistrzostwach Seniorów w konkurencjach nieolimpijskich w 2008 roku, Pucharu Narodów w 1990 i 2001 roku, Młodzieżowych Mistrzostw Świata poniżej 23 lat oraz Pucharu Świata w 2018 roku.



Akwen na którym rozłożone są tory wioślarskie ma około 2200 metrów długości i na czas tegorocznych Mistrzostw Świata został odgradzony za pomocą specjalnej barki. Obecnie posiada wszelką niezbędną infrastrukturę zbudowaną w niecały rok i oddaną do użytku w 2017 roku nowym zapleczem socjalnym, w którym mieszczą się szatnie, łazienki, pokoje wypoczynkowe, sala konferencyjna, niewielki bar oraz pomieszczenia biurowe. Na parterze budynku są również hangary na łodzie. Niestety dookoła tego obiektu jest stosunkowo mało miejsca, jednak gospodarze

dla potrzeb organizacji większej imprezy każdorazowo wydzierżawiają od miejscowych rolników przyległe okoliczne łąki. Tak też było w tym roku, kiedy część infrastruktury w postaci hal namiotowych, namioty poszczególnych reprezentacji i parkingi na przyczepy wioślarskie zostały umiejscowione na tym terenie. Trzeba jednak powiedzieć, że przy tak dużej imprezie jaką były tegoroczne Mistrzostwa Świata Seniorów, a zarazem kwalifikacje olimpijskie, wspólne z para-wioślarzami i z rekordową obsadą na torze panował ogromny tłok.

Polska reprezentacja wioślarska po ostatnim zgrupowaniu Bezpośredniego Przygotowania Startowego w COS-OPO w Wałczu, zakończonym uroczystą nominacją na Reprezentanta Kraju w sobotę 17 sierpnia, następnego dnia w niedzielę po rannym treningu i zapakowaniu łodzi na przyczepę do transportu sprzętu rozjechała się do swoich miejsc zamieszkania. Wylot z lotniska F. Chopina w Warszawie do Wiednia nastąpił we wtorek 20 sierpnia o godz. 12.00. Lot do Wiednia trwał niespełna 1,5 godziny. Z lotniska w Wiedniu reprezentacja autokarem zamówionym przez Związek została przewieziona do hotelu Trans World Donauwelle położonego nad samym brzegiem Dunaju w Linz. Transfer z lotniska w Wiedniu do hotelu trwał około dwóch godzin. Hotel, w którym zamieszkała polska reprezentacja w pokojach jedno i dwuosobowych został wybrany przez kierownictwo Związku dwa lata wcześniej i reprezentanci Polski mieszkali już w nim podczas ubiegłorocznych regat Pucharu Świata, rozegranych na tym samym torze. Wspólnie z naszą reprezentacją w hotelu mieszkali reprezentacje Belgii, Południowe Afryki, Chorwacji, Bułgarii, Izraela oraz część reprezentacji amerykańskiej. Posiłki dla reprezentacji w całości serwowano w hotelu w formie szwedzkiego bufetu. Wyżywienie było dobre i urozmaicone. Można było również na życzenie zamienić obiad z hotelu na obiad na torze z dobowym wyprzedzeniem. Odległość pomiędzy Hotelem Donauwelle, a wioską wioślarską na torze wynosiła 14 km. Pomiędzy hotelem, a torem wioślarskim kursowały wahadłowo autokary organizatora według specjalnego rozkładu jazdy. W okresie przed zawodami co godzinę, a w trakcie zawodów co pół godziny. Podróż w jedną stronę w zależności od natężenia ruchu w różnych porach dnia trwała od 20 do 30 minut. Polska reprezentacja miała w wiosce rozstawione własne dwa przywiezione z kraju namioty w wyznaczonym przez organizatora miejscu. W namiotach było pełne wyposażenie w stoły, krzesła, karimaty do wypoczynku dla zawodników, stół do masażu oraz zestawy do przygotowania zimnych i gorących napojów. W innym miejscu także do tego przeznaczonym reprezentacja miała rozstawione stanowisko z dwoma basenami chłodzącymi z lodem. W trakcie rozgrywania Mistrzostw Świata w Ottensheim/Linz panowały wysokie temperatury w granicach 28-30 stopni, przy prędkości wiatru 2-4 m/s ze zmieniającym się kierunkiem. W trakcie mistrzostw, podobnie jak w większości obecnie regat FISA, zastosowano zasadę stojących motorówek sędziowskich, co przy mającym niewiele miejsca poza torem akwenie miało niewątpliwie ogromne znaczenie.

Trzy dni przed rozpoczęciem Mistrzostw Świata doszło do tragicznego wypadku na torze. W trakcie treningu w porze obiadowej wyrzucił się z łódki na wodzie niepełnosprawny skifista z Białorusi i utonął pomimo asekuracji łodzi ratowniczych. Przez całe mistrzostwa podkreślano elementy żałoby w związku z tym tragicznym wypadkiem.

W przeddzień rozpoczęcia Mistrzostw Świata - w sobotę 24 sierpnia odbyło się uroczyste otwarcie, zorganizowane przed trybunami głównymi mistrzostw i przeznaczone głównie dla okolicznych mieszkańców, gdyż dla postronnych kibiców i uczestników Mistrzostw Świata było mało zrozumiałe i przez to nudnawe. Polska reprezentacja do kraju wróciła następnego dnia po finałach - w poniedziałek 2 września około godz. 15:30 tą samą drogą, bezpośrednim samolotem z Wiednia do Warszawy.

W trakcie mistrzostw świata w Ottensheim nie było warunków do osiągnięcia rezultatów na najwyższym rekordowym poziomie. Wiał wiatr o zmieniających się prędkościach w granicach 2-5 m/s i zmieniającym się kierunku nawet w trakcie trwania jednej sesji startów tego samego dnia. W tych mistrzostwach nie poprawiono w żadnej konkurencji najlepszego światowego rezultatu, a najlepsze rezultaty poszczególnych konkurencji osiągnięto na różnych etapach. Tor wioślarski w Ottensheim jest osłonięty dość wysokimi brzegami, porośniętymi krzakami i drzewami, dlatego nie tworzy się wysoka fala, a jednak kierunek wiatru potrafi utworzyć na nim nierówne warunki. W związku z tym dwukrotnie w ostatnich dniach mistrzostw zastosowano tzw. „alokację torów”, czyli zmieniono tuż przed wyścigami zasadę ustawienia osad na poszczególnych pasmach toru, premiując tym samym osady, które poprzednią fazę mistrzostw zakończyły na najwyższych miejscach.

KIEROWNICTWO EKIPY



Prezes PZTW



Dyrektor Sportowy



Sekretarz Generalny



Lekarz



Fizjoterapeuta



Fizjoterapeuta



Fizjoterapeuta



Trener LW2x



Trener LM1x i 2x



Trener M4-



Trener W2x, W2-
W4x i W4-



Trener M2x i
M4x



Trener asystent
przy grupie kobiet
wagi otwartej



Trener asystent
przy wiosłach
krótkich mężczyzn



Trener M1x



Trener M8+

I. CZWÓRKA BEZ STERNIKA MĘŻCZYZN

M4-

Brzeziński Marcin	35 lat	WTW Warszawa
Burda Mikołaj	37 lat	Lotto Bydgoscia
Szapkowski Michał	30 lat	Zawisza Bydgoszcz
Wilangowski Mateusz	28 lat	Wisła Grudziądz



Trenerzy klubowi:

Michał Jeżewski	– WTW Warszawa
Marian Drażdżewski	– Lotto Bydgoscia
Przemysław Konecki	– Zawisza Bydgoszcz
Krzysztof Zieliński	– Wisła Grudziądz

Trener prowadzący w reprezentacji:

Wojciech Jankowski

Prognoza miejsca:	3 – 8 miejsce
Zadanie wynikowe:	kwalfikacja olimpijska (do ósmego miejsca)
Osiągnięty rezultat:	złoty medal

Do tegorocznych mistrzostw świata w tej konkurencji zgłoszono 22 czwórki i była to największa liczba zgłoszeń w ostatnich dwóch cyklach olimpijskich od 2013 roku. W związku z taką ilością zgłoszonych osad, zgodnie z systemem eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA, najpierw rozegrano cztery przedbiegi, z których pierwsze załogi bezpośrednio awansowały do dwóch półfinałów A/B. Pozostałe czwórki rozegrały cztery repasaże, z których po dwie pierwsze załogi uzupełniały dwunasto-osadową stawkę półfinałów A/B. Pozostałe dwójki wystartowały w dwóch półfinałach C/D. Po trzy pierwsze osady z półfinałów A/B utworzyły stawkę osad walczących o medale w finale A, a

pozostałe o podział miejsc 7-12 w finale B. Po trzy pierwsze czwórki z półfinałów C/D walczyły w finale C o miejsca 13-18, a pozostałe w finale D o miejsca 19-22.

Do Igrzysk Olimpijskich w Tokio kwalifikowało się osiem pierwszych czwórek, to jest o trzy mniej niż do Igrzysk w Rio de Janeiro. Dodatkowo jeszcze w przyszłym roku w maju w Finałowych Regatach Kwalifikacyjnych, podobnie jak przez poprzednimi Igrzyskami kwalifikacje uzyskają dwie czwórki. Łącznie w tej konkurencji w Igrzyskach 2020 roku rywalizować będzie dziesięć osad. W poprzednich Igrzyskach było trzynaście. Jest to wynikiem zmiany ram kwalifikacyjnych w związku ze wyrównaniem procentowego udziału w igrzyskach liczby kobiet i mężczyzn.

- Mistrzami olimpijskimi w Rio de Janeiro w tej konkurencji zostali Brytyjczycy przed Australijczykami i Włochami.
- Mistrzami świata w ubiegłym roku w tej konkurencji byli Australijczycy (drugi rok z rzędu) przed Włochami i Brytyjczykami.
- Mistrzami Europy w tym roku w Lucernie w tej konkurencji zostali Brytyjczycy przed Polakami i Niemcami.



Największymi dotychczas osiągnięciami reprezentantów Polski w tej konkurencji był srebrny medal zdobyty 26 lat temu w mistrzostwach świata 1993 roku w czeskich Racicach i brązowy medal 24 lata temu w 1995 roku w Tampere. W obu tych osadach wiosłował obecny trener czwórki bez sternika mężczyzn - Wojciech Jankowski.

M4- CZWÓRKA BEZ STERNIKA MĘŻCZYZN					
Średni wiek złotych medalistów	Średni wiek medalistów	Średni wiek finalistów	Średni wiek konkurencji	Średni wiek osad zakwalifikowanych do IO	Średni wiek polskiej osady
32,5	26.75	27.04	26.625	27.125	32,5

Skład polskiej reprezentacyjnej czwórki bez sternika jest oparty na zawodnikach, którzy wiele lat wiosłowali w ósemce i zdobyli w niej między innymi brązowy medal Mistrzostw Świata Seniorów w 2014 roku. Polska ósemka kwalifikowała się do czterech pod rząd Igrzysk Olimpijskich począwszy od 2004 roku. We wszystkich startach olimpijskich ósemki pływał w niej najstarszy członek obecnej czwórki bez sternika – Mikołaj Burda. Niestety w ostatnich latach coś negatywnego zaczęło się dziać wewnątrz tej ósemki, a szczytem był rok ubiegły, kiedy to Polska we wszystkich startach w kolejnych Pucharach Świata i na końcu w Mistrzostwach Europy przypluwała na końcu stawki. Postanowiono zakończyć starty międzynarodowe ósemki i wśród jej zawodników przeprowadzić dodatkową selekcję, aby wyłonić najszybciej pływający skład osobowy pod kątem ubiegłorocznych Mistrzostw Świata Seniorów w Płowdiv. Po niespełna dwutygodniowym wspólnym treningu tak wyłoniony skład miał ogromne szanse na wejście do finału, ale ostatecznie niewiele zabrakło i finalnie osada wygrała finał B. W okresie przygotowawczym z przyczyn osobistych zmienił się jeszcze jeden z zawodników w składzie czwórki, co jeszcze bardziej wzmocniło siłowo osadę.

Polacy w tej konkurencji w tegorocznych Mistrzostwach Świata w Linz wystartowali trzy razy: w przedbiegu, półfinale i finale A, zajmując kolejno: pierwsze, drugie i pierwsze miejsce.

Przed tegorocznymi Mistrzostwami Świata Międzynarodowa Federacja Wioślarska FISA opublikowała ranking osad w poszczególnych konkurencjach na podstawie wyników z tegorocznych Pucharów Świata, Mistrzostw Europy i ubiegłorocznych Mistrzostw Świata. Ilość osad w rankingu uzależniona była od ilości przedbiegów wynikających z liczby zgłoszonych osad do danej konkurencji i stanowiła ich dwukrotność. Do każdego przedbiegu zostały rozstawione po dwie osady wg zasady: pierwszy w rankingu z ostatnim, drugi z przedostatnim... itd...

Polska czwórka w tym rankingu została ustawiona na czwartym miejscu, w wyniku czego rozstawiono ją w czwartym przedbiegu do jednego wyścigu z piątą Południową Afryką. W innych przedbiegach rozstawione były czwórki: Australii z Danią, Włochów z Ukrainą i Brytyjczyków z Niemcami. Natomiast dołosoowano Serbów, Czechów i Rumunów, którzy wygrali z Polakami w nietypowych okolicznościach podczas ostatniego Pucharu Świata w Rotterdamie. Przy bezpośrednim awansie do półfinałów tylko jednej osady było trochę nerwowości przed tym pierwszym startem. Tym bardziej, że czwórka Rumunów w sposób typowy dla tej nacji bardzo ostro ruszyła ze startu, uzyskując nawet przewagę 1,26 sek. na pierwszym, kontrolnym punkcie pomiaru czasu po 500 metrach. Jednak już na półmetku sytuacja została przez naszą czwórkę opanowana. Trzy osady uzyskały przewagę nad pozostałymi, a prowadząca już w tym momencie Polska wyprzedziła Rumunię o 0,50 sek. i Południową Afrykę o 0,66 sek. Dalej w torze nasi zawodnicy już tylko powiększali swoją przewagę, uzyskując ostatecznie na mecie różnicę 5,07 sek. nad drugimi Rumunami.

Zawodnicy potrzebowali takiego potwierdzenia dobrego przygotowania do startu. Osiągnęli drugi czas przedbiegów, minimalnie różniący się o 0,68 sek. od najlepszego czwórki włoskiej. Pozostałe trzy przedbiegi wygrywali faworyci, teoretycznie kandydaci do złotego medalu – Wielka Brytania, Włosi i Australia.

Kolejny wyścig polskiej czwórki w półfinale potwierdził, że zawodnicy są w świetnej dyspozycji, przegrali tylko z dwukrotnymi Mistrzami Świata - osadą Australii, którzy w tym sezonie wygrali dwa Puchary Świata, w których startowali - w Poznaniu i w Rotterdamie. Wyścig półfinałowy rozpoczął się od wyrównanej walki ponad 1000 metrów z faworyzowanymi Australijczykami. Na poszczególnych punktach kontrolnych pomiaru czasu czwórka z Antypodów



prowadziła 0,11 sek. po 500 metrach, 0,34 sek. na półmetku i dopiero na dwóch kolejnych punktach różnica ta powiększyła się do 1,63 sek. na 500 metrów przed metą i 2,76 sek. na mecie. Na finiszu tego wyścigu niesamowitym sprintem popisali się Amerykanie, z ubiegłorocznym Mistrzem Świata Juniorów w jedyńce na szlaku. Płynący na całym dystansie na czwartym miejscu, ostatecznie zakwalifikowali się do finału z trzeciej pozycji ulegając na mecie Polakom o 0,17 sek. Nasza czwórka powtórnie uzyskała przy

tym drugi rezultat fazy półfinałowej. Natomiast pomiędzy drugim, a piątym rezultatem było tylko 0,96 sek. różnicy, co zapowiadało niesamowitą walkę o medale w finale, tym bardziej, że pierwszy półfinał niepodziewanie wygrali przeciwnicy Polaków z przedbiegu – Rumuni.

Jednak finał był potwierdzeniem zachowania pewności siebie naszych zawodników na łódce i podczas startu, a wiara w sukces towarzyszyła tym zawodnikom przez cały udany sezon. Prowadzili w nim od startu do mety. Jak trzeba wierzyć w swoje siły realizując bezbłędnie założoną taktykę biegu. Tego dnia nie było mocnych na polską czwórkę bez sternika. Na poszczególnych punktach kontrolnych pomiaru czasu co 500 metrów mieli kolejno przewagę: 0,80 sek. nad Brytyjczykami, 2,45 sek. nad Włochami, 1,70 sek. ponownie nad Brytyjczykami i ostatecznie na mecie 1,55 sek. nad młodymi Rumunami. **Mistrzami Świata w tej konkurencji zostali więc Polacy przed Rumunami i Brytyjczykami.** Zawodnicy swoim występem zaskoczyli trenera i chyba nieco samych siebie. Zostali pierwszy raz w historii tej konkurencji polskimi mistrzami świata. Spełnili swoje małe marzenie - zdobyli „przepustkę” na Igrzyska Olimpijskie w Tokio i liczymy na to, że zaskoczą Nas wszystkich także w czasie Igrzysk Olimpijskich.

Duży wpływ na przyspieszenie w tym sezonie płynięcia łodzi miała zmiana ustawienia zawodników na poszczególnych pozycjach w łódce. Zastosowano tzw. „włoski system”, czyli dwóch środkowych zawodników miało po jednej stronie swoje wiosła. Mikołaj Burda usiadł na trzeciej pozycji, a Mateusz Wilangowski na czwartej. Automatycznie został odciążony dziób łodzi. Mikołaj musiał skrócić pracę tułowiem i być „cieniem” Marcina Brzezińskiego. Takie ustawienie spowodowało, że szlakowy niemal w ogóle nie używał steru podczas wyścigu.

II. CZWÓRKA PODWÓJNA KOBIET W4x

Kobus-Zawojcka Agnieszka	29 lat	AZS AWF Warszawa
Springwald Maria	28 lat	AZS AWF Kraków
Wieliczko Marta	25 lat	Wisła Grudziądz
Zillmann Katarzyna	24 lata	AZS UMK Toruń



Agnieszka Kobus



Maria Springwald



Marta Wieliczko



Katarzyna Zillmann

Trenerzy klubowi:

Adam Skwarski	– AZS AWF Warszawa
Iwona Wójcik-Pietruszka	– AZS AWF Kraków
Jakub Urban	– Wisła Grudziądz
Mariusz Szumański	– AZS UMK Toruń

Trenerzy prowadzący w reprezentacji:

Jakub Urban	– trener główny
Michał Kozłowski	– trener asystent

Prognoza miejsca: I-IV miejsce
Zadanie wynikowe: kwalifikacja olimpijska - do VIII miejsca
Ostateczny wynik: srebrny medal

Do tegorocznych Mistrzostw Świata w tej konkurencji zgłoszono 12 czwórek. W związku ze zgłoszeniem dwunastu osad system eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przewiduje rozegranie dwóch przedbiegów, dwóch repasaży oraz finałów A i B. Z przedbiegów zwycięzcy bezpośrednio zdobywają awans do finału A, w którym sześć osad staje do walki o podział medali. Z repasaży po dwie pierwsze osady uzupełniają stawkę finału A. Pozostałe walczą w finale B o podział miejsc 7-12.

Do Igrzysk Olimpijskich w Tokio z tegorocznych mistrzostw świata kwalifikowało się osiem pierwszych czwórek, to jest o trzy więcej niż odpowiednio do Igrzysk w Rio de Janeiro. Dodatkowo jeszcze w przyszłym roku w maju w Finałowych Regatach Kwalifikacyjnych, podobnie jak przez poprzednimi Igrzyskami kwalifikacje uzyskają dwie czwórki. Łącznie w tej konkurencji w Igrzyskach 2020 roku rywalizować będzie dziesięć osad. W poprzednich Igrzyskach było ich siedem. Jest to wynikiem zmiany ram kwalifikacyjnych w związku ze wyrównaniem procentowego udziału w igrzyskach liczby kobiet i mężczyzn.

- Mistrzyniami Olimpijskimi z Rio de Janeiro w tej konkurencji są Niemki przed Holenderkami i Polkami.
 - Mistrzyniami Świata w ubiegłym roku w tej konkurencji były Polki przed Niemkami i Holenderkami.
 - Mistrzyniami Europy w tym roku w Lucernie w tej konkurencji zostały Niemki przed Holenderkami i Ukrainkami.
- Największymi dotychczas osiągnięciami reprezentantek Polski w tej konkurencji był złoty medal w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata, a od Igrzysk Olimpijskich 2016 roku w Rio de Janeiro polskie osady w tej konkurencji plasują się każdego roku na pozycji medalowej.

W4x CZWÓRKA PODWÓJNA KOBIEC					
Średni wiek złotych medalistek	Średni wiek medalistek	Średni wiek finalistek	Średni wiek zakwalifikowanych	Średni wiek konkurencji	Średni wiek polskiej osady
24,25	27,08	25,875	25,94	25,21	26,5

Reprezentantki Polski w tej konkurencji to bardzo utytułowane zawodniczki. Wspólnie srebrne i złote medalistki Mistrzostw Świata Seniorów, odpowiednio w 2017 i 2018 roku, Mistrzyni Europy z ub. roku. Natomiast indywidualnie M. Springwald i A.Kobus to brązowe medalistki Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro w 2016 r. w tej konkurencji i dwukrotne brązowe medalistki Mistrzostw Europy Seniorek w 2015 i 2016 r. K. Zillmann i M. Wieliczko to dwukrotne Młodzieżowe Mistrzyni Świata w tej konkurencji w latach 2015-2016, a M. Wieliczko pływała jeszcze w srebrnej czwórce Młodzieżowych Mistrzostw Świata w latach 2013 i 2014.

Po analizie tych wszystkich danych przed Mistrzostwami Świata w Ottensheim i w zależności od ilości zgłoszeń, a co za tym idzie od zastosowanego wariantu rozgrywania eliminacji w tej konkurencji oraz od sposobu rozegrania wyścigu finałowego Polki mogły wygrać, ale i mogły znaleźć się również tuż poza podium.

W tegorocznych mistrzostwach świata polska czwórka w tej konkurencji wystartowała trzykrotnie; w przedbiegu, repasażu i finale A, zajmując kolejno drugie, pierwsze i drugie miejsce. Przed tegorocznymi Mistrzostwami Świata po zamknięciu zgłoszeń Międzynarodowa Federacja Wioślarska FISA opublikowała ranking osad w poszczególnych konkurencjach na podstawie wyników z tegorocznych Pucharów Świata, Mistrzostw Europy i ubiegłorocznych Mistrzostw Świata. Ilość osad w rankingu uzależniona była od ilości przedbiegów wynikających z liczby zgłoszonych osad do danej konkurencji i stanowiła ich dwukrotność. Do każdego przedbiegu zostały rozstawione po dwie osady wg zasady: pierwszy w rankingu z ostatnim, drugi z przedostatnim... itd...

Po zamknięciu zgłoszeń, kiedy okazało się, że rozegrane zostaną dwa wyścigi eliminacyjne i w ogłoszonym rankingu pierwszych czterech osad w tej konkurencji do rozstawienia w przedbiegach, Polska znalazła się na trzecim miejscu. W wyniku czego zostały rozstawione do jednego przedbiegu z drugimi w rankingu – Niemkami, a pierwsze w nim Chinki z czwartymi Australijkami.

W przedbiegu do Niemek i Polek dołosoowano z nierozstawionych czwórki Holandii, Rumunii, Włoch i USA. Należy zaznaczyć, że do czwórki Holenderek na Mistrzostwa Świata powróciła po raz pierwszy w tym sezonie, dotychczas kontuzjowana, wieloletnia szlakowa Nicole Beukers, co natychmiast zmieniło wartość tej osady. I to właśnie Holenderki zostały zwyciężczyniami tego pierwszego wyścigu w tej konkurencji na Mistrzostwach Świata. Minimalnie ustępując naszym zawodniczkom (0,27 sek.) na pierwszym kontrolnym punkcie pomiaru czasu po 500 metrach dalej prowadziły już do mety. Nie znaczy to, że Polki bez walki oddały bezpośredni z przedbiegów awans do finału A. Na ostatniej pięćsetce ostro zaatakowały, niwelując stratę 2,42 sek. z punktu kontrolnego 500 metrów przed metą aż o 1,63 sek. Na trzecim miejscu cały dystans płynęły tegoroczne Mistrzyni Europy, nadal bardzo groźne Niemki, ustępując naszej czwórce na poszczególnych punktach kontrolnych pomiaru czasu co 500 metrów - 0,95 – 0,89 – 0,93 i ostatecznie na mecie 1,71 sek. Polki uzyskały trzeci rezultat obu przedbiegów, gdyż minimalnie lepszy, o 0,63 sek. miały zwyciężczynie drugiego przedbiegu, samotnie płynące na czele - Chinki. Po przedbiegach w teoretycznej analizie widać było, że pierwsze cztery

miejsca w finale raczej zarezerwowane są dla tych czterech osad. Otwartym pozostawało pytanie która osada znajdzie się na którym miejscu. Tym bardziej, że swoje repasaże dość spokojnie wygrały zarówno Niemki jak i Polki. W biegach repasażowych nadspodziewanie dobrze popłynęła osada Wielkiej Brytanii i USA walcząc do ostatnich metrów o drugą, premiowaną awansem do finału A pozycję za naszą czwórką. Nasza czwórka uzyskała najlepszy rezultat tej fazy eliminacji.

Niestety warunki na torze w czasie biegów finałowych były zmienne i niezbyt równe dla poszczególnych pasm wody. Dominował wiatr w plecy z lewej strony. Odpowiednia komisja zdecydowała się więc zastosować tzw. „alokację torów”. Tym samym osady wchodzące do finału z najlepszych miejsc rozstawiono na torach od najbardziej uprzywilejowanego do najmniej. Osady Holandii i Chin wygrały swoje biegi eliminacyjne tym samym rozstawione były na torach tego dnia najlepszych (sześć i pięć). Polki trafiły na tor czwarty gdyż miały lepszy od Niemek zwycięski czas repasaży. Do startu nasze zawodniczki przystąpiły z dobrym, pozytywnym nastawieniem co zapowiadało wyrównaną walkę do samego końca. Od początku wyścigu płynęły zgodnie z założeniami w stawce. Nie próbując za wszelką cenę wyjść się na prowadzenie wyścigu w drugiej części dystansu z czego osada słynęła w poprzednim sezonie. Linie pierwszych 500 metrów minęła na pierwszym miejscu z takim samym czasem co osada Chin. Jednak kolejne dwa odcinki 500 metrowe najszybsze miały być w świetnej dyspozycji Chinki. Polki natomiast toczyły „morderczy” pojedynek z Holenderkami. Cwórka Holandii utrzymywała trzecią pozycję, czujnie kontrolując wszelkie próby



ataku naszej osady i tym samym wspólnie goniąc osadę Chińska. Holenderki w stosunku do Polek traciły na poszczególnych punktach kontrolnych pomiaru czasu, kolejno: 1,66 – 0,5 – 0,29 i 0,03 sek. na mecie. Pozostałe osady na ostatnich 500 metrach praktycznie nie liczyły się już w walce o medale. Linie mety pierwsza przekroczyła osada Chin z przewagą 1,94 sek., a Polki i Holenderki do ostatnich metrów z ogromną determinacją walczyły o drugą pozycję.

Mistrzyniami Świata w tej konkurencji zostały więc Chinki przed Polkami i Holenderkami. Polska czwórka podwójna kobiet kończąc mistrzostwa na drugim miejscu utrzymała swój wysoki poziom prezentowany od 2017 roku, plasując się już w trzeciej z kolei imprezie głównej sezonu w gronie dwóch pierwszych osad.

Przygotowania do mistrzostw świata w tym roku trwały prawie sześć tygodni co dało możliwość zbudowania szczytu formy bez potrzeby skracania poszczególnych etapów Bezpośredniego Przygotowania Startowego jak to miało miejsce w roku ubiegłym z powodu nietypowego terminu rozgrywania wspólnych mistrzostw Europy, w gronie siedmiu innych dyscyplin. Osada przystąpiła do udziału w regatach w zadowalającej dyspozycji choć z dużą niewiadomą, ponieważ nie było możliwości w trakcie trwania zgrupowania w Wałczu, określenia jej faktycznej dyspozycji z przyczyn organizacyjnych. Tym samym cały okres bezpośrednich przygotowań odbywał się w niepotrzebnym w tym czasie ciągłym i narastającym stresie, co zarazem przekładało się na brak komfortu samych przygotowań.

III. CZWÓRKA PODWÓJNA MĘŻCZYŹN M4x

Czaja Dominik	24 lata	AZS AWF Warszawa
Chabel Wiktor	34 lata	Posnania Poznań
Pośnik Szymon	26 lat	AZS AWF Warszawa
Barański Fabian	20 lat	WTW Włocławek



Trenerzy klubowi:

Jarosław Szymczyk	– AZS AWF Warszawa
Maciej Hoffmann	– Posnania Poznań
Adam Skwarski	– AZS AWF Warszawa
Krzysztof Gabryelewicz	– WTW Włocławek

Trenerzy prowadzący w reprezentacji:

Aleksander Wojciechowski	- trener główny
Robert Sycz	- trener asystent

Prognoza miejsca: 1 – 6 miejsce.

Zadanie wynikowe: kwalifikacja olimpijska (do ósmego miejsca).
Ostateczny wynik: srebrny medal.

Do tegorocznych mistrzostw świata w tej konkurencji zgłoszono 17 czwórek. Przy tej ilości zgłoszeń system eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przewiduje najpierw rozegranie trzech przedbiegów, z których po dwie pierwsze czwórki zdobywały bezpośredni awans do dwóch półfinałów. Następnie z dwóch repasaży po trzy pierwsze osady uzupełniły dwunastoosadową stawkę półfinałową. Pozostałe w finale C walczyły o miejsca 13-17. Z dwóch półfinałów po trzy pierwsze czwórki stanęły do walki o medale w finale A. Pozostałe w finale B walczyły o miejsca 7-12.

Do Igrzysk Olimpijskich w Tokio kwalifikowało się podobnie jak do Rio de Janeiro, osiem pierwszych czwórek. Dodatkowo jeszcze w przyszłym roku w maju w Finałowych Regatach Kwalifikacyjnych, podobnie jak przez poprzednimi Igrzyskami kwalifikacje uzyskają dwie czwórki. Łącznie w tej konkurencji w Igrzyskach 2020 roku tak samo jak w 2016 roku rywalizować będzie dziesięć osad.

- Mistrzami olimpijskimi z Rio de Janeiro w tej konkurencji są Niemcy przed Australijczykami, Estończykami i Polakami.
- Mistrzami świata w ubiegłym roku w tej konkurencji byli Włosi przed Australijczykami i Ukraińcami.
- Mistrzami Europy w tym roku w Lucernie w tej konkurencji zostali Holendrzy przed Włochami i Brytyjczykami.

Największymi dotychczas osiągnięciami reprezentantów Polski w tej konkurencji był złoty medal Igrzysk Olimpijskich 2008 roku w Pekinie i cztery złote medale z rzędu w Mistrzostwach Świata Seniorów w latach 2005 – 2009. Było jeszcze szereg innych medali Mistrzostw Świata i Europy oraz Pucharów Świata, a wszystko od 1997 roku do teraz łączy się z osobą trenera męskich wioseł krótkich w polskiej reprezentacji - Aleksandra Wojciechowskiego.

M4x CZWÓRKA PODWÓJNA MĘCZYZN					
Średni wiek złotych medalistów	Średni wiek medalistów	Średni wiek finalistów	Średni wiek konkurencji	Średni wiek osad zakwalifikowanych do IO	Średni wiek polskiej osady
26,5	25,25	26,375	26,63	27,03	26,0

W polskiej czwórce podwójnej w stosunku do roku ubiegłego nastąpiła jedna zmiana. Do osady wsiadł ubiegłoroczny medalista Młodzieżowych Mistrzostw Świata i tegoroczny mistrz Europy seniorów w dwójce podwójnej 20-letni Fabian Barański i to od razu zajął strategiczną pozycję „szlakowego”. Poprowadził czwórkę wyścigu o czym świadczą wyniki końcowe.

Polska czwórka podwójna w ostatnich dwóch latach w Mistrzostwach Świata Seniorów zawsze walczyła w sześciuosadowym finale A, zajmując kolejno piąte i szóste miejsce. W tegorocznych Mistrzostwach Świata w Linzu nasza czwórka podwójna wystartowała trzy razy: w przedbiegu, półfinale i Finale A, zajmując kolejno – pierwsze i dwa razy drugie miejsca.



Przed tegorocznymi mistrzostwami świata po zamknięciu zgłoszeń Międzynarodowa Federacja Wioślarska FISA opublikowała ranking osad w poszczególnych konkurencjach na podstawie wyników z tegorocznych Pucharów Świata, Mistrzostw Europy i ubiegłorocznych Mistrzostw Świata. Ilość osad w rankingu uzależniona była od ilości przedbiegów wynikających z liczby zgłoszonych osad do danej konkurencji i stanowiła ich dwukrotność. Do każdego przedbiegu zostały rozstawione po dwie osady wg zasady: pierwszy w rankingu z ostatnim, drugi z

przedostatnim... itd...

W ogłoszonym rankingu osad w tej konkurencji do rozstawienia w przedbiegach Polska znalazła się na pierwszym miejscu. Początkowo zgłoszono dziewiętnaście czwórek w związku z czym miały być rozegrane cztery przedbiegi, a nasza osada byłaby rozstawiona do jednego wyścigu z Norwegią. Jednak po wycofaniu z konkurencji Białorusi i Rumunii i rozgrywaniu trzech przedbiegów została rozstawiona z Rosjanami jako drugą czwórką. W pozostałych dwóch przedbiegach rozstawieni zostali parami: Niemcy z Australią i Holendrzy z Włochami. W tej konkurencji rozstawienie było trafione, bo właśnie te trzy pary zdobyły bezpośredni awans z przedbiegów do fazy półfinałowej.

W przedbiegu Polacy prowadzili praktycznie od startu do mety, mając przy tym najlepsze czasy dwóch pierwszych pięćsetek. Jednak walka w torze była niezwykle wyrównana, a polska czwórka miała 0,65 sek. przewagi nad drugimi

Chińczykami po 500 metrach; 1,20 sek. na półmetku i 2,13 sek. na 500 metrów przed metą. Od półmetka do ostrego ataku z dalszej pozycji przystąpili jednak Rosjanie i to oni mieli najlepsze czasy dwóch kolejnych pięćsetek, wyprzedzając na mecie czwórkę z Chin o 0,21 sek. Polacy wygrali swój przedbieg i uzyskali drugi rezultat tej fazy eliminacji, ustępując jedynie Holendrom o 4,16 sek. Trzeba jednak dodać, że trzeci rezultat miała Australia gorszy od polskiego zaledwie o 0,16 sek.

I to właśnie z ubiegłorocznymi V-ce Mistrzami Świata – Australijczykami, oraz dwoma pozostałymi medalistami ubiegłorocznych Mistrzostw Świata; Włochami (złoty medal) i Ukraińcami (brązowy medal) i brązowymi medalistami tegorocznych Mistrzostw Europy – Brytyjczykami przyszło ścigać się Polakom o trzy premiowane awansem do finału A miejsca w jednym półfinale. Okazało się, że trzeba było wprawdzie stoczyć heroiczny bój o zwycięstwo w tym wyścigu, ale dość szybko, bo już przed półmetkiem wiadomo było, że dość pewnymi kandydatami do trzech premiowanych miejsc są tego dnia Włosi, Polacy i Australijczycy. Na półmetku czwartą osadą byli wprawdzie brązowi medalisci Igrzysk Olimpijskich z Rio de Janeiro, ale było zauważalne, że wyraźnie wytracają osiągniętą prędkość. Od startu do mety w tym półfinale prowadzili Włosi, mając przy tym najlepsze czasy z całej stawki trzech pięćsetek (pierwszej, drugiej i czwartej). Jednak jak cień z nimi płynęli od startu do mety Polacy, ustępując im na kolejnych punktach kontrolnych pomiaru czasu co 500 metrów zaledwie o 0,04 – 0,76 – 0,66 i na mecie 0,86 sek. Nasza osada miała z kolei najlepszy czas trzeciej pięćsetki. Trzecia mecie czwórka podwójna z Australii do Polaków zanotowała 2,53 sek. straty, a ostatecznie czwarta Wielka Brytania do Australii 3,25 sek. straty. Polska czwórka uzyskała trzeci rezultat fazy półfinałowej. Drugi mieli tegoroczni Mistrzowie Europy – Holendrzy, lepszy o 0,49 sek. od Polaków. Aż trzy te czwórki uzyskały na mecie rezultaty w przedziale 0,86 sek. co dawało podstawy do możliwości rozpatrywania każdego końcowego wariantu.

W finale nasza czwórka postawiła na atak od startu nie chcąc dopuścić do bezpośredniej walki niezwykle skutecznych na finiszu Holendrów i Włochów. Jednak po 500 metrach różnice były minimalne. Prowadzili Polacy 0,58 sek. przed Włochami i 0,62 sek. przed Holendrami, a cała stawka sześciu osad zamykała się w różnicy czasu 1,97 sek. Dalej jednak swoją przewagę zaczęli budować, co by nie mówić najlepsi przez cały tegoroczny sezon – Holendrzy. Mieli w tym finale najlepsze czasy trzech kolejnych pięćsetek, aby na mecie wygrać z przewagą 3,84 sek. nad drugą polską czwórką, która stoczyła ponownie, ale tym razem zwycięski –



heroiczny bój z Włochami. Świadczą o tym różnice czasu pomiędzy tymi osadami na poszczególnych punktach kontrolnych pomiaru. 0,58 sek. na korzyść Polaków po 500 metrach, 0,93 sek. na półmetku na korzyść Włochów, 0,16 sek. na korzyść polskiej 500 metrów przed metą i na mecie 0,52 sek. oczywiście dla Polski!!!! **Mistrzami Świata w tej konkurencji zostali Holendrzy przed Polakami i Włochami.** Do zwycięskich Holendrów zabrakło wprawdzie 3,84 sek., jednak wygrana z Włochami i takimi potęgami w ostatnich latach jak Australia i Niemcy ma swoją wymowę. Czwórka holenderska swój potencjał demonstrowała już w trakcie sezonu wygrywając z dużą przewagą w głównej imprezie europejskiej, jaką były mistrzostwa kontynentu. Podkreślić należy jeszcze, że najlepszy rezultat naszej czwórki uzyskany w tegorocznych Mistrzostwach Świata w półfinale (5:34,08) jest nowym nieoficjalnym rekordem Polski, a przecież mieliśmy (o czym wspomniano powyżej) w tej konkurencji Mistrzów Olimpijskich, którzy uzyskali w 2006 roku nieoficjalny rekord świata (5:37,10) i przetrwał do Igrzysk Olimpijskich 2008 roku w Pekinie.

Świadczy o bardzo dobrym i trafnym przygotowaniu naszej czwórki do imprezy głównej. Trener Aleksander Wojciechowski pracując z reprezentacją nie pierwszy raz pokazał, że potrafi dokonywać zmian podnoszących poziom poszczególnych osad. Po szesťorocznych Mistrzostwach Świata, kiedy to czwórka podwójna po wygraniu przedbiegu, bezpośrednio awansowała do finału, ale potem zajęta w nim ostatnie miejsce dokonano retuszu w przygotowaniach oraz zmian w ustawieniu zawodników w osadzie co przyniosło konkretne efekty. Przed tegorocznym sezonem, po analizie szans na kwalifikacje olimpijskie bezpośrednio z mistrzostw świata wydawało się, że to będzie niezmiernie trudne przy tak szerokiej i wyrównanej konkurencji. Jednak ostateczny wynik po „wpadce” na Mistrzostwach Europy (brak polskiej osady w finale tej konkurencji) przerósł z pewnością wstępne prognozy.

IV. DWÓJKA PODWÓJNA MĘŻCZYZN M2x

Biskup Mateusz 25 lat LOTTO Bydgoscia
Ziętarski Mirosław 26 lat AZS UMK Toruń



Trenerzy klubowi:

Robert Sycz – LOTTO Bydgoscia
Mariusz Szumański – AZS UMK Toruń

Trenerzy prowadzący w reprezentacji:

Aleksander Wojciechowski - trener główny
Robert Sycz - trener asystent

Prognoza miejsca: 1 – 5 miejsce.
Zadanie wynikowe: kwalifikacja olimpijska (do jedenastego miejsca).
Ostateczny wynik: brązowy medal.

Do tegorocznych mistrzostw świata w tej konkurencji zgłoszono 31 dwójek i było to dokładnie ta sama ilość co w mistrzostwach świata cztery lata temu, które były kwalifikacjami do Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro. W związku z taką ilością zgłoszonych osad, zgodnie z systemem eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA, najpierw rozegrano sześć przedbiegów z których po trzy pierwsze dwójki awansowały bezpośrednio do czterech ćwierćfinałów, a następnie trzy repasaże, z których tym razem po dwie pierwsze osady uzupełniły dwudziestoczworo-osadową stawkę ćwierćfinałową. Załogi, które nie zdobyły kwalifikacji rozegrały półfinały E/F o miejsca w finałach E i F. W finale E dwójki rywalizowały o miejsca 25-29, a w finale F o miejsca 30-31. Z ćwierćfinałów po trzy pierwsze osady kwalifikowały się do półfinałów A/B, pozostałe walczyły w półfinałach C/D. Z półfinałów trzy pierwsze dwójki zdobywały awans do finału wyższego, odpowiednio A lub C. Reszta wystartowała ostatecznie odpowiednio w finałach B lub D. W finałach A osady walczyły o medale, w finale B o podział miejsc 7-12, w finale C o miejsca 13-18, a w finale D o miejsca 19-24.

Do Igrzysk Olimpijskich w Tokio, identycznie jak do poprzednich Igrzysk, kwalifikowało się jedenaście pierwszych dwójek. Dodatkowo jeszcze w przyszłym roku w maju w Finałowych Regatach Kwalifikacyjnych, także podobnie jak przez poprzednimi Igrzyskami kwalifikacje uzyskują dwie dwójki. Łącznie w tej konkurencji w Igrzyskach 2020 roku rywalizować będzie trzynaście osad.

- Mistrzami olimpijskimi z Rio de Janeiro w tej konkurencji są Chorwaci przed Litwinami i Norwegami.
- Mistrzami świata w ubiegłym roku w tej konkurencji byli Francuzi przed Szwajcarami i Nową Zelandią.
- Mistrzami Europy w tym roku w Lucernie w tej konkurencji zostali Polacy (w połowie zmienionym składzie osobowym) przed Szwajcarami i Rumunami.

Największymi dotychczas osiągnięciami reprezentantów Polski w tej konkurencji w mistrzostwach świata był srebrny medal zdobyty dwa lata temu w 2017 roku przez tych samych zawodników w Sarasocie. Natomiast jedyny do tej pory medal olimpijski (brązowy) w tej konkurencji zdobyła dwójka Roger Verey z Jerzym Ustupskim w Igrzyskach Olimpijskich w 1936 roku w Berlinie.

M2x DWÓJKA PODWÓJNA MĘŻCZYZN					
Średni wiek złotych medalistów	Średni wiek medalistów	Średni wiek finalistów	Średni wiek zakwalifikowanych	Średni wiek konkurencji	Średni wiek polskiej osady
29,0	26,17	26,58	27,23	27,39	25,5

Polska dwójka w tym zestawieniu pływała przez ostatnie dwa lata i została stworzona z zawodników, którzy startowali w Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro w czwórce podwójnej zajmując tam czwarte miejsce. Pierwszy, poolimpijski rok startów okazał się bardzo obiecujący. Osada zdobyła srebrne medale zarówno w mistrzostwach świata jak i mistrzostwach Europy. Niestety ubiegły sezon nie był już tak efektowny w ich wykonaniu z różnych przyczyn. Najpierw błąd w taktyce rozegrania finałowego wyścigu w Mistrzostwach Europy w Glasgow pozbawił ich w końcówce jakiegokolwiek medalu (zajęli czwarte miejsce), a potem zatrucie w trakcie Mistrzostw Świata w Plovdiv, które akurat oni bardzo ciężko przechodzili pozwoliło na zajęcie dopiero ósmego miejsca.

Polacy w tej konkurencji w tegorocznych Mistrzostwach Świata w Linz wystartowali cztery razy: w przedbiegu, ćwierćfinale, półfinale i finale A, zajmując kolejno: dwa razy pierwsze, drugie i trzecie miejsce.

Przed tegorocznymi mistrzostwami świata po zamknięciu zgłoszeń Międzynarodowa Federacja Wioślarska FISA opublikowała ranking osad w poszczególnych konkurencjach na podstawie wyników z tegorocznych pucharów świata, mistrzostw Europy i ubiegłorocznych mistrzostw świata. Ilość osad w rankingu uzależniona była od ilości przedbiegów wynikających z liczby zgłoszonych osad do danej konkurencji i stanowiła ich dwukrotność. Do każdego przedbiegu zostały rozstawione po dwie osady wg zasady: pierwszy w rankingu z ostatnim, drugi z przedostatnim... itd...

Polska dwójka w tym rankingu została ustawiona na szóstym miejscu, w wyniku czego rozstawiono ją do jednego przedbiegu z siódmą Nową Zelandią. W innych przedbiegach rozstawione były dwójki: Szwajcarii z Chinami, Irlandii z Australią, Brytyjczyków z Francuzami, Niemców z Litwinami i Holendrów z Rumunami. Do przedbiegu drugiego, w którym rozstawiono naszą dwójkę dołosowano Argentynę, Kubę i Estonię.

Prowadzenie w przedbiegu od startu do mety w rywalizacji z mistrzami świata z 2017 roku, a zarazem ubiegłorocznymi brązowymi medalistami - Nowozelandczykami potwierdziło możliwości naszych zawodników, jednocześnie było bodźcem do walki z nadziejami na dobry wynik. Polacy w tym przedbiegu mieli najlepsze czasy wszystkich czterech pięćsetek i łącznie uzyskali na mecie drugi rezultat tej fazy eliminacji, ustępujący najlepszemu osiągniętemu przez zwycięzców czwartego przedbiegu - Holendrów o 0,69 sek. Pomimo, że do ćwierćfinałów awans zdobywały trzy pierwsze osady to utytułowana dwójka Nowej Zelandii kilkakrotnie w torze próbowała atakować Polaków, chcąc uzyskać przewagę psychologiczną w kolejnych wyścigach, to jednak nasi zawodnicy każdorazowo kontratakowali co pozwoliło na utrzymanie pełnej kontroli nad przeciwnikami.

W kolejnym etapie eliminacji Polacy trafili do pierwszego ćwierćfinału razem z dwójką Niemców, będącą wielką nadzieją ich wioślarstwa oraz ze świetnie dysponowanymi w tym roku Irlandczykami i nieco słabszymi Ukraińcami, Słoweńcami i Południową Afryką. Ze startu wprawdzie bardzo ostro ruszyli Niemcy, którzy przewodzili stawce przez ponad 500 metrów, ale na półmetku inicjatywę przejęli Polacy, mając najlepsze z całej stawki czasy drugiej, trzeciej i czwartej pięćsetki. Na mecie przewaga nad drugimi Irlandczykami wynosiła 2,72 sek. i 5,98 sek. nad trzecimi Niemcami. Niestety tym razem Polacy osiągnęli dopiero piąty rezultat fazy ćwierćfinałowej. Z najlepszej strony w ćwierćfinałach pokazali się Chińczycy, którzy uzyskali najlepszy rezultat o 2,64 sek. lepszy od Polaków.

I właśnie na Chińczyków Polacy trafili w półfinale oraz na aktualnych jeszcze wicemistrzów świata i Europy – Szwajcarów i powtórnie Niemców, zawsze groźnych Litwinów i Australijczyków. Najmocniejszymi bezwzględnie okazali się Chińczycy. Prowadzili od startu do mety, mając przy tym najlepsze czasy wszystkich pięćsetek. Nasi zawodnicy próbowali atakować świetnie dysponowanych reprezentantów Państwa Środka, jednak mieli straty na poszczególnych punktach kontrolnych pomiaru czasu co 500 metrów: 0,84 – 1,16 – 2,25 i 1,51 sek. Polacy uzyskali drugi rezultat fazy półfinałowej, ale należało zwrócić uwagę, że tylko 0,02 sek. lepszy od zwycięzców drugiego półfinału – Irlandczyków. Zajęte drugie miejsce i awans do finału gwarantował już tym samym kwalifikację olimpijską.

Finał, to z założenia dla startujących w nim osad walka o wszystko. Na starcie finału dwójek podwójnych w tegorocznych Mistrzostwach Świata stanęły osady z wcześniejszymi medalami. Polacy, to przecież wicemistrzowie świata i Europy z 2017 roku i w połowie składu tegoroczni Mistrzowie Europy, Szwajcarzy, to V-ce Mistrzowie Świata z ubiegłego roku i Europy z tego roku, Rumuni, to medaliści Mistrzostw Europy 2018 i 2019 roku. Były wszystkie trzy medalowe dwójki tegorocznego, finałowego Pucharu Świata w Rotterdamie (Szwajcaria, Irlandia i Wielka Brytania) oraz tegorocznych Mistrzostw Europy w Lucernie (Polska, Szwajcaria i Rumunia, a jednak



niespodziewanie najwyższą dyspozycję na Mistrzostwach Świata wykazali Chińczycy, którzy w czterech swoich startach w Ottensheim odnieśli cztery razy zwycięstwo. W poprzednich latach w ogóle nie liczyli się w tej konkurencji, a w tym roku w trzech startach Pucharu Świata zajmowali kolejno miejsca: pierwsze w Plovdiv; siódme w Poznaniu i dwunaste w Rotterdamie i to oni okazali się nie do pokonania. Z kolei Irlandczycy będący niespodzianką na tych mistrzostwach zademonstrowali fantastyczną i skuteczną drugą połowę dystansu podobnie jak już kilkakrotnie pokazywała to inna dwójka podwójna Irlandii, ale w wadze lekkiej. Mimo zdobycia „tylko” brązowego medalu trzeba podkreślić, że para M.Ziętarski/M.Biskup wystartowała z zamiarem zdobycia tytułu Mistrzów Świata. Od startu toczyła niezwykle zaciętą walkę z nie do pokonania na tych mistrzostwach dwójką Chińczyków. Ta walka kosztowała ich brakiem sił na odparcie na ostatnich metrach ataku rewelacyjnych na samym finiszu Irlandczyków i utratą srebrnego medalu. Polacy pokonali za to pewnie w finale Szwajcarów i Rumunów, srebrnych i brązowych medalistów Mistrzostw Europy, z którymi w Lucernie ciężką walkę stoczyła dwójka w składzie M.Ziętarski/F.Barański. **Mistrzami Świata w tej konkurencji zostali więc Chińczycy przed Irlandczykami i Polakami.** Założeniem wynikowym tegorocznego sezonu grupy wiosła krótkich było uzyskanie dwóch kwalifikacji olimpijskich i zadanie to zostało zrealizowane z nawiązką, gdyż w dotychczasowej historii męskie wiosła krótkie nie zdobyły na Mistrzostwach Świata dwóch medali, a dokonano tego poprzez odpowiednie rozszady osobowe w składach osad oraz ich sprawdzenie w Pucharach Świata czy Mistrzostwach Europy.

Przygotowując się do Igrzysk Olimpijskich należy utrzymać dotychczasowy skład osobowy grupy, ale z zabezpieczeniem rezerwy, która by mogła uzupełniać składy osad w ewentualnych, nagłych przypadkach.

V. CZWÓRKA BEZ STERNICZKI KOBIET W4-

Chabel Monika	27 lat	Lotto Bydgoscia
Dittmann Joanna	27 lat	Lotto Bydgoscia
Michałkiewicz Olga	25 lat	AZS AWF Gorzów Wlkp.
Wierzbowska Maria	24 lata	Lotto Bydgoscia



Trenerzy klubowi:

Michał Kozłowski – Lotto Bydgoscia
Piotr Basta – AZS AWF Gorzów Wlkp.

Trenerzy prowadzący w reprezentacji:

Jakub Urban – trener główny
Michał Kozłowski – trener asystent

Prognoza miejsca: 6 – 10 miejsce.
Zadanie wynikowe: kwalifikacja olimpijska (do ósmego miejsca).
Ostateczny wynik: czwarte miejsce.

Do tegorocznych Mistrzostw Świata w tej konkurencji zgłoszono 16 czwórek. Przy tej ilości zgłoszeń system eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przewiduje najpierw rozegranie trzech przedbiegów, z których po dwie pierwsze czwórki zdobywały bezpośredni awans do dwóch półfinałów. Następnie z dwóch repasaży po trzy pierwsze osady uzupełniły dwunastoosadową stawkę półfinałową. Pozostałe w finale C walczyły o miejsca 13-16. Z dwóch półfinałów po trzy pierwsze czwórki stanęły do walki o medale w finale A. Pozostałe w finale B walczyły o miejsca 7-12.

Do Igrzysk Olimpijskich w Tokio z tegorocznych Mistrzostw Świata kwalifikowało się osiem pierwszych czwórek. Dodatkowo jeszcze w przyszłym roku w maju w Finałowych Regatach Kwalifikacyjnych kwalifikacje uzyskają dwie czwórki. Łącznie w tej konkurencji w Igrzyskach 2020 roku rywalizować będzie dziesięć osad.

- Mistrzyniami Świata w ubiegłym roku w tej konkurencji były Amerykanki przed Australijkami i Rosjankami.
- Mistrzyniami Europy w tym roku w Lucernie w tej konkurencji zostały Holenderki przed Rumunkami i Polkami.

Czwórka bez sterniczki kobiet, decyzją Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, od Igrzysk 2020 roku w Tokio będzie rozgrywana w ramach programu olimpijskiego. Nie jest całkiem nową konkurencją olimpijską, bo została (wprawdzie jedyny raz) rozegrana podczas Igrzysk Olimpijskich 1992 roku w Barcelonie. Wioślarskie konkurencje żeńskie istnieją w programie Igrzysk od Igrzysk 1976 roku w Montrealu. W Igrzyskach 1976-1988 rozgrywana była czwórka ze sterniczką. W programie Igrzysk w Barcelonie zamieniono czwórkę ze sterniczką na czwórkę bez sterniczki, a następnie od 1996 roku w ogóle wycofano tą konkurencję. W Igrzyskach w Barcelonie startowało dziewięć czwórek, a złoty medal zdobyły Kanadyjki. Czwórka bez sterniczki kobiet z wyjątkiem 2012 roku była rozgrywana w ramach mistrzostw świata. W 2012 roku wycofano tą konkurencję z programu mistrzostw świata z powodu małej ilości zgłoszeń w poprzednich trzech latach (poniżej 7 zgłoszeń). Największymi dotychczas osiągnięciami reprezentantek Polski w tej konkurencji był srebrny medal w Mistrzostwach Świata 2017 roku i od tamtego czasu polska osady w tej konkurencji walczy w finałowej stawce.

W4- CZWÓRKA BEZ STERNICZKI KOBIET					
Średni wiek złotych medalistek	Średni wiek medalistek	Średni wiek finalistek	Średni wiek zakwalifikowanych	Średni wiek konkurencji	Średni wiek polskiej osady
28,25	25,83	26,29	26,16	25,11	25,75

Również w tej konkurencji reprezentantki Polski to utytułowane zawodniczki. Wspólnie srebrne medalistki Mistrzostw Świata Seniorów z 2017 roku i brązowe medalistki Mistrzostw Europy w 2018 i 2019 roku. Natomiast indywidualnie M. Ciacich-Chabel to brązowa medalistka Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro w 2016 r. w czwórce podwójnej i dwukrotnie srebrna medalistka Młodzieżowych Mistrzostw Świata w 2013 i 2014 r. O. Michałkiewicz to dwukrotna Młodzieżowa Mistrzyni Świata w czwórce podwójnej w latach 2015-2016, a J. Dittmann pływała jeszcze w srebrnej czwórce podwójnej Młodzieżowych Mistrzostw Świata w 2014 roku.

Polska czwórka stworzona została po Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro i była wtedy mieszaniną zawodniczek krótko i długowiosłowych. Najlepszy wynik na mistrzostwach świata miała w pierwszym roku swoich startów, zdobywając srebrny medal. W ubiegłym roku zajęła piąte miejsce, a w tym roku nie najlepiej wystartowały w dwóch pucharach świata w Poznaniu i Rotterdamie. Obecny sezon jest kolejnym - trzecim, w którym załoga pływa w takim

samym składzie. Jednak po perypetiach ze sterowaniem w ubiegłorocznych mistrzostwach świata zmieniono ustawienie w łodzi. W tej chwili załoga pływa w tzw. „ustawieniu włoskim”, co charakteryzuje się tym, że dwie zawodniczki siedzące w środku załogi mają wiosła po tej samej stronie. System taki stosuje się, gdy osada nie płynie prosto w torze podczas wyścigu, a strony się przeciągają.

Polki w tej konkurencji w tegorocznych Mistrzostwach Świata w Linz wystartowały trzy razy: w przedbiegu, półfinale i finale A, zajmując kolejno: dwa razy drugie i czwarte miejsce. Przed tegorocznymi mistrzostwami świata Międzynarodowa Federacja Wioślarska FISA opublikowała ranking osad w poszczególnych konkurencjach na podstawie wyników z tegorocznych pucharów świata, mistrzostw Europy i ubiegłorocznych mistrzostw świata. Ilość osad w rankingu uzależniona była od ilości przedbiegów wynikających z liczby zgłoszonych osad do danej konkurencji i stanowiła ich dwukrotność. Do każdego przedbiegu zostały rozstawione po dwie osady wg zasady: pierwszy w rankingu z ostatnim, drugi z przedostatnim... itd...

Polska czwórka w tym rankingu nie została rozstawiona. W poszczególnych przedbiegach rozstawione były czwórki: Australii z USA, Danii z Holandią i Chin z Rumunią. Natomiast Polki wspólnie z Kanadyjkami i Rosjankami zostały dołosowane do Rumunek i Chinek.

W przedbiegu wyścig bardzo ostro rozpoczęły Chinki, prowadząc ponad $\frac{3}{4}$ dystansu, ale po analizie czasów poszczególnych pięćsetek widać było, że to było ponad ich możliwości. Chinki miały najlepszą pierwszą pięćsetkę, ale potem kolejno drugą i trzecią w całej stawce. Polki ruszyły spokojniej i do półmetka płynęły na czwartym miejscu w pięcio-osadowym przedbiegu, tracąc do prowadzących Chinek kolejno: 2,38 sek. po 500 metrach i 2,92 sek. na półmetku. Po półmetku, na trzeciej pięćsetce nasza osada rewelacyjnie przyspieszyła i wyraźnie przesuwała się do przodu. Uzyskały na tym odcinku najlepszy czas pięćsetki. Był to bieg udany, dobrze zaplanowany i cel czyli miejsce w pierwszej dwójce został zrealizowany. Do poprawy została końcowa część finiszu. Był nawet moment w drugiej połowie tego wyścigu, że Polki prowadziły, jednak na ostatnich metrach Rumunki wyraźnie przyspieszyły, czego nasze zawodniczki nie zdołały odeprzeć. Polki uzyskały wprawdzie dopiero ósmy rezultat tej fazy eliminacyjnej, ale szósty, siódmy i ósmy rezultat mieściły się w zakresie 0,45 sek. Nasza czwórka po bardzo udanym ostatnim zgrupowaniu w Wałczu przyjechały na zawody zmotywowane i pewne siebie. Po nieudanych Pucharach Świata w tym sezonie po raz kolejny załoga odbudowała się w najważniejszym momencie i na MŚ przyjechała w bardzo dobrej formie fizycznej oraz, co ważniejsze w bardzo dobrej formie psychicznej z wzajemnym zaufaniem.

W półfinale Polska czwórka trafiła między innymi na ubiegłoroczne mistrzynię świata - Amerykanki w tej konkurencji i tegoroczne Mistrzynię Europy – Holenderki. Pomimo tego od początku wypracowała sobie dobrą pozycję. Płynęła na drugim miejscu, choć różnice do półmetka były minimalne. Pomiedzy drugimi Polkami, a piątymi Brytyjkami różnica wynosiła 0,75 sek. Jednak w dalszej części dystansu przy bardzo dobrym i skutecznym wiosłowaniu Polki utrzymywały się wyraźnie w pierwszej trójce, która zaczęła powiększać swoją przewagę nad pozostałymi trzema osadami. Od startu do mety w tym półfinale prowadziły Holenderki, a nasze zawodniczki toczyły bardzo wyrównaną walkę z Amerykankami i najlepiej o tej walce świadczą różnice czasu na poszczególnych punktach kontrolnych pomiaru czasu co 500 metrów, które wynosiły: 1 sek. po 500 metrach – 0,52 sek. na półmetku – 0,28 sek. 500 metrów przed metą i 0,58 sek. na mecie. Uzyskany przez Polki rezultat był drugim spośród obu półfinałów. Awansem do finału załoga zapewniła sobie kwalifikacje olimpijskie, co w tym roku było najważniejszym celem do zrealizowania.



Do finału zawodniczki podeszły skoncentrowane i z dużą wiarą na walkę o medal Mistrzostw Świata. Początek biegu jednak nie układał się dla Polek korzystnie. Pomimo braku widocznych błędów Polki zaczęły wyścig na ostatnim miejscu. Dopiero dobre wiosłowanie w środkowej części dystansu pomogło zbliżyć się im do strefy medalowej, ale płynące na trzeciej pozycji Dunki okazały się bardzo czujne i kontrowały każdy atak Polek. Ostatecznie nasza osada skończyła zawody na czwartym miejscu tracąc do medalu 3,59 sek. Za dużo energii kosztowało Polki odrabianie strat z pierwszej części dystansu. Wydawało się, że nasza załoga rozpoczęła bieg jak poprzednie na tych zawodach, a pozostałe osady postawiły na maksymalne ryzyko i ruszyły zdecydowanie szybciej. Jednak ostatecznie to ryzyko się opłaciło, bo rywalki obroniły się

przed atakiem Polek i to one zdobyły medale. **Mistrzyniami Świata w tej konkurencji zostały więc Australijki przed Holenderkami i Dunkami.** Należy jednak podkreślić, że priorytetowe zadanie, czyli kwalifikacja olimpijska zostało zrealizowane. Pozostaje wprawdzie lekki niedosyt z powodu braku medalu i zawsze nie lubianego przez sportowców czwartego miejsca, to jednak najważniejsze jest to, że osada pomimo nieudanych startów kontrolnych w tym sezonie, z pozytywnym wyjątkiem w postaci brązowego medalu Mistrzostw Europy, po raz kolejny potrafiła się odbudować, pokazując, że należy się z nią zawsze liczyć podczas imprezy głównej sezonu. Zawodniczki przygotowane i skupione były przez całe regaty i zbudowały jeden zespół ufający sobie pomimo wcześniejszych niepowodzeń. Poszczególne wyścigi były dobrze rozgrywane taktycznie z pełną realizacją wcześniejszych założeń. Jedynie w ostatnim biegu finałowym drobny błąd i zbyt wolny początek nie pozwolił na walkę o medale w końcowej fazie biegu. W tak ważnych wyścigach nie można pozwolić odpuścić rywalkom na więcej niż pół łodzi na pierwszych 500 metrach dystansu. Bolesna to nauka dla samych zawodniczek i trenera, ale po tym sezonie już oczekiwany jest najważniejszy dla wszystkich sezon olimpijski.

VI. DWÓJKA PODWÓJNA WAGI LEKKIEJ MĘŻCZYZN LM2x

Mikołajczewski Artur
Kowalski Jerzy

29 lat Gopło Kruszwica
31 lat Gopło Kruszwica



Trener klubowy:

Kazimierz Naskręcki – Gopło Kruszwica

Trener prowadzący w reprezentacji:

Piotr Buliński

Prognoza miejsca: 3 – 7 miejsce.

Zadanie wynikowe: kwalifikacja olimpijska (do siódmego miejsca).

Ostateczny wynik: 6 miejsce.

Do tegorocznych mistrzostw świata w tej konkurencji zgłoszono 32 dwójki i było to dokładnie ta sama ilość co w mistrzostwach świata cztery lata temu, które były kwalifikacjami do Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro. Jest to konkurencja, która po skifistach zawsze jest najliczniej obsadzana w imprezach mistrzowskich.

W związku z taką ilością zgłoszonych osad, zgodnie z systemem eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA, najpierw rozegrano sześć przedbiegów z których po trzy pierwsze dwójki awansowały bezpośrednio do czterech ćwierćfinałów, a następnie trzy repasaże, z których tym razem po dwie pierwsze osady uzupełniły dwudziestoczerosadową stawkę ćwierćfinałową. Załogi, które nie zdobyły kwalifikacji rozegrały półfinały E/F o miejsca w finałach E i F. W finale E dwójki rywalizowały o miejsca 25-30, a w finale F o miejsca 31-32. Z ćwierćfinałów po trzy pierwsze osady kwalifikowały się do półfinałów A/B, pozostałe walczyły w półfinałach C/D. Z półfinałów trzy pierwsze dwójki zdobywały awans do finału wyższego, odpowiednio A lub C. Reszta wystartowała ostatecznie odpowiednio w finałach B lub D. W finałach A osady walczyły o medale, w finale B o podział miejsc 7-12, w finale C o miejsca 13-18, a w finale D o miejsca 19-24.

Do Igrzysk Olimpijskich w Tokio kwalifikowało się siedem pierwszych dwójek, to jest o cztery mniej niż do Igrzysk w Rio de Janeiro. Dodatkowo jeszcze jesienią tego roku i wiosną przyszłego z Kontynentalnych Regat Kwalifikacyjnych zakwalifikuje się: z Azji i Oceanii – 3 dwójki, Afryki – 1 dwójka, Ameryki – 3 dwójki i Europy – 2 dwójki, z zastrzeżeniem, że do tych regat swoje osady mogą zgłosić federacje mające maksymalnie dopiero tylko jedną zakwalifikowaną załogę w innej konkurencji. Natomiast w przyszłym roku w maju w Finałowych Regatach Kwalifikacyjnych, podobnie jak przez poprzednimi Igrzyskami kwalifikacje uzyskają jeszcze dwie dwójki. Łącznie w tej konkurencji w Igrzyskach 2020 roku rywalizować będzie osiemnaście osad. W poprzednich Igrzyskach było ich dwadzieścia. Jest to wynikiem zmiany ram kwalifikacyjnych w związku ze wyrównaniem procentowego udziału w igrzyskach liczby kobiet i mężczyzn.

- Mistrzami Olimpijskimi z Rio de Janeiro w tej konkurencji są Francuzi przed Irlandczykami i Norwegami.
- Mistrzami Świata w ubiegłym roku w tej konkurencji byli Irlandczycy przed Włochami i Belgami.
- Mistrzami Europy w tym roku w Lucernie w tej konkurencji zostali Niemcy przed Włochami i Belgami.

Największymi dotychczas osiągnięciami reprezentantów Polski w tej konkurencji w Mistrzostwach Świata był dwukrotny złoty medal (1997-1998) i trzykrotnie srebrny medal (2001-2003) oraz w Igrzyskach Olimpijskich dwukrotnie złoty medal w 2000 roku w Sydney i 2004 roku w Atenach wszystko zdobyte przez dwójkę: Robert Sycz z Tomaszem Kucharskim.

LM2x DWÓJKA PODWÓJNA WAGI LEKKIEJ MĘŻCZYZN					
Średni wiek złotych medalistów	Średni wiek medalistów	Średni wiek finalistów	Średni wiek zakwalifikowanych	Średni wiek konkurencji	Średni wiek polskiej osady
24,0	25,83	26,58	26,36	25,55	30,0

Przez pięć lat (2012-2016) Polskę w tej konkurencji reprezentowała dwójka podwójna wagi lekkiej Miłosz Jankowski z Arturem Mikołajczewskim. Wspólnie zdobyli srebrny medal Młodzieżowych Mistrzostw Świata w 2012 roku, stanowili trzon czwórki podwójnej wagi lekkiej, która zdobyła złoty medal Mistrzostw Świata Seniorów w 2012 roku, zakwalifikowali się do Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro, gdzie weszli do finału i zajęli szóste miejsce. Przez ostatnie dwa lata A. Mikołajczewskiego zastąpił jego kolega klubowy – Jerzy Kowalski i dwójka w tym nowym zestawieniu była bliska zdobycia medali w 2017 roku w Mistrzostwach Europy w Racicach czy Mistrzostwach Świata Seniorów w Sarasocie, zajmując tam czwarte miejsca. W ubiegłym roku zajęli piąte miejsce w Mistrzostwach Europy Seniorów i z problemami zdrowotnymi ósme miejsce w Mistrzostwach Świata w Płowdiw. Niestety ten tak ważny sezon kwalifikacji olimpijskich nie należy do najlepszych. Rozpoczęto więc próby poszukiwania najszybszego na wodzie składu osobowego osady. Ostatecznie trener postawił na dwóch zawodników Gopła Kruszewicy. Co ciekawe taki skład dwójki podwójnej już pływał w reprezentacji młodzieżowej, ale swojego startu w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w 2009 roku nie może uznać za udany bo zajęła tam 14 miejsce. Jednak obecnie to są już zawodnicy z całkiem innym doświadczeniem.

Polacy w tej konkurencji w tegorocznych Mistrzostwach Świata w Linz wystartowali cztery razy: w przedbiegu, ćwierćfinale, półfinale i finale A, zajmując kolejno: trzy razy trzecie i szóste miejsce. Przed tegorocznymi Mistrzostwami Świata po zamknięciu zgłoszeń Międzynarodowa Federacja Wioślarska FISA opublikowała ranking osad w poszczególnych konkurencjach na podstawie wyników z tegorocznych Pucharów Świata, Mistrzostw Europy i ubiegłorocznych Mistrzostw Świata. Ilość osad w rankingu uzależniona była od ilości przedbiegów wynikających z liczby zgłoszonych osad do danej konkurencji i stanowiła ich dwukrotność. Do każdego przedbiegu zostały rozstawione po dwie osady wg zasady: pierwszy w rankingu z ostatnim, drugi z przedostatnim... itd...

Polska dwójka w rankingu dwunastu osad w tej konkurencji nie została ujęta. Natomiast w poszczególnych przedbiegach rozstawione były dwójki: Niemcy z Portugalią, Włosi z Francją, Irlandia z Danią, Norwegia z Hiszpanią, Belgia z Kanadą i Nowa Zelandia z Australią. Polacy wspólnie z Amerykanami i Kazachstanem zostali dolosowani w piątym przedbiegu do Niemców i Portugalii. Zdecydowanym faworytem przedbiegu w którym startowali Polacy była załoga niemiecka – tegoroczni mistrzowie Europy i zwycięzcy całej tegorocznej edycji Pucharu Świata. W stosunku do roku ubiegłego do tej dwójki wsiadł ubiegłoroczny Mistrz Świata w jedynce wagi lekkiej, który poprawił także najlepszy światowy rezultat tej konkurencji – Jason Osborne. Zadaniem taktycznym dla naszej osady było trzymać się blisko Niemców i spróbować zaatakować ich na około 750m przed metą, aby pewnie awansować z drugiej pozycji do ćwierćfinałów. Przez około 1500m Polacy płynęli na trzecim miejscu tuż za USA, co było dla wszystkich pewnym zaskoczeniem. Na szczęście Amerykanie na ostatnich 500 metrach osłabli. Za to kolejną dużą niespodziankę sprawili Portugalczycy, którzy po bardzo skutecznym finiszu zaatakowali prowadzących od startu do mety Niemców przegrywając z nimi na mecie zaledwie 0,65 sek., a przy tym minęli także naszą dwójkę, która wpłynęła ostatecznie na metę na trzecim miejscu ze stratą 2,65 sek. do zwycięskich Niemców i 2 sek. do Portugalczyków. Plan został więc zrealizowany tylko częściowo. Z jednej strony Polacy uzyskali bezpośredni awans do ćwierćfinałów, a z drugiej strony niespodziewana przegrana z Portugalią. Pocięszającym był fakt, że był to zdecydowanie najszybszy wyścig spośród sześciu przedbiegów i uzyskane w nim trzy rezultaty najlepszymi tej fazy eliminacji.

Na kolejnym etapie polska dwójka trafiła do trzeciego ćwierćfinału razem z ubiegłorocznymi mistrzami świata – Irlandczykami i innymi rewelacyjnymi, ubiegłorocznymi finalistami – Hiszpanami oraz zawsze mocnymi Brytyjczykami, Francuzami i Turkami. Po przedbiegach i repesażach na podstawie analizy wyników można było z nadzieją na awans do półfinałów oczekiwać tego wyścigu, mimo, że skład ćwierćfinału oceniany na podstawie osiągnięć poszczególnych osad wydawał się bardzo mocny i wyrównany.

Założeniem taktycznym na ten wyścig było bardzo mocne rozpoczęcie, żeby „urwać się” teoretycznie słabszym w tym sezonie osadom i zapewnić sobie przewagę przed rozpoczęciem finiszu. Nasza osada w pełni zrealizowała te założenia taktyczne. Nad czwartymi w tym wyścigu Brytyjczykami na kolejnych kontrolnych punktach pomiaru czasu co 500 metrów mieli kolejno przewagę: 1,12 – 2,28 – 2,74 i 4,71 na mecie. Niepokojący był jednak fakt, że Polacy osiągnęli dopiero dziewiąty rezultat wszystkich ćwierćfinałów i bardzo dużo energii kosztował ich ten wyścig w kontekście czekającego półfinału. Z drugiej strony o skali wartości awansu z tego ćwierćfinału niech świadczy fakt, że cała trójka; czyli Irlandia, Hiszpania i Polska znalazła się w późniejszym finale A. Być może poczucie dużej utraty energii wywołało napięcie, że w tym systemie rozgrywania zawodów kolejnych repesaży już nie ma i drugiej szansy nie będzie.

W półfinale podstawowym zadaniem był oczywiście awans do finału, który dodatkowo dawał już pewną kwalifikację olimpijską. Skład tego półfinału wydawał się wyrównany, choć zdecydowanym faworytem byli aktualni V-ce Mistrzowie Świata i Europy - Włosi. Spodziewano się, że wyścig rozpocznie się w szaleńczym tempie. Nasi zawodnicy wiedzieli, że utrzymywanie bliskiego kontaktu z Włochami pozwoli na wypracowanie sobie dobrej pozycji przed finiszem. W pierwszej połowie dystansu bardzo ostro zaatakowali Hiszpanie i Chińczycy, zmieniając się na prowadzeniu. Prowadzenie okupili jednak dużym zmęczeniem i na 300 metrów przed metą włoska i polska dwójka zrównały się z prowadzącymi. Finisz był szalenie emocjonujący i wyrównany. Ostatecznie trzy pierwsze dwójki Włoch, Hiszpanii i Polski wpłynęły na metę w różnicy czasu 0,85 sek., a Chińczycy tracąc do Polaków 0,72 sek. stracili awans do finału. Jak się okazało stawka sześciu

osad, które awansowały do finału z obu półfinałów zmieściła się w przedziale czasu 0,85 sek. Dodatkowo obie dwójki zajmujące w nich trzecie miejsca miały identyczny rezultat 6:14,15.

W finale pomimo bardzo małej różnicy w osiągniętych czasach w półfinałach pomiędzy osadami można było wytypować te, które powinny walczyć o medal, gdyż zmiana warunków atmosferycznych (wiatr z boku) spowodowała podjęcie decyzji o tzw. „alokacji torów”. To zdecydowanie, w kontekście walki o medale uprzywilejowywało osady awansujące do finału z pierwszych miejsc. W wyścigu finałowym zgodnie z przewidywaniami już przed półmetkiem na prowadzenie wyszły osady z korzystniejszych torów – sześć, pięć i cztery. Nasza załoga podjęła walkę od startu płynąc bardzo agresywnie i walczyła początkowo o czwarte miejsce, ale niestety agresywny start przytłaczył zmęczeniem w drugiej części dystansu i ostatecznie zajęli szóste miejsce. **Mistrzami Świata w tej konkurencji zostali więc drugi raz z rzędu Irlandczycy przed Włochami i tym razem przed Niemcami.** Dwójka podwójna wagi lekkiej mężczyzn Artur Mikołajczewski z Jerzym Kowalskim zrealizowali swoje główne zadanie, zdobywając kwalifikację olimpijską, choć wydawało się to bardzo trudne do realizacji, tym bardziej, że dużą część przygotowań przeznaczono na wyłonienie optymalnego składu. Starty kontrolne nie napawały wprawdzie optymizmem, ale ostatnia faza przygotowań była bardzo udana.



Zawodnicy bardzo dobrze współpracują z trenerem i realizują założenia taktyczne. Jednak, żeby podczas Igrzysk Olimpijskich można było walczyć o medal muszą zwiększyć swoją prędkość na ostatnich metrach finiszowych. A także mniejszym kosztem energetycznym przejść przez okres startów kontrolnych. Niestychanie ważna w przypadku wagi lekkiej jest też umiejętność ekonomicznego rozgrywania wyścigów eliminacyjnych, co pozwala zachować nieco więcej sił na rozgrywkę finałową o medale.

VII. JEDYNKA MĘŻCZYZN M1x

Węgrzycki-Szymczyk Natan 24 lata AZS AWF Warszawa



Trener klubowy i prowadzący w reprezentacji:

Jarosław Szymczyk

Prognoza miejsca: 8 – 11 miejsce.

Zadanie wynikowe: kwalifikacja olimpijska (do dziewiątego miejsca).

Ostateczny wynik: dziesiąte miejsce.

Do tegorocznych mistrzostw świata w tej konkurencji zgłoszono 44 skifistów i była to rekordowa ilość zgłoszonych osad w tej konkurencji w ostatnich dwóch cyklach olimpijskich.

W związku z taką ilością zgłoszonych osad, zgodnie z systemem eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA, najpierw rozegrano osiem przedbiegów z których po dwóch pierwszych jedynkarzy awansowało bezpośrednio do czterech ćwierćfinałów, a następnie osiem repasaży, z których tylko zwycięzcy uzupełnili dwudziestoczworo-osadową stawkę ćwierćfinałów A/B/C/D. Załogi, które nie zdobyły kwalifikacji rozegrały cztery ćwierćfinały E/F/G/H. Z ćwierćfinałów po trzy pierwsze osady kwalifikowały się odpowiednio do półfinałów A/B lub E/F, a pozostałe walczyły odpowiednio w półfinałach C/D lub G/H. Z półfinałów trzy pierwsze dwójki zdobywały awans do finału wyższego, odpowiednio A lub C lub E lub G. Pozostali wystartowali ostatecznie odpowiednio w finałach B lub D lub F lub H. W finałach A osady walczyły o medale, w finale B o podział miejsc 7-12, w finale C o miejsca 13-18, w finale D o miejsca 19-24, w finale E o miejsca 25-30, w finale F o miejsca 31-36, w finale G o miejsca 37-42, a w finale H o miejsca 43-44.

Do Igrzysk Olimpijskich w Tokio, identycznie jak do poprzednich Igrzysk, kwalifikowało się dziewięciu pierwszych skifistów. Dodatkowo jeszcze jesienią tego roku i wiosną przyszłego z Kontynentalnych Regat Kwalifikacyjnych zakwalifikuje się: z Azji i Oceanii – 5 skifistów, Afryki – 5 skifistów, Ameryki – 5 skifistów i Europy – 3 skifistów, z zastrzeżeniem, że do tych regat swoje osady mogą zgłosić federacje mające maksymalnie dopiero tylko jedną zakwalifikowaną załogę w innej konkurencji. Natomiast w przyszłym roku w maju w Finałowych Regatach Kwalifikacyjnych, podobnie jak przez poprzednimi Igrzyskami kwalifikacje uzyska jeszcze dwóch skifistów. Dodatkowo jedno miejsce zarezerwowane jest dla gospodarza Igrzysk i dwa miejsca dla komisji trójstronnej (MKOL, FISA). Łącznie w tej konkurencji w Igrzyskach 2020 roku, podobnie jak w Rio de Janeiro rywalizować będzie 32 skifistów.

- Mistrzem olimpijskim z Rio de Janeiro w tej konkurencji jest Nowozelandczyk Mahe Drysdale przed Chorwatem Damirem Martinem i Czechem Ondrejem Synkiem.
- Mistrzem świata w ubiegłym roku w tej konkurencji był Norweg Kjetil Borch przed Czechem Ondrejem Synkiem i Litwinem Mindaugasem Griskonisem.
- Mistrzem Europy w tym roku w Lucernie w tej konkurencji został Niemiec Oliver Zeidler przed Holendrem Stéfem Broeninkiem i Białorusinem Pilipem Pavukou.

Jedyny dotychczas medal w tej konkurencji w Mistrzostwach Świata Seniorów zdobył Kajetan Broniewski 28 lat temu w 1991 roku w Wiedniu, natomiast w Igrzyskach Olimpijskich polscy skifiści zdobyli dotychczas trzy brązowe medale: Teodor Kocerka w 1952 roku w Helsinkach i 1960 roku w Rzymie oraz Kajetan Broniewski w 1992 roku w Barcelonie.

M1x JEDYNKA MĘŻCZYZN					
Wiek złotego medalisty	Średni wiek medalistów	Średni wiek finalistów	Średni wiek zakwalifikowanych	Średni wiek konkurencji	Wiek Polaka
23,0	26,0	29,5	26,91	29,89	24,0

Natan Węgrzycki-Szymczyk był Mistrzem Świata Juniorów w 2013 roku. Następnie przez cztery lata startów w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata na jedyne w latach 2014-2017 zdobywał na przemian raz srebrny, raz brązowy medal. W 2015 roku zakwalifikował się do Igrzysk Olimpijskich z ostatniego premiowanego awansem dziewiątego miejsca, a w Rio de Janeiro zajął siódme miejsce. Potem w Mistrzostwach Świata Seniorów w latach 2017-2018 zajmował kolejno siódme i ósme miejsce.

Natan Węgrzycki-Szymczyk w tegorocznych Mistrzostwach Świata w Linz wystartował cztery razy: w przedbiegu, ćwierćfinale, półfinale i finale B, zajmując kolejno: pierwsze, trzecie, piąte i czwarte miejsce.

Przed tegorocznymi mistrzostwami świata po zamknięciu zgłoszeń Międzynarodowa Federacja Wioślarska FISA opublikowała ranking osad w poszczególnych konkurencjach na podstawie wyników z tegorocznych pucharów świata, mistrzostw Europy i ubiegłorocznych mistrzostw świata. Ilość osad w rankingu uzależniona była od ilości przedbiegów wynikających z liczby zgłoszonych osad do danej konkurencji i stanowiła ich dwukrotność. Do każdego przedbiegu zostały rozstawione po dwie osady wg zasady: pierwszy w rankingu z ostatnim, drugi z przedostatnim... itd...

Polak w tym rankingu został ustawiony na dwunastym miejscu, w wyniku czego rozstawiono go do jednego przedbiegu z piątym Chorwatem Damirem Martinem. W innych siedmiu przedbiegach rozstawieni byli skifiści w następujących parach: Duńczyk ze Szwedem, Holender z Włochem, Białorusin z Finem, Norweg ze Szwajcarem, Czech z Litwinem, Kubańczyk z Brytyjczykiem i Nowozelandczyk z Niemcem. Do przedbiegu szóstego, w którym startował Natan dołosoowano skifistów z Turcji, Izraela i Azerbejdżanu.

W przedbiegu, z którego bezpośrednio do ćwierćfinałów awans zdobywało dwóch pierwszych skifistów, a faworytem był wicemistrz olimpijski z Rio de Janeiro – Chorwat oraz Polak. Nasz zawodnik miał za zadanie awansować bezpośrednio do ćwierćfinału i spróbować nawiązać walkę z Chorwatem o zwycięstwo w tym wyścigu. Przedbieg rozpoczął się od ostrego ataku skifistów z Izraela i Azerbejdżanu, którzy jednak po 500 metrach uzyskali tylko minimalną przewagę nad Polakiem (0,49 sek. Izrael i 0,15 sek. Azer). Faworyzowany Chorwat w tym momencie płynął ostatni – piąty ze stratą 1,06 sek. do prowadzącego, jednak na drugiej pięćsetce zdecydowanie przyspieszył i od razu na półmetku objął prowadzenie. Dalej płynął w miarę spokojnie, pilnując miejsca dającego mu bezpośredni awans do fazy ćwierćfinałowej. Natomiast Natan, realizując założenia przedstartowe bardzo ambitnie forsował tempo wiosłowania. Objął nieznacznie prowadzenie (0,51 sek.) nad Chorwatem, a na mecie nieatakowany wygrał zdecydowanie z przewagą 5,26 sek. przed Chorwatem. Tym samym zrealizował swoje założenia, jednak osiągnięty rezultat był dopiero dziewiątym z całej stawki ośmiu przedbiegów, z czego pięć rezultatów było lepszych o ponad 3 sek. W ośmiu przedbiegach zanotowano dwie małe niespodzianki. Z rozstawionych przed mistrzostwami w rankingu poza dwójką awansujących bezpośrednio do ćwierćfinałów skifistów znaleźli się utytułowany już Kubańczyk Angel Fournier Rodriguez i Fin Robert Ven. Najwidoczniej nie byli na tych mistrzostwach w swojej najlepszej dyspozycji bo przegrali również swoje repasaże i nie zakwalifikowali się do dalszej rozgrywki o czołowe miejsca w końcowej klasyfikacji.

W ćwierćfinale nasz skifista trafił na Niemca - tegorocznego mistrza Europy i Litwina - ubiegłorocznego brązowego medalistę Mistrzostw Świata oraz mniej znanych Turka, Szweda i Rumuna. Ostatecznie wyścig przebiegł zgodnie z przewidywaniami. Od startu do mety prowadził Niemiec, który miał najlepszy czas z całej stawki pierwszej i czwartej pięćsetki. Drugi także od startu do mety był Litwin, który miał dla odmiany najlepsze z całej stawki czasy drugiej i trzeciej pięćsetki i to na tyle, że na 500 metrów zbliżył się do prowadzącego na odległość 0,26 sek. Jednak Niemiec „skontrował” ten atak i na mecie uzyskał przewagę 1,52 sek. Na trzecim miejscu przez cały dystans płynął Polak i tylko do półmetka próbował z nim walczyć skifista z Turcji. Na mecie niezagrożony był trzeci ze stratą 4,92 sek. do drugiego Litwina i z przewagą 3,25 sek. nad czwartym Turkiem. Polski skifista uzyskał na mecie dopiero czternasty rezultat wśród wszystkich wyścigów ćwierćfinałowych. Niespodziankami tej fazy eliminacji był brak awansu do półfinałów A/B świetnie w tym sezonie startującego medalisty Mistrzostw Europy w Lucernie Białorusina P. Pavukou i Brytyjczyka T.Barrasa – brązowego medalisty Mistrzostw Świata 2017 roku w Sarasocie. W drugim Pucharze Świata w tym roku w Poznaniu ci zawodnicy zajęli odpowiednio drugie i czwarte miejsca w jedynce. Obaj w swoich wyścigach trafili na świetnie dysponowanych tego dnia przeciwników słabiej się dotychczas prezentujących.

W półfinale, w którym startował Natan Węgrzycki-Szymczyk na starcie stanęli wszyscy trzej medalści ubiegłorocznych Mistrzostw Świata w Plovdiv. Dodatkowo przeciwnikami był ponownie Chorwat Damir Martin i rewelacyjnie spisujący się do tej pory tegoroczny młodzieżowy wicemistrz świata - Grek Stefanos Ntouskos. W tej sytuacji oczywistym było, że o awans do finału A będzie bardzo trudno i dlatego zadaniem zawodnika było nawiązanie walki z faworytami biegu, ale w momencie braku szansy na awans, oszczędzenie sił na finał B, który miał decydować o awansie olimpijskim.

Zgodnie z przewidywaniami o zwycięstwo w tym półfinale rywalizowali między sobą trzej ubiegłoroczni medalści w tej konkurencji. Do półmetka prowadził Mistrz Świata Norweg Kjetil Borch, ale od półmetka nieoczekiwanie liderem stawki został słabiej w tym roku startujący V-ce Mistrz Świata – Czech Ondrej Synek. Wszyscy trzej zawodnicy utrzymywali pomiędzy sobą minimalną odległość. Po 500 metrach mieścili się w granicach 1,72 sek., na półmetku w 1,49 sek., 500 metrów przed metą w 0,95 sek. i na mecie dopiero różnica powiększyła się do 3,25 sek. Wygrał Czech, 1,03 sek. przed Litwinem i 3,25 sek. Norwegiem. Polak realizował założenia próbując utrzymać kontakt z prowadzącą trójką faworytów przez około 1200 metrów. Jednak po stwierdzeniu, że różnica się nie zmniejsza, zawodnik podjął decyzję o oszczędzeniu sił na następny wyścig - finał B, z którego tylko połowa zawodników zdobywała kwalifikacje olimpijskie. Polak uzyskał dziewiąty rezultat obu półfinałów i niemal identyczny jak piąty w pierwszym wyścigu półfinałowym – Włoch Simone Martini (oba rezultaty różniły się o 0,05 sek.). Pewną niespodzianką na tym etapie był brak awansu do finału A, rekordzisty świata – Nowozelandczyka Roberta Mansona. Zawodnik, który w tym cyklu olimpijskim wygrał rywalizację w swojej reprezentacji z Mistrzem Olimpijskim z Rio de Janeiro i Londynu, brązowym medalistą tej konkurencji Igrzysk w Pekinie, wielokrotnym Mistrzem Świata, ale niemłodym już Mahe Drysdale. Robert Manson wygrywa w sezonie Pucharu Świata, poprawia najlepsze rezultaty, ale w kolejnych – trzech już Mistrzostwach Świata zdecydowanie zawodzi. W 2017 i 2018 roku piąte miejsca, a w tym ostatecznie siódme.

W finale w walce o trzy pierwsze, premiiowane awansem na Igrzyska Olimpijskie miejsca wydawało się, że faworytami są Nowozelandczyk i Chorwat, natomiast sprawa trzeciego miejsca jest otwarta. Od startu do ataku ruszył rutynowany Chorwat, prowadząc ponad ¾ dystansu i miał przy tym najlepsze czasy dwóch pierwszych pięćsetek. Drugi do półmetka był młody Grek, tracąc do lidera 1,20 i 1,41 sek. na dwóch pierwszych punktach kontrolnych pomiaru czasu. Jednak to było wszystko ponad jego aktualne możliwości i pomimo historycznego wręcz dopingującego brzęczenia trenerów musiał za to zapłacić wysoką cenę. Dla odmiany drugi z faworytów Nowozelandczyk R. Manson przyjął całkiem inną taktykę. Do półmetka płynął z tyłu na szóstym miejscu, tracąc do prowadzącego Chorwata kolejno 5,16 sek. po 500 metrach i 6,38 sek. na półmetku, ale na dwóch ostatnich pięćsetkach ruszył do ataku jakby mu ktoś doczepił dodatkowy motorek. Miał zdecydowanie najlepsze czasy tych odcinków, ostatni nawet na największym zmęczeniu ponad 3 sek. lepszy od następnego, a przez ostatnie 700 metrów nie „zszedł” z tempa wiosłowania ani na moment poniżej 40 uderzeń/minutę, wiosłując momentami tempem 44 uderzeń/minutę. W ten sposób minął wszystkich i wygrał przed



Chorwatem o 0,15 sek. Natomiast Natan Węgrzycki-Szymczyk cały dystans toczył zacięty bój z Włochem S. Martinim najpierw o trzecie miejsce, potem o drugie i na końcu ponownie o trzecie. Różnica pomiędzy tymi dwoma skifistami wynosiła: 0,60 sek. po 500 metrach na korzyść Polaka, 0,14 sek. na półmetku na korzyść Włocha, 0,6 sek. ponownie na korzyść Włocha i 1,42 sek. na mecie niestety na korzyść Simone Martiniego. W międzyczasie na ok. 250 metrów przed metą nasz zawodnik jeszcze raz zaatakował i wyszedł przed Włocha, ale ten „skontrował” i to on cieszył się za metą ze zdobytej kwalifikacji do Igrzysk Olimpijskich w Tokio.

Mistrzem świata w tej konkurencji został mistrz Europy – Niemiec Zeidler przed Duńczykiem Sverii Nielsenem i ubiegłorocznym Mistrzem Świata – Norwegiem Kjetilem Borchem.

Polski skifista nie zdobył na tych mistrzostwach kwalifikacji olimpijskich i będzie musiał o nie walczyć w przyszłorocznych Finałowych Regatach Kwalifikacyjnych w połowie maja w Lucernie. Był bardzo blisko powtórzenia sytuacji z przed czterech lat, kiedy to na Mistrzostwach Świata 2015 roku zajął dziewiąte miejsce, które było także ostatnim dającym przepustkę do Rio de Janeiro. Już po wszystkich startach kontrolnych w tym sezonie widać było, że nie będzie to takie proste. Zawodnik nie zdecydował się na pełne przygotowania do tego sezonu wyłącznie na jedyne w grupie wioseł krótkich, która odniosła w tegorocznych Mistrzostwach Świata spektakularny sukces. Do końca marca trenował w ósemce przygotowując się do słynnego wyścigu BOAT RACE brytyjskich uczelni Oxford i Cambridge, a do tego doszła w okresie Bezpośredniego Przygotowania Startowego kontuzja kolana. Trzeba przyznać, że talentu i ambicji Natanowi nie brakuje, ale też trzeba sobie powiedzieć, że w jego treningu muszą nastąpić zmiany. Trzeba na pewno wprowadzić nowe bodźce treningowe poprzez zmianę systemu organizacyjnego treningów.

W przyszłym bardzo trudnym organizacyjnie sezonie trzeba przygotować szczyt formy sportowej na Finałowe Regaty Kwalifikacyjne, które odbędą się na dziewięć tygodni przed rozpoczęciem Igrzysk Olimpijskich w Tokio, a potem trzeba bardzo umiejętnie przygotować zawodnika do startu w tak trudnych warunkach jakie będą w trakcie wyścigów olimpijskich.

W majowych kwalifikacjach również nie będzie łatwo, bo przeciwnikami Polaka będzie Białorusin Pilip Pavukou, Brytyjczyk Thomas Barras i być może Amerykanin Dean Clark (ubiegłoroczny mistrz świata juniorów, który w tym roku startował w czwórce bez sternika). Może też zostać z kwalifikacji europejskich Azer Aleksandrow lub Grek Ntouskos. Może też, podobnie jak w tym roku Włoch Simeone Martini doskoczyć do czołówki inny zawodnik z dalszej pozycji, bo przecież Włoch w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata w Plovdiv zajął dopiero siedemnaste miejsce. Jednak nic nie powinno być zagrożeniem w momencie kiedy Polak będzie zdrowy i optymalnie najlepiej jak można przygotowany.

VIII. DWÓJKA PODWÓJNA KOBIEC

W2x

Lemańczyk-Dobrzela Krystyna
Radosz Martyna

24 lata
28 lat

AZS AWF Warszawa
Lotto Bydgoscia



Trenerzy klubowi:

Michał Kozłowski – Lotto Bydgoscia
Adam Skwarski – AZS AWF Warszawa

Trenerzy prowadzący w reprezentacji:

Jakub Urban – trener główny
Michał Kozłowski – trener asystent

Prognoza miejsca: 7 - 12 miejsce.

Zadanie wynikowe: kwalifikacja olimpijska (do jedenastego miejsca).

Ostateczny wynik: trzynaste miejsce

Do tegorocznych Mistrzostw Świata w tej konkurencji zgłoszono 21 dwójek. Była to oczywiście największa ilość osad w mistrzostwach świata obecnego cyklu olimpijskiego, ale o cztery mniej niż w poprzednich kwalifikacjach olimpijskich cztery lata temu. W związku z taką ilością zgłoszonych osad, zgodnie z systemem eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA, najpierw rozegrano cztery przedbiegi, z których pierwsze załogi bezpośrednio awansowały do dwóch półfinałów A/B. Pozostałe dwójki rozegrały cztery repasaże, z których po dwie pierwsze załogi uzupełniały dwunasto-osadową stawkę półfinałów A/B. Pozostałe dwójki wystartowały w dwóch półfinałach C/D. Po trzy pierwsze osady z półfinałów A/B utworzyły stawkę osad walczących o medale w finale A, a pozostałe o podział miejsc 7-12 w finale B. Po trzy pierwsze dwójki z półfinałów C/D walczyły w finale C o miejsca 13-18, a pozostałe w finale D o miejsca 19-21.

Do Igrzysk Olimpijskich w Tokio, identycznie jak do poprzednich Igrzysk, kwalifikowało się jedenaście pierwszych dwójek. Dodatkowo jeszcze w przyszłym roku w maju w Finałowych Regatach Kwalifikacyjnych, także podobnie jak przez

poprzednimi Igrzyskami kwalifikacje uzyskują dwie dwójki. Łącznie w tej konkurencji w Igrzyskach 2020 roku rywalizować będzie trzynaście osad.

- Mistrzyniami olimpijskimi z Rio de Janeiro w tej konkurencji są Polki – Magdalena Fularczyk-Kozłowska z Natalią Madaj przed Brytyjkami i Litwinkami.
- Mistrzami świata w ubiegłym roku w tej konkurencji były Litwinki przed Nowozelandkami i Amerykankami.
- Mistrzami Europy w tym roku w Lucernie w tej konkurencji zostały Niemki przed Rumunkami i Włoszkami.

Największymi dotychczas osiągnięciami reprezentantek Polski w tej konkurencji był złoty medal olimpijski dwójki Natalia Madaj z Magdalena Fularczyk-Kozłowską w Igrzyskach Olimpijskich 2016 roku w Rio de Janeiro, a w Mistrzostwach Świata złoty medal dwójki Julia Michalska z Magdalena Fularczyk zdobyty w 2009 roku w Poznaniu.

W2x DWÓJKA PODWÓJNA KOBIEC					
Średni wiek złotych medalistek	Średni wiek medalistek	Średni wiek finalistek	Średni wiek zakwalifikowanych	Średni wiek konkurencji	Średni wiek polskiej osady
25,5	24,8	26,42	25,59	24,76	26,0

Polska dwójka stworzona została w ubiegłym roku z dwóch kolejnych zawodniczek w wewnętrznym rankingu kobiecych wioseł krótkich jako osada rezerwowa do pierwszoplanowej osady w tej grupie szkoleniowej jaką jest czwórka podwójna. W ubiegłorocznych mistrzostwach Europy były szóste, a mistrzostwach świata – ósme.

Reprezentantki Polski w tej konkurencji również mają na swoim koncie medale w najważniejszych imprezach wioślarskich. M.Radosz-Mikołajczak zdobyła złoty medal mistrzostw Europy w 2013 roku, ale w dwójce podwójnej wagi lekkiej, a K. Lemańczyk-Dobrzela to dwukrotna młodzieżowa mistrzyni świata w czwórce podwójnej w latach 2015-2016.

Po zeszłorocznym sezonie wydawało się, że dwójka podwójna w tym składzie będzie wśród trzech osad, obok czwórki podwójnej kobiet i dwójki podwójnej mężczyzn, ze względu na dość szerokie miejsca kwalifikacyjne, które nie będą miały problemów ze zdobyciem kwalifikacji olimpijskich. Dwójka podwójna poprzedni sezon zakończyła dobrym wynikiem zdobywając ósmą pozycję na świecie przy dobrze obsadzonej konkurencji, w której nie było słabych załóg. Dodatkowo osada w optymalnych warunkach końcówkę sezonu zakończyła startami z czasami zbliżonymi do czołówki światowej oscylując w granicach czasów 6:51 – 6:54.

Jednak widać z powyższego wyliczenia wynikało, że dla Polek mogło zabraknąć miejsca w półfinale co jednocześnie oznaczało brak kwalifikacji olimpijskich. W ubiegłym roku osada imponowała bardzo skuteczną jazdą w drugiej części dystansu, czego w tym roku całkowicie nie potrafiła zaprezentować. Po przepracowanej zimie, bez większych przestojów spowodowanych przez drobne kontuzje, tegoroczny sezon dwójka rozpoczęła od Pucharu Świata w Plovdiv gdzie zajęła niestety dopiero czwarte miejsce przy słabszej obsadzie. Przyczyną takiej dyspozycji była poważna kontuzja, która przytrafiła się „szlakowej” dzień przed finałem. Pomimo tego osada wówczas zdecydowała się wystartować, ale nie była w stanie podjąć walki na całym dystansie. Kolejne starty osady również nie były udane co skłoniło trenera do szukania innych rozwiązań. W miejsce Krystyny Lemańczyk- Dobrzela w Pucharze Świata w Poznaniu wystąpiła Katarzyna Boruch. Była to trzecia w kolejności wg sporządzonego rankingu wewnętrznego, zawodniczka młodzieżowa (dwie zawodniczki ją poprzedzające były w tym czasie niedysponowane). Wtępek dwójki w Poznaniu mimo wprowadzonych zmian i uzyskiwanych nawet chwilowo lepszych rezultatów w przejazdach kontrolnych okazał się całkowitym „niewypałem” (dopiero 18 miejsce). Dlatego na Puchar Świata w Rotterdamie trener powrócił do pierwotnego składu, ale zamienił zawodniczki pozycjami w osadzie. Występ Polek w trzeciej edycji Pucharu Świata okazał się najlepszym z dotychczasowych startów w tym sezonie. Można nawet było dopatrzeć się stylu jazdy, prędkości łodzi oraz sposobu pokonywania dystansu podobnego do poprzedniego sezonu. Wydawało się, że nasza dwójka powróciła na właściwe tory, a okres Bezpośredniego Przygotowania Startowego potwierdzi jeszcze prawdziwą jej wartość i spowoduje jeszcze większe przyśpieszenie Polek w czasie Mistrzostw Świata. W czasie przejazdów na dystansie zbliżonym do startowego i startowym na zgrupowaniu w COS-OPO Wałcz osada uzyskiwała bardzo dobre rezultaty i w dobrej dyspozycji wyjechała na Mistrzostwa Świata. Dodatkowo przygotowania w czasie poprzedzającym starty już na miejscu także potwierdzały dobre przygotowanie.

Polki w tej konkurencji w tegorocznych Mistrzostwach Świata w Linz wystartowały cztery razy: w przedbiegu, repasażu, półfinale C/D i finale C, zajmując kolejno: piąte, trzecie i dwa razy pierwsze miejsce. Przed tegorocznymi Mistrzostwami Świata po zamknięciu zgłoszeń Międzynarodowa Federacja Wioślarska FISA opublikowała ranking osad w poszczególnych konkurencjach na podstawie wyników z tegorocznych Pucharów Świata, Mistrzostw Europy i ubiegłorocznych Mistrzostw Świata. Ilość osad w rankingu uzależniona była od ilości przedbiegów wynikających z liczby zgłoszonych osad do danej konkurencji i stanowiła ich dwukrotność. Do każdego przedbiegu zostały rozstawione po dwie osady wg zasady: pierwszy w rankingu z ostatnim, drugi z przedostatnim... itd...

Polki w tym rankingu nie zostały uwzględnione. W poszczególnych przedbiegach rozstawione były dwójki: Nowej Zelandii z Czeszkami, Amerykanki z Kanadyjkami, Rumunki z Holenderkami i Australijki z Chinkami. Natomiast nasza

osada wspólnie z Niemkami, Białorusinkami i Greczynkami zostały dołosowane do Rumunek i Holenderek do pierwszego przedbiegu. W przedbiegu po bardzo szybkim i mocnym starcie polska dwójka prowadziła na pierwszym kontrolnym punkcie pomiaru czasu po 500 metrach. Niestety na kolejnych pięciuset metrach osada spadła na piątą pozycję. Na 500 metrów przed metą ponownie znalazły się na czwartej pozycji, ale ostatecznie wyścig ukończyły na piątym miejscu, uzyskując przy tym czternasty rezultat na tym etapie rywalizacji wśród 21 startujących osad. Taktyka zrealizowana w tym przedbiegu całkowicie odbiegała od ustalonych z trenerem założeń przed zejściem na wodę. Zawodniczki już w trakcie wyścigu oceniły, że bardzo lekko i szybko wyszły na prowadzenie i odnosiły wrażenie wygodnej jazdy. Z doświadczenia jednak wiadomo, że za każde takie nieodpowiedzialne „szaleństwo” skutki ponosi się na finiszu. Bezpośrednio do półfinałów z tego przedbiegu awansowały jedynie późniejsze brązowe medalistki tej konkurencji – Holenderki.

W wyścigu repasażowym nasza osada trafiła do biegu z ubiegłorocznymi Mistrzyniami Świata – Litwinkami i ubiegłorocznymi Mistrzyniami Europy - Francuzkami, oraz mało doświadczoną osadą Serbii. Od początku wyścigu wydawało się, że Polki realizowały taktykę przyjętą przed biegiem, która zakładała utrzymywanie się w stawce walczących osad w pierwszej części dystansu tak aby za półmetkiem zaatakować, a ostateczny atak miał nastąpić na ostatnich 400 metrach. Tak też się stało na ostatnich 400-500 metrach przed metą Polki zaczęły mocno atakować, szybko zbliżając się do prowadzących Litwinek i drugich Francuzek. Uzyskały najlepszy z całej stawki czas ostatniej pięćsetki, ale na mecie niestety zabrakło 1,22 sek. do drugiego, premiowanego awansem do półfinałów miejsca i dającym możliwość dalszego ścigania się o kwalifikacje olimpijskie. Można jedynie by mieć poczucie niedosytu, że los zestawiał naszą osadę z tak mocnymi przeciwniczkami. Polska dwójka uzyskała na mecie czwarty rezultat wśród ośmiu osad zdobywających awans z tych repasaży do fazy półfinałowej.

Do kolejnego wyścigu z udziałem Polek, półfinału C/D nasza osada wystartowała z poczuciem przegranej szansy na kwalifikacje olimpijskie. Trafiły w nim na podobnie zawiedzione osady Grecji (w połowie tegoroczne Młodzieżowe Mistrzynie Świata w tej konkurencji) i Wielkiej Brytanii (w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata inne Brytyjki zajęły czwarte miejsce) oraz słabsze Węgierki. Założeniem było wygrać ten półfinał i udowodnić przede wszystkim sobie, że dyspozycja na tych zawodach jest dobra, a niestety zabrakło trochę szczęścia. Osada realizując taktykę od początku do końca biegu sprawiała wrażenie kontrolującej cały przebieg rywalizacji co przełożyło się na zdecydowane zwycięstwo (5,86 sek. przed następnymi Brytyjkami) w tym biegu, uzyskując przy tym drugi po Niemkach rezultat obu półfinałów C/D.

W finale C nasze zawodniczki powtórnie pokazały, że stać je było, aby walczyć wyżej o upragnione kwalifikacje olimpijskie. Ustępowały jedynie przez pierwsze 500 metrów szaleńczo atakującym Brytyjkom. Następnie objęły prowadzenie, mając przy tym najlepsze czasy drugiej i trzeciej pięćsetki. Wygrały z przewagą 1,74 sek. i pokonały tak renomowane federacje o dużym potencjale jak Wielka Brytania czy Niemcy.

Mistrzyniami świata w tej konkurencji zostały Nowozelandki przed młodymi Rumunkami i Holenderkami.

Mimo braku kwalifikacji do Igrzysk Olimpijskich w Tokio dwójka podwójna prezentowała w trakcie tegorocznych Mistrzostw Świata swój najlepszy i najrówniejszy poziom jaki był możliwy w takim składzie. Może zabrakło trochę szczęścia w losowaniu, a może mimo



wszystko tej osady na nic lepszego nie stać. W prawdzie od poprzedniego sezonu osada zrobiła postęp, ale być może był on za mały.

O kwalifikacje olimpijskie w przyszłorocznych Finałowych Regatach Kwalifikacyjnych może być trudno, podobnie jak i innym naszym osadom. Do dwóch miejsc premiowanych awansem miejsc pozostały przecież tegoroczne Mistrzynie Europy – Niemki, które z powodu kontuzji nie wystartowały w Ottensheim i ostatecznie w finale B – Młodzieżowe Mistrzynie Świata z 2017 roku - Białorusinki. Duży potencjał na roszyady w swoich składach mają jeszcze Brytyjczycy i Ukraińcy. Trudno też powiedzieć dlaczego tegoroczne Młodzieżowe Mistrzynie Świata – Greczynki nie wystartowały w Linz w pełnym składzie. Jak widać potencjalnie mocnych przeciwników w przyszłym roku nie zabraknie.

Sobieszek Monika 24 lata AZS AWF Kraków
 Wierzbowska Anna 29 lat Lotto Bydgoscia

**Trener klubowy:**

Iwona Wójcik-Pietruszka – AZS AWF Kraków
 Michał Kozłowski – Lotto Bydgoscia

Trenerzy prowadzący w reprezentacji:

Jakub Urban – trener główny
 Michał Kozłowski – trener asystent

Prognoza miejsca: 9-14 miejsce.

Zadanie wynikowe: kwalifikacja olimpijska (do jedenastego miejsca).

Ostateczny wynik: czternaste miejsce.

Do tegorocznych mistrzostw świata w tej konkurencji zgłoszono 25 dwójek. Była to rekordowa ilość osad w tej konkurencji w ostatnich dwóch cyklach olimpijskich i o cztery więcej niż w mistrzostwach świata cztery lata temu, które były kwalifikacjami do Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro.

W związku z taką ilością zgłoszonych osad, zgodnie z systemem eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA, najpierw rozegrano pięć przedbiegów z których po cztery pierwsze dwójki awansowały bezpośrednio do czterech ćwierćfinałów. Następnie pięć dwójek rozegrało jeden repasaż, z którego cztery osady uzupełniły dwudziestoczerosadową stawkę ćwierćfinałową, a ostatnia w tym repasażu dwójka została z regat wyeliminowana. Z ćwierćfinałów po trzy pierwsze osady kwalifikowały się do półfinałów A/B, pozostałe walczyły w półfinałach C/D. Z półfinałów trzy pierwsze dwójki zdobywały awans do finału wyższego, odpowiednio A lub C. Reszta wystartowała ostatecznie odpowiednio w finałach B lub D. W finałach A osady walczyły o medale, w finale B o podział miejsc 7-12, w finale C o miejsca 13-18, a w finale D o miejsca 19-24.

Do Igrzysk Olimpijskich w Tokio, identycznie jak do poprzednich Igrzysk, kwalifikowało się jedenaście pierwszych dwójek. Dodatkowo jeszcze w przyszłym roku w maju w Finałowych Regatach Kwalifikacyjnych kwalifikacje uzyskają dwie dwójki, a przed poprzednimi igrzyskami uzyskiwało cztery. Łącznie w tej konkurencji w Igrzyskach 2020 roku rywalizować będzie trzynaście osad, kiedy w Rio de Janeiro było piętnaście.

- Mistrzyniami Olimpijskimi z Rio de Janeiro w tej konkurencji są Brytyjki przed Nowozelandkami i Dunkami.
- Mistrzyniami Świata w ubiegłym roku w tej konkurencji były Kanadyjki przed Nowozelandkami i Hiszpankami.
- Mistrzyniami Europy w tym roku w Lucernie w tej konkurencji zostały Hiszpanki przed Rumunkami i Włoszkami.

Największymi dotychczas osiągnięciami reprezentantek Polski w tej konkurencji w Mistrzostwach Świata był srebrny medal zdobyty 37 lat temu w 1982 roku w Lucernie przez dwójkę Małgorzata Dłużewska z Czesławą Kościańską. Natomiast jedyny do tej pory medal olimpijski (brązowy) w tej konkurencji zdobyła również ta dwójka w Igrzyskach Olimpijskich w 1980 roku w Moskwie.

W2- DWÓJKA BEZ STERNICZKI KOBIET					
Średni wiek złotych medalistek	Średni wiek medalistek	Średni wiek finalistek	Średni wiek zakwalifikowanych	Średni wiek konkurencji	Średni wiek polskiej osady
26,5	25,17	26,33	25,23	24,80	26,5

Polska dwójka stworzona została w ubiegłym roku, podobnie jak w przypadku wioseł krótkich z dwóch kolejnych zawodniczek w wewnętrznym rankingu kobiecych wioseł długich jako osada rezerwowa dla pierwszoplanowej osady w tej grupie szkoleniowej jaką jest czwórka bez sterniczki. Załoga w tym sezonie pływa w takim samym składzie i ustawieniu w łodzi jak w roku poprzednim. Jest to drugi sezon pływania razem, jednak cały czas zawodniczki mają problemy ze zgraniem się w łodzi. Między zawodniczkami jest znaczna dysproporcja siły fizycznej i stąd powstają problemy z optymalnym płynięciem łodzi. Różnią się także ich charakterystyki pracy w wodzie, a w dwójce bez sterniczki dopasowanie do siebie zawodniczek jest przeważnie najistotniejsze. Monika Sobieszek należy do najmłodszych w grupie kobiet i potrzeba jej jeszcze jednego lub dwóch sezonów na wyrównanie swojego poziomu do najlepszych w grupie, a Anna Wierzbowska cały czas ma pewne problemy z poprawą swojej techniki wiosłowania. W ubiegłorocznych Mistrzostwach Europy były siódme, a Mistrzostwach Świata – czternaste.

Polki w tej konkurencji w tegorocznych Mistrzostwach Świata w Linz wystartowały cztery razy: w przedbiegu, ćwierćfinale, półfinale C/D i finale C, zajmując kolejno: trzecie, czwarte i dwa razy drugie miejsce. Przed tegorocznymi Mistrzostwami Świata po zamknięciu zgłoszeń Międzynarodowa Federacja Wioślarska FISA opublikowała ranking osad w poszczególnych konkurencjach na podstawie wyników z tegorocznych Pucharów Świata, Mistrzostw Europy i

ubiegłorocznych Mistrzostw Świata. Ilość osad w rankingu uzależniona była od ilości przedbiegów wynikających z liczby zgłoszonych osad do danej konkurencji i stanowiła ich dwukrotność. Do każdego przedbiegu zostały rozstawione po dwie osady wg zasady: pierwszy w rankingu z ostatnim, drugi z przedostatnim... itd...

Polki w tym rankingu nie zostały uwzględnione, natomiast w poszczególnych przedbiegach rozstawione były dwójki: Australii z Niemkami, Nowej Zelandii z Chinkami, USA z Irlandią, Kanady z Włochami i Rumunii z Hiszpanią. Nasza osada wspólnie z Czeszkami i Norwegią została dołosowana do przedbiegu pierwszego do Kanadyjek i Włoszek.



W naszym przedbiegu od startu do mety prowadziły ubiegłoroczne Mistrzynie Świata, mając przy tym najlepsze czasy wszystkich czterech pięćsetek. Podobnie zresztą na drugim miejscu – czwarte z ubiegłorocznych mistrzostw Włoski. Za nimi dopiero płynęły Polki, również od startu do mety na trzeciej pozycji. Pewnie wygrały z załogami z Norwegii i Czech, ale niestety duża różnica, którą na mecie miały do dwóch czołowych osad (16,68 sek. do Kanadyjek i 12,9 sek. do Włoszek) pozwalała przypuszczać, że zmieści się w nią spora ilość innych osad w końcowej rywalizacji. Po raz kolejny osada zaczyna regaty mocno „zestresowana” i pierwsze wyścigi nie do końca są poprawnie realizowane. Końcowy rezultat uzyskany na mecie przez Polki był dopiero szesnastym w tej fazie eliminacji w całej grupie startujących.

W czwartym ćwierćfinale, w którym startowały nasze zawodniczki od startu do mety niezagrożone prowadziły Amerykanki, a Polki od startu do mety płynęły na czwartym miejscu i praktycznie ani przez moment nie były w stanie zagrozić walczącym pomiędzy sobą Rumunkom i Chinkom. Ostatecznie uplasowały się na czwartej pozycji z dużą (7,69 sek.) stratą do trzeciego miejsca Chinek. Drugi raz powtórzyła się duża różnica do najlepszych 10 załóg mistrzostw, a uzyskany na mecie rezultat był dopiero piętnastym wśród wszystkich startujących na tym etapie. Brak awansu do półfinałów zamknął możliwość walki o kwalifikację olimpijską w tym roku dla tej załogi.

W półfinale C/D zawodniczki pomimo niedosytu z powodu braku kwalifikacji znalazły motywację do ambitnej rywalizacji i walki o jak najlepszą pozycję końcową. Pewnie ruszyły od początku i prowadziły bieg przez ponad połowę dystansu. Ostatecznie skończyły na drugiej pozycji, jednak zdecydowanie w pierwszej trójce która awansowała do finału C. Polki przegrały z Niemkami i minimalnie wygrały z zawodniczkami reprezentującymi Republikę Południowej Afryki. Był to najlepszy do tej pory bieg Polek od początku mistrzostw. Widać było po załodze, że odeszła presja kwalifikacji i wiosłowały dużo swobodniej. Nawiązały skuteczną walkę, trzeba jednak pamiętać, że w półfinałach C/D pozostały załogi z drugiej - słabszej połowy rywalizujących dwójek. Nasza dwójka uzyskała na mecie wprawdzie czwarty rezultat obu półfinałów, ale dwa następne były jedynie słabsze w granicach 0,54 sek.

Jednak w finale C zawodniczki pokazały, że może nie zdobyły w tym roku olimpijskich kwalifikacji, ale warto dać im dodatkowe szanse w przyszłorocznych Finałowych Regatach Kwalifikacyjnych. Wprawdzie od startu do mety prowadziły Ukrainki z mistrzynią i rekordzistką Świata na ergometrze wiosłarskim w składzie, ale Polki cały dystans płynąc na drugim miejscu agresywnie je atakowały i na koniec skutecznie obroniły się przed Niemkami. Uplasowały się ostatecznie na drugiej pozycji pokonując rozstawione do tych mistrzostw Niemki. Był to zdecydowanie najlepszy bieg tej załogi na Mistrzostwach Świata w Ottensheim. Kolejny raz wyraźnie zawodniczki rozpędzają się podczas zawodów, jednak jest to za późno i niestety niektórych strat nie da się odrobić.

Mistrzyniami Świata zostały posiadaczki najlepszego rezultatu w tej konkurencji – Nowozelandki przed Australijkami i ubiegłorocznymi Mistrzyniami Świata – Kanadyjkami.

Start osady należy ocenić pozytywnie jednak przy tym poziomie i ilości startujących osad na kwalifikację olimpijską w tych Mistrzostwach Świata nie było szans. Zawodniczki zaprezentowały swój maksymalny obecny poziom sportowy. Konkurencja w dwójkach bez sterniczki była rekordowo licznie obsadzona. Na chwilę obecną można ocenić, że Polkom brakuje do zakwalifikowanych osad około sześciu sekund. Czternaste miejsce to trzecie wśród załóg nie posiadających olimpijskich kwalifikacji. Należy jednak podkreślić fakt, że za Polkami bezpośrednio jest kilka dwójek, które kończyły wyścigi nieznacznie za naszą osadą. Na przyszłoroczne kwalifikacje załoga bezwzględnie musi poprawić błędy techniczne i skuteczniej wiosłować na wodzie. Po ostatnim okresie Bezpośredniego Przygotowania Startowego załoga była dobrze przygotowana fizycznie, a największą uwagę przykładano do rozluźnienia i poprawy rytmu wiosłowania.

Ponieważ dwójka w tym zestawieniu pływa już dwa lata i prezentuje od początku podobny poziom sportowy to gdyby pojawiła się trzecia zawodniczka o podobnych parametrach fizycznych należałoby ją sprawdzić z obecnymi zawodniczkami i ewentualnie ocenić potencjał nowej osady.

X. DWÓJKA BEZ STERNICZKA MĘŻCZYZN M2-

Modrzyński Bartosz 23 lata BTW Bydgoszcz
 Posyłajka Łukasz 23 lata AZS Szczecin



Trenerzy klubowi:

Marcin Badziągowski – BTW Bydgoszcz
 Piotr Kula – AZS Szczecin

Trener prowadzący w reprezentacji:

Mariusz Szumański

Prognoza miejsca: trudna do określenia.

Zadanie wynikowe: kwalifikacja olimpijska (do jedenastego miejsca).

Ostateczny wynik: czternaste miejsce.

Do tegorocznych mistrzostw świata w tej konkurencji zgłoszono 28 dwójek. Była to rekordowa ilość w ostatnich dwóch cyklach olimpijskich i o jedną więcej niż w mistrzostwach świata cztery lata temu, które były kwalifikacjami do Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro.

W związku z taką ilością zgłoszonych osad, zgodnie z systemem eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA, najpierw rozegrano pięć przedbiegów z których po cztery pierwsze dwójki awansowały bezpośrednio do czterech ćwierćfinałów, a następnie dwa repasaże, z których tym razem po dwie pierwsze osady uzupełniły dwudziestoczworo-osadową stawkę ćwierćfinałową. Załogi, które nie zdobyły kwalifikacji rozegrały finał E o podział miejsc 25-28. Z ćwierćfinałów po trzy pierwsze osady kwalifikowały się do półfinałów A/B, pozostałe walczyły w półfinałach C/D. Z półfinałów trzy pierwsze dwójki zdobywały awans do finału wyższego, odpowiednio A lub C. Reszta wystartowała ostatecznie odpowiednio w finałach B lub D. W finałach A osady walczyły o medale, w finale B o podział miejsc 7-12, w finale C o miejsca 13-18, a w finale D o miejsca 19-24.

Do Igrzysk Olimpijskich w Tokio, identycznie jak do poprzednich Igrzysk, kwalifikowało się jedenaście pierwszych dwójek. Dodatkowo jeszcze w przyszłym roku w maju w Finałowych Regatach Kwalifikacyjnych, także podobnie jak przez poprzednimi Igrzyskami kwalifikacje uzyskają dwie dwójki. Łącznie w tej konkurencji w Igrzyskach 2020 roku rywalizować będzie trzynaście osad.

- Mistrzami Olimpijskimi z Rio de Janeiro w tej konkurencji są Nowozelandczycy przed Południową Afryką i Włochami.
- Mistrzami Świata w ubiegłym roku w tej konkurencji byli Chorwaci przed Rumunami i Francuzami.
- Mistrzami Europy w tym roku w Lucernie w tej konkurencji zostali Chorwaci przed Rumunami i Hiszpanami.

Największymi dotychczas osiągnięciami reprezentantów Polski w tej konkurencji w Mistrzostwach Świata był srebrny medal zdobyty 49 lat temu w 1970 roku w St. Catharines przez Jerzego Brońca z Alfonsem Ślusarskim. Natomiast jedyny do tej pory medal olimpijski (brązowy) w tej konkurencji zdobyła dwójka Henryk Budziński z Janem Mikołajczakiem w Igrzyskach Olimpijskich w 1932 roku w Los Angeles.

M2- DWÓJKA BEZ STERNIKA MĘŻCZYZN					
Średni wiek złotych medalistów	Średni wiek medalistów	Średni wiek finalistów	Średni wiek zakwalifikowanych	Średni wiek konkurencji	Średni wiek polskiej osady
30,5	27,17	26,83	27,18	25,86	23,0

Polska dwójka to ubiegłoroczni srebrni medalisci Młodzieżowych Mistrzostw Europy. Nie jest to może wynik, który pozwalał mieć nadzieję na kwalifikacje olimpijskie, ale ze względu na młody wiek obu zawodników warto było im dać szansę rozwoju przygotowując ich do tego startu. Należy też pamiętać, że pierwszoplanowa osada męskich wioseł długich, jaką jest czwórka bez sternika musi posiadać zabezpieczenie w postaci wartościowej rezerwy. Przed Mistrzostwami Świata było do przewidzenia, że na obecny poziom sportowy miejsce tej dwójki jest gdzieś w finale C, czyli w przedziale 14-20. Jednak ze względu na tylko jeden start w regatach międzynarodowych i to w nietypowo rozegranym Pucharze Świata w Rotterdamie prognoza miejsca była trudna do określenia.

Polacy w tej konkurencji w tegorocznych Mistrzostwach Świata w Linz wystartowali cztery razy: w przedbiegu, ćwierćfinale, półfinale C/D i finale C, zajmując kolejno: dwa razy czwarte, trzecie i drugie miejsce.

Przed tegorocznymi Mistrzostwami Świata po zamknięciu zgłoszeń Międzynarodowa Federacja Wioślarska FISA opublikowała ranking osad w poszczególnych konkurencjach na podstawie wyników z tegorocznych Pucharów Świata, Mistrzostw Europy i ubiegłorocznych Mistrzostw Świata. Ilość osad w rankingu uzależniona była od ilości przedbiegów

wynikających z liczby zgłoszonych osad do danej konkurencji i stanowiła ich dwukrotność. Do każdego przedbiegu zostały rozstawione po dwie osady wg zasady: pierwszy w rankingu z ostatnim, drugi z przedostatnim... itd...

Polacy w tym rankingu w tej konkurencji nie zostali uwzględnieni, natomiast w poszczególnych przedbiegach rozstawione były dwójki: Chorwacji z Australią, Czechów z Wielką Brytanią, Nowej Zelandii z Włochami, Rumunii z Serbią i Kanady z Hiszpanią. Nasza osada wspólnie z Turcją, Węgrami i Chile została dołosowana do przedbiegu drugiego do Czechów i Brytyjczyków.

Początek przedbiegu, w którym startowali Polacy był bardzo wyrównany. W niewielkim przedziale czasowym płynęło 4-5 dwójek przez cały dystans 2000 metrów. Na pierwszym, kontrolnym punkcie pomiaru czasu po 500 metrach cztery osady zmieściły się w 0,86 sek., a Polacy w tym momencie znajdowali się na piątej pozycji ze stratą 0,99 sek. do czwartej dwójki. Na półmetku cztery załogi płynęły w granicach 1,72 sek., a nasza dwójka znajdowała się na czwartym miejscu, mając w tym momencie przewagę nad piątą zaledwie 0,71 sek. 500 metrów przed metą cztery pierwsze dwójki mieściły się w granicach 1,19 sek. Polacy byli w tym momencie na trzeciej pozycji, natomiast powiększyła się nieco odległość pomiędzy czwartą ostatnią dwójką mającą bezpośredni awans do ćwierćfinałów, a piątą do 2,74 sek. Na mecie cztery pierwsze osady były w granicach 2,02 sek. Nasza dwójka mimo, że na 250 metrów przed metą zajmowali nawet drugą pozycję nie zdołali jej utrzymać i zostali wyprzedzeni przez Brytyjczyków i Czechów zajmując czwarte miejsce z przewagą 3,08 sek. nad piątą. W dalszej fazie mistrzostw okazało się, że żadnej z osad z tego przedbiegu nie udało się zdobyć kwalifikacji olimpijskich co tłumaczy wyrównany jego poziom. Natomiast polska dwójka uzyskała dopiero 18 rezultat wszystkich przedbiegów.

W ćwierćfinale, z którego do półfinałów awansowały trzy pierwsze dwójki wystartowali mocniej niż w przedbiegu i mimo mocniejszych rywali na 500 metrach zajmowali drugą pozycję. Do 1000 metrów nadal utrzymywali się w wyrównanej stawce, zajmując czwarte miejsce ze stratą długości łodzi do prowadzących Włochów. Jednak po półmetku miał miejsce nietypowy incydent. Nasza dwójka płynąca skrajnym pierwszym torze zderzyła się z pilnującym porządku na rozgrzewce katamaranem sędziowskim.



Zdarzenie miało miejsce wewnątrz pierwszego toru po którym prawidłowo płynęła nasza osada, a katamaran sędziowski nie powinien się znaleźć. Sędzia po dłuższej chwili od zderzenia podniósł czerwoną chorągiewką próbując przerwać wyścig. Jednak w ferworze walki oprócz naszej osady, która złamała wiosło pozostałe kontynuowały rywalizację i mimo interwencji następnego arbitra dopłynęły do końca dystansu. Pomimo wszystko zarządono powtórzenie tego wyścigu, ale w tym momencie zaczęli protestować przedstawiciele trzech pierwszych osad Włoch, Kanady i Rumunii proponując by wyścig powtórzono bez nich, natomiast zwycięzca trzyosadowego wyścigu z pozostałych zostałby jako siódma osada włączony do jednego z półfinałów. Jednak propozycja ta nie została przyjęta i wyścig powtórzono w pełnym składzie. W powtórzonym wyścigu po sześciu godzinach awans ponownie uzyskały te same trzy osady z tym, że drugie miejsce za Włochami zajęła Rumunia przed Kanadą, czyli odwrotnie niż rano. Polska dwójka po przeżyciach związanych ze zderzeniem i utratą wiosła zajęła czwarte miejsce wyprzedzając Duńczyków i Chilijczyków. Nasi zawodnicy przez cały dystans płynęli za trzema pierwszymi osadami, tracąc na poszczególnych punktach kontrolnych pomiaru czasu: 1,37 sek. po 500 metrach do trzeciego premiowanego awansem miejsca, 2,44 sek., na półmetku, 3,38 sek. 500 metrów przed metą i ostatecznie 5,33 sek. na mecie. Tym samym polska dwójka w tej konkurencji straciła szansę na zdobycie kwalifikacji olimpijskiej w tegorocznych Mistrzostwach Świata, o którą można byłoby walczyć jedynie awansując do półfinałów. Trudno też w takiej sytuacji mówić o szansach z innych ćwierćfinałów, gdyż sześciogodzinna przerwa zmieniała całkowicie zewnętrzne warunki ponownego startu. Pozostała jedynie walka o jak najwyższą lokatę będącą najbliższą jedenastego miejsca dającego prawo startu w Igrzyskach Olimpijskich w Tokio.

Pierwszym etapem w tej walce był półfinał C/D i rywalizacja o prawo startu w wyższym finale C. W nim po dramatycznej walce nasi zawodnicy zajęli trochę dość szczęśliwie premiowane awansem do finału C trzecie miejsce. W tym wyścigu wykazali się brakiem doświadczenia i nawykami z krajowej rywalizacji. W decydującej rozgrywce na ostatnich 500 metrach wyprzedzili osadę Niemców, jeszcze wcześniej Holendrów i płynąc już na drugiej pozycji skupili się jedynie na walce o zwycięstwo z prowadzącą Brazylią. Jednak wiosłujący na szóstym i piątym torze Niemcy i

Holendrzy na ostatnich 150 metrach rzucili się do szaleńczego ataku i minimalnie wyprzedzili obie płynące na czele dwójki Brazylii i Polski. Na szczęście nasza osada zdołała przysłowiowym rzutem na taśmę na ostatnich metrach wyprzedzić dwójkę Brazylii. Wygrali Niemcy 0,32sek. przed Holandią i 0,46 sek. przed Polakami, którzy zaledwie o 0,07sek. wyprzedzili Brazylijczyków. Cztery pierwsze dwójki w tym półfinale uzyskały najlepsze rezultaty obu półfinałów C/D.

W finale C od startu do mety prowadzili Amerykanie. Pozostałe dwójki do półmetka płynęły blisko siebie wyrównanej stawce. Nasza osada jako jedyna z całej stawki popłynęła drugą część dystansu szybciej niż pierwszą. W wyniku czego z czwartej pozycji na półmetku przesunęła się na drugą za prowadzącą dwójkę USA, zmniejszając do niej stratę z 5,01 sek. do 1,42 sek. Z Polakami na metę wpłynęli Duńczycy z różnicą 0,24 sek. **Mistrzami świata w tej konkurencji zostali drugi raz z rzędu Chorwaci przed Nowozelandczykami i Australijczykami.** Porównanie startów polskiej dwójki bez sternika w ostatnim Pucharze Świata w Rotterdamie z Mistrzostwami Świata w Ottensheim wypada dla niej korzystnie. Zawodnicy wykazali w ostatniej fazie przygotowań duży postęp. Między innymi w mistrzostwach świata Polacy w bezpośredniej walce w finale C wyprzedzili zdecydowanie Niemców (o 4,01sek), którym ulegli w Rotterdamie. Zajmując czternaste miejsce osada nie zdobyła kwalifikacji olimpijskiej, ale popłynęła zgodnie z założoną prognozą wynikową. Ze względu na młody wiek zawodników i brak doświadczenia w rywalizacji seniorów można ich pochwalić za waleczność, umiejętny rozkład sił na dystansie, dobre „czucie wody” i jazdę torową w środku dystansu mimo niezbyt dużej mocy. Tegoroczny wynik daje nadzieje na ewentualną walkę o kwalifikację olimpijską w przyszłym roku. Jednak nie będzie to realne bez konsekwentnej pracy nad indywidualnym poziomem mocy zawodników, który przy ich umiejętnościach technicznych zdecydowanie wpłynęłoby na podniesienie prędkości łodzi. Dość wysoki poziom techniczny nie oznacza jeszcze osiągnięcia szczytu możliwości tej osady, a liczne drobne błędy, które wymagają korekty świadczą o istniejących rezerwach. Poziom osad rywalizujących w tegorocznych mistrzostwach świata o kwalifikację olimpijską okazał się jeszcze dla polskiej dwójki zbyt wysoki, ale przy dalszym maksymalnym zaangażowaniu i determinacji i determinacji zawodników jest szansa na skuteczne włączenie ich do tej walki. A do kwalifikacji dodatkowej w połowie maja przyszłego roku w walce o dwa miejsca obok Polaków pozostali: Brytyjczycy, Amerykanie, Niemcy, Holendrzy i Chińczycy, a więc nacje, które mają spory potencjał zawodniczy. Mają z czego dokonać powtórnej selekcji i najróżniejszych zmian. Poza tym pozostały także mocne do tej pory osady, którym nie wiadomo z jakich powodów tegoroczne mistrzostwa świata całkowicie się nie udały. Są to Czesi (drudzy w tegorocznym Pucharze Świata w Rotterdamie oraz medalści Pucharów Świata w 2018 roku), Grecy (medaliści Młodzieżowych Mistrzostw Świata) czy też między innymi ostatni w tej konkurencji Mistrzowie Świata w dwójce ze sternikiem w 2017 roku – Węgrzy.

XI. DWÓJKA PODWÓJNA WAGI LEKKIEJ KOBIEC LW2x

Deresz Weronika	34 lata	Niezzrzeszona
Welna Katarzyna	25 lat	AZS-AWF Kraków



Trenerzy klubowi:

Artur Leśniak – AZS-AWF Kraków

Trener prowadzący w reprezentacji:

Przemysław Abrahamczyk

Prognoza miejsca: 9-14 miejsce.

Zadanie wynikowe: kwalifikacja olimpijska (do siódmego miejsca).

Ostateczny wynik: piętnaste miejsce.

Do tegorocznych mistrzostw świata w tej konkurencji zgłoszono 27 dwójek. Była to rekordowa ilość osad w tej konkurencji w ostatnich dwóch cyklach olimpijskich i o jedną więcej niż w mistrzostwach świata cztery lata temu, które były kwalifikacjami do Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro

W związku z taką ilością zgłoszonych osad, zgodnie z systemem eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA, najpierw rozegrano pięć przedbiegów z których po cztery pierwsze dwójki awansowały bezpośrednio do czterech ćwierćfinałów, a następnie dwa repasaże, z których tym razem po dwie pierwsze osady uzupełniły dwudziestoczerosadową stawkę ćwierćfinałową. Załogi, które nie zdobyły kwalifikacji rozegrały finał E o podział miejsc 25-27. Z ćwierćfinałów po trzy pierwsze osady kwalifikowały się do półfinałów A/B, pozostałe walczyły w półfinałach C/D. Z półfinałów trzy pierwsze dwójki zdobywały awans do finału wyższego, odpowiednio A lub C. Reszta wystartowała ostatecznie odpowiednio w finałach B lub D. W finałach A osady walczyły o medale, w finale B o podział miejsc 7-12, w finale C o miejsca 13-18, a w finale D o miejsca 19-24.

Do Igrzysk Olimpijskich w Tokio kwalifikowało się siedem pierwszych dwójek, to jest o cztery mniej niż do Igrzysk w Rio de Janeiro. Dodatkowo jeszcze jesienią tego roku i wiosną przyszłego z Kontynentalnych Regat Kwalifikacyjnych zakwalifikuje się: z Azji i Oceanii – 3 dwójki, Afryki – 1 dwójka, Ameryki – 3 dwójki i Europy – 2 dwójki, z zastrzeżeniem,

że do tych regat swoje osady mogą zgłosić federacje mające maksymalnie dopiero tylko jedną zakwalifikowaną załogę w innej konkurencji. Natomiast w przyszłym roku w maju w Finałowych Regatach Kwalifikacyjnych, podobnie jak przez poprzednimi Igrzyskami kwalifikacje uzyskają jeszcze dwie dwójki. Łącznie w tej konkurencji w Igrzyskach 2020 roku rywalizować będzie osiemnaście osad. W poprzednich Igrzyskach było ich dwadzieścia. Jest to wynikiem zmiany ram kwalifikacyjnych w związku ze wyrównaniem procentowego udziału w igrzyskach liczby kobiet i mężczyzn.

- Mistrzyniami olimpijskimi z Rio de Janeiro w tej konkurencji są Holenderki przed Kanadą i Chinkami.
- Mistrzyniami świata w ubiegłym roku w tej konkurencji były Rumunki przed Amerykankami i Holenderkami.
- Mistrzami Europy w tym roku w Lucernie w tej konkurencji zostały Białorusinki przed Francuzkami i Szwajcarkami.

Największymi dotychczas osiągnięciami reprezentantek Polski w tej konkurencji w Mistrzostwach Świata były srebrne medale zdobyte przez pary: Ilona Mokronowska z Katarzyną Demianiuk w 2001 roku w Lucernie i Agnieszkę Renc z Magdaleną Kemnitz w 2009 roku w Poznaniu. Natomiast w Igrzyskach Olimpijskich w tej konkurencji Polska medalu jeszcze nie miała.

LW2x DWÓJKA PODWÓJNA WAGI LEKKIEJ KOBIET					
Średni wiek złotych medalistek	Średni wiek medalistek	Średni wiek finalistek	Średni wiek zakwalifikowanych	Średni wiek konkurencji	Średni wiek polskiej osady
24,5	24,5	24,58	24,43	26,04	29,5

Osada w takim składzie miała już za sobą jeden sezon wspólnych startów w głównych imprezach sezonu wiosłarskiego w 2013 roku. Zawodniczki zdobyły wtedy brązowy medal Mistrzostw Europy Seniorek, ale niestety były dopiero dziesiąte w Mistrzostwach Świata w koreańskim Chungju. Kolejne dwa i pół roku Weronika Deresz pływała w dwójce z Joanną Dorociak, a po jej niespodziewanych problemach zdrowotnych tuż przed Igrzyskami Olimpijskimi w Rio de Janeiro przez niemal rok z Martyną Mikołajczak, aby ponownie usiąść do jednej osady z Joanną Dorociak. Przed tym sezonem trzy zawodniczki (Weronika Deresz, Joanna Dorociak i Katarzyna Wełna) zapowiadały ostrą rywalizację o miejsce w dwójce i pewne kwalifikacje olimpijskie, a tymczasem wystąpiły nieoczekiwane i zaskakujące okoliczności. Weronika Deresz zamiast w tym newralgicznym sezonie całkowicie skupić się na przygotowaniach i kwalifikacjach olimpijskich nie odmówiła sobie zimną jeżdżenia na nartach zjazdowych, ulegając poważnej kontuzji i dopiero od trzeciej dekady czerwca wróciła do treningu wiosłarskiego dalej jednak kontynuując rehabilitację. Do sezonu przygotowywała się więc dwójka złożona z dwóch pozostałych zawodniczek. W tzw. „międzyczasie” Joanna Dorociak niespodziewanie zaczęła mieć poważne kłopoty zdrowotne i przerwała dalsze przygotowania, korzystając z pomocy specjalistów, aby wrócić do wiosłowania na reprezentacyjnym poziomie. Zdrowa pozostała więc tylko trzecia dotychczas w grupie wagi lekkiej kobiet - Katarzyna Wełna. Polska dwójka podwójna wagi lekkiej przed Mistrzostwami Świata wystartowała tylko dwa razy w regatach międzynarodowych; w pierwszym Pucharze Świata w Plovdiv oraz ostatnim w Rotterdamie i to za każdym razem w innym składzie.

Polki w tej konkurencji w tegorocznych Mistrzostwach Świata w Linz wystartowały cztery razy: w przedbiegu, ćwierćfinale, półfinale C/D i finale C, zajmując kolejno: trzecie, piąte, pierwsze i trzecie miejsce.

Przed tegorocznymi mistrzostwami świata po zamknięciu zgłoszeń Międzynarodowa Federacja Wiosłarska FISA opublikowała ranking osad w poszczególnych konkurencjach na podstawie wyników z tegorocznych Pucharów Świata, Mistrzostw Europy i ubiegłorocznych Mistrzostw Świata. Ilość osad w rankingu uzależniona była od ilości przedbiegów wynikających z



liczby zgłoszonych osad do danej konkurencji i stanowiła ich dwukrotność. Do każdego przedbiegu zostały rozstawione po dwie osady wg zasady: pierwsza w rankingu z ostatnią, druga z przedostatnią... itd...

Polki w tym rankingu nie zostały uwzględnione, natomiast w poszczególnych przedbiegach rozstawione były dwójki: Nowe Zelandii z Wielką Brytanią, Włoch z USA, Holandii z Rumunią, Szwajcarii z Białorusią i Chin z Francją. Nasza osada wspólnie z Filipinami i Gwatemalą została dołosowana do przedbiegu trzeciego do Rumunek i Holenderek.

W przedbiegu zgodnie z przewidywaniami nasze zawodniczki od startu do mety płynęły na trzecim miejscu, co gwarantowało im bezpośredni awans do fazy ćwierćfinałowej, a o zwycięstwo walczyły pomiędzy sobą złote i brązowe

medalistki ubiegłorocznych Mistrzostw Świata Rumunki i Holenderki. Na mecie Polki miały 8,75 sek. straty do zwycięskich Holenderek i 5,39 sek. do drugich Rumunek. Pokonały natomiast 23,35 sek. dwójkę z Filipin i 34,25 sek. dwójkę z Gwatemali. Obie dwójki zajęły ostatecznie 23 i 24 miejsce w tegorocznych Mistrzostwach Świata. Nasza dwójka uzyskała piętnasty rezultat wśród wszystkich pięciu przedbiegów.

W ćwierćfinale, w którym startowały Polki od startu do mety prowadziły Brytyjki, które ponad ¾ dystansu walczyły z Włoszkami o przewodnictwo w tym wyścigu. Nasze zawodniczki niemal cały dystans płynęły na czwartym miejscu, próbując włączyć się do walki o jedno z trzech miejsc premiowanych awansem do półfinałów, jednak na końcowych finiszowych metrach minęły je jeszcze o 0,16 sek. Irlandki i ostatecznie zajęły piąte miejsce. Strata Polek do trzeciego – premiowanego awansem miejsca na poszczególnych punktach kontrolnych pomiaru czasu co 500 metrów wynosiła: 0,37 sek. po 500 metrach, 1,94 sek. na półmetku, 3,55 sek. 500 metrów przed metą i 3,49 sek. na mecie. Polska osada uzyskała ponownie piętnasty rezultat wśród wszystkich czterech wyścigów. Swego rodzaju niespodzianką był brak kwalifikacji do półfinałów dwójek z Chin i Niemiec, czyli federacji, których osady niejednokrotnie w poprzednich latach zdobywały medale. Brak kwalifikacji do ćwierćfinału naszej osady był jednoznaczny z brakiem kwalifikacji olimpijskiej.

W półfinale C/D Polki toczyły przez ¾ dystansu zaciętą walkę o zwycięstwo z Japonkami, a do półmetka także z Hiszpankami. Różnice na poszczególnych punktach kontrolnych były minimalne i dopiero na ostatnim odcinku 500 metrów osady się „rozjechały” na nieco większe odległości. Ostatecznie pewnie wygrały nasze zawodniczki pokonując Japonki, które na ostatnich metrach ewidentnie przestały agresywnie walczyć, a Polki uzyskały drugi rezultat (za Chinkami) obu wyścigów półfinałowych C/D.

W finale C nasza dwójka niemal od startu do mety płynęła na trzecim miejscu. Od startu do mety na czele stawki były Chinki, jak też na drugiej pozycji Japonki. Niespodziewanie w tym wyścigu do walki o lepsze miejsce nie zaangażowały się całkiem zrezygnowane po braku kwalifikacji do półfinałów A/B, a przez to utratę szans na walkę o kwalifikacje olimpijskie - Niemki i Irlandki. Ostatecznie Polki w tej konkurencji zajęły piętnaste miejsce, które obok wyniku naszej dwójki w Mistrzostwach Świata 2010 roku (16-ostatnie) jest niestety najslabszym w dotychczasowej historii startów naszych dwójek podwójnych wagi lekkiej.

Mistrzyniami Świata zostały Nowozelandki przed Holenderkami i Brytyjkami.

Już przed Mistrzostwami Świata, po perypetiach poszczególnych kandydatek do tej osady w okresie przygotowawczym wiadomo było, że szans na ewentualne kwalifikacje olimpijskie raczej należy upatrywać w przyszłorocznych kwalifikacjach finałowych w połowie maja w Lucernie. Pod warunkiem jednak, że wszystkie kandydujące do tej osady zawodniczki będą w pełni sił i po pełnych przygotowaniach. Muszą też zawodniczki mieć jeden, ale to wspólny cel z pełnym porozumieniem pomiędzy sobą. Niestety nawet pod takim warunkiem kwalifikacje olimpijskie mogą być trudne do zdobycia. Z analizy ostatecznych miejsc po Mistrzostwach Świata w Ottensheim najgroźniejszymi przeciwniczkami z pewnością będą Amerykanki, Niemki, Szwajcarki, Australijki czy też Kanadyjki. Wszystkie wymienione nacje mają w swoich federacjach duży potencjał do ewentualnych zmian osobowych w swoich dwójkach. Dla przykładu Amerykanie nie zgłosili w tym roku ubiegłorocznych V-ce Mistrzyń Świata w tej konkurencji, a Niemcy mają do zagospodarowania tegoroczną Mistrzynię Świata w jedynej wagi lekkiej. Nie wiadomo też dlaczego tak słabo na Mistrzostwach Świata wiosłowały tegoroczne brązowe medalistki Mistrzostw Europy, bardzo groźne Szwajcarki. W wielu przypadkach tajemnice słabszych wyników poszczególnych osad z roku na rok, a nawet z regat na regaty w konkurencjach wagi lekkiej są wytłumaczalne sposobem uzyskiwania i utrzymywania regulaminowego limitu masy ciała. Tak, czy inaczej, żeby rozmawiać poważnie o naszych szansach na kwalifikacje olimpijskie to najpierw trzeba mieć zawodniczki w pełni zdrowe, optymalnie przygotowane i nie mające problemów z limitem regulaminowej wagi !!!

XII. JEDYNKA WAGI LEKKIEJ MĘŻCZYZN LM1x

Jankowski Miłosz

29 lat

AZS – AWF Gdańsk



Trener klubowy i prowadzący w reprezentacji::

Piotr Buliński

Prognoza miejsca: 4 - 8 miejsce.

Zadanie wyników: finał A (do szóstego miejsca).

Ostateczny Wynik: ósme miejsce.

Do tegorocznych mistrzostw świata w tej konkurencji zgłoszono 33 skifistów wagi lekkiej i było to dokładnie ta sama ilość co w mistrzostwach świata cztery lata temu, które były kwalifikacjami do Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro. Jest to konkurencja, która po skifistach zawsze jest najliczniej obsadzaną w imprezach mistrzowskich.

W związku z taką ilością zgłoszonych osad, zgodnie z systemem eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA, najpierw rozegrano sześć przedbiegów z których po trzech pierwszych skifistów awansowało bezpośrednio do czterech ćwierćfinałów, a następnie trzy repasaże, z których tym razem po dwie pierwsze osady uzupełniły dwudziestoczerosadową stawkę ćwierćfinałową. Zawodnicy, którzy nie zdobyli kwalifikacji rozegrali półfinały E/F o miejsca w finałach E i F. W finale E skifisci rywalizowali o miejsca 25-30, a w finale F o miejsca 31-32. Z ćwierćfinałów po trzy pierwsze osady kwalifikowały się do półfinałów A/B, pozostałe walczyły w półfinałach C/D. Z półfinałów trzech pierwszych skifistów zdobywało awans do finału wyższego, odpowiednio A lub C. Reszta wystartowała ostatecznie odpowiednio w finałach B lub D. W finałach A zawodnicy walczyli o medale, w finale B o podział miejsc 7-12, w finale C o miejsca 13-18, a w finale D o miejsca 19-24.

- Mistrzem Świata w ubiegłym roku w tej konkurencji był Niemiec Jason Osborne przed Szwajcarem Michaeliem Schmidem i Amerykaninem Andrew Campbell Jr.
- Mistrzem Europy w tym roku w Lucernie w tej konkurencji został Węgier Peter Galambos przed Polakiem Arturem Mikołajczewskim i Włochem Martino Gorettem.

Największym dotychczas osiągnięciem reprezentanta Polski w tej konkurencji w Mistrzostwach Świata było szóste miejsce Pawła Rańdy w 2004 roku, a w Mistrzostwach Europy to tegoroczny srebrny medal Artura Mikołajczewskiego.

LM1x JEDYNKA WAGI LEKKIEJ MĘŻCZYZN				
Średni wiek medalistów	Średni wiek medalistów	Średni wiek finalistów	Średni wiek konkurencji	Wiek Polaka
34,0	30,0	26,8	25,64	29,0

Zawsze sezon przedolimpijski, czyli zarazem rok głównych kwalifikacji olimpijskich charakteryzuje się w tej konkurencji niższym poziomem, gdyż najlepsi skifisci próbują zakwalifikować się do igrzysk w dwójce podwójnej, czyli jedynej konkurencji wagi lekkiej jaka będzie rozegrana w Tokio. Z zeszłorocznych finalistów Mistrzostw Świata Seniorów jedynki wagi lekkiej w tym roku w rywalizacji tej konkurencji pozostał jedynie Węgier – Peter Galambos (ostatni w ubiegłorocznym finale).

W polskiej reprezentacji od lat staramy się szkolić trzech kandydatów do dwójki podwójnej, gdyż zawsze trzeba mieć na uwadze kontuzje lub niespodziewane problemy z utrzymywaniem regulaminowego w tej konkurencji limitu masy, dając możliwość temu trzeciemu startu we wszystkich regatach na jedyne wagi lekkiej.

W tegorocznych czterech startach kontrolnych, dwukrotnie wystartował w tej konkurencji Artur Mikołajczewski (w Mistrzostwach Europy w Lucernie i drugim Pucharze Świata w Poznaniu) i raz Miłosz Jankowski (w pierwszym Pucharze Świata w Płowdiw). Za każdym razem polscy skifisci zajmowali drugie miejsca. Miłosz Jankowski to trzeci skifista w Centralnych Regatach Kwalifikacyjnych Otwarcia Sezonu Seniorów. Jednocześnie etatowy szlakowy dwójki podwójnej wagi lekkiej mężczyzn od 2012 roku. W tym sezonie przegrał rywalizację o miejsce w osadzie z Arturem Mikołajczewskim. Tym samym pozostała mu jedynie możliwość startu w Mistrzostwach Świata w Linz w jedyne wagi lekkiej mężczyzn - konkurencji nieolimpijskiej.

W wadze lekkiej, a szczególnie w jedyne, gdzie nie ma możliwości wzajemnego się uzupełniania aktualny wynik zależy głównie od sposobu uzyskiwania wymaganego limitu regulaminowej masy ciała, ilości wyścigów w przeciągu tygodnia trwania Mistrzostw Świata i z pewnością trochę szczęścia w układzie losowania.

Polski skifista wagi lekkiej w tegorocznych Mistrzostwach Świata w Linz wystartował cztery razy: w przedbiegu, ćwierćfinale, półfinale i finale B, zajmując kolejno: drugie, trzecie, czwarte i drugie miejsce.

Przed tegorocznymi Mistrzostwami Świata po zamknięciu zgłoszeń Międzynarodowa Federacja Wioślarska FISA opublikowała ranking osad w poszczególnych konkurencjach na podstawie wyników z tegorocznych Pucharów Świata, Mistrzostw Europy i ubiegłorocznych Mistrzostw Świata. Ilość osad w rankingu uzależniona była od ilości przedbiegów wynikających z liczby zgłoszonych osad do danej konkurencji i stanowiła ich dwukrotność. Do każdego przedbiegu zostały rozstawione po dwie osady wg zasady: pierwszy w rankingu z ostatnim, drugi z przedostatnim... itd...

Polak w tym rankingu został ustawiony na dwunastym miejscu, w wyniku czego rozstawiono go do jednego przedbiegu z ustawionym na pierwszym miejscu Australijczykiem. W innych siedmiu przedbiegach rozstawieni byli skifisci w następujących parach: Kanadyjczyk z Norwegiem, Węgier z Nowozelandczykiem, Słoweniec z Brytyjczykiem, Irlandczyk ze Szwajcarem i Niemiec z Włochem. Do trzeciego przedbiegu, w którym startował Miłosz Jankowski dolosowano skifistów z Meksyku, Czech, Chin i Brazylii.

W przedbiegu, w którym startował Miłosz Jankowski zdecydowanym faworytem był reprezentant Australii, który wygrał w tym sezonie Puchar Świata w Poznaniu i Rotterdamie. Ze startu ostro ruszył skifista Chiński i miał po 500 metrach już 1,88 sek. przewagi nad drugim skifistą z Meksyku. Australijczyk w tym momencie był szósty ze stratą 3,77 sek. Jednak to było wszystko na co stać było Chińczyka. Dalej pozycję lidera tego wyścigu przejął Meksykanin i to on prowadził już do mety. Natomiast faworyt z Australii na drugiej pięćsetce ostro zaatakował (miał najlepszy czas drugiej

pięćsetki), wyszedł na trzecie premiowane awansem do ćwierćfinałów miejsce i tego już tylko pilnował. Natomiast Polak przez ponad ¾ dystansu płynął w stawce na czwartym miejscu niewiele tracąc do prowadzącego. Na finiszu, w swoim stylu podniósł zdecydowanie tempo wiosłowania, a przez to i skuteczność, przesuwał się na drugie miejsce. Polak miał najlepszy czas ostatniej pięćsetki, a łącznie uzyskał na mecie piąty rezultat wszystkich sześciu przedbiegów. Miłosz Jankowski tym samym udowodnił, że jest bardzo groźny na finiszu przy założeniu, że po przepłynięciu 1500m strata do czołówki wyścigu jest nie większa niż 2 – 3 sek. w jedynce.

W ćwierćfinałach, w których trzeba znaleźć się w pierwszej trójce, chcąc dalej liczyć się w walce o medale (gdyż w tym systemie kolejnej szansy w postaci repasaży już nie ma) losowanie było na tyle szczęśliwe, że można było z góry wytypować 3 osady, które powinny zakwalifikować się do półfinałów. W tej trójce powinien znaleźć się nasz reprezentant. Przebieg wyścigu był w zasadzie kopią przedbiegu w wykonaniu Miłosza Jankowskiego, czyli niezbyt szybka pierwsza połowa dystansu i zdecydowanie szybsza druga w stosunku do przeciwników. Nasz reprezentant był jednak czujniejszy i od startu do mety płynął na trzeciej – premiowanej awansem



do następnej rundy pozycji. Ten wyścig uwiidocznł też Miłoszowi Jankowskiemu fakt, że im szybsi przeciwnicy i im większa strata przed finiszową rozgrywką tym mniejsza szansa na skuteczność swojego finiszu i rozstrzygnięcie wyścigu na swoją korzyść. Poza tym Polak na mecie uzyskał dopiero 15-16 rezultat wszystkich czterech ćwierćfinałów, co nie pozwalało na zbytny optymizm przed kolejną fazą półfinałową.

Przebieg wyścigu półfinałowego potwierdził małą skuteczność realizowanej przez naszego skifistę dotychczasowej taktyki, kiedy za przeciwników ma się najlepszych. A tak było w tym przypadku, bo do półfinału razem z Polakiem trafiło trzech późniejszych medalistów tej konkurencji. Okazało się, że czołowi przeciwnicy uciekli na pierwszym tysiącu niestety dość daleko i byli jeszcze szybsi na finiszu. Okazało się, że mieli trzy najlepsze czasy ostatniej pięćsetki i lepsze od Miłosza Jankowskiego. Ostatecznie Polak zajął czwarte miejsce ze stratą 4,21 sek. do trzeciego premiowanego awansem do finału A miejsca. Uzyskał przy tym dopiero ósmy rezultat obu wyścigów półfinałowych. Szkoda, bo przygotowanie zawodnika i przejazdy kontrolne dawały ogromną nadzieję na zakwalifikowanie się naszego reprezentanta do finałowej rozgrywki.

Pozostała więc walka o zwycięstwo w finale B i miejsce siódme w Mistrzostwach Świata. Wydawało się, że wszystko przebiega zgodnie z planem. Niewielka była strata na 500 metrów przed metą do prowadzących zawodników Szwajcarii i Austrii oraz znana umiejętność finiszowania dawała nadzieję na zwycięstwo. Jednak w tym momencie tylko skifista z Turcji nie liczył się w stawce walczących. Pozostałych pięciu skifistów płynęło w granicach 2,66 sek. Okazało się, że finisz Miłosza Jankowskiego w tym biegu na tle pozostałych nie był już tak skuteczny, bo wystarczył jedynie na wywalczenie drugiego miejsca ze stratą 1,08 sek. do zwycięskiego skifisty Austriackiego. Natomiast pomiędzy drugim M. Jankowskim, a piątym młodym Szwajcarem różnica wyniosła 1,04 sek. co świadczy o niesłychanie wyrównanym poziomie startujących w tym finale skifistów. Tak więc Polak zajął miejsce jakie wynikało z porównania rezultatów w półfinałach.

Mistrzem świata w tej konkurencji został rutynowany Włoch Martino Goretti przed Węgrem Peterem Galambosem i Australijczykiem Seanem Murphy.

Warto zauważyć, że na podium tegorocznych mistrzostw Europy w Lucernie to Węgier stał na najwyższym stopniu, natomiast na najniższym Włoch, a rozdzielał ich Artur Mikołajczewski. A Miłosz Jankowski nigdy nie był wybitnym specjalistą w tej konkurencji. Wydaje się, że wystartował na miarę swoich możliwości. Jeżeli Miłosz miałby znaleźć sobie miejsce w dwójce podwójnej musiałby się odważyć rozgrywać taktycznie wyścigi w inny sposób. Strata na półmetku często jest zbyt duża, aby każdy wyścig kończyć sukcesem po mocnym finiszu.

Młodzieżówka 19-22 lata

Młodzieżowe Mistrzostwa Świata

Młodzieżowe Mistrzostwa Świata rozegrane zostały na torze regatowym w Sarasocie na Florydzie w USA pomiędzy 24, a 28 lipca i były piętnastymi z kolei rozgrywanymi pod tą nazwą. Natomiast geneza powołania Młodzieżowych Mistrzostw Świata sięga roku 1976. W latach 1976-1991 jako pierwsza rozgrywana była impreza pod nazwą Mecz Seniorów, w której uczestniczyły młodzieżowe reprezentacje państw dawnego bloku gospodarczego Europy Zachodniej, który funkcjonował pod nazwą Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (w skrócie EWG). Potem w 1992 roku dawny Mecz Seniorów zmienił nazwę na Puchar Narodów i został otwarty także dla państw spoza EWG pod warunkiem, że zostali członkiem organizacji o tej samej co regaty nazwie. Od 2001 roku nadzór merytoryczny nad imprezą przejęła Międzynarodowa Federacja Wioślarska FISA, nazywając ją początkowo Światowymi Regatami do lat 23. Od 2005 roku rozgrywane są już oficjalnie Młodzieżowe Mistrzostwa Świata poniżej 23 lat. W ciągu tych piętnastu lat najwięcej, bo 63 federacje wioślarskie wystartowały w 2011 roku w Amsterdamie. W bieżącym roku wystartowały 52 państwa, czyli o jedno mniej niż w dwóch ostatnich latach.

W Sarasocie łącznie rozegrano 22 konkurencje, po 11 tych samych konkurencji kobiecych i męskich. W tym 14 objętych programem Igrzysk Olimpijskich, 8 tzw. „nieolimpijskich”. Wśród czternastu objętych programem Igrzysk Olimpijskich jest siedem konkurencji kobiecych w tym jedna wagi lekkiej i podobnie siedem męskich w tym jedna wagi lekkiej.

KONKURENCJE OLIMPIJSKIE

- W1x – jedynka kobiet
- W2x - dwójka podwójna kobiet
- W2- - dwójka bez sterniczki kobiet
- W4- - czwórka bez sterniczki kobiet
- W4x – czwórka podwójna kobiet
- W8+ - ósemka kobiet
- LW2x – dwójka podwójna wagi lekkiej kobiet
- M1x – jedynka mężczyzn
- M2x - dwójka podwójna mężczyzn
- M2- - dwójka bez sternika mężczyzn
- M4- - czwórka bez sternika mężczyzn
- M4x – czwórka podwójna mężczyzn
- M8+ - ósemka mężczyzn
- LM2x – dwójka podwójna wagi lekkiej mężczyzn

W ramach konkurencji nie objętych obecnie programem Igrzysk Olimpijskich rozgrywane są po cztery takie same konkurencje żeńskie i męskie, w tym po trzy wagi lekkiej i po jednej wagi otwartej.

KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE

- LW1x - jedynka wagi lekkiej kobiet
- LW2-dwójka bez sterniczki wagi lekkiej kobiet
- LW4x - czwórka podwójna wagi lekkiej kobiet
- W4+ - czwórka ze sterniczką (-kiem) kobiet
- LM1x- jedynka wagi lekkiej mężczyzn
- LM2- - dwójka bez sternika wagi lekkiej mężczyzn
- LM4x - czwórka podwójna wagi lekkiej mężczyzn
- M4+ - czwórka ze sternikiem (-czką) mężczyzn

Łącznie zgłoszono zdecydowanie najmniejszą w ostatnich piętnastu latach liczbę 246. osad. Ilość startujących osad w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata z podziałem na osady kobiece i męskie w ostatnich 15 latach zestawiono w poniższym diagramie.

W porównywanym okresie piętnastu lat startów polskiej reprezentacji w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata, dwie osady uczestniczące w tegorocznym championacie był zdecydowanie najmniejszą dopuszczalną liczbą przyzwoitości dla państwa uznawanego za czołówkę w wioślarskim światku. Najmniej dotychczas mieliśmy pięć osad w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata 2010 roku w białoruskim Brześciu. Natomiast nasz polski standard w tej kategorii wiekowej to 6-8 osad przy założeniu, że staramy się zgłaszać jedynie załogi mające przynajmniej teoretyczne szanse na ostateczną rywalizację w pierwszej ósemce startujących osad w danej konkurencji.

IŁOŚĆ POLSKICH OSAD STARTUJĄCYCH W MŁODZIEŻOWYCH MISTRZOSTWACH ŚWIATA W LATACH 2005-2019

Rok	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019
Ogółem	8	8	8	6	6	5	7	7	7	7	7	9	7	6	2
Kobiety	3	3	4	3	3	2	2	3	3	3	3	4	3	2	1
Mężczyźni	5	5	4	3	3	3	5	4	4	4	4	5	4	4	1

W Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w Poznaniu rozdano 66 medali w 22 konkurencjach. Zdobyło je 18 federacji. Największą ilość medali, podobnie jak w roku ubiegłym, ale głównie dzięki konkurencjom nieolimpijskim zdobyli Włosi. W dalszej kolejności w tabeli uplasowali się również jak w roku ubiegłym tylko, że w odwrotnej kolejności Niemcy, Brytyjczycy i Amerykanie. Aż cztery medale zdobyła mała Grecja, a tylko dwa Rumuni, którzy mieli taką dobrą skuteczność finałową.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Włochy	11
2	Niemcy	9
3	Wielka Brytania	8
4	USA	7
5-7	Australia, Grecja, Holandia	4
8-15	Austria, Francja, Irlandia, Nowa Zelandia, Rosja, Rumunia, Szwajcaria, Węgry	2
16-18	Litwa, Norwegia, Południowa Afryka	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość medali
1-2	Niemcy, USA	5
3-4	Wielka Brytania, Włochy	4
5	Australia	3
6-7	Grecja, Holandia	2
8-15	Austria, Francja, Irlandia, Południowa Afryka, Rosja, Rumunia, Szwajcaria, Węgry	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Włochy	7
2-3	Niemcy, Wielka Brytania	4
4-7	Grecja, Holandia, Nowa Zelandia, USA	2
8-17	Australia, Austria, Francja, Irlandia, Litwa, Norwegia, Rosja, Rumunia, Szwajcaria, Węgry	1

Wśród kobiet jedenaście kompletów medali rozdzielono pomiędzy piętnastoma federacjami. Największą ilość medali, (po pięć) zdobyły Niemki i Amerykanki, a Brytyjki i Włoszki zdobyły po cztery medale. Te cztery federacje zgarnęły ponad połowę wszystkich medali w konkurencjach kobiecych, a ponad połowa federacji, których osady zdobyły medale mieli ich tylko po jednym. W konkurencjach męskich także jedenaście kompletów rozdzielono pomiędzy siedemnaście federacji i najwięcej zdobyli, podobnie jak w roku ubiegłym Włosi. Trzy pierwsze w tym zestawieniu państwa miało niemal połowę możliwych do zdobycia medali, a ponad połowa wszystkich federacji mających medale w konkurencjach męskich zdobyła tylko po jednym medalu.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI KONKURENCJE OLIMPIJSKIE OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Wielka Brytania	6
2-3	Niemcy, Włochy	5
4-5	Grecja, USA	4
6	Holandia	3
7-11	Australia, Nowa Zelandia, Rosja, Rumunia, Szwajcaria	2
12-16	Irlandia, Litwa, Norwegia, Południowa Afryka, Węgry	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość medali
1-2	USA, Wielka Brytania	3
3-6	Australia, Grecja, Holandia, Niemcy	2
7-13	Irlandia, Południowa Afryka, Rosja, Rumunia, Szwajcaria, Węgry, Włochy	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Włochy	4
2-3	Niemcy, Wielka Brytania	3
4-5	Grecja, Nowa Zelandia	2
6-12	Holandia, Litwa, Norwegia, Rosja, Rumunia, Szwajcaria, USA	1

W czternastu konkurencjach olimpijskich 42 medale rozdzieliło pomiędzy siebie 16 federacji. W kobietach 21 medali rozdano 13 reprezentacjom, a wśród mężczyzn także 21 medali – 12 reprezentacjom. Wszystko to niemal identycznie jak w ubiegłorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata. Najwięcej medali w konkurencjach olimpijskich zdobyli Brytyjczycy ogólnie i wśród kobiet, a wśród mężczyzn Włosi.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Włochy	6
2	Niemcy	4
3	USA	3
4-7	Australia, Austria, Francja, Wielka Brytania	2
8-10	Holandia, Irlandia, Węgry	1

W konkurencjach nieolimpijskich, w których nasza reprezentacja miewała swoje osady sporadycznie, głównie z uwagi na potencjał, politykę szkoleniową i sposób finansowania federacji, każdego niemal roku w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata na czele znajdują się Włosi, którzy w tym roku na osiem rozgrywanych konkurencji zdobyli sześć medali, czyli wszystkie załogi jakie zgłosili miały medale. Na końcu rankingu skuteczności medalowej konkurencji olimpijskich znaleźli się tym razem Amerykanie, którzy zgłosili swoje osady do wszystkich konkurencji, jednak zdobyli tylko trzy medale i Australia. Na pięć osad zdobyli dwa medale. Łącznie dziesięć federacji z 35 mających swoje osady w konkurencjach nieolimpijskich zdobywało medale, a trzy pierwsze w rankingu federacje miały ich ponad połowę z całej puli. Polska młodzieżowa reprezentacja wioślarska w ciągu czternastu lat rozgrywania oficjalnych Młodzieżowych Mistrzostw Świata łącznie zdobyła 24 medale z wyszczególnieniem w poszczególnych latach:

ILOŚĆ MEDALI REPREZENTACJI POLSKI W MŁODZIEŻOWYCH MISTRZOSTWACH ŚWIATA

2005	Amsterdam	2 medale		2013	Linz	2 medale
2006	Hazewinkel	3 medale		2014	Varese	2 medale
2007	Strathclyde	4 medale		2015	Płowdiw	2 medale
2008	Brandenburg	2 medale		2016	Rotterdam	2 medale
2009	Racice	2 medale		2017	Płowdiw	1 medal
2010	Brześć	Bez medalu		2018	Poznań	1 medal
2011	Amsterdam	Bez medalu		2019	Sarasota	Bez medalu
2012	Troki	1 medal				

Trzeci raz w piętnastoletniej historii zdarzyło się, że nasza reprezentacja nie zdobyła żadnego medalu, a standardem były dwa medale zdobywane przez naszych reprezentantów w kategorii młodzieżowej. Jednak w ostatnich latach zauważalna jest tendencja spadkowa, która jest wynikiem drastycznie spadającego poziomu rywalizacji krajowej, bo przecież wyniki reprezentacji Juniorów i Młodzieżowej są tego wykładnią.

Klasyfikacji medalowej prymat nadają medale złote i to kraje, które zdobywają ich najwięcej zawsze są na czele takiego rankingu. Tym razem ogólną klasyfikację medalową Młodzieżowych Mistrzostw Świata wygrali Brytyjczycy, którzy zdobyli aż sześć złotych medali. Drugi są Włosi z tą samą ilością złotych medali, ale jednym srebrnym mniej. Te dwie federacje zdobyły ponad połowę wszystkich medali złotych.

- łącznie 22 złote medale rozdzieliło pomiędzy siebie dziewięć federacji.
22 srebrne medale zdobyli przedstawiciele dwunastu federacji.
22 brązowe medale zdobyły osady dziewięciu państw.
- Osady sześciu państw zdobyły medale wszystkich trzech kolorów, pięciu państw zdobyły medale dwóch kolorów i czterech tylko w jednym kolorze.
- W rozbiu na konkurencje kobiece i męskie na pierwszych dwóch miejscach w obu przypadkach jest wielka Brytania i Włochy, z tym, że zamieniają się miejscami, mając po tyle samo złotych medali zarówno w konkurencjach kobiecych jak i męskich

KLASYFIKACJA MEDALOWA - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Wielka Brytania	6 – 2 – 0
2	Włochy	6 – 1 – 4
3	Niemcy	2 – 5 – 2
4-5	Australia	2 – 1 – 1
	Grecja	
6	USA	1 – 3 – 3
7	Holandia	1 – 2 – 1
8-9	Rumunia	1 – 0 – 1
	Szwajcaria	
10-11	Francja	0 – 2 – 0
	Nowa Zelandia	
12	Irlandia	0 – 1 – 1
13-14	Litwa	0 – 1 – 0
	Południowa Afryka	
15-17	Austria	0 – 0 – 2
	Rosja	
	Węgry	
18	Norwegia	0 – 0 – 1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Wielka Brytania	3 – 1 – 0
2	Włochy	3 – 0 – 1
3	Grecja	2 – 0 – 0

MĘSCZYŹNI

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Włochy	3 – 1 – 3
2	Wielka Brytania	3 – 1 – 0
3	Niemcy	2 – 2 – 0

4	Australia	1 - 1 - 1
5	Holandia	1 - 1 - 0
6	Szwajcaria	1 - 0 - 0
7	Niemcy	0 - 3 - 2
8	USA	0 - 2 - 3
9-11	Francja	0 - 1 - 0
	Irlandia	
	Południowa Afryka	
12-15	Austria	0 - 0 - 1
	Rosja	
	Rumunia	
	Węgry	

4	USA	1 - 1 - 0
5-6	Australia	1 - 0 - 0
	Rumunia	
7	Nowa Zelandia	0 - 2 - 0
8-9	Grecja	0 - 1 - 1
	Holandia	
10-11	Francja	0 - 1 - 0
	Litwa	
12-17	Austria	0 - 0 - 1
	Irlandia	
	Norwegia	
	Rosja	
	Szwajcaria	
	Węgry	

W czternastu konkurencjach olimpijskich złote medale rozdzieliło pomiędzy siebie osiem federacji. Zdecydowanym liderem zostali Brytyjczycy, którzy wygrali aż pięć konkurencji. Tylko trzy państwa zdobyły więcej niż jeden złoty medal. Jedenaście państw zdobyło medale srebrne i dziesięć państw zdobyło medale brązowe. Na czele wszystkich klasyfikacji medalowych konkurencjach olimpijskich podobnie zresztą jak w roku ubiegłym znaleźli się Brytyjczycy. Na drugiej pozycji uplasowali się tym razem Niemcy, którzy przywieź w tym roku wyraźnie mocniejsze osady, a być może i lepiej przygotowane. Niemiecka reprezentacja większe osiągnięcia miała w konkurencjach męskich, mając z roku na rok coraz większe problemy w wioślarstwie kobiecym.

KLASYFIKACJA MEDALOWA – KONKURENCJE OLIMPIJSKIE OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Wielka Brytania	5 - 1 - 0
2	Niemcy	2 - 2 - 1
3	Grecja	2 - 1 - 1
4	Włochy	1 - 1 - 3
5	Holandia	1 - 1 - 1
6	Australia	1 - 1 - 0
7-8	Rumunia	1 - 0 - 1
	Szwajcaria	
9	USA	0 - 2 - 2
10	Nowa Zelandia	0 - 2 - 0
11-13	Irlandia	0 - 1 - 0
	Litwa	
	Południowa Afryka	
14	Rosja	0 - 0 - 2
15-16	Węgry	0 - 0 - 1
	Norwegia	

KOBIETY

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Wielka Brytania	2 - 1 - 0
2	Grecja	2 - 0 - 0
3-4	Australia	1 - 1 - 0
	Holandia	
5	Szwajcaria	1 - 0 - 0
6	USA	0 - 1 - 2
7	Niemcy	0 - 1 - 1
8-9	Irlandia	0 - 1 - 0
	Południowa Afryka	
	Rosja	
10-13	Rumunia	0 - 0 - 1
	Węgry	
	Włochy	
	Włochy	

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Wielka Brytania	3 - 0 - 0
2	Niemcy	2 - 1 - 0
3	Włochy	1 - 1 - 2
4	Rumunia	1 - 0 - 0
5	Nowa Zelandia	0 - 2 - 0
6	Grecja	0 - 1 - 1
7-8	Litwa	0 - 1 - 0
	USA	
9-12	Holandia	0 - 0 - 1
	Norwegia	
	Rosja	
	Szwajcaria	

Na lidera klasyfikacji medalowej w konkurencjach nieolimpijskich po roku przerwy ponownie powrócili Włosi, którzy wygrali aż pięć z ośmiu rozgrywanych konkurencji. Włosi zwyciężyli z wyjątkiem obu jedynek wagi lekkiej, których w ogóle nie obsadzili wygrali wszystkie pozostałe konkurencje w tej kategorii wagowej. Na drugim miejscu uplasowali się ubiegłoroczn liderzy tej klasyfikacji – Amerykanie, ale tylko z jednym złotym medalem w męskiej jedynce wagi lekkiej.

KLASYFIKACJA MEDALOWA – KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Włochy	5 – 0 – 1
2	USA	1 – 1 – 1
3	Australia	1 – 1 – 1
4	Wielka Brytania	1 – 1 – 0
5	Niemcy	0 – 3 – 1
6	Francja	0 – 2 – 0
7	Holandia	0 – 1 – 0
8	Austria	0 – 0 – 2
9-10	Irlandia Węgry	0 – 0 – 1

W związku z taką dominacją reprezentantów Włoch, to w ośmiu konkurencjach tzw. nieolimpijskich złote medale zdobyły osady tylko czterech federacji, srebrne – sześciu i brązowe siedmiu.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA – OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	100
2	Włochy	85
3	USA	79
4	Wielka Brytania	78
5	Australia	48
6	Holandia	41
7	Rumunia	39
8	Grecja	36
9	Nowa Zelandia	31
10-11	Francja, Szwajcaria	27
12	Austria	23
13-14	Irlandia, Kanada	20
15-16	Południowa Afryka, Rosja	17
17	Chiny	16
18	Węgry	13
19	Meksyk	12
20	Hiszpania	9
21-22	Czechy, Litwa	7
23	Norwegia	6
24-25	Bułgaria, Dania	5
26-27	Belgia, Cypr	4
28-29	Estonia, Hongkong	3
30	Mołdawia	2
31-33	Japonia, Portugalia, Urugwaj	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	USA	51
2	Niemcy	44
3	Wielka Brytania	37
4	Włochy	33
5	Australia	27
6	Holandia	23
7-9	Grecja, Kanada, Szwajcaria	18
10	Francja	15
11	Irlandia	12
12	Rumunia	11
13	Austria	10
14-18	Chiny, Meksyk, Nowa Zelandia, Południowa Afryka, Rosja	8
19	Węgry	6
20-22	Bułgaria, Dania, Hiszpania	4
23-24	Czechy, Hongkong	3
25-26	Japonia, Urugwaj	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	56
2	Włochy	52
3	Wielka Brytania	41
4-5	Rumunia, USA	28
6	Nowa Zelandia	23
7	Australia	21
8-9	Grecja, Holandia	18
10	Austria	13
11	Francja	12
12-14	Południowa Afryka, Rosja, Szwajcaria	9
15-16	Chiny, Irlandia	8
17-18	Litwa, Węgry	7
19	Norwegia	6
20	Hiszpania	5
21-24	Belgia, Cypr, Czechy, Meksyk	4
25	Estonia	3
26-27	Kanada, Mołdawia	2
28-30	Bułgaria, Dania, Portugalia	1

Wykładnikiem potencjału poszczególnych reprezentacji jest zawsze punktacja drużynowa za miejsca I-VIII dająca kolejnym miejscom następującą ilość punktów: 9-7-6-5-4-3-2-1, gdyż może się zdarzyć, że zabraknie trochę tzw.

sportowego szczęścia do zdobycia jednego z medali, ale pomimo wszystko reprezentacja nadal utrzymuje swój wysoki poziom sportowy, zajmując miejsca tuż za strefą medalową.

W ogólnej punktacji tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Świata zwyciężyli, po dwuletnim panowaniu Włochów powrócili Niemcy. W tym roku przed Włochami i USA, choć o jeden punkt mniej od Amerykanów mieli Brytyjczycy. Wysoka pozycja USA jest dzięki obsadzeniu jako jedyni wszystkich konkurencji i w wielu przypadkach mniejszej ilości osad w poszczególnych konkurencjach. 33 federacje na 52 biorących udział w Mistrzostwach Świata w Sarasocie zdobyło punkty co stanowi 63,5% uczestniczących, czyli zaledwie 2,5% mniej niż w roku ubiegłym. W konkurencjach kobiecych punkty zdobyło tyle samo co w roku ubiegłym - 26 federacji, ale na 33 mających w nich swoje osady co stanowi 79% i to jest zdecydowanie więcej niż w roku 2018, gdzie było 63,5%. W konkurencjach męskich punkty zdobyło 30 federacji na 51 mające w nich swoje załogi co stanowiło 58,8% przy 59,7% w 2018 roku, czyli porównywalnie. Również z tego porównania widać wyrównywanie się poziomów w konkurencjach kobiecych.

W punktacji konkurencji olimpijskich zwyciężyli także Niemcy, którzy zamienili się na czele z Brytyjczykami. Natomiast na trzecim miejscu Włochów zastąpili Rumuni. Dwa lata temu na czele wspólnie byli Rumunii z Brytyjczykami przed Amerykanami i Niemcami. 28 federacji zdobyło punkty w konkurencjach olimpijskich co stanowi 62% wszystkich mających swoje w tych konkurencjach osady. Natomiast w ubiegłym roku było to 66%. W konkurencjach kobiecych punkty zdobyło 23 federacje, to jest o jedną mniej niż w roku ubiegłym co stanowi 79,3% (w ub. roku 63,2%) uczestniczących w nich federacji, a w konkurencjach męskich 26 co stanowi odpowiednio 62% (w ub. roku 57,2%). Polska reprezentacja nie zdobyła po raz pierwszy żadnego punktu, a w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata u siebie w Poznaniu zdobyła tylko osiem punktów. To są niestety przewidywane słabe wyniki, a odzwierciedlają obecny poziom naszego wioślarstwa młodzieżowego. Już w poprzednich dwóch latach.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA - KONKURENCJE OLIMPIJSKIE - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	65
2	Wielka Brytania	60
3	Rumunia	39
4	USA	37
5-7	Grecja, Holandia, Włochy	34
8	Nowa Zelandia	26
9-10	Australia, Szwajcaria	23
11	Rosja	17
12	Kanada	15
13	Południowa Afryka	13
14	Irlandia	12
15	Chiny	11
16	Hiszpania	9
17	Austria	8
18-20	Francja, Litwa, Węgry	7
21	Norwegia	6
22-24	Bułgaria, Czechy, Dania	5
25	Belgia	4
26	Estonia	3
27	Mołdawia	2
28	Japonia	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	USA	29
2	Wielka Brytania	28
3	Niemcy	24
4	Holandia	23
5	Grecja	18
6	Australia	16
7	Szwajcaria	14
8	Kanada	13
9	Irlandia	12
10	Rumunia	11
11-14	Chiny, Nowa Zelandia, Południowa Afryka, Rosja	8
15-16	Węgry, Włochy	6
17-20	Austria, Bułgaria, Dania, Hiszpania	4
21	Francja	3
22-23	Czechy, Japonia	1

MĘSCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	41
2	Wielka Brytania	32
3-4	Rumunia, Włochy	28
5	Nowa Zelandia	18
6	Grecja	16
7	Holandia	11
8-9	Rosja, Szwajcaria	9
10	USA	8
11-12	Australia, Litwa	7
13	Norwegia	6
14-15	Hiszpania, Południowa Afryka	5
16-19	Austria, Belgia, Czechy, Francja	4
20-21	Chiny, Estonia	3
22-23	Kanada, Mołdawia	2
24-26	Bułgaria, Dania, Węgry	1

Punktację drużynową konkurencji nieolimpijskich bezapelacyjnie wygrali Włosi przed Amerykanami i Niemcami. Już kolejny rok z rzędu tą punktacją wygrywają Włosi z niemal identyczną ilością punktów. W konkurencjach nieolimpijskich punkty zdobyło 22 federacje, czyli 62,8% biorących w nich udział, to jest o dwa punkty procentowe mniej niż w roku ubiegłym.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA - KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Włochy	51
2	USA	42
3	Niemcy	35
4	Australia	25
5	Francja	20
6	Wielka Brytania	18
7	Austria	15
8	Meksyk	12
9	Irlandia	8
10	Holandia	7
11	Węgry	6
12-14	Chiny, Kanada, Nowa Zelandia	5
15-17	Cypr, Południowa Afryka, Szwajcaria	4
18	Hongkong	3
19-20	Czechy, Grecja	2
21-22	Portugalia, Urugwaj	1

ILOŚĆ PUNKTÓW ZDOBYWANYCH I ZAJMOWANE MIEJSCE W PUNKTACJI DRUŻYNOWEJ Kobiet I MĘŻCZYŹN PRZEZ POLSKĄ REPREZENTACJĘ W OSTATNICH SZEŚCIU LATACH W MŁODZIEŻOWYCH MISTRZOSTWACH ŚWIATA W KONKURENCJACH OLIMPIJSKICH

	2014		2015		2016		2017		2018		2019	
	Ilość pkt.	miejsce	Ilość pkt.	miejsce	Ilość pkt.	miejsce	Ilość pkt.	miejsce	Ilość pkt.	miejsce	Ilość pkt.	miejsce
Kobiety	10	VIII	12	VII-VIII	11	VIII-IX	0	-	2	XIX-XXII	0	-
Mężczyźni	10	XIII-XIV	11	XIII	17	IV	9	XVII-XVIII	6	XIV-XV	0	-

Z tego zestawienia widać, że ostatnie trzy lata są fatalne dla kobiecej części naszej reprezentacji. Polki nie były sklasyfikowane w 2017 roku, w 2018 zajęły przedostatnie miejsce i obecnie ponownie nie są sklasyfikowane. Nieco więcej punktów w latach 2017-2018 zdobywali mężczyźni dzięki dwóm brązowym medalom w obu latach, ale w tym roku dorównali swoim koleżankom.

Poniżej dla porównania zestawiono punktacje ogólną i w konkurencjach olimpijskich wszystkich oficjalnych Młodzieżowych Mistrzostw Świata od 2005 roku. Z tabeli wyraźnie widać wyraźny regres polskiej reprezentacji młodzieżowej w ostatnich trzech latach. Może w kolejnym roku będzie nieco lepiej bo do tej grupy wiekowej z reprezentacji juniorów przechodzi grupa tzw. „perspektywicznych” zawodników. Ogólna sytuacja jest na tyle niebezpieczna, że w pierwszej reprezentacji seniorów jest wiele osób, które po wielu latach trenowania będą kończyć swoje kariery po Igrzyskach Olimpijskich w Tokio, a obecni zawodnicy reprezentacji młodzieżowej będą musieli ich zastąpić. Nadchodzi wprawdzie grupa juniorów o dobrych warunkach fizycznych, ale są jeszcze bardzo młodzi bez większego doświadczenia i przede wszystkim muszą dużo więcej popracować objętościowo. Natomiast wśród kobiet zarówno juniorki jak i grupa młodzieżowa jest przede wszystkim „niedotrenowana” w klubach. Wprawdzie istnieją różne programy ogólnopolskie Kadr Wojewódzkich czy Akademickich Centrów Szkolenia Sportowego, ale w większości służą one do podtrzymania działalności klubów, a w nich szkolenie jest na niskim poziomie co widać obserwując rywalizację krajową. Kiedy wszyscy reprezentują niski poziom sportowy, a rywalizacja krajowa rozgrywa się na takim poziomie to niewiele trzeba trenować, aby zdobywać medale na kolejnych Mistrzostwach Polski. Bo przecież w każdej rywalizacji ktoś odnosi zwycięstwo. A na ile te medale są warte pokazuje rywalizacja światowa. A trzeba przyznać, że na świecie zawodnicy są zaangażowani i poświęcają dwa razy więcej czasu na przygotowania niż to się zwykle robi w ostatnim czasie w naszym wioślarstwie. Musimy się obudzić, bo przeciwnicy uciekają w widoczny sposób.

ZESTAWIENIE MIEJSC REPREZENTACJI POLSKI W PUNKTACJI OGÓLNEJ I W KONKURENCJACH OLIMPIJSKICH W ROZEGRANYCH DOTYCHCZAS MŁODZIEŻOWYCH MISTRZOSTWACH ŚWIATA W LATACH 2005-2019

ROK	MIEJSCE	ILOŚĆ OSAD			PUNKTACJA OGÓLNA		PUNKTACJA OLIMPIJSKA	
		Razem	kobięcych	nieolimpijskich	Ilość punktów	miejsce	Ilość punktów	miejsce
2005	Amsterdam	8	3	2	21	9-12	20	5
2006	Hazewinkel	8	3	2	28	13	22	9-10
2007	Strathclyde	8	4	0	36	6-7	36	3-4
2008	Brandenburg	6	3	0	25	11-12	25	5-7

2009	Racice	6	3	0	17	16	17	13
2010	Brześć	5	2	0	13	17	13	14
2011	Amsterdam	7	2	2	17	14	14	12-16
2012	Troki	7	3	0	22	13	22	8
2013	Linz	7	3	1	21	13	18	11
2014	Varese	7	3	0	20	14	20	10
2015	Płowdiw	7	3	0	23	11	23	8-10
2016	Rotterdam	9	4	1	28	9-10	28	5
2017	Płowdiw	7	3	0	9	25-26	9	20-22
2018	Poznań	6	2	0	8	23-24	8	17-19
2019	Sarasota	2	1	0	0	-	0	-

Mistrzostwa świata odbywały się na torze regatowym w Sarasocie na Florydzie w USA. Na tym samym torze dwa lata temu rozegrane zostały bardzo udane dla polskiego wioślarstwa Mistrzostwa Świata Seniorów, a w ubiegłym roku Światowe Regaty FISA Masters (czyli weteranów). Sarasota to 53 tysięczne miasto położone na zachodnim wybrzeżu Florydy, nad zatoką meksykańską nieco poniżej połowy półwyspu, w odległości jednej godziny jazdy samochodem od



lotniska w Tampie i dwie godziny jazdy od lotniska w Orlando. Aglomerację Sarasoty obejmuje pas wilgotnego, podzwrotnikowego klimatu, charakteryzujący się bardzo gorącym i wilgotnym latem z częstymi południowymi burzami oraz suchymi i łagodnymi zimami. Jezioro na którym odbywały się Mistrzostwa Świata położone jest w Natan Benderson Park i ma 2180 metrów, 630 metrów szerokości i przeciętnie 6 metrów głębokości. Akwen, który ma powierzchnię 161.8 hektarów powstał po odkrywkowej kopalni piasku. Cała infrastruktura niezbędna do organizacji mistrzostw, czyli tzw.

„wioska wioślarska” oraz trybuny i zaplecze dla kibiców rozmieszczona została na wyspie na wysokości metry otoczonej z jednej strony torem regatowym, z drugiej kanałem opływowym i akwenem na rozgrzewkę i rozwiosłowanie. Równoległe do toru regatowego z jednej strony znajdowały się na dwóch poziomach ścieżki rowerowe, z drugiej zaś pływający betonowy pomost o trzy metrowej szerokości po którym jeździły samochody z kamerami telewizyjnymi, a spełniający również rolę wygaszacza fal. Tor regatowy na co dzień posiada tylko dwa stałe elementy: kilkupiętrową nowoczesną wieżę sędziowską, która połączona jest z budynkiem socjalno-biurowym i niewielkimi trybunami betonowymi oraz pomosty startowe z wieżyczką startera.

Pozostała cała infrastruktura mistrzostw oparta została o prowizoryczne konstrukcje niewielkich trybun, namiotów i hal namiotowych, które w większości były klimatyzowane. Trzeba jednak zaznaczyć, że organizacja tych mistrzostw była zdecydowanie skromniejsza od tych z przed dwóch lat.

Dla poszczególnych reprezentacji wg potrzeb i za specjalną opłatą zapewniano namioty z wyposażeniem w stoły, krzesła i ewentualnie łodówki. Nad wodą ustawiono dwa duże ekrany do obserwacji telewizyjnej walki w torze. Pomiędzy hotelami, a torem regatowym kursowały wahadłowo szkolne autobusy w/g określonego rozkładu jazdy. W trakcie mistrzostw panowały bardzo wysokie temperatury w granicach 32-38 stopni Celsjusza i bardzo duża wilgotność w granicach 85-95%.

Polska reprezentacja wyleciała 14 lipca z Warszawy liniami Lufthansy z przesiadką we Frankfurcie n/Menem do Tampy. Cała podróż trwała 13 godzin. Wylot z Warszawy o godz. 10.50, a przylot do Tampy o godz. 18.00 czasu miejscowego, czyli 24.00 polskiego. Z Tampy po niestety długiej odprawie paszportowo-wizowej i odbiorze bagaży grupa busem w ciągu 1 godziny dotarła do hotelu w Sarasocie. Reprezentacja zamieszkała w hotelu Holiday Inn Airport położonym przy lotnisku w Sarasocie. W pełni klimatyzowany hotel położony nieco na uboczu posiadał przestrzenne pokoje z wygodnymi, dużymi łóżkami. Miał również mały basen i niewielką siłownię fitness. Pełne wyżywienie zapewniono w hotelu, z możliwością zamiany obiadów w trakcie rozgrywania mistrzostw w namiocie stołowym na torze. W hotelu posiłki wydawane w systemie szwedzkiego bufetu. Samo wyżywienie, takie same we wszystkich hotelach obsługujących mistrzostwa, było niestety w dłuższym okresie bardzo monotonne. Odległość hotelu w którym mieszkała polska

reprezentacja do toru regatowego wynosiła 11 kilometrów. Z polską reprezentacją w tym samym hotelu mieszkała reprezentacja Nowej Zelandii, Hiszpanii i Danii.

Pierwsze dni przed oficjalnym otwarciem toru, kiedy nie kursowały jeszcze autobusy w systemie wahadłowym, nasza reprezentacja miała do dyspozycji wypożyczony minivan. Sprzęt wioślarski (łódzie, wiosła) był transportowany wspólnym kontenerem przez producenta łodzi marki Empacher. Niestety transport łodzi opóźnił się o pięć dni. W tej sytuacji wypożyczono czwórkę od firmy Filippi, a wiosła od australijskiego producenta Crokera i obie osady kilka dni trenowały na zmianę na jednej łodzi. Ostatecznie męska czwórka startowała na tej łodzi całe mistrzostwa. Następnego dnia po zakończeniu mistrzostw polska reprezentacja o godz. 14.30 wyruszyła busem z hotelu w podróż powrotną tym samym szlakiem, aby wylądować w Warszawie następnego dnia we wtorek ok. godz. czternastej.

Przez cały czas trwania tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w Sarasocie kierunek wiatru zmieniał się nawet w trakcie trwania jednej sesji wyścigów w ciągu jednego dnia, dlatego najlepsze rezultaty w poszczególnych konkurencjach osiągnano na różnych etapach rywalizacji i w różne dni trwania mistrzostw. W tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata poprawiono cztery najlepsze dotychczas rezultaty w tej grupie wiekowej, dwa w konkurencjach olimpijskich (w BM1x – jedynce mężczyzn i BW2- - dwójce bez sterniczki kobiet) oraz dwa w konkurencjach nieolimpijskich (BW4+ - czwórce ze sterniczką kobiet i BLW2- - dwójce bez sterniczki wagi lekkiej kobiet).



Trzeba jednak zaznaczyć, że w kategorii młodzieżowej najlepsze światowe rezultaty notowane są jedynie na Mistrzostwach Świata. Najstarszymi obecnie najlepszymi rezultatami jest z 2009 roku wynik czeskiej skifistki Jitki Antosowej, z 2011 roku czas męskiej czwórki podwójnej Ukraińców oraz w konkurencjach nieolimpijskich rezultat czwórki ze sternikiem Serbów także z 2011 roku. Pozostałe uzyskano w latach 2016-2019. W konkurencjach olimpijskich w przypadku trzech konkurencji najlepsze rezultaty osiągnięto w przedbiegach, czterech w repasażach, jeden w ćwierćfinale, dwa w półfinale, jeden w wyścigu o tory i tylko trzy w finale konkurencji. Podobnie w ośmiu konkurencjach nieolimpijskich: trzy najlepsze rezultaty osiągnięto w przedbiegach, jeden w półfinale i cztery w finałach. W dziesięciu konkurencjach (siedmiu olimpijskich i trzech nieolimpijskich) najlepsze rezultaty konkurencji uzyskały inne osady niż później były zwycięzcami danej konkurencji

KIEROWNICTWO EKIPY



Prezes PZTW



Dyrektor Sportowy



Lekarz



Fizjoterapeuta



Trener główny kadry
młodzieżowej
Trener BM4x



Trener współpracujący
Trener BW4x

1. CZWÓRKA PODWÓJNA Kobiet

BW4x

Gałek Izabela	1998	Lotto Bydgoscia
Grzella Paulina	1999	BKW Bydgoszcz
Sochocka Magdalena	1999	KW04 Poznań
Streng Barbara	2000	BTW Bydgoszcz



Trenerzy klubowi:

Michał Kozłowski	- Lotto Bydgoscia
Grzegorz Jankowski	- BKW Bydgoszcz
Mirosław Rewers	- KW04 Poznań
Marcin Badziągowski	- BTW Bydgoszcz

Trener prowadzący w reprezentacji:

Marcin Badziągowski

Prognoza wynikowa: 6 – 8 miejsce

Zadanie wynikowe: finał A

Ostateczny wynik: 10 miejsce

W tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w Sarasocie w konkurencji kobiecych czwórek podwójnych wystartowało 11 osad. Przy takiej ilości osad system eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przewiduje rozegranie dwóch przedbiegów, dwóch repasaży oraz finałów A i B. Z przedbiegów zwycięzcy bezpośrednio zdobywają awans do finału A, w którym sześć osad staje do walki o podział medali. Z repasaży po dwie pierwsze osady uzupełniają stawkę finału A. Pozostałe walczą w finale B o podział miejsc 7-11.

- Młodzieżowymi Mistrzyniami Europy w ubiegłym roku w Brześciu w tej konkurencji były Rumunki przed Białorusinkami i Polkami (startowały trzy osady).
- Młodzieżowymi Mistrzyniami Świata w ubiegłym roku były Rumunki przed Holenderkami i Brytyjkami.

Największym osiągnięciem w tej konkurencji w tej kategorii wiekowej były złote medale Młodzieżowych Mistrzostw Świata w 1994 i 1996 roku (wtedy pod nazwą Pucharu Narodów) oraz 2015 i 2016 roku.

Osada reprezentująca nasze wioślarstwo w tej konkurencji została złożona na podstawie wcześniejszych startów międzynarodowych oraz przejazdów w trakcie zgrupowań. Niestety ani razu nie wystartowała w składzie optymalnym z uwagi na matury, a później na kontuzję jednej z zawodniczek. Osada zrobiła znaczący postęp w stosunku do osady zeszłorocznej, której do awansu do finału zabrakło 5 sek. Obecne zawodniczki dysponują większą mocą, mają lepsze parametry somatyczne jak również uzyskały lepszy o 4,85 sek. średni czas ze sprawdzianu na ergometrze wioślarskim. Dysponują także lepszym przygotowaniem technicznym i wytrzymałościowym. Okres przygotowawczy w Wątczu przepracowany został w całości bez żadnej kontuzji a wyniki na wodzie i lądzie napawały dużym optymizmem i realną szansą walki osady o finał. W trakcie przygotowań młode zawodniczki mogły potrenować i porównać się z najlepszymi seniorkami na świecie, wyniki tych konfrontacji także potwierdzały że czwórka młodzieżowa reprezentuje dobry poziom.

Polki w Mistrzostwach Świata w Sarasocie wystartowały trzykrotnie; w przedbiegu, repasażu i finale B, zajmując kolejno dwa razy piąte miejsca i czwarte. Na starcie Mistrzostw Świata pojawiły się wszystkie osady z poprzedniego roku oczywiście w zmienionych składach osobowych. Dodatkowo doszły Nowozelandki, Chinki i Szwajcarki.

Wszystkie wyścigi polskiej czwórki wyglądały bardzo podobnie. Osada bardzo dobrze wychodziła ze startu, a potem słabła z upływem dystansu nie nawiązując jakiegokolwiek walki chociaż na chwilę z osadą, która ją atakowała.

W przedbiegu Polki nawiązywały walkę z przeciwniczkami tylko pierwsze 600-700 metrów dystansu. Na pierwszym kontrolnym punkcie pomiaru czasu po 500 metrach płynęły na trzecim miejscu ze stratą 2,38 sek. do prowadzących w tym wyścigu od startu do mety Niemek. Niestety dalej już tylko powiększały dzielący je dystans. 7,46 sek. na



półmetku, 14,71 sek. na 500 metrów przed metą i 20,53 sek. na mecie. Polki zajęły piąte miejsce wyprzedzając płynące od startu do mety na ostatnim miejscu Amerykanki. Uzyskały przy tym dopiero dziewiąty rezultat obu przedbiegów.

W kolejnym wyścigu, czyli uzupełniającym załogi w finale – repasażu, ponownie dobre, drugie miejsce Polek na pierwszej pięćsetce a potem identyczny scenariusz jak w przedbiegu i 21,86 sek. straty na mecie do zwyciężkich w tym wyścigu Rumunek. Niestety na tym etapie nasze zawodniczki uzyskały najłabszy rezultat obu biegów.

W finale B zawodniczki nawiązały najdłuższą walkę z rywalkami, a czasowa strata do pierwszych osad w tych zawodach zdecydowanie się zmniejszyła. Nasza czwórka ponad 1000 metrów płynęła, walcząc na drugim miejscu. Niestety drugą połowę dystansu miały już o wiele słabszą. Ostatecznie Polki ukończyły zawody na przedostatnim miejscu pokonując jedynie słabą osadę USA i minimalnie, bo tylko 0,28 sek. przegrywając z Chinkami.

Młodzieżowymi mistrzyniami świata w Sarasocie w tej konkurencji zostały Brytyjki przed Niemkami i Rumunkami.



Wyjazd na Młodzieżowe Mistrzostwa Świata do USA dla tych młodych zawodniczek był bardzo dużym przeżyciem, jak dla większości Polaków. Zachłyśnięcie się tym krajem spowodowało, że same regaty dla nich w tym momencie nie do końca były najważniejszym punktem wyjazdu. Zawodniczki trochę oszołomione tym wyjazdem ciężko przyjmowały uwagi ze strony trenera i dopiero po przegranej w fatalnym stylu repasażu relacje wróciły na właściwy poziom, ale już za późno na konkretne działania. Ciągłe uzalanie się, że jest ciężko, bo jest bardzo gorąco też nie wpływało dobrze na atmosferę i dopiero widok rywalek realizujących ostatnie przygotowania także dużym kosztem fizycznym nieco zmienił ich świadomość.

Wyjazd do Sarasoty był odpowiednio wcześniej żeby dobrze się zaaklimatyzować, a polska ekipa zameldowała się na torze regatowym jako jedna z pierwszych i to z pewnością nie mogło być przyczyną tak słabego startu. Dla porównania dwa lata temu reprezentacja seniorów, ze względu na huragan przyleciała do Sarasoty 8 dni przed pierwszym startem, obecnie reprezentacja młodzieżowa dziesięć dni.

Zawodniczki muszą wyciągnąć wnioski z tej porażki i wrócić do swojej dyspozycji ze zgrupowania Bezpośredniego Przygotowania Startowego w COS-OPO Wałcz. Ich szansą pokazania swojej rzeczywistej wartości są jeszcze w tym roku wrześniowe Młodzieżowe Mistrzostwa Europy w greckiej Joaninie. Być może niezbędna jest także zmiana ustawienia zawodniczek wewnątrz łodzi. W przeciwnym wypadku może być jedynie niewłaściwa selekcja zawodniczek do tej osady. W ubiegłorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w Poznaniu kobieca czwórka podwójna była także przedostatnia, ale siódma. W tym roku przedostatnia tylko, że dziesiąta. Można przez to powiedzieć, że osada nie reprezentuje zbyt wysokiego poziomu skoro zgłaszające się nowe reprezentacje od razu zajmują przed nią miejsca.

2. CZWÓRKA PODWÓJNA MĘŻCZYZN

BM4x

Domeradzki Jan	2000	SMS/PTW Płock
Kraska Mateusz	1997	Zawisza Bydgoszcz
Madaj Maciej	1999	Lotto Bydgoscia
Zalega Bartłomiej	1999	Pegaz Wrocław



Trenerzy klubowi:

Jacek Karolak	- SMS/PTW Płock
Stroka Piotr	- Pegaz Wrocław
Przemysław Konecki	- Zawisza Bydgoszcz
Bartłomiej Pawełczak	- Lotto Bydgoscia

Trener prowadzący w reprezentacji:

Przemysław Konecki

Prognoza wynikowa:	6-8 miejsce
Zadanie wynikowe:	finał A
Ostateczny wynik:	9 miejsce

W tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w Sarasocie w tej konkurencji wystartowało 13 osad. Zgodnie z regulaminem Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przy tej ilości zgłoszonych osad najpierw rozegrano trzy przedbiegi, z których po trzy pierwsze czwórki zdobywały bezpośredni awans do fazy półfinałowej. Pozostałe załogi wystartowały w jednym repasażu, z którego także trzy pierwsze czwórki uzupełniły dwunasto-osadową stawkę półfinalistów, ostatnia odpadała z dalszej rywalizacji. Po trzy pierwsze czwórki z dwóch półfinałów utworzyły finał A walczących o medale, natomiast pozostałe osady w finale B walczyły o podział miejsc 7-12.

- Młodzieżowymi Mistrzami Europy w ubiegłym roku w Brześciu w tej konkurencji zostali Węgrzy przed Ukrainą i Rosją.
- Młodzieżowymi Mistrzami Świata w ubiegłym roku w Poznaniu w tej konkurencji byli Brytyjczycy przed Włochami i Niemcami.

Największym osiągnięciem polskiej osady w tej konkurencji w tej grupie wiekowej był srebrny medal Młodzieżowych Mistrzostw Świata (wtedy pod nazwą Światowych Regat do lat 23) w 2004 roku w Poznaniu. Najwyższy poziom sportowy wśród startujących polskich osad zaprezentowany podczas międzynarodowych regat kontrolnych w niemieckim Ratzeburgu zdecydował o zgłoszeniu właśnie tej osady na Młodzieżowe Mistrzostwa Świata w Sarasocie. Czwórka podwójna mężczyzn uzyskała najmniejszą różnicę w porównaniu do najlepszego młodzieżowego czasu na świecie oraz najmniejszą różnicę do zwycięzcy regat w kategorii młodzieżowej.

W skład osady wchodzi kolejni „krótkowiosłowi” zawodnicy w tej kategorii wiekowej z rankingu po Centralnych Regatach Kontrolnych w końcu kwietnia w Poznaniu za najlepszym młodzieżowcem - Fabianem Barańskim, który obecnie startuje w kategorii seniorów. W pierwszych kontrolnych regatach międzynarodowych ze względu na matury nie wystawiono czwórki podwójnej, a jedynie dwójkę podwójną w składzie M.Madaj-M.Kraska, która jednak w łącznej konkurencji seniorów i młodzieżowców dwukrotnie nie weszła do finału. Trwające od 16 czerwca do 24 lipca bezpośrednie przygotowanie startowe miało na celu podniesienie poziomu przygotowania kondycyjnego zawodników oraz większe opływanie i zgranie osady. Biorąc pod uwagę okres przygotowań obejmujący zgrupowanie kondycyjne w Zakopanem, specjalistyczne w Wałczu oraz aklimatyzacyjne w Sarasocie, wydawało się, że realne będzie podjęcie walki o finał Młodzieżowych Mistrzostw Świata.

Polacy w Mistrzostwach Świata w Sarasocie wystartowali czterokrotnie; w przedbiegu, repasażu, półfinale i finale B, zajmując kolejno czwarte, trzecie, czwarte i trzecie miejsce.

Na starcie Mistrzostw Świata pojawiły się czwórki 11 federacji, które również startowały w ubiegłorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w Poznaniu oczywiście część załóg w zmienionych składach osobowych. Dodatkowo doszli Czesi i Polacy.

Przed pierwszym startem w Sarasocie była obawa jak zawodnicy zachowają się po zmianie stref czasowych i w odmiennym klimacie. Dodatkowo istniało zagrożenie czy zdążą „opływać” nową łódkę, w tych szczególnie trudnych warunkach. Jednak dobrze przeszli zaplanowaną wcześniej aklimatyzację, a największym mankamentem tej osady był brak doświadczonego szlakowego. Obarczony tą funkcją po różnych próbach Jan Domeradski jest 19 latkiem i najmłodszym zawodnikiem w załodze, który wcześniej nigdy nie pływał na tej pozycji. Podczas realizacji założeń treningowych wszystko odbywało się zgodnie z planem, jednak podczas startów wyszły duże braki w umiejętności rozgrywania biegów i rozkładem sił na całym dystansie startowym.



W przedbiegu z polską czórką wystartowali ubiegłoroczni Mistrzowie Świata Juniorów w tej konkurencji Czesi oraz Rumuni i Szwajcarzy. Po bardzo mocnym starcie na 500 metrach nasza osada prowadziła wspólnie ze Szwajcarami. Na półmetku Polacy zajmowali drugie miejsce z minimalną stratą 0,28 sek. do Szwajcarów. Niestety w drugiej części dystansu zdecydowanie opadli z sił i nie zdołali obronić nawet trzeciego - premiowanego bezpośrednim awansem do półfinału miejsca. Na mecie stracili do trzecich Rumunów aż 8,25 sek., a łącznie uzyskali dopiero dwunasty czas wszystkich trzech przedbiegów.

Po tak słabym występie w przedbiegu rokowania przed kolejnym wyścigiem nie były najlepsze. Niestety repasaż nasza osada rozegrała podobnie jak przedbieg, z tą różnicą, że czwórka gospodarzy mistrzostw okazała się jeszcze słabsza i dzięki temu Polacy awansowali do następnej fazy półfinałowej.

O zwycięstwo w tym repasażu przez cały dystans walczyli zaciekle Węgrzy z Nowozelandczykami i różnica pomiędzy nimi na mecie wynosiła zaledwie 0,97 sek., a nasza czwórka przytępnęła za drugą Nową Zelandię ze stratą 4,09 sek. i 3,06 sek. przed Amerykanami.

W wyścigu półfinałowym po wyciągnięciu wniosków z dwóch pierwszych startów polska czwórka popłynęła spokojniej od startu. Jednak zbyt szybko straciła kontakt z czołówką wyścigu i mimo lepszego rozkładu sił i wyprzedzenia dwóch osad zajęła czwarte miejsce ze stratą ponad trzech sekund do awansującej do finału z trzeciego miejsca Nowej Zelandii. Nasza czwórka na tym etapie uzyskała ósmy rezultat obu wyścigów półfinałowych.

Wyścig w finale „B” okazał się najlepszym w wykonaniu naszej czwórki. Od startu prowadziła równorzędną walkę z pozostałymi osadami. Utrzymała się w stawce po starcie, płynęła równo w środku dystansu zostawiając siły na finisz. Ostatecznie po dobrym i skutecznym finiszu zajęła trzecie miejsce ulegając zwycięskiej czwórce z Mołdawii 0,95 sek. i drugiej Szwajcarii 0,22 sek, a wyprzedzając czwartą na mecie Francję o 2,04 sek. sekundy.

Młodzieżowymi mistrzami świata w Sarasocie w tej konkurencji zostali Brytyjczycy przed Niemcami i Włochami.

Każdy start począwszy od przedbiegu aż do finału B to nauka rozgrywania biegów młodzieżowych na poziomie Mistrzostw Świata, przede wszystkim dla szlakowego. Bo przecież po pierwszym starcie istniała nawet obawa, że regaty dla tej osady zakończą się w już po odpadnięciu jej w repasażu. Jednak zawodnicy szybko potrafili zareagować na wskazówki trenera i ze startu na start płynęli znacznie lepiej.

Osadę można pochwalić za wyciąganie wniosków z poprzednich startów i popełnianych w nich błędów. Jednak biorąc pod uwagę pełną aklimatyzację jak i bardzo dobrą łódkę, którą mieli do dyspozycji, przyczyn braku sukcesu należy poszukiwać raczej w zakresie umiejętności zawodników i ich indywidualnego poziomu sportowego. Miejsce które zajęli nie zadawało nikogo i mimo, że do spełnienia zadania wynikowego zabrakło zaledwie 0,22 sekundy to niestety start męskiej czwórki podwójnej w Sarasocie należy ocenić negatywnie.

Młodzieżowe Mistrzostwa Europy

Młodzieżowe Mistrzostwa Europy rozegrane zostały na torze regatowym zainstalowanym na jeziorze Pamvotis w greckiej miejscowości Joanina i były trzecimi z kolei od inauguracyjnych w 2017 roku w Kruszwicy. W poprzednich latach na tym torze rozegrano już imprezy rangi mistrzowskiej, a były nimi

- Młodzieżowe Mistrzostwa Świata pod starą jeszcze nazwą Pucharu Narodów w 1993 i 1998 roku.

Obecnie w European Rowing Management Board zarejestrowanych jest 46 federacji. W tym roku w Joaninie, podobnie jak dwa lata temu wystartowały załogi 30 państw, natomiast w ubiegłym roku na starcie Mistrzostw Europy w białoruskim Brześciu wystartowały 23 reprezentacje, czyli tylko połowa z uprawnionych. Powodem tego mogło być miejsce rozgrywania ich na Białorusi i związane z tym problemy paszportowo-celne przy przekraczaniu granicy transportu ze sprzętem wioślarskim, jak też przedłużające się do granic wytrzymałości odprawy paszportowe autokarów.

Wśród czternastu konkurencji objętych programem Igrzysk Olimpijskich jest siedem kobiecych w tym jedna wagi lekkiej i podobnie siedem męskich w tym także jedna wagi lekkiej.

KONKURENCJE OLIMPIJSKIE

Konkurencje kobiece:

- jedyńka
- dwójka podwójna
- dwójka bez sterniczki
- czwórka bez sterniczki
- czwórka podwójna
- ósemka
- dwójka podwójna wagi lekkiej

Konkurencje męskie:

- jedyńka
- dwójka podwójna
- dwójka bez sternika
- czwórka bez sternika
- czwórka podwójna
- ósemka
- dwójka podwójna wagi lekkiej

W ramach konkurencji nieobjętych obecnie programem Igrzysk Olimpijskich rozgrywane są po cztery takie same konkurencje żeńskie i męskie, w tym po trzy wagi lekkiej i po jednej wagi otwartej.

KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE

Konkurencje kobiece:

- jedyńka wagi lekkiej
- dwójka bez sterniczki wagi lekkiej
- czwórka podwójna wagi lekkiej
- czwórka ze sterniczką

Konkurencje męskie:

- jedyńka wagi lekkiej
- dwójka bez sternika wagi lekkiej
- czwórka podwójna wagi lekkiej
- czwórka ze sternikiem

Tym razem najwięcej zgłoszono męskich dwójek podwójnych i skifistek wagi lekkiej i tylko w tych konkurencjach ze względu na ilość zgłoszeń rozgrywane były wyścigi półfinałowe. W niemal połowie konkurencji (w dziewięciu z 22 rozgrywanych) było mniej niż siedem zgłoszonych osad, w związku z czym nie było przedbiegów, a jedynie w pierwszy dzień mistrzostw tzw. „wyścigi o tory”, czyli o miejsce na poszczególnych torach w finałowej walce o podział medali. W konkurencjach nieobjętych programem Igrzysk Olimpijskich przedbiegi odbywały się tylko w jedynkach wagi lekkiej kobiet i mężczyzn oraz w męskiej czwórce ze sternikiem. W tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Europy wystartowała rekordowa dotychczas liczba 174 osad, w tym 72 w konkurencjach kobiecych (co stanowi 41,4% całości) i 102 w konkurencjach męskich (co stanowi 58,6% wszystkich startujących).

ILOŚĆ ZDOBYWANYCH PRZEZ POLSKĄ REPREZENTACJĘ MEDALI ORAZ ZAJĘTE MIEJSCA W KLASYFIKACJI W MŁODZIEŻOWYCH MISTRZOSTWACH EUROPY W KONKURENCJACH OLIMPIJSKICH W LATACH 2017-2019

Rok i miejsce mistrzostw	2017 Kruszwica	2018 Brześć	2019 Joanina
Łączna ilość medali	2	3	1
Miejsce w klasyfikacji medalowej	IV-VI	VII-VIII	XI-XII

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI – OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość
1	Rumunia	12
2-4	Grecja, Niemcy, Szwajcaria	7
5	Białoruś	6
6	Włochy	4
7-8	Czechy, Rosja	3
9-13	Bułgaria, Chorwacja, Francja, Węgry, Wielka Brytania	2
13-16	Austria, Litwa, Mołdawia, Polska , Szwecja, Ukraina	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Rumunia	7
2	Niemcy	5
3	Grecja	4
4-5	Białoruś, Szwajcaria	3
6	Rosja	2
7-15	Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Francja, Polska , Szwecja, Węgry, Wielka Brytania, Włochy	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Rumunia	5
2	Szwajcaria	4
3-5	Białoruś, Grecja, Włochy	3
6-7	Czechy, Niemcy	2
8-18	Austria, Bułgaria, Chorwacja, Francja, Irlandia, Litwa, Mołdawia, Rosja, Ukraina, Węgry, Wielka Brytania	1

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI KONKURENCJE OLIMPIJSKIE OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Rumunia	9
2	Grecja	6
3	Szwajcaria	4
4-5	Białoruś, Niemcy	3
6-9	Bułgaria, Chorwacja, Francja, Rosja	2
10-18	Austria, Irlandia, Litwa, Mołdawia, Polska , Szwecja, Ukraina, Węgry, Wielka Brytania	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Rumunia	5
2-3	Grecja, Niemcy	3
4	Szwajcaria	2
5-12	Białoruś, Bułgaria, Chorwacja, Francja, Polska , Rosja, Szwecja, Węgry	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Rumunia	4
2	Grecja	3
3-4	Białoruś, Szwajcaria	2
5-14	Austria, Bułgaria, Chorwacja, Francja, Irlandia, Litwa, Mołdawia, Rosja, Ukraina, Wielka Brytania	1

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość medali
1-2	Niemcy, Włochy	4
3-6	Białoruś, Czechy, Rumunia, Szwajcaria	3
7-10	Grecja, Rosja, Węgry, Wielka Brytania	1

Klasyfikacji medalowej ton nadają przede wszystkim federacje, które mają złote medale, natomiast drugorzędną sprawą pozostaje ich ilość.

KLASYFIKACJA MEDALOWA – OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Rumunia	9 – 1 – 2
2	Białoruś	3 – 3 – 0
3	Grecy	3 – 2 – 2
4	Niemcy	2 – 3 – 2
5	Szwajcaria	2 – 1 – 4
6	Czechy	1 – 0 – 2
7	Węgry	1 – 0 – 1
8	Irlandia	1 – 0 – 0
9	Włochy	0 – 2 – 2
10-12	Bułgaria	0 – 2 – 0
	Chorwacja	
	Francja	
13	Rosja	0 – 1 – 2
14	Wielka Brytania	0 – 1 – 1
15-16	Polska	0 – 1 – 0
	Ukraina	
17-20	Austria	0 – 0 – 1
	Litwa	
	Mołdawia	
	Szwecja	

KOBIETY

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Rumunia	5 – 0 – 2
2	Grecja	2 – 1 – 1
3	Szwajcaria	2 – 0 – 1
4	Niemcy	1 – 3 – 1
5	Białoruś	1 – 2 – 0
6-10	Bułgaria	0 – 1 – 0
	Chorwacja	
	Francja	
	Polska	
	Wielka Brytania	
11	Rosja	0 – 0 – 2
12-15	Czechy	0 – 0 – 1
	Szwecja	
	Węgry	
	Włochy	

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Rumunia	4 – 1 – 0
2	Białoruś	2 – 1 – 0
3	Grecja	1 – 1 – 1
4-5	Czechy	1 – 0 – 1
	Niemcy	
6-7	Irlandia	1 – 0 – 0
	Węgry	
8	Włochy	0 – 2 – 1
9	Szwajcaria	0 – 1 – 3
10-14	Bułgaria	0 – 1 – 0
	Chorwacja	
	Francja	
	Rosja	
	Ukraina	
15-18	Austria	0 – 0 – 1
	Litwa	
	Mołdawia	
	Wielka Brytania	

Klasyfikację tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Europy, podobnie jak w roku ubiegłym w Brześciu całkowicie zdominowali reprezentanci Rumunii, którzy zdobyli dziewięć medali w czternastu rozgrywanych konkurencjach olimpijskich (w tym siedem złotych). W ubiegłorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Europy zdobyli osiem medali, ale za to wszystkie złote. Podobnie w podziale na konkurencje kobiece i męskie najlepsza była Rumunia. W konkurencjach kobiecych też tak jak w roku ubiegłym kolejnymi były Greczynki i a w konkurencjach męskich tym razem Białoruś.

KLASYFIKACJA MEDALOWA – KONKURENCJE OLIMPIJSKIE OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Rumunia	7 – 1 – 1
2	Grecja	3 – 1 – 2
3	Białoruś	2 – 1 – 0
4	Szwajcaria	1 – 0 – 3
5	Irlandia	1 – 0 – 0
6	Niemcy	0 – 2 – 1
7-9	Bułgaria	0 – 2 – 0
	Chorwacja	
	Francja	
10	Rosja	0 – 1 – 1

11-12	Polska	0 – 1 – 0
	Ukraina	
13-18	Austria	0 – 0 – 1
	Litwa	
	Mołdawia	
	Szwecja	
	Węgry	
	Wielka Brytania	

KOBIETY

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Rumunia	4 – 0 – 1
2	Grecja	2 – 0 – 1
3	Szwajcaria	1 – 0 – 1
4	Niemcy	0 – 2 – 1
5-9	Białoruś	0 – 1 – 0
	Bułgaria	
	Chorwacja	
	Francja	
10-12	Polska	0 – 0 – 1
	Rosja	
	Szwecja	
	Węgry	

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Rumunia	3 – 1 – 0
2	Białoruś	2 – 0 – 0
3	Grecja	1 – 1 – 1
4	Irlandia	1 – 0 – 0
5-9	Bułgaria	0 – 1 – 0
	Chorwacja	
	Francja	
	Rosja	
	Ukraina	
10	Szwajcaria	0 – 0 – 2
11-14	Austria	0 – 0 – 1
	Litwa	
	Mołdawia	
	Wielka Brytania	

KLASYFIKACJA MEDALOWA – KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Niemcy	2 – 1 – 1
2	Rumunia	2 – 0 – 1
3	Białoruś	1 – 2 – 0
4	Szwajcaria	1 – 1 – 1
5	Czechy	1 – 0 – 2
6	Węgry	1 – 0 – 0
7	Włochy	0 – 2 – 2
8-9	Grecja	0 – 1 – 0
	Wielka Brytania	
10	Rosja	0 – 0 – 1

Wykładnikiem potencjału poszczególnych reprezentacji jest punktacja drużynowa za miejsca I-VIII dająca kolejnym miejscom następującą ilość punktów: 9-7-6-5-4-3-2-1, gdyż może się zdarzyć, że zabraknie trochę tzw. sportowego szczęścia do zdobycia jednego z medali, ale pomimo wszystko reprezentacja nadal utrzymuje swój wysoki poziom sportowy. Przy analizie poszczególnych punktacji drużynowych można zaobserwować tendencje szkoleniowe i organizacyjne w poszczególnych reprezentacjach.

ILOŚĆ ZDOBYWANYCH PRZEZ POLSKĄ REPREZENTACJĘ PUNKTÓW ORAZ ZAJĘTE MIEJSCA W PUNKTACJI DRUŻYNOWEJ W MŁODZIEŻOWYCH MISTRZOSTWACH EUROPY W KONKURENCJACH OLIMPIJSKICH W LATACH 2017-2019

Rok i miejsce mistrzostw	2017 Kruszwica	2018 Brześć	2019 Joanina
Ilość punktów	31	20	21
Miejsce w punktacji drużynowej	IV-V	XII-XII	IX

PUNKTACJA DRUŻYNOWA – OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Rumunia	110
2	Niemcy	71
3	Grecja	62
4-5	Białoruś, Włochy	53
6	Szwajcaria	49
7	Czechy	40
8	Rosja	39

9	Węgry	36
10	Ukraina	34
11	Wielka Brytania	25
12	Polska	21
13	Austria	20
14	Francja	19
15	Bułgaria	18
16	Chorwacja	16
17	Szwecja	14
18-19	Irlandia, Turcja	13
20	Litwa	11
21	Mołdawia	10
22	Słowenia	5
23-24	Estonia, Łotwa	2
25-26	Holandia, Norwegia	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Rumunia	62
2	Niemcy	44
3	Grecja	34
4	Białoruś	28
5	Szwajcaria	24
6	Włochy	19
7	Rosja	17
8	Ukraina	16
9-10	Czechy, Wielka Brytania	15
11	Węgry	14
12	Francja	12
13	Polska	10
14	Austria	9
15-16	Bułgaria, Chorwacja	7
17	Szwecja	6
18	Irlandia	4
19-20	Litwa, Turcja	2
21-22	Mołdawia, Norwegia	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Rumunia	48
2	Włochy	34
3	Grecja	28
4	Niemcy	27
5-7	Białoruś, Czechy, Szwajcaria	25
8-9	Rosja, Węgry	22
10	Ukraina	18
11-14	Austria, Bułgaria, Polska, Turcja	11
15	Wielka Brytania	10
16-19	Chorwacja, Irlandia, Litwa, Mołdawia	9
20	Szwecja	8
21	Francja	7
22	Słowenia	5
23-24	Estonia, Łotwa	2
25	Holandia	1

PUNKTACJA DRUŻYNOWA - KONKURENCJE OLIMPIJSKIE - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Rumunia	86
2	Grecja	48
3	Niemcy	34
4	Białoruś	30
5	Rosja	29
6	Szwajcaria	27
7	Węgry	23
8	Włochy	22
9	Polska	21
10-11	Czechy, Francja	19
12	Wielka Brytania	18
13	Ukraina	17
14	Chorwacja	16
15	Bułgaria	14
16-18	Austria, Litwa, Szwecja	11
19	Irlandia	9
20	Mołdawia	6
21	Słowenia	5
22	Turcja	3
23	Estonia	2
24-25	Holandia, Norwegia	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Rumunia	47
2	Grecja	24

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Rumunia	39
2	Grecja	24

3	Niemcy	23
4	Szwajcaria	15
5	Włochy	13
6-7	Białoruś, Francja	12
8	Rosja	11
9-10	Polska, Węgry	10
11	Czechy	9
12	Wielka Brytania	8
13-14	Bułgaria, Chorwacja	7
15-16	Szwecja, Ukraina	6
17	Austria	5
18	Litwa	2
19	Norwegia	1

3-4	Białoruś, Rosja	18
5	Węgry	13
6	Szwajcaria	12
7-9	Niemcy, Polska, Ukraina	11
10-11	Czechy, Wielka Brytania	10
12-15	Chorwacja, Irlandia, Litwa, Włochy	9
16-17	Bułgaria, Francja	7
18-19	Austria, Mołdawia	6
20-21	Słowenia, Szwecja	5
22	Turcja	3
23	Estonia	2
24	Holandia	1

W punktacji drużynowej czternastu konkurencji olimpijskich wszystkie trzy zestawienie zdecydowanie wygrali także Rumuni, którzy w ogólnej punktacji kobiet i mężczyzn mieli niemal dwa razy więcej punktów niż gospodarze mistrzostw – Grecy. Nasza reprezentacja we wszystkich tych zestawieniach zajęła miejsce pod koniec pierwszej dziesiątki.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA - KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	37
2	Włochy	31
3	Rumunia	24
4	Białoruś	23
5	Szwajcaria	22
6	Czechy	21
7	Ukraina	17
8	Grecja	14
9	Węgry	13
10-11	Rosja, Turcja	10
12	Austria	9
13	Wielka Brytania	7
14-16	Bułgaria, Irlandia, Mołdawia	4
17	Szwecja	3
18	Łotwa	2

To wioślarski w greckiej Joaninie zbudowano na obrzeżu jeziora o nazwie Pamvotis położonego niemal w centrum miasta na wysokości 500 metrów ponad poziomem morza. Joanina jest stolicą i największym miastem w prefekturze Epir w północno-zachodniej części Grecji, graniczącej z Albanią i ma około 130 tysięcy mieszkańców. Posiada niewielkie lotnisko, uniwersytet i dwa główne w regionie szpitale. Joanina jest położona w klimacie śródziemnomorskim i w najcieplejszych miesiącach, lipcu i sierpniu temperatury zdecydowanie przekraczają 30 stopni Celsjusza.



W trakcie rozgrywania tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Europy w sobotę i w niedzielę temperatura otoczenia wynosiła 29-30 stopni, ale w słońcu, które było niemal cały dzień temperatury były zdecydowanie wyższe. Wiatr o sile 7-9 m/s, a momentami nawet do 13 m/s wiał z kierunku południowego i południowo-zachodniego w sobotę oraz zachodni w niedzielę, czyli w stosunku do położenia toru kierunek wiatru był zmienny; z bocznego z wiatrem przechodził w boczny pod wiatr.

Oficjalne otwarcie mistrzostw przewidziane na piątek na godzinę 18.00 niestety „zbombardowała” burza i po krótkim oczekiwaniu zostało całkowicie odwołane. Infrastruktura nabrzeżna toru wioślarskiego z pewnością czasy świetności ma już za sobą i została zbudowana na regaty mistrzowskie lat dziewięćdziesiątych XX-go wieku. Niestety obecnie jest „po grecku” zaniedbana. Posiada hangary na łodzi, a także zewnętrzne zadaszone stelaże na łodzi. Pomieszczenia socjalne wewnątrz hangarów (prysznice i toalety) pozostawiały wiele do życzenia. Tor posiada trybuny dla widzów i wieżę

sędziowską z częścią biurową. Na zapleczu wieży sędziowskiej jest mały sportowy hotelik, a w odległości ok. 200 metrów całkowicie nowy hotel z basenem zewnętrznym.

Polska reprezentacja po trzytygodniowym zgrupowaniu przygotowawczym w COS-OPO Wałcz, 2 września wyjechała do Warszawy, gdzie miała zapewniony nocleg w hotelu przy lotnisku, aby następnego dnia rano o godz. 10.45 wylecieć do Salonik z krótką przesiadką w Wiedniu. Z Salonik autokarem wynajętym przez związek po ok. 3 godzinnej podróży ekipa została przewieziona do hotelu GRAND SERAI SPA w Joaninie. Hotel, w którym zamieszkała polska reprezentacja zarezerwowany przez organizatora był wysokiej klasy z zewnętrznym basenem, z obszernymi pokojami i ładnym wystrojem. Pełne wyżywienie zapewnione było w hotelowej restauracji o wysokim standardzie i bardzo urozmaicone. Razem z naszą reprezentacją w tym hotelu mieszkały reprezentacje Niemiec, Grecji, Azerbejdżanu i Austrii.

Pomiędzy hotelem, a torem wioślarskim kursowały wahadłowo autokary według specjalnego rozkładu godzinowego, a przejazd trwał 15-20 minut. Na torze nasza reprezentacja miała zapewniony własny – przywieziony z Polski namiot wyposażony w stół, krzesła, wentylatory, karimaty oraz zestaw do sporządzania napojów typu; kawa czy herbata. Wszystkim zapewniono butelkowaną wodę mineralną.

Polska reprezentacja następnego dnia po finałach w poniedziałek 9 września o godzinie 9.00 autokarem wyruszyła w drogę powrotną tym samym szlakiem jak przyleciała, przez Saloniki i Wiedeń, aby wylądować ok. godz. 20.00 na lotnisku Chopina w Warszawie. Niestety podróż w obie strony miała swoje niespodzianki, gdyż w obie strony został zagubiony bagaż całej ekipy i był dowożony przez przewoźnika indywidualnie z opóźnieniem.



KIEROWNICTWO EKIPY



Dyrektor Sportowy



Lekarz



Fizjoterapeuta



Trener główny kadry
młodzieżowej
Trener BLM2x i BM4x



Trener współpracujący
Trener BW2x i BW4x



Trener współpracujący
Trener BM8+

1. CZWÓRKA PODWÓJNA KOBIEC

BW4x

Gałek Izabela	21 lat	Lotto Bydgoscia
Grzella Paulina	20 lat	BKW Bydgoszcz
Sochocka Magdalena	20 lat	KW04 Poznań

Streng Barbara

19 lat

BTW Bydgoszcz



Trenerzy klubowi:

Michał Kozłowski - Lotto Bydgoscia
Grzegorz Jankowski - BKW Bydgoszcz
Mirosław Rewers - KW04 Poznań
Marcin Badziągowski - BTW Bydgoszcz

Trener prowadzący w reprezentacji:

Marcin Badziągowski

Prognoza wynikowa:

2-4 miejsce

Ostateczny wynik:

srebrny medal

Do tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Europy w Joaninie zgłoszono siedem czwórek. Przy tej ilości zgłoszeń system eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przewiduje najpierw rozegranie dwóch przedbiegów, z których zwycięzcy zdobywają bezpośredni awans do finału A. Następnie z jednego repasażu cztery pierwsze czwórki uzupełniają sześćosadową stawkę walczących o medale, a ostatnia odpada z rywalizacji

- Młodzieżowymi Mistrzyniami Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji były Rumunki przed Białorusinkami i Polkami.
- Młodzieżowymi Mistrzyniami Świata w tym roku w Sarasocie w tej konkurencji zostały Brytyjki przed Niemkami i Rumunkami.

Skład osady został wybrany na podstawie testów przeprowadzanych w sezonie 2019 jak i na regatach międzynarodowych w Duisburgu i Ratzeburgu. Zawodniczki te prezentują najbardziej zbliżony styl wiosłowania do siebie i zbliżony poziom sportowy, a w testach w Wałczu osiągały najlepsze rezultaty. Warto dodać, że wszystkie zawodniczki są z młodszego rocznika w grupie młodzieżowej, co pozwala na ich start w kolejnych latach w tej kategorii, a tym samym ich poziom, miejmy nadzieję, będzie stale się podnosił co w efekcie przełoży się odpowiednio na wyniki na zawodach. Poza tym ten sam skład osady, po fatalnych dla nich tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w Sarasocie, mógł w Joaninie nieco się zrehabilitować. Zawodniczki czwórki już na początku zgrupowania przed Mistrzostwami Europy pokazały, że pewne rzeczy przeanalizowały, a kolejne badania progowe wykazały że są w dobrej dyspozycji i mogą uzyskać dobry wyniki. Tylko dlatego nie doszło do zmiany składu na tym etapie przygotowań, pomimo tak słabego występu na głównej imprezie. Również treningi na wodzie pokazały że łódka płynie na odpowiednich prędkościach.



Teoretycznie najmocniejszymi czwórkami były brązowe medalistki tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Świata Młodzieżowych – Rumunki oraz w nieco pozmienianych składach osobowych czwarte w Sarasocie Szwajcarki i ósme Czeszki. Tak więc Polki w tym zestawieniu teoretycznie po Mistrzostwach Świata były dopiero czwartymi z kolei kandydatkami do medalu.

Nasze zawodniczki w Joaninie wystartowały dwa razy: w przedbiegu i finale A, zajmując kolejno pierwsze i drugie miejsce. W przedbiegu los był łaskawy i nie zestawiał Polek z żadną z wyżej wyliczonych reprezentacji. Nasza czwórka wykorzystała taką sytuację i prowadząc pewnie od startu do mety wygrała. Bezpośrednio z przedbiegu zdobyła awans do finału A, uzyskując przy tym na mecie trzeci rezultat wyścigów eliminacyjnych.

W finale Polki wystartowały bardzo dobrze i utrzymując się blisko faworyzowanych Rumunek, sukcesywnie powiększały przewagę nad trzecimi Szwajcarkami. Na linię mety przytłynęły wprawdzie 3,87 sek. za Rumunkami, ale zdecydowanie przed Szwajcarkami zdobywając tym samym srebrny medal młodzieżowych Mistrzostw Europy.

Młodzieżowymi Mistrzyniami Europy w tej konkurencji zostały więc Rumunki przed Polkami i Szwajcarkami.

Nasza osada w końcu pokazała to co prezentowała na treningach. Powodem takiej postawy mogła być zmiana szlakowej w łodzi, ale przede wszystkim widoczna zmiana mentalności osady. Po przegranych Mistrzostwach Świata, zawodniczki wykonały cały plan przygotowawczy wręcz profesjonalnie. Psychicznie także udowodniły, że poprawiły odporność na stres startowy. Osada zakończyła starty w tym sezonie dobrym wynikiem, jednak zawodniczki muszą wykonać jeszcze większą pracę, jeżeli chcą liczyć się w światowym wioślarstwie młodzieżowym w przyszłym roku.

2. ÓSEMKA MĘŻCZYZN

BM8+

Krawisz Szymon	21 lat	Zawisza Bydgoszcz
Szwarc Wojciech	20 lat	Posnania Poznań
Aleksandrowicz Jakub	21 lat	PTW Płock
Dziewieczyński Piotr	20 lat	Lotto Bydgoscia
Wanał Przemysław	19 lat	SMS/AZS AWF Poznań
Donarski Bartłomiej	21 lat	PTW Płock
Januszewski Mikołaj	19 lat	Posnania Poznań
Józefowicz Damian	19 lat	Posnania Poznań
Wasiela Julia (<i>stern.</i>)	18 lat	Posnania Poznań



Trenerzy klubowi:

Przemysław Konecki	- Zawisza Bydgoszcz
Maciej Kurek	- Posnania Poznań
Jacek Karolak	- SMS/PTW Płock
Drażdżewski Marian	- Lotto Bydgoscia
Błażej Kamola	- SMS/AZS AWF Poznań

Trener prowadzący w reprezentacji:

Wojciech Gutorski

Prognoza wynikowa:

4-6 miejsce

Ostateczny wynik:

4 miejsce

Do tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Europy w Joaninie zgłoszono siedem ósemek. Przy tej ilości zgłoszeń system eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przewiduje najpierw rozegranie dwóch przedbiegów, z których zwycięzcy zdobywają bezpośredni awans do finału A. Następnie z jednego repasażu cztery pierwsze ósemki uzupełniają sześciuosadową stawkę walczących o medale, a ostatnia odpada z dalszej rywalizacji, zajmując siódme miejsce w tych mistrzostwach.

- Młodzieżowymi Mistrzami Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji byli Rumuni przed Białorusią i Ukrainą.
- Młodzieżowymi Mistrzami Świata w tym roku w Sarasocie w tej konkurencji zostali Brytyjczycy przed Amerykanami i Holendrami.

Zgodnie z założeniami polityki szkoleniowej naszego związku, zakładającej w tej grupie szkoleniowej budowanie na imprezy główne sezonu przede wszystkim wieloosobowych osad, które pozwolą szerszej grupie zawodników przetrwać ten najtrudniejszy w ich karierze okres przejściowy pomiędzy juniorami, a seniorami. Z tego powodu do startu w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy zgłoszono ósemkę ze sterniczką. W skład osady weszli najlepsi obecnie długowiosłowi zawodnicy z kategorii młodzieżowej. Wśród nich trzech finalistów ubiegłorocznych Mistrzostw Świata Juniorów oraz dwóch uczestników Młodzieżowych Mistrzostw Świata z ubiegłego roku w tej konkurencji. W tym roku po krótkim zgrupowaniu ósemka w nieco innym składzie wystartowała w niemieckim Ratzeburgu, gdzie zajęła w mieszanej konkurencji seniorów i młodzieżowców piąte miejsce, przegrywając z młodzieżową osadą Niemiec (12,11sek.), która podczas tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Świata w Sarasocie zajęła piąte miejsce.

Teoretycznie najmocniejszymi ósemkami zgłoszonymi do start w Joanie były Rumuni, którzy w tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w Sarasocie zajęli czwarte miejsce i Węgrzy, którzy tam skończyli rywalizację na ósmym miejscu. W ósemce Niemców w Joanie wiosłowali zawodnicy, którzy nie znaleźli się w składzie na Młodzieżowe Mistrzostwa Świata, a wystartowali w regatach w Ratzeburgu, gdzie płynąc w drugiej i trzeciej reprezentacyjnej ósemce swojego kraju wyprzedzili naszą osadę.

Polska ósemka w tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Europy wystartowała trzykrotnie: w przedbiegu, repasażu i finale, zajmując kolejno trzecie, drugie i czwarte miejsce. W przedbiegu polska ósemka spotkała osady faworyzowanej Rumunii oraz Ukrainy i Rosji. Od startu na prowadzenie wyszła ósemka Rumunów i prowadząc od startu do mety pewnie w nim zwyciężyła. Nasza osada próbowała nawiązać walkę z płynącymi na drugiej pozycji Ukraińcami co realizowała jedynie do półmetka, za którym zrezygnowała z walki o lepsze miejsce mając na uwadze rozgrywany za trzy godziny repesaż i walkę o finał z pięcioma osadami. Czwarty czas uzyskany w przedbiegu dawał nadzieje na pozytywne rozstrzygnięcie repesażu dla polskiej ósemki.

W repesażu po starcie prowadzenie objęli dobrze dysponowani w tych mistrzostwach Ukraińcy za którymi w długości łodzi płynęła nasza ósemka wyprzedzająca trzecich Węgrów i czwartych Niemców. Taka kolejność mimo mocnego finisu Węgrów utrzymała się do mety, a odpadła ósemka Rosji, która zajęła w klasyfikacji końcowej siódme miejsce.

W finale od startu do mety prowadzili, uważani za faworytów w tej konkurencji - Rumunii, za nimi o srebrny medal walczyły osady Wielkiej Brytanii i Ukrainy. Polska ósemka tylko przez ¼ dystansu realizowała założenia taktyczne, utrzymując kontakt z płynącymi na medalowych pozycjach Ukraińcami i Brytyjczykami. Niestety na skuteczny finisz zabrakło zdecydowanie sił. Ostatecznie zajęła czwarte miejsce ze stratą 7,88 do zwycięzców i 4,78sek. do brązowego medalu.



Młodzieżowymi Mistrzami Europy w tej konkurencji została bezwzględnie najlepsza tych regat ósemka Rumunii niespodziewanie przed Ukrainą, która przystawowym „rzutem na taśmę” wyprzedzili pewnych już siebie Brytyjczyków.

Poprzednie dwie edycje Młodzieżowych Mistrzostw Europy były w tej konkurencji słabiej obsadzone. Ze względu na fakt, że polska ósemka jest to młoda osada z kilkoma dobrze zapowiadającymi się pod względem technicznym jak i fizjologicznym zawodnikami niezwykle ważny jest tu aspekt szkoleniowy tej pierwszej, poważnej konfrontacji w kategorii młodzieżowej, która zdecydowanie przewyższa pod względem poziomu sportowego rywalizację w juniorach. Przejazdy kontrolne na zgrupowaniu w Wałcu wskazywały, że osadę stać na uzyskanie czasu w granicach 5:39-5:44 oczywiście przy dobrych warunkach wietrznych. Brakuje jej jeszcze opływania na wyższych tempach, co w tej szybkiej i wymagającej idealnego zgrania konkurencji jest podstawą do uzyskania i utrzymania na całym dystansie optymalnej prędkości łodzi. Dlatego zadanie wynikowe dla tej osady powinno być adekwatne do ich aktualnego, ale systematycznie wzrastającego poziomu.

Ze względu na młody wiek zawodników i niewielkie doświadczenie w imprezach rangi mistrzowskiej w kategorii młodzieżowej oraz duży potencjał części z nich, start w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy przy wypełnieniu zadania wynikowego należy uznać za udany.

3. DWÓJKA PODWÓJNA WAGI LEKKIEJ MĘŻCZYZN

BLM2x

Piasecki Łukasz	19 lat	AZS Szczecin
Kulecki Michał	20 lat	AZS AWF Poznań



Trenerzy klubowi:

Piotr Kula - AZS Szczecin
 Błażej Kamola - AZS AWF Poznań

Trener prowadzący w reprezentacji:

Przemysław Konecki

Prognoza wynikowa: 7-9 miejsce
 Ostateczny wynik: 5 miejsce

Na starcie tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Europy stanęło w tym roku 12 dwójek podwójnych wagi lekkiej. Przy tej ilości osad system eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przewiduje rozegranie dwóch przedbiegów, dwóch repasaży oraz finałów A i B. Z przedbiegów zwycięzcy bezpośrednio zdobywają awans do finału A, w którym sześć osad staje do walki o podział medali. Z repasaży po dwie pierwsze dwójki uzupełniają stawkę finału A. Pozostałe walczą w finale B o podział miejsc 7-12.

- Młodzieżowymi Mistrzami Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji byli Grecy przed Szwajcarami i Austriakami.
- Młodzieżowymi Mistrzami Świata w tym roku w Sarasocie w tej konkurencji zostali Niemcy przed Włochami i Szwajcarami.

W składzie polskiej dwójki wioślnicy ubiegłoroczny finalista Mistrzostw Świata Juniorów w dwójce podwójnej. Obaj zawodnicy w rankingu po Centralnych Kontrolnych Regatach Otwarcia Sezonu na przełomie kwietnia i maja w Poznaniu w konkurencji jedynek w kategorii młodzieżowej zajęli odpowiednio czwarte i piąte miejsce. Jednak rywalizując w dwójce podwójnej wygrali wyścig kontrolny w sierpniu w Wałczu z pierwszym i drugim zawodnikiem z rankingu, uzyskując czas raczej średni czas 6:39. Obie nasze dwójki spotkały się w bezpośredniej walce w czerwcu tego roku podczas regat kontrolnych w Ratzeburgu, gdzie również wygrała osada Piasecki-Kulecki, ale z mniejszą różnicą, uzyskując czas 6:33,87 w nieznacznie lepszych warunkach atmosferycznych niż podczas biegu kontrolnego. Ustalając zadanie wynikowe na przejazd kontrolny w Wałczu założono uzyskanie czasu w granicach zbliżonych do tego uzyskanego w Ratzeburgu lub lepszego. Trudno wtedy było ocenić na ile czynnikiem decydującym o uzyskanym w biegu kontrolnym czasie były warunki atmosferyczne, a ile brak postępu tej osady od regat w Ratzeburgu i czy osada zdoła poprawić ten wynik w trakcie dalszych przygotowań.

Teoretycznie najmocniejszymi dwójkami, które zostały zgłoszone do tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Europy byli Francuzi - srebrni medaliści w czwórce podwójnej wagi lekkiej oraz Grecy - finaliści dwójki podwójnej wagi lekkiej w tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata. Ponadto wystartowali Austriacy, którzy w podczas tegorocznych Mistrzostw Świata Seniorów zajęli piąte miejsce w czwórce podwójnej wagi lekkiej.

Polacy w tej konkurencji wystartowali w Joaninie trzy razy: w przedbiegu, w repasażu i w finale A, zajmując kolejno szóste, drugie i piąte miejsce. W przedbiegu w Joaninie osada w pierwszej części dystansu zajmowała trzecie miejsce ze stratą 5,20 sek. do prowadzących Francuzów na półmetku, co przy tylko jednej, awansującej do finału osadzie i perspektywie walki w repasażu, tego samego dnia, po zaledwie trzech i pół godzinach przerwy nie zachęcało do maksymalnej walki w przedbiegu o wątpliwy awans. Przedbieg z naszą osadą pewnie wygrali Francuzi przed Rosjanami i Włochami. W drugim przedbiegu z najlepszym czasem wygrali Austriacy przed Grekami i Estończykami. Polacy w swoim wyścigu ostatecznie zajęli szóstą – ostatnią pozycję, z przedostatnim rezultatem obu przedbiegów, co niestety nie dawało podstaw do pozytywnego myślenia o awansie z czekającego ich repasażu do finału A.

W repasażu o dwa miejsca gwarantujące awans do finału A, od startu do mety toczyły walkę osady Rosji, Polski i Estonii. Od startu te trzy dwójki płynęły w stawce z niewielkimi różnicami na kolejnych punktach kontrolnych pomiaru czasu co 500 metrów, a o awansie do finału zadecydował ostatni odcinek dystansu i finisz, na który najwięcej sił zachowali Rosjanie i Polacy.

W finale przy wyższej stawce i poziomie osad nasza dwójka chciała zrealizować plan taktyczny podobny do tego z repasażu, ale udało się to jedynie na pierwszych 500 metrach, gdyż utrzymywanie się w stawce czołowych osad do połowy dystansu uzyskane zostało zbyt dużym kosztem i niestety nie wystarczyło sił na jeszcze mocniejsze przepłynięcie drugiej części dystansu oraz finisz. Ostatecznie polska dwójka ukończyła finałowy wyścig na piątym miejscu ze stratą 7,83 sek. do brązowego medalu.

Młodzieżowymi Mistrzami Europy w tej konkurencji zostali Grecy przed Francuzami i Austriakami.

Zajęcie piątego miejsca tej osady w tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Europy można ocenić jako wynik pozytywny, ponieważ było to powyżej zadania prognozowanego dla tej osady. Jednak należy pamiętać, że prognoza była tworzona między innymi w oparciu o słaby poziomowo wyścig kontrolny z Wałcza w wykonaniu tej dwójki.



4. DWÓJKA PODWÓJNA KOBIET

BW2x

Boruch Katarzyna	21 lat	AZS AWF Gorzów Wlkp.
Pawlak Izabela	19 lat	AZS AWFIS Gdańsk



Trenerzy klubowi:

Piotr Basta - AZS AWF Gorzów Wlkp.
Michał Rychlicki - AZS AWFIS Gdańsk

Trener prowadzący w reprezentacji:

Marcin Badziągowski

Prognoza wynikowa: 5-6 miejsce

Ostateczny wynik: 6 miejsce

W Młodzieżowych Mistrzostwach Europy w Joaninie w tej konkurencji wystartowało 10 osad. Zgodnie z systemem kwalifikacyjnym Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA rozegrano dwa przedbiegi, z których po dwie pierwsze osady zdobywały bezpośredni awans do finału A. Następnie rozegrano jeden repasaż, z którego również dwie pierwsze załogi uzupełniały sześć-osadową stawkę finału A – walczących o medale. Pozostałe w finale B rywalizowały o podział miejsc 7-10.

- Młodzieżowymi Mistrzyniami Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji były Rumunki przed Greczynkami i Litwinkami.
- Młodzieżowymi Mistrzyniami Świata w tym roku w Sarasocie w tej konkurencji zostały Greczynki przed Australijkami i Węgierkami.

Osada została złożona na podstawie wcześniejszych startów międzynarodowych oraz przejazdów w trakcie zgrupowań z dwóch najmocniejszych fizycznie zawodniczek. Średnia na ergometrze tej osady wynosi 6:57. Zawodniczki w tym składzie wystartowały w Ratzeburgu, gdzie uległy czołowej osadzie niemieckiej 12 sekund. Czasy które ta osada uzyskuje regularnie na regatach i treningach w dobrych warunkach atmosferycznych są na poziomie 7:07-7:10. Niestety styl wiosłowania jaki prezentowały nie wpływał pozytywnie na osady wielowiosłowe, dlatego najlepszym rozwiązaniem dla najmocniejszych zawodniczek było stworzenie dwójki podwójnej.

Najmocniejszymi osadami zgłoszonymi do regat w Joaninie były Rumunki-srebrne medalistki tegorocznych Mistrzostw Świata Seniorek z Ottensheim oraz Węgierki brązowe medalistki tegorocznych Mistrzostw Świata Młodzieżowych i piąte w nich Austriaczki.

Polki w tegorocznych mistrzostwach wystartowały dwa razy: w przedbiegu i w finale A, zajmując kolejno drugie i szóste miejsce. W przedbiegu polska dwójka szczęśliwie nie trafiła na żadną z w/w osad. Praktycznie od startu do mety płynęły na drugiej – premiowanej bezpośrednim awansem do finału pozycji, uzyskując na mecie trzeci rezultat obu eliminacji i ulegając minimalnie Brytyjkom o 0,92 sek. Był to dobry rezultat bo nie tylko dawał awans bezpośrednio do finału, ale i styl jazdy dawał nadzieję na dobry wynik w finale.



Niestety w wyścigu o medale nasze zawodniczki zaczęły wprawdzie bardzo ambitnie, ale jak się później okazało zbyt ambitnie i zbyt mocno, ponieważ bardzo osłabły w drugiej części dystansu co spowodowało, że ukończyły bieg dopiero na szóstym miejscu.

Młodzieżowymi Mistrzyniami Europy w tej konkurencji zostały Rumunki przed Bułgarkami i Węgierkami.

Polska załoga w tej konkurencji po dobrym przedbiegu dawała nadzieję na dobry wynik w finale. Niestety brak powtarzalności jazdy na treningu obnażył te słabości w finale. Powtarzające się problemy zdrowotne w trakcie przygotowań jednej z zawodniczek spowodowały, że osada razem zrealizowała jedynie około 60% treningu, co miało później przełożenie na bieg finałowy, a do tego doszedł ogromny problem z pokonaniem stresu startowego, a to spowodowało usztywnienie, co było widać w trakcie finału gdzie osada zaczęła popełniać podstawowe błędy.

Ogólnie jednak był to niezły występ tej osady jak na pierwszy wspólny start w imprezie tej rangi. Jednak zawodniczki muszą nauczyć się trenować w klubie systematycznie i z pełnym obciążeniem psychicznym, bo w przeciwnym razie nie pomoże ani siła, ani warunki fizyczne, aby osiągać wyniki międzynarodowe.

5. CZWÓRKA PODWÓJNA MĘŻCZYZN

BM4x

Górka Adrian	19 lat	AZS AWFIS Gdańsk
Madaj Maciej	20 lat	Lotto Bydgoscia
Domeradski Jan	19 lat	SMS/PTW Płock
Kasperek Krzysztof	19 lat	AZS AWF Kraków



Trenerzy klubowi:

Rychlicki Michał	- AZS AWFIS Gdańsk
Drażdzewski Marian	- Lotto Bydgoscia
Karolak Jacek	- SMS/PTW Płock
Leśniak Artur	- AZS AWF Kraków

Trener prowadzący w reprezentacji:

Przemysław Konecki

Prognoza wynikowa: 5-7 miejsce
Ostateczny wynik: 7 miejsce

Do tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Europy w Joaninie zgłoszono 12 czwórek. Przy tej ilości osad system eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przewiduje najpierw rozegranie dwóch przedbiegów, z których zwycięzcy bezpośrednio zdobywają awans do finału A i następnie dwóch repasaży, z których po dwie pierwsze osady uzupełniają stawkę finałową walczących o medale. Pozostałe osady walczą w finale B o podział miejsc 7-12.

- Młodzieżowymi Mistrzami Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji byli Węgrzy przed Ukrainą i Czechami.
- Młodzieżowymi Mistrzami Świata w tym roku w Sarasocie w tej konkurencji zostali Brytyjczycy przed Niemcami i Włochami.

W polskiej czwórce w stosunku do Młodzieżowych Mistrzostw Świata w Sarasocie, w których ta osada wystartowała nastąpiły dwie zmiany. W miejsce Mateusza Kraski, który wysiadł naturalnie z uwagi na swój wiek (22 lata) wszedł Adrian Górka - młody perspektywiczny zawodnik o pułapie tlenowym 6,60 l/min.(74,3ml/kg),finalista ubiegłorocznych Mistrzostw Świata Juniorów w ósemce. Zmiana jest wynikiem założenia polityki pionu szkolenia Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich, że na Młodzieżowych Mistrzostwach Europy, które rozgrywane są po Młodzieżowych Mistrzostwach Świata będzie się testować osady pod kątem kolejnego sezonu. Wyjątek od tej reguły może dotyczyć jedynie medalistów Młodzieżowych Mistrzostw Świata lub osad pewnie kandydujących do medalu. Niestety w przypadku polskiej czwórki nie był spełniony żaden z tych warunków i dlatego zmiana została wymuszona. Dodatkowo w wyniku testów na zgrupowaniu Bartłomieja Zalegę, mającego problemy techniczne ze zgraniem się w osadzie zastąpił Krzysztof Kasperek, który w ubiegłym roku zajął czwarte miejsce w tej konkurencji w Mistrzostwach Świata Juniorów. W przejazdach selekcyjnych w Wałczu uczestniczyło pięciu zawodników i okazało się, że najszybciej płynie ona w tym zestawieniu. Przejazdy kontrolne wykazały, że osadę stać na szybką jazdę i uzyskanie czasu w granicach 5:50-5:54, co miało pozwolić na podjęcie walki o finał Młodzieżowych Mistrzostw Europy. Jednak po wymianie dwóch zawodników szybka jazda na wysokich tempach nie była jeszcze utrwalona i każdy drobny błąd techniczny czy zmiana tempa wiosłowania często powodował wybicie z rytmu i utratę prędkości. Przejazdy kontrolne na zgrupowaniu w Wałczu przed wyjazdem do Joaniny i rywalizacja z ósemką świadczyły, że osada prezentuje nieznacznie wyższy poziom od ósemki i męskiej dwójki podwójnej wagi lekkiej. Jednak starty w imprezach rangi mistrzowskiej rządzą się swoimi prawami o czym niestety przekonała się również nasza czwórka podwójna.

Wśród osad startujących w Joaninie, teoretycznie najgroźniejszymi wydawali się być Rumunii, którzy zajęli czwarte miejsce w tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata(wymieniono jednego zawodnika), pięci w tych samych mistrzostwach Czesi i siódmi Mołdawianie. W czwórce Włochów – brązowych medalistów w tym roku w Sarasocie wystartował tylko jeden zawodnik.

Polska czwórka w ramach Młodzieżowych Mistrzostw Europy wystartowała trzykrotnie: w przedbiegu, repasażu i finale B, zajmując kolejno czwarte, trzecie i pierwsze miejsce. W przedbiegu nasza czwórka ściagała się między innymi z Białorusinami, Ukraincami i Mołdawianami. O startu do mety pewnie w tym wyścigu prowadzili Białorusini. Polacy, mając na uwadze rozgrywany po kilku godzinach ostatecznie decydujący o zakwalifikowaniu się do finału –repeaż, próbowali nawiązać walkę z prowadzącymi niewiele ponad 500 metrów. Jednak jak się okazało, że mimo wysiłków straty są coraz większe, zaczęli myśleć już o następnym wyścigu. Z drugiego przedbiegu do finału awansowali Rumuni, a nasza czwórka uzyskała na mecie siódmy rezultat obu przedbiegów.

W tym samym repesażu oprócz naszych zawodników wystartowały jeszcze czwórki Mołdawii, Czech, Izraela i Bułgarii. Od startu do mety prowadziła osada Mołdawii, a Polacy walczyli o drugie miejsce premiowane awansem do finału A z Czechami ,którzy cały czas kontrolowali w tej walce naszą czwórkę i niestety zachowali więcej sił na finisz. Ostatecznie

nasza czwórka zajęła trzecie miejsce z piątym rezultatem obu wyścigów repasażowych i pozostała jej jedynie walka o wygraną finału B, czyli siódme miejsce.

W finale B mocno zdeterminowani, bardzo ostro rozpoczęli wyścig wychodząc zaraz po starcie na prowadzenie, którego już nie oddali do mety, mimo zaciętych ataków Rosjan na półmetku dystansu.

Młodzieżowymi Mistrzami Europy w tej konkurencji została Białoruś przed Rumunią i Mołdawią.



Oceniając start pod względem sportowym trzeba zaznaczyć że była to jedna z naszych najmłodszych osad w tej konkurencji w startach w mistrzowskich. Aż trzech zawodników miało po 19 lat i jeden zawodnik miał 20 lat. Zajmując siódme miejsce czwórka zmieściła się w przewidywanej dla niej prognozie wynikowej, ale obydwie starty w tegorocznych imprezach głównych pozostawiają pewien niedosyt, gdyż każdorazowo przed nimi jest wiele opowieści o dobrych przejazdach kontrolnych, o szybkiej jeździe na treningach, w wyniku czego są spore oczekiwania, a jednak ostatecznie nie przekłada się to na satysfakcjonujące wszystkich ostateczne miejsce. Na pewno sama postawa tej osady jest obiecująca, bo w grupie panuje dobra „chemia” między zawodnikami, zaczynają być świadomi braków

fizycznych jakie mają, a do tego dostali dobrą lekcję z taktycznych umiejętności rozgrywania wyścigów. Być może jest to solidny fundament do stworzenia satysfakcjonującej wszystkich czwórki na nowy sezon 2020 w grupie młodzieżowej.

Juniorzy

Ta grupa wiekowa ma każdego roku pięć imprez, do których przygotowywana i zgłaszana jest reprezentacja narodowa. W tych imprezach startują trzy grupy wiekowe ograniczane do góry. W 2019 roku juniorzy startowali:

- Reprezentacja do lat 18
 - *Mistrzostwa Świata Juniorów* 7-11.08.2019 - Tokio (Japonia)
 - *Mistrzostwa Europy Juniorów* 18-19.05.2019 - Essen (Niemcy)
- Reprezentacja do lat 17
 - *Puchar Młodzieży „Coupe de la Jeunesse”* 2-4.08.2019 - Corgeno (Włochy)
 - *Puchar Bałtyku „Baltic Cup”* 28-29.09.2019 - Viljandi (Estonia)
- Reprezentacja do lat 16
 - *Regaty Nadziei Olimpijskich „Olympic Hopes”* 7.06.2019 - Velence (Węgry)

Mistrzostwa Świata

Mistrzostwa Świata Juniorów rozegrano jako TEST EVENT przed przyszłorocznymi Igrzyskami Olimpijskimi i były generalnym sprawdzianem całego obiektu oraz organizacji regat olimpijskich. Wystartowało w nich z 51 państw ze 155 zrzeszonych obecnie w Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA. Była to najmniejsza ilość od ośmiu lat. Głównym powodem były koszty pobytu, transportu lub wypożyczenia sprzętu oraz koszty podróży ekip do Japonii.

Zdecydowanie najwięcej na rodowych reprezentacji uczestniczyło dotychczas w mistrzostwach 2009 roku we francuskim Brive la Gaillarde bo aż 66 federacji i to było o 7 więcej niż w następnych pod tym względem Mistrzostwach Świata 2016 roku w Rotterdamie. W tegorocznych Mistrzostwach Świata Juniorów rozegrano czternaście konkurencji. Po siedem tych samych kobiecych i męskich. W każdej grupie rozgrywane są po trzy konkurencje krótko-wiosłowe:

- Jedyński
- Dwójki podwójne
- Czwórki podwójne

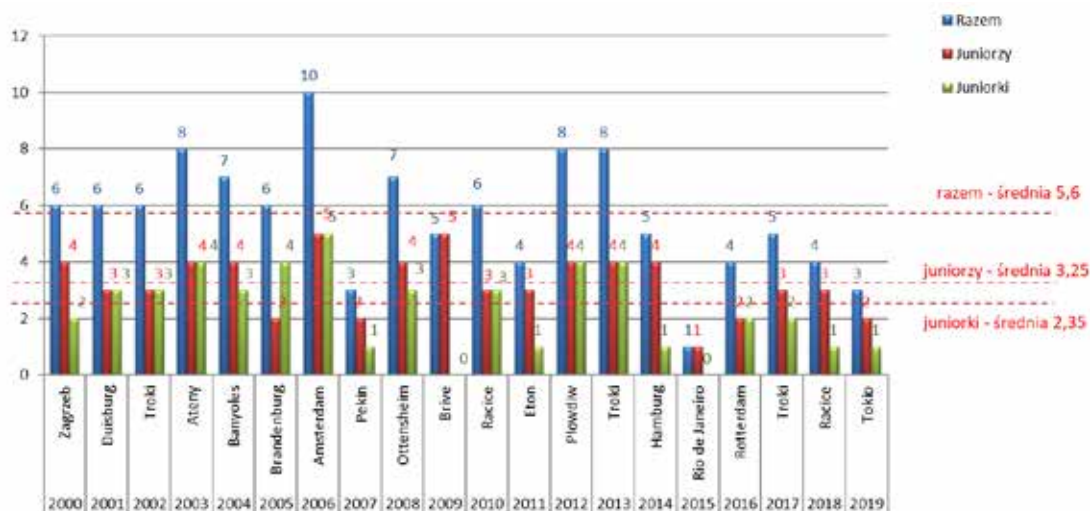
oraz cztery konkurencje długowiosłowe:

- Dwójki bez sternika (-czki)
- Czwórki bez sternika (-czki)
- Czwórka ze sternikiem lub sterniczką
- Ósemki ze sternikiem lub sterniczką

Tym razem najwięcej osad zgłoszono w dwójkach podwójnych juniorów i junierek, a następnie w jedynkach. Z reguły każdego roku to właśnie w jedynkach było ich najwięcej z uwagi na koszty co w przypadku małych federacji ma decydujące znaczenie. Aż pięć pierwszych najliczniej obsadzonych konkurencji to konkurencje krótkowiosłowe, co wynika z przyjmowanego systemu szkolenia na całym świecie z przyczyn głównie zdrowotnych, ale i organizacyjnych. Przyczyny zdrowotne to przede wszystkim ochrona młodego, nie do końca ukształtowanego organizmu (szczególnie układu kostnego) w momencie, kiedy kandydat na przyszłego olimpijczyka rozpoczyna naukę wiosłowania. Wiosłowanie na wioślach krótkich jest symetryczne, układ mięśni rozwija się równomiernie, natomiast w długich asymetryczne, gdzie występują pewnego rodzaju skrzywienia kręgosłupa. Przyczyny organizacyjne to przede wszystkim bezpieczeństwo na wodzie, mniejsza możliwość wywrócenia się, kiedy jedna osoba trzyma jednocześnie dwa wiosła oraz możliwość indywidualnego treningu na jedynce bez wzajemnego uzależniania się zawodników.

Łącznie w Tokio wystartowało 191 osad i jest to druga najmniejsza wartość po mistrzostwach 2015 roku, które rozgrywane były również jako TEST EVENT przed Igrzyskami Olimpijskimi w Rio de Janeiro. Mała ilość osad spowodowana jest względami ekonomicznymi, o czym już wcześniej wspomniano. Obie imprezy były dla większości federacji przywożących normalnie średnie reprezentacje, szczególnie europejskich rozgrywane na innym kontynencie zbyt kosztowne. W tegorocznych mistrzostwach świata wystartowało 89 osad kobiecych i 102 męskie. Maksymalną ilość czternastu osad do tegorocznych Mistrzostw Świata Juniorów tradycyjnie, jak co roku zgłosili Niemcy Amerykanie. Jednak każda z tych federacji przysłała swoje osady na innych zasadach. Niemcy start swoich osad finansują w całości z budżetu federacji, natomiast w reprezentacji USA większość kosztów muszą pokryć indywidualni sponsorzy poszczególnych zawodników (kluby, rodzice lub ewentualnie sponsorzy zewnętrzni). Amerykańska federacja wioślarska zajmuje się głównie selekcją i organizacją przygotowań, wyjazdu i startu.

ILUŚĆ POLSKICH OSAD STARTUJĄCYCH W MISTRZOSTWACH ŚWIATA JUNIORÓW W LATACH 2000-2019



Nasza federacja, z założenia zgodnie z zasadami kwalifikacji wysyła na Mistrzostwa Świata osady, które rokują nadzieję na podjęcie walki o miejsce w pierwszej ósemce poszczególnych konkurencji. Niestety w tym roku po ocenie Regat Międzynarodowych w Monachium i Mistrzostw Europy w Essen stać nas było na wystawienie tylko trzech osad teoretycznie spełniających powyższe kryteria. Taką ilość już raz wystawialiśmy do Mistrzostw Świata Juniorów i były to mistrzostwa poprzedzające Igrzyska Olimpijskie 2007 roku w Pekinie, ale cztery lata temu przed Igrzyskami Olimpijskimi w Rio de Janeiro stać nas było sportowo na wysłaniu tylko jednej osady. Niestety od pięciu lat, wielokrotnie naciągając przedstawione wyżej norm kwalifikacyjne udało się nam wyselekcjonować jednorazowo maksymalnie pięć osad na Mistrzostwa Świata Juniorów 2017 roku. Jak wynika z diagramu, średnia ilość zgłaszanych przez nas w ostatnich dwudziestu latach to 5,6 osad, 2-3 kobiece i 3-4 męskie. Jednak taka średnia jest wynikiem bardzo dużej, jak na nasze możliwości, ilości zgłoszonych osad w latach 2003, 2004, 2006 i 2012, 2013. Od trzech lat ta ilość z roku na rok maleje, a trzeba pamiętać, że te roczniki juniorów trafiają siłą rzeczy do reprezentacji najpierw młodzieżowej, a potem seniorów. W Tokio wystartowało łącznie 574 zawodniczek i zawodników i była to druga najmniejsza ilość w dwudziestoseściuletnim okresie.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Niemcy	12
2	Włochy	7
3	Chiny	6
4-7	Rosja, Rumunia, USA, Wielka Brytania	2
8-16	Australia, Belgia, Białoruś, Czechy, Holandia, Litwa, Nowa Zelandia, Południowa Afryka, Szwajcaria	1

JUNIORKI

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Niemcy	6
2	Chiny	5
3	Włochy	3
4-10	Czechy, Holandia, Litwa, Nowa Zelandia, Rosja, Rumunia, USA	1

JUNIORZY

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Niemcy	6
2	Włochy	4
3	Wielka Brytania	2
4-12	Australia, Belgia, Białoruś, Chiny, Południowa Afryka, Rosja, Rumunia, Szwajcaria, USA	1

W tegorocznych Mistrzostwach Świata Juniorów ponownie na pierwsze miejsce pod względem ilości zdobytych medali powrócili Niemcy, którzy tylko dwukrotnie w tym rankingu nie byli na czele (w 2012 roku i w roku ubiegłym). Łącznie medale zdobyła taka sama ilość państw jak w roku ubiegłym, choć tym razem stanowiło to 31,4% uczestniczących federacji, a w roku ubiegłym. W konkurencjach kobiecych 30,3% i w męskich 26,1% państw mających swoje załogi rywalizujące odpowiednio w tych konkurencjach. Z możliwych do zdobycia 42 medali 59,5% zdobyły trzy pierwsze federacje, przy 40,5% w roku ubiegłym. W stosunku do ubiegłego roku medale zdobyło dwanaście tych samych federacji. Tyle samo co w roku ubiegłym medali zdobyli Belgowie, Holendrzy i Szwajcarzy. Największy wzrost ilości zanotowali: Niemcy o 7 medali więcej niż w roku ubiegłym, Chińczycy 5 medali więcej i Włosi o 2 medale więcej. Najwięcej w stosunku do roku ubiegłego stracili: Amerykanie o 5 medali mniej, Australia, Czesi i Nowa Zelandia o 2 medale mniej oraz Brytyjczycy i Rumuni o 1 medal mniej. Wśród federacji z medalami w stosunku do ubiegłego roku zabrakło Argentyny, Chile, Chorwacji i Grecji. Doszły w tym roku federacje Białorusi, Litwy, Południowej Afryki i Rosji.

W porównywanym piętnastoleciu 2005-2019 w trójce federacji, które zdobywały najwięcej medali zawsze byli jedynie Niemcy, którzy tylko dwukrotnie (w roku 2012 i 2018) nie byli na pierwszym miejscu, a z pozostałych najczęściej byli Włosi (12 razy), Rumuni (9 razy, w tym raz w 2012 roku na pierwszym miejscu), Amerykanie (5 razy, w tym raz w 2018 roku na pierwszym miejscu), Chiny (3 razy), Australia i Wielka Brytania (po 2 razy) i Nowa Zelandia z Grecją (po 1 raz).

Przewaga Niemców jest też bezsporna pod względem łącznej ilości medali w całym piętnastoleciu, którzy zdobyli 142 medale, a następnymi w tym względzie są Włosi, którzy łącznie zdobyli w tym okresie 64 medale, Rumuni – 60 medali oraz Amerykanie 45 medali. Polska w tym porównywanym okresie zdobyła 6 medali w Mistrzostwach Świata Juniorów.

Klasyfikacji medalowej ton nadają przede wszystkim federacje, które mają złote medale, natomiast drugorzędną sprawą pozostaje ich ilość.

KLASYFIKACJA MEDALOWA – OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Niemcy	5 – 3 – 4
2	Chiny	2 – 3 – 1
3	Włochy	1 – 3 – 3
4	Rumunia	1 – 0 – 1
5-9	Australia	1 – 0 – 0
	Białoruś	
	Czechy	
	Holandia	
	Nowa Zelandia	
10-12	Rosja	0 – 1 – 1
	USA	
	Wielka Brytania	
13-14	Belgia	0 – 1 – 0
	Południowa Afryka	
15-16	Litwa	0 – 0 – 1
	Szwajcaria	

JUNIORKI

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Chiny	2 – 3 – 0
2	Niemcy	1 – 2 – 3
3	Włochy	1 – 1 – 1

JUNIORZY

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Niemcy	4 – 1 – 1
2-4	Australia	1 – 0 – 0
	Białoruś	

4-6	Czechy	1 - 0 - 0
	Holandia	
	Nowa Zelandia	
7	Rosja	0 - 1 - 0
8-10	Litwa	0 - 0 - 1
	Rumunia	
	USA	

5	Rumunia	0 - 2 - 2
	Włochy	
6	Wielka Brytania	0 - 1 - 1
7-9	Belgia	0 - 1 - 0
	Południowa Afryka	
	USA	
10-12	Chiny	0 - 0 - 1
	Rosja	
	Szwajcaria	

W tym roku kwalifikację medalową zdecydowanie wygrali Niemcy z pięcioma złotymi medalami. Dla porównania w ubiegłym roku na czele byli Amerykanie z dwoma złotymi medalami i czterema srebrnymi, a dwa lata temu na czele takiej tabeli byli Rumuni także z dwoma medalami złotymi i dwoma srebrnymi.

Czternaście złotych medali w tym roku rozdzieliło pomiędzy siebie identycznie jak w roku ubiegłym dziewięć federacji. W ubiegłym żadnej federacji nie udało się zdobyć więcej niż dwa medale złote, a tym razem Niemcy zdominowali klasyfikację medalową. W konkurencjach junierek, podobnie jak w roku ubiegłym Brytyjki teraz Chinki jako jedyne zdobyły dwa medale, a w konkurencjach juniorów tym razem Niemcy zdominowali klasyfikację, wygrywając cztery na siedem rozgrywanych konkurencji. W konkurencjach junierek tym razem najlepszymi były Chinki z dwoma złotymi i trzema srebrnymi medalami. W ubiegłym roku były Brytyjki z dwoma medalami złotymi i jednym srebrnym, a dwa lata temu najlepsze były Rumunki także z dwoma medalami złotymi, jednym srebrnym i jednym brązowym.

W konkurencjach juniorów najlepsi byli, jak wspomniano Niemcy z czterema złotymi i po jednym srebrnym i brązowym medalem, kiedy w ubiegłym roku na czele byli Amerykanie z jednym medalem złotym, dwoma srebrnymi i jednym brązowym, a dwa lata temu na czele byli Niemcy i Brytyjczycy, którzy mieli po jednym medalu każdego koloru.

Wykładnikiem potencjału poszczególnych reprezentacji jest zawsze punktacja drużynowa za miejsca I-VIII dająca kolejnym miejscom następującą ilość punktów: 9-7-6-5-4-3-2-1, gdyż może się zdarzyć, że zabraknie trochę tzw. sportowego szczęścia do zdobycia jednego z medali, ale pomimo wszystko reprezentacja nadal utrzymuje swój wysoki poziom sportowy, zajmując miejsca tuż za strefą medalową.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA – OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	95
2	Włochy	62
3	Chiny	50
4	USA	32
5	Rumunia	26
6-7	Australia, Wielka Brytania	19
8	Nowa Zelandia	18
9-10	Francja, Rosja	17
11	Czechy	16
12	Holandia	15
13-14	Grecja, Szwajcaria	12
15	Belgia	11
16	Kanada	10
17-20	Białoruś, Irlandia, Południowa Afryka, Węgry	9
21-23	Chorwacja, Litwa, Polska	7
24	Hiszpania	6
25-26	Bułgaria, Chile	4
27	Zimbabwe	3
28-29	Cypr, Dania	2
30	Serbia	1

Obecnie w Mistrzostwach Świata Juniorów jest do zdobycia 518 punktów, z czego jedna reprezentacja może maksymalnie zdobyć 126 punktów przy abstrakcyjnym założeniu, że zdobędzie czternaście złotych medali. Wszystkie dotychczasowe punktacje drużynowe Mistrzostw Świata Juniorów wygrali Niemcy, zdobywając największą ilość 95 punktów w ostatnich jedenastu Mistrzostwach Świata Juniorów. I pomyśleć, że ta sama federacja w ubiegłorocznych mistrzostwach zdobyła swoją najmniejszą ilość 62 punktów w tym okresie. Dla przypomnienia w ostatnich dziesięciu latach Niemcy zdobywali kolejno: w 2009 roku 85 punktów, 2010 – 89, 2011 – 93, 2012 – 75, 2013 – 78, 2014 – 94, 2015 – 95, 2016 – 82, 2017 roku – 66, 2018 roku 62 i w 2019 roku 95 punktów. Taka zmiana jest wykładnią ich wielkiego potencjału zawodniczego na poziomie juniorów, a tylko od organizacji i trafnych przygotowań zależy jaką przewagę uzyskają nad rywalami. Ponad połowę wszystkich możliwych do zdobycia punktów (51,2%) zdobyło pięć pierwszych w rankingu federacji. W ubiegłym roku odpowiednio 49,5%. Wśród tych pięciu federacji cztery pozostają te same –

Niemcy, Włochy, USA i Rumunia, a tylko Czechów w tym roku zastąpiły Chiny. Punkty zdobyła 58,8% wszystkich rywalizujących federacji, kiedy w ubiegłym roku była to połowa. W bieżącym roku punkty zdobyło o jedną federację więcej przy mniejszej ilości biorących udział w rywalizacji.

JUNIORKI

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	46
2	Chiny	39
3	Włochy	31
4	USA	19
5-6	Holandia, Nowa Zelandia	13
7-9	Czechy, Rosja, Rumunia	11
10-11	Grecja, Kanada	8
12	Litwa	7
13-14	Australia, Szwajcaria	6
15-16	Francja, Węgry	5
17-18	Irlandia, Wielka Brytania	4
19	Południowa Afryka	2
20-22	Belgia, Dania, Polska	1

JUNIORZY

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	49
2	Włochy	31
3-4	Rumunia, Wielka Brytania	15
5-6	Australia, USA	13
7	Francja	12
8	Chiny	11
9	Belgia	10
10	Białoruś	9
11-12	Chorwacja, Południowa Afryka	7
13-16	Hiszpania, Polska , Rosja, Szwajcaria	6
17-19	Czechy, Irlandia, Nowa Zelandia	5
20-23	Bułgaria, Chile, Grecja, Węgry	4
24	Zimbabwe	3
25-27	Cypr, Holandia, Kanada	2
28-29	Dania, Serbia	1

Wśród junierek na pierwszym miejscu znalazły się Niemki, mając 46 punktów, kiedy w ubiegłym roku pierwsze Amerykanki miały 31 punktów, a dwa lata temu Rumunki z identyczną ilością 31 punktów. Punkty w tym roku zdobyło 66,7% federacji mających swoje osady w konkurencjach kobiecych. W ubiegłorocznych mistrzostwach było to odpowiednio 53,5%. Wśród juniorów najwięcej punktów w ostatnich trzech latach zdobyli Niemcy, a punkty zdobyło 56,9% państw mających swoje załogi w konkurencjach męskich. W ubiegłorocznych mistrzostwach było to odpowiednio 43,1%. Polska reprezentacja zdobyła tym razem siedem punktów to jest o pięć niż w roku ubiegłym, a punkty zdobywali tym razem zarówno juniorka, jak i juniorzy, kiedy w ubiegłym roku byli to tylko juniorzy, a dwa lata temu było na odmiann. Z siedmioma punktami nasza reprezentacja znalazła się na 21 miejscu ogólnie, czyli dziesięć pozycji niżej niż w roku ubiegłym na 52 rywalizujących federacji.

ILOŚĆ ZDOBYTYCH PUNKTÓW PRZEZ REPREZENTACJĘ POLSKI WE WSZYSTKICH MISTRZOSTWACH ŚWIATA JUNIORÓW W LATACH 1995-2019

Rok	Ilość punktów	Rok	Ilość punktów	Rok	Ilość punktów
1995	19	2004	30	2013	26
1996	17	2005	18	2014	1
1997	22	2006	24	2015	4
1998	16	2007	4	2016	1
1999	17	2008	8	2017	4
2000	17	2009	11	2018	12
2001	3	2010	3	2019	7
2002	22	2011	0		
2003	27	2012	11		

Nasza reprezentacja rekordową ilość 30 punktów zdobyła w 2004 roku, a kolejne najlepsze występy nasi juniorzy mieli w 2003 i 2013 roku. Najgorsze występy mieli w latach 2011, 2014 i 2016, choć nie wiele lepsze w roku 2001 i 2010. Tegoroczny start, patrząc na punktację był dziewiątym od dołu wśród najstarszych w przedstawionym ostatnich 25 latach. Poniżej dla zobrazowania i porównania startów reprezentacji juniorów w poszczególnych latach, także w rozbiciu na juniorki i juniorów, przedstawiono zbiorczą tabelę miejsc zajmowanych przez całą reprezentację i ilość zdobywanych punktów.

ILOŚĆ PUNKTÓW I MIEJSCA POLSKI W MISTRZOSTWACH ŚWIATA JUNIORÓW W LATACH 2005-2019

	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012
Miejsce mistrzostw	Brandenburg	Amsterdam	Pekin	Linz	Brive	Racice	Eton	Plovdiv
Ilość punktów	GER	NED	CHN	AUT	FRA	CZE	GBR	BUL
Miejsce w punktacji	18	24	4	8	11	3	0	11
	8	4-5	24-25	14-16	14-15	24	-	15-16
	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	
Miejsce mistrzostw	Troki	Hamburg	Rio de Janeiro	Rotterdam	Troki	Racice	Tokio	
Ilość punktów	LTU	GER	BRA	NED	LTU	CZE	JPN	
Miejsce w punktacji	26	1	4	1	4	12	7	
	6	30-31	23-27	26-30	25-29	11	21-23	

JUNIORKI

ROK	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019
Ilość punktów	3	4	0	0	0	4	5	0	0	1	4	0	1
Miejsce w punktacji	19	13-15	-	-	-	15-17	14-15	-	-	17-19	19-21	-	20-22

JUNIORZY

ROK	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019
Ilość punktów	1	4	11	3	0	7	21	1	4	0	0	12	6
Miejsce w punktacji	23-26	19-20	8-9	20-21	-	12-14	3	26-28	16-20	-	-	8	13-16

Najlepsze w historii czwarte miejsce w punktacji drużynowej nasi juniorzy zajęli w Mistrzostwach Świata w 2006 roku w Amsterdamie oraz dwukrotnie piąte w Mistrzostwach Świata 2003 i 2004 roku w Atenach i Banyoles. W trzynastoletnim okresie od 2007 roku w konkurencjach junierek nasze zawodniczki sześć razy nie zdobywały żadnego punktu, a w konkurencjach juniorów nasi zawodnicy trzy razy nie zdobywali żadnego punktu w rywalizacji Mistrzostw świata. Najlepsze miejsce reprezentacji junierek w omawianym okresie to trzynaste miejsce w Mistrzostwach Świata 2008 roku w austriackim Ottensheim, natomiast juniorów to trzecie miejsce w litewskich Trokach w 2013 roku.

Mistrzostwa Świata Juniorów były rozgrywane na torze olimpijskim w Tokio i były traktowane jako TEST EVENT przed przyszłorocznymi Igrzyskami Olimpijskimi. Oznacza to, że zachowane były wszystkie procedury obowiązujące w trakcie rozgrywania olimpijskich regat wioślarskich, jak również tegoroczne zawody przeprowadzały te same osoby ze strony Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA. Tor regatowy o nazwie Sea Forest Waterway to nowo wybudowany obiekt w Tokio na potrzeby Igrzysk 2020 roku na terenie dawnego wysypiska i rekultywacji śmieci (dlatego potocznie nazywaną „wyspą śmieciową”) w najbliższym sąsiedztwie otwartego Pacyfiku. Spełnia on oczywiście wszystkie normy Światowej Federacji Wioślarskiej. Jest to prostokątny akwen o długości 2335 metrów ma 198 metrów szerokości. Zachodnią i wschodnią stronę toru od zatoki Tokio oddzielają dwie tamy, z czego jedna tuż za metą została wybudowana w ubiegłym roku. Dzięki nim poziom wody na torze pozostaje stabilny. Wzdłuż północnego brzegu na całej długości toru wybudowano trasę asfaltową dla rowerów i samochodów telewizyjnych. Przy samej tamie na starcie zainstalowane są pomosty startowe, a przy mecie cztery pomosty dojazdowe i odjazdowe dla osad. Sam akwen posiada osiem torów wioślarskich o szerokości 12,5 metrów, które od strony południowej ograniczone były banerami reklamowymi i pływającym specjalnym „wygaszczem” fal. W ten sposób za nimi utworzył się akwen przeznaczony na tor dojazdowy na start oraz do rozgrzewki przed wyścigami i rozpywania po wyścigach. Tor olimpijski w Tokio jest obiektem całkowicie wykończonym w zakresie stałych budowli, czyli hangary na łodzie i nad nimi mieszczące się pomieszczenia socjalne (szatnie, prysznice, toalety, stołówka, pomieszczenia fitness i do odpoczynku dla zawodników), średniej wielkości trybuny również z zapleczem socjalno – biurowym (między innymi biura FISA) oraz oddzielną wieżą sędziowską. Pozostałe urządzenia toru oparto o kontenery socjalne, namioty dla ekip wyposażone w stoły i krzesła (za specjalną opłatą dodatkową) i hale namiotowe lub budowle z rur konstrukcyjnych (dla przykładu większe trybuny). W trakcie mistrzostw można było odpłatnie wypożyczyć rowery dla trenerów, ale tylko na treningi, a w trakcie regat również odpłatnie dostępny był łód w workach.

Polska reprezentacja po 3,5 tygodniowym zgrupowaniu w COS-OPO Wałcz z trzydniową przerwą w środku jego trwania na Mistrzostwa Polski Juniorów w Kruszwicy autokarem została przewieziona do Warszawy 2 sierpnia po porannym treningu.

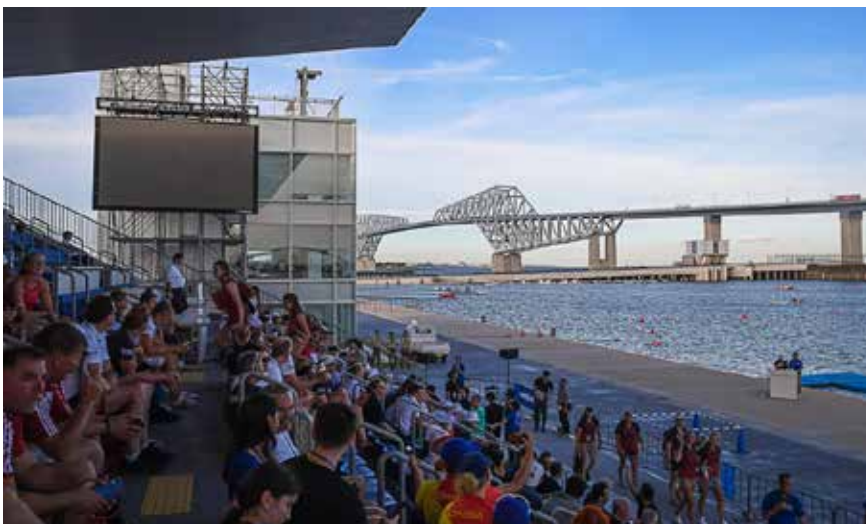
Następnego dnia po noclegu w hotelu przy lotnisku F. Chopina wyleciała bezpośrednim samolotem, polskimi liniami LOT z Warszawy do Tokio o godz. 15.10. Po 10,5 godzinnym locie reprezentacja wylądowała o godz. 8,35 czasu miejscowego na lotnisku Narita oddalonym ok. 70 km. od toru wioślarskiego. Z lotniska po odprawie paszportowej i odebraniu bagażu przedstawiciele organizatorów specjalnym autokarem odwieźli ekipę do Hotelu Daiwa



Roynet Tokyo Ariake oddalonym o 8 km. (15-20 minut jazdy autokarem) od toru wioślarskiego przy stacji metra w dzielnicy Tokio – Ariake. Był to wysoki, kilkunastopiętrowy, trzygwiazdkowy hotel z przytulną restauracją, w której serwowano wszystkie posiłki. Razem z polską reprezentacją w tym samym hotelu zamieszkali Włosi, Holendrzy, Czesi Duńczycy. Obok niego znajdował się drugi duży hotel, gdzie mieszkało również bardzo dużo reprezentacji. Z przed tego drugiego hotelu kursowały wahadłowo wspólne autokary na tor wioślarski. Z hotelu Daiwa trzeba było dojść pieszo ok. 300 metrów. Wyżywienie w hotelu było dobre i urozmaicone z dużą ilością elementów kuchni japońskiej. Jedynym problemem, szczególnie w porze śniadaniowej była ilość miejsc w małej restauracji i niejednokrotnie trzeba było poczekać w niewielkiej kolejce.

Z uwagi na panującą bardzo wysoką temperaturę kierownictwo polskiej ekipy zapewniało zawodnikom wodę mineralną w nieograniczonych ilościach. Do dyspozycji ekipy był ośmioosobowy mini-van wypożyczony z wypożyczalni.

Łodzie dla osad po wcześniejszych ustaleniach zostały zabezpieczone przez producentów. Ósemka i męska jedynka przez włoską firmę Filippi, a kobieca jedynka, łącznie z wiosłami przez francuską firmę (Falcon). Wiosła dla męskich osad w reprezentacji przywieziono samolotem z kraju, podobnie jak stół do masażu w ramach bagażu dodatkowego.



W trakcie Mistrzostw Świata Juniorów było słonecznie i panowały bardzo wysokie temperatury w granicach 31-35 stopni Celsjusza, przy czym odczuwalność ze względu na bardzo wysoką wilgotność była jeszcze wyższa. Całość tworzyło pogodę ciężką do zniesienia. Wiatr wiał z różnymi prędkościami i w różnych kierunkach w poszczególne dni, w granicach 3-7 m/s, ale momentami nawet do 13 m/s. W ostatnie dwa dni rozgrywania regat w sobotę i w niedzielę wiatr był z kierunku wschodniego i południowo-wschodniego, od mety do startu lub z lewej strony od mety do startu (czyli przeciwny lub boczny) i prędkość miał 3-5 m/s.

Reprezentacja po niedzielnych finałach miała jeszcze jeden dzień pobytu w Tokio i we wtorek 13 sierpnia o godz. 10.15 również z lotniska Tokio – Narita wyleciała, polskimi liniami LOT z powrotem do kraju i w Warszawie na lotnisku F.Chopina wylądowała także (po uwzględnieniu siedmio – godzinnego przesunięcia czasowego) 13 sierpnia około godziny 15.00, po niemal jedenastogodzinnym locie.

W tegorocznych Mistrzostwach Świata Juniorów w Tokio w jednej konkurencji poprawiono najlepszy światowy rezultat wśród czternastu rozgrywanych. Należy zaznaczyć, że w wioślarstwie nie ma oficjalnych rekordów świata, a jedynie notowane są najlepsze światowe rezultaty i to wyłącznie na regatach pod nadzorem Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA, czyli tylko na Mistrzostwach Świata wszystkich grup wiekowych i Pucharach Świata. Czyli praktycznie w przypadku juniorów tylko na Mistrzostwach Świata Juniorów. Najstarszymi obecnie najlepszymi światowymi rezultatami juniorów trzynastoletni już rezultat rumuńskiej czwórki ze sternikiem z Mistrzostw Świata w Amsterdamie, dziesięcioletni rezultat niemieckiej dwójki podwójnej dziewcząt z Mistrzostw Świata w Brive la Gaillarde oraz siedmioletni rezultat włoskiej ósemki juniorów z Mistrzostw Świata Juniorów w Plovdiv. W pięciu przypadkach z czternastu konkurencji najlepszy rezultat osiągnęła inna osada, niż ta, która zdobyła w tej konkurencji złoty medal.

W tegorocznych Mistrzostwach Świata Juniorów ze względu na warunki atmosferyczne najlepsze rezultaty osiągnano na etapie eliminacji. Osiem najlepszych rezultatów w konkurencji osiągnięto w przedbiegach, pięć w półfinałach i jeden w wyścigu o tory. Trzy polskie osady startujące w tegorocznych Mistrzostwach Świata Juniorów swoje najlepsze rezultaty osiągnęły we wstępnej fazie eliminacji, choć były to dla nich starty decydujące o awansie do następnej – wyższej fazy regat. Dla skifistki i skifisty do półfinałów, a dla ósemki do finału.

Najbardziej zaciętą walkę o złoty medal stoczyli Niemcy z Południową Afryką w męskiej czwórce ze sternikiem i Chinki z Niemkami w ósemce. Do walki w czwórce ze sternikiem juniorów włączyli się jeszcze Chińczycy, którzy na mecie do drugiej osady stracili zaledwie 1,19 sek., bo jak się okazało to właśnie w tej konkurencji były najmniejsze różnice pomiędzy medalistkami. Najpewniejszą z kolei wygraną miała młoda niemiecka skifistka Alexandra Foester nad Rosjanką Anastasią Liubich w jedyne juniorek, bo na mecie różnica pomiędzy złotą medalistką, srebrną wyniosła 6,77 sek. Jedyne juniorek były zresztą najbardziej „rozstrzelonym” finałem, gdyż w każdym przedziale ta konkurencja znajduje się na końcu zestawień.

Podobnie zresztą w jedynkach juniorów, w których jedynie medaliści walczyli pomiędzy sobą o podział medalu, a pozostali trzej finaliści przytłynęli na metę w większych odległościach.

W obu tych konkurencjach nasza federacja miała swoich reprezentantów i niestety w grupie tych przegrywających. Skifista był szósty w finale A, natomiast skifistkę do finału nie wpuściła między innymi szósta w finale A – Kanadyjka.

Wyrównaną walkę o medale stoczyły pierwsze cztery ósemki junierek. W tej konkurencji startowało tylko pięć osad i o ile cztery pierwsze wpłynęły na metę w granicach 2,59 sek. to ostatecznie – piąte Rosjanki miały już na mecie 13,55 sek. straty do czwartych w tym wypadku Amerykanek.

Pięć pierwszych osad najbliższe sobie przytłynęło w czwórkach ze sterniczką junierek w 7,06 sek., ale w tej właśnie konkurencji widać, sytuację którą podkreślano powyżej, że nie zawsze ta szósta – ostatnia osada jest w stanie walczyć do samego finiszu. Szósta czwórka bez sterniczki w tym przypadku straciła do piątej więcej niż piąta do pierwszej. Natomiast cały sześćosadowy finał najbliższe sobie wpłynął na metę w czwórkach podwójnych juniorów.



Trzecia polska osada na Mistrzostwach Świata Juniorów – męska ósemka, tracąc 13,46 sek. z szóstej pozycji do zwycięzców znalazła się pomimo wszystko w czołówce czternastu konkurencji, gdzie osady wpływały na metę najbliższe sobie.

KIEROWNICTWO EKIPY



Prezes PZTW



Dyrektor Sportowy



Lekarz



Fizjoterapeuta



Trener główny kadry juniorów



Trener JW1x



Trener JM8+



Trener JM1x

I. JEDYNKA JUNIORÓW JM1x

Płomiński Piotr

2001

WTW Warszawa



Trener klubowy i prowadzący w reprezentacji
Michał Jeżewski

Prognoza wyniku: 5-12 miejsce
Ostateczny wynik: 6 miejsce

W tej konkurencji do tegorocznych Mistrzostw Świata Juniorów w Tokio zgłoszono 20 skifistów. Przy tej ilości zgłoszeń system eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przewiduje najpierw rozegranie czterech przedbiegów, z których po dwóch pierwszych skifistów zdobywało bezpośredni awans do dwóch półfinałów. Następnie z dwóch repasaży także po dwie pierwsze osady uzupełniły dwunastoosadową stawkę półfinałową. Pozostałe osady walczyły w półfinale C/D. Z dwóch półfinałów A/B i dwóch C/D po trzech pierwszych skifistów zdobywało odpowiednio awans do finałów A i C. Pozostałe pozostały odpowiednio w finale B i D.

- Mistrzem Europy w tym roku w Essen w tej konkurencji został Belg Tristan Vandebussche przed Białorusinem Ivanem Bryndzą i Szwajcarem Timem Roth.
- Mistrzem Świata Juniorów w ubiegłym roku a Racicach w tej konkurencji był Amerykanin przed Australijczykiem i Belgiem Tristanem Vandebussche.

Największym osiągnięciem polskiego juniora w tej konkurencji był złoty medal Mistrzostw Świata Juniorów Natana Węgrzyckiego-Szymczyka w 2013 roku w litewskich Trokach.

Piotr Płomiński w tym sezonie wygrał rywalizację podczas wszystkich zawodów krajowych. Zajął pierwsze miejsce w rankingu Centralnych Regat Otwarcia Sezonu Juniorów w Poznaniu w wioślach krótkich juniorów, zwyciężając w trzech kolejnych finałach z przewagą ok. 10 sekund. Wygrał również pod koniec czerwca podczas Kontrolnych Regat w Kruszwicy potwierdzając prymat w tej konkurencji, a podczas Mistrzostw Europy Juniorów zajął piąte miejsce.

W ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata Juniorów startował w czwórce podwójnej, która zajęła czwarte miejsce. Zawodnik posiada bardzo dobre parametry somatyczne (200cm wzrostu) i ma za sobą wiele lat wyczynowego pływania, co jak pokazuje wiele przykładów ma w wioślarstwie niebagatelne znaczenie. Brakuje mu jednak doświadczenia w startach międzynarodowych w konkurencji jedynek.

W Mistrzostwach Świata Juniorów w Tokio Wiktoria Piotr Płomiński wystartował czterokrotnie: w przedbiegu, repasażu, półfinale i finale A, zajmując kolejno: trzecie, pierwsze, trzecie i szóste miejsce.

W Mistrzostwach Świata w Tokio wystartowała cała czołówka skiffistów z tegorocznych Mistrzostw Europy Juniorów z Essen. Złoty medalista Belg Tristan Vandebussche, który zdobył także brązowy medal w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata Juniorów w tej konkurencji, srebrny medalista Białorusin Iwan Brynza i był czwartym skiffistą ubiegłorocznych Mistrzostw Świata Juniorów, piąty w ubiegłym roku Włoch Gennaro di Mauro oraz brązowy medalista tegorocznych Mistrzostw Europy Szwajcar Roth Tim. Niestety losowanie do przedbiegu nie było zbyt szczęśliwe, bo Polak trafił do jednego wyścigu z Białorusinem Ivanem Bryndzą (późniejszym złotym medalistą) i Bułgarem Emilem Neykowem (syn złotej medalistki olimpijskiej w Pekinie, która do dzisiaj jest posiadaczką rekordowego rezultatu na świecie w jedynce kobiet). Pierwszą część dystansu przejechał poprawnie płynąc w stawce z Białorusinem i Bułgarem. Niestety, środek dystansu przepłynął zdecydowanie od nich wolniej (strata naszego skifisty na 500 metrów przed metą do drugiego miejsca wynosiła 6,95 sek,) co nie pozwoliło mu na skuteczną walkę o pierwszą dwójkę premiowaną bezpośrednim awansem do fazy półfinałowej, pomimo dobrego finiszu (miał najlepszy czas ostatniej pięćsetki). Uzyskał przy tym na mecie czwarty rezultat wszystkich czterech przedbiegów.

O awans do półfinałów Polak musiał więc walczyć w dodatkowym wyścigu repasażowym. Po wyeliminowaniu taktycznych błędów Piotr Płomiński kolejny bieg przepłynął w równym tempie od początku do końca, pewnie zwyciężył, prowadząc od startu do mety i awansował do półfinału. Uzyskał na mecie najlepszy rezultat obu wyścigów przed zwycięzcom drugiego repasażu Niemcem Paulem Leerkampem.

W półfinałowej walce o trzy premiowane awansem do finału A miejsca praktycznie liczyło się tylko trzech skifistów. Polak po udanym starcie i dobrze rozegranej pierwszej części dystansu do 1500 metrów płynął na drugim miejscu za Bułgarem niespełna jedną sekundę, a ze znaczną przewagą nad utytułowanym już Belgiem. Jednak belgijski skifista na ostatnim odcinku toru ostro zaczął finiszować, a nasz zawodnik nie podjął walki pozwalając się wyprzedzić, skarżąc się potem na problemy żołądkowe. Ostatecznie w tym biegu zajął trzecie miejsce, ale premiowane awansem do głównego finału. Uzyskał przy tym piąty rezultat obu wyścigów półfinałowych. W drugim półfinale pierwszy na celowniku po 500 metrach niemiecki skifista wyrócił się, wpadając do wody nie ukończył swojego wyścigu.



Wszystkie starty wskazywały, że Polak po zastosowaniu dobrej taktyki jest w stanie nawiązać walkę sportową na najwyższym poziomie. Zawodnik nie zgłaszał żadnych dolegliwości zdrowotnych. Niestety jednak finałowy wyścig nie przebiegał zgodnie z planowanymi założeniami taktycznymi. Pierwsze 500 metrów popłynął bardzo ambitnie zajmując drugie miejsce, tuż za zawodnikiem z Białorusi. W okolicy 700-800 metrów nagle osłabł i szybko zaczął tracić dystans do pozostałych zawodników. Pomimo próby zwiększenia prędkości, nie udało się utrzymać tempa wyścigu i zawodnik skończył wyścig na ostatnim szóstym miejscu. W finale Mistrzostw Świata panowała wyjątkowo wysoka temperatura połączona z wysoką wilgotnością. Nasz reprezentant izolowany w klimatyzowanych pomieszczeniach przed startem, po zejściu na wodę nie poradził sobie z różnicą temperatur. Pierwszy raz był w kraju o takich warunkach pogodowych, pierwszy raz zmienił strefę czasową, a nawet pierwszy raz leciał samolotem. Ten brak doświadczenia był prawdopodobnie przyczyną niedyspozycji. Szóste miejsce reprezentanta należy uznać za dobre, choć pozostaje pewien niedosyt braku walki o wyższe finałowe miejsce.

Konkurencja skiffistów jest specyficzna. Duża liczba startujących powoduje, że każdy start jest ważny i decyduje o składzie następnego biegu. Trzeba również umiejętnie walczyć ze swoimi słabościami nie mając poparcia kolegów z osady. Odporność psychiczna odgrywa decydujące znaczenie.

Mistrzem Świata juniorów w tej konkurencji został tegoroczny srebrny medalista Mistrzostw Europy Juniorów – Białorusin Ivan Brynza przed złotym medalistą Mistrzostw Europy – Belgiem Tristanem Vandebusschem i brązowym Szwajcarem Timem Rothe.

II. ÓSEMKA ZE STERNIKIEM JUNIORÓW JM8+

Wojtalak Patryk	2001	Posnania Poznań
Głonek Dominik	2001	Posnania/SMS Poznań
Szymendera Patryk	2001	Posnania/SMS Poznań
Kasztelan Łukasz	2001	Posnania/SMS Poznań
Kościuk Julian	2001	Posnania/SMS Poznań
Streich Oskar	2001	AZS UMK Toruń/SMS Toruń
Kaczmarek Jerzy	2001	Posnania Poznań
Jagodziński Krzysztof	2001	AZS AWF/SMS Poznań
ster. Skurczyński Tomasz	2002	AZS UMK Toruń/SMS Toruń



Do tegorocznych Mistrzostw Świata Juniorów w Tokio zgłoszono siedem ósemek. Przy tej ilości zgłoszeń system eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przewiduje najpierw rozegranie dwóch przedbiegów, z których zwycięzcy zdobywają bezpośredni awans do finału A. Następnie z jednego repasażu cztery pierwsze ósemki uzupełniają sześćosadową stawkę walczących o medale, a ostatnia odpada z rywalizacji

- Mistrzami Europy Juniorów w tym roku w Essen w tej konkurencji byli Niemcy przed Polską i Rosją.
- Mistrzami Świata w ubiegłym roku w tej konkurencji byli Brytyjczycy przed Amerykanami i Niemcami.

Podczas całego sezonu 2019 analizowano wyniki konsultacji szkoleniowych i regat krajowych w konkurencji dwójek bez sternika juniorów pod kątem budowania najmocniejszej ósemki. Ponadto weryfikacji poddana została umiejętność pływania w osadzie wielowiosłowej. W trakcie sezonu zmieniano również składy dwójek celem podniesienia poziomu sportowego osady. Pierwszy start międzynarodowy w Monachium nie należał do udanych. Osada zajęła siódme miejsce wygrywając finał B. Wyciągnięto wnioski, ograniczono liczbę błędów i na kolejnych regatach - Mistrzostwach Europy w

Essen załoga zanotowała znaczny postęp jakościowy. Po skutecznym finiszu nasza ósemka zdobyła srebrny medal. Po tych regatach jeszcze dokonano zmian w składzie osady, zmieniono dwóch zawodników, którzy startowali w Mistrzostwach Europy Juniorów w czwórce podwójnej. Nie zdobyli kwalifikacji na Mistrzostwa Świata w konkurencji wioseł krótkich, ale po zmianie rodzaju wioseł w dwójce bez sternika zajęli drugie miejsce w ostatnich krajowych Centralnych Regatach Kontrolnych poprzedzających główny start sezonu. Zmieniono również sternika. Do osady wsiadł bardziej doświadczony zawodnik, który do tego momentu w tym sezonie pływał w Pucharach Świata w osadzie seniorów. Na uwagę zasługuje fakt, że skład osady stanowią zawodnicy o dobrych warunkach somatycznych. Średnia wzrostu ósemki to 194 o dobrym współczynniku wagi 85kg. Dodatkową wartością dodaną jest to, że większość zawodników trenuje w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Poznaniu i można ich było przygotowywać wspólnie podczas całego okresu przygotowawczego, a nie tylko podczas zgrupowań centralnych. W rywalizacji międzynarodowej w tej konkurencji wioseł długich z reguły główny ton nadają kraje z poza Europy oraz Brytyjczycy, których nie było w Mistrzostwach Europy w Essen, dlatego dobre miejsce w Europie nie gwarantuje jeszcze sukcesu podczas Mistrzostw Świata.

W Mistrzostwach Świata Juniorów w Tokio polska ósemka wystartowała trzykrotnie: w przedbiegu, repasażu i finale, zajmując kolejno trzecie, drugie i szóste miejsce. Z losowania do przedbiegów Polska ósemka trafiła na bardzo silną obsadę. Jak się później okazało ósemki Niemiec i Stanów Zjednoczonych, które zajęły dwie pierwsze lokaty. A bezpośredni awans do finału uzyskiwała jedynie pierwsza osada. Realnie oceniając sytuację, zawodnicy mieli za zadanie trzymać się stawki, ale po połowie dystansu płynąć z rezerwą zachowując siły na bieg repasażowy. Od startu do mety w tym wyścigu prowadzili Mistrzowie Europy – Niemcy, którzy mieli wszystkie najlepsze czasy poszczególnych pięćsetek. Polacy w tym biegu od startu do mety płynęli na trzecim – ostatnim miejscu tracąc na mecie 13,98 sek. do Niemców i 6,97 sek. do Amerykanów. Nasza ósemka na mecie uzyskała piąty rezultat obu wyścigów eliminacyjnych.

W repasażu od startu do mety prowadzili Amerykanie, a dla pozostałych osad ten wyścig był swoistym horrorem sportowym pomimo, że z dalszej rywalizacji odpadała tylko jedna osada. Cztery osady na całym dystansie 2000 metrów wymieniały się wzajemnie prowadzeniem, a różnice były tak minimalne, że nie wiadomo było kto zostanie bez kwalifikacji. Ostatecznie druga na mecie była Polska, ale 0,13 sek. przed trzecimi Węgrami, 0,76 sek. przed następnymi Chinami i 1,05 sek. przed odpadającymi niestety Chorwatami. Polska ósemka popełniła kilka błędów technicznych, ale najważniejsza była realizacja zadania-awansu do finału A.



W finale od początku bezkonkurencyjną, prowadząc od startu do mety, okazała się ósemka Niemców. Także na drugim i trzecim miejscu od startu do mety płynęli Amerykanie i Brytyjczycy. Pozostałe trzy ósemki w finale walczyły pomiędzy sobą. Na pierwszym pomiarze odnotowano czwarty czas Polskiej osady, z małą stratą do osad walczących o medal brązowy. Po przepłynięciu półmetka polska ósemka spadła na ostatnie miejsce i powoli traciła dystans do medalowych osad. Podczas Mistrzostw Europy juniorów to w tym miejscu nastąpił atak przesuwający naszą osadę do czołowych załóg. Pomimo, że założenie było takie same skuteczność realizacji taktyki nie przyniosła oczekiwanego rezultatu. Po przepłynięciu dystansu 1500 metrów nasi zawodnicy walczyli już jedynie o pozycje cztery-sześć. Ostatecznie skończyli regaty na miejscu szóstym. Ta wyjątkowa konkurencja stanowi o sile dyscypliny w danym kraju. Podobnie jak w ubiegłym roku medale rozdano pomiędzy zawodnikami Niemiec, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, gdzie tradycje i potencjał wioślarski jest nieporównywalnie większy od polskiego. Zmieniła się jedynie kolejność.

Mistrzami Świata Juniorów w Tokio w tej konkurencji zostali tym razem Niemcy przed Amerykanami i Brytyjczykami.

Do stawki dołączyła osada Chin, a uzupełniły ją ósemki Węgier i Polski. Po ubiegłorocznej ósemce do grupy młodzieżowej przechodzi kolejna duża grupa zawodników o dobrych parametrach somatycznych. Mijemy nadzieje, że wyniesione doświadczenie przyniesie konkretny wymiar i efekty. Podczas tych zawodów z pewnością popełniono kilka błędów. Analizując bieg finałowy nasza osada znacząco poprawiła start w porównaniu do przedbiegu i Mistrzostw Europy, ale brak było dynamiki i większego zgrania osady. Polska ósemka zajęła wprawdzie miejsce w granicach prognozowanych, ale pozostał pewien niedosyt, gdyż nadzieje samych zawodników i trenera były z pewnością większe.

III. JEDYNKA JUNIOREK JW1x

Kalinowska Wiktoria

2002

MKS Dwójka Warszawa



Trener klubowy i prowadzący w reprezentacji:

Andrzej Durjasz

Prognoza wyniku: 7-12 miejsce

Ostateczny wynik: 8 miejsce

W tegorocznych Mistrzostwach Świata w Tokio w konkurencji jedynek juniorek wystartowało 20 osad. Przy tej ilości zgłoszeń system eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przewiduje najpierw rozegranie czterech przedbiegów, z których po dwie pierwsze skifistki zdobywały bezpośredni awans do dwóch półfinałów. Następnie z dwóch repasaży także po dwie pierwsze osady uzupełniły dwunastoosadową stawkę półfinałową. Pozostałe zawodniczki walczyły w półfinale C/D. Z dwóch półfinałów A/B i dwóch C/D po trzy pierwsze skifistki zdobywały odpowiednio awans do finałów A i C. Pozostałe pozostały odpowiednio w finale B i D.

- Mistrzynią Europy w tym roku w Essen w tej konkurencji została Ukrainka Daria Stavynoga przed Greczynką Marią Kirydou i Niemką Aleksandrą Foester.
- Mistrzynią Świata Juniorek w ubiegłym roku była Rumunka przed Argentynką i Włoszką i wszystkie ukończyły już wiek juniorek.

Największym osiągnięciem polskich juniorek w tej konkurencji były złote medale Mistrzostw Świata Juniorek: Julii Michalskiej w 2003 roku i Natalii Madaj w 2006 roku.

Obecna reprezentantka w tej konkurencji Wiktoria Kalinowska to najlepsza tegoroczna jedynkarka w kraju tej kategorii wiekowej. Drugi sezon wygrywa wszystkie regaty w Polsce i dopiero wyścigi międzynarodowe dostarczają jej



konkurentki do współzawodnictwa. Zajęła pierwsze miejsce w rankingu Centralnych Regatów Otwarcia Sezonu Juniorów w Poznaniu w wiosłach krótkich juniorek zwyciężając w trzech kolejnych finałach z przewagą od 5 do 10 sekund. Wygrała również pod koniec czerwca podczas kontrolnych regat w Kruszwicy potwierdzając prymat w tej konkurencji, a w Mistrzostwach Europy Juniorek zajęła wysokie piąte miejsce. Niesie to za sobą pewne trudności w praktycznych przygotowaniach, gdy zmienia się zawodnicze także taktyka wyścigów na regatach międzynarodowych. Nie prowadzi już biegu od startu do mety jak to ma miejsce w rywalizacji krajowej, ale musi toczyć bezpośrednią walkę na całej długości toru regatowego. Zawodniczka nie posiada może modelowych warunków somatycznych do wioślarstwa, ale ich brak nadrabia ogromną ambicją i wolą walki.

W Mistrzostwach Świata Juniorów w Tokio Wiktoria Kalinowska wystartowała trzykrotnie: w przedbiegu, półfinale i finale B, zajmując kolejno drugie, szóste i drugie miejsce.

W Mistrzostwach Świata w Tokio wystartowały zaledwie cztery zawodniczki z tegorocznych Mistrzostw Europy Juniorów w Essen.

W pierwszym swoim starcie w mistrzostwach – w przedbiegu, Polka rozpoczęła rywalizację niezwykle obiecująco. Po losowaniu trafiła na mocne przeciwniczki. Rosjankę (jak się okazało późniejszą srebrną medalistką) i Ukrainką (złotą medalistką tegorocznych Mistrzostw Europy Juniorów). Rosjanka prowadziła niemal od startu do mety, a o drugie premiowane bezpośrednim awansem do półfinałów miejsce walka trwała przez ¾ dystansu. Na ostatniej pięćsetce nasza zawodniczka wyraźnie wzmocniła uzyskując, za Rosjanką, drugi czas tego odcinka, a rywalizujące z nią Algierka i Ukrainka nieco osłabły. W efekcie Polka pewnie zajęła drugie miejsce, uzyskując przy tym szósty rezultat wszystkich czterech przedbiegów.

Niestety w półfinale pomimo oczekiwań na walkę o awans do finału, zawodniczka niemal od startu zajmowała szóste miejsce powiększając stratę do przeciwniczek. Na ostatniej pięćsetce całkowicie już przestała walczyć, co spowodowało,

że różnice czasu na mecie były bardzo duże. 33,34 sek. do zwycięskiej Holenderki i 17,02 sek. do poprzedzającej ją Algierki, którą pokonała przecież pewnie w przedbiegu Przyczyny takiej postawy należy upatrywać w niedyspozycji fizjologicznej zawodniczki tego dnia, co w połączeniu z panującą wysoką temperaturą spowodowało maksymalne osłabienie. Oczywiście Polka uzyskała zdecydowanie najłabszy rezultat obu półfinałów i pozostała jej jedynie walka w finale B o miejsce siódme.

Po nieudanym półfinale pełni obaw oczekiwano na ten start. Jednak Wiktoria Kalinowska wróciła do swojej normalnej dyspozycji. Od startu do mety dość pewnie prowadziła w nim Szwajcarka, która miała wszystkie najlepsze czasy poszczególnych pięćsetek. Pełna niepewności Polka rozpoczęła spokojnie od piątego miejsca na pierwszym kontrolnym punkcie pomiaru czasu po 500 metrach, ale potem zdecydowanie zaatakowała i przesunęła się na drugie miejsce, którego nie oddała do końca wyścigu.

Mistrzynią Świata junierek w tej konkurencji została tegoroczna brązowa medalistka Mistrzostw Europy Junierek – Niemka Alexandra Foester przed Rosjanką Anastasią Liubich i Amerykanką Katelin Gildersleeve.

Wiktoria Kalinowska będzie jeszcze przyszłym roku startowała w grupie junierek, podobnie jak połowa finalistek ze złotą medalistką Niemką Foester na czele. Również trzy zawodniczki obok Polki startujących w finale B w tegorocznych Mistrzostwach Świata Juniorów w Tokio była z tego samego młodszego rocznika. Ze względu na zmienne warunki pogodowe i inny termin rozgrywania nie można porównywać czasów finału A z finałem B. Ostatecznie nasza reprezentantka została sklasyfikowana na miejscu ósmym i zrealizowała postawione przed nią zadanie wynikowe. Pozostaje wprawdzie pewien niedosyt z powodu braku awansu do finałowej walki o medale, ale też trzeba sobie uprzytomnić, że to ósme miejsce było najlepszym w jedynce junierek w Mistrzostwach Świata Junierek od czasu złotego medalu Natalii Madaj w 2006 roku w Amsterdamie.



Mistrzostwa Europy

Mistrzostwa Europy Juniorów rozegrano w dniach 18-19 maja na torze regatowym w niemieckim Essen. To były dziewiąte z kolei Mistrzostwa Europy Juniorów. Pierwsze rozegrano w Polsce w 2011 roku na jeziorze Gopło w Kruszwicy. Wszystkie poprzednie Mistrzostwa Europy rozgrywane były także w trzeci weekend maja z wyjątkiem ubiegłorocznych, które rozegrano w pierwszy weekend lipca. Niestety jest to termin kolidujący w wielu krajach z programami szkolnymi, stąd nie wszystkie federacje decydują się na start większych reprezentacji. W tym roku udział wzięła ta sama co w roku ubiegłym rekordowa ilość 34 państw na 46 zarejestrowanych w European Rowing Management Board, i była rekordowa ilość federacji uczestniczących w konkurencjach męskich.

Kiedy ponad osiem lat temu powstawała koncepcja rozgrywania Mistrzostw Europy Juniorów głównie z inicjatywy państw środkowoeuropejskich i bałkańskich, większość zachodniej części Europy była delikatnie mówiąc sceptyczna temu pomysłowi. Trzeba dodać, że pierwsze Mistrzostwa Europy Juniorów rozegrano cztery lata po wznowieniu, po 34 letniej przerwie Mistrzostw Europy Seniorów, a od dwóch lat rozgrywane są także Młodzieżowe Mistrzostwa Europy. Jako fakt historyczny trzeba też zaznaczyć, że pierwszymi organizatorami wszystkich Mistrzostw Europy były polskie miasta przy współudziale Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich. Poznań – pierwsze po wznowieniu Mistrzostwa Europy Seniorów w 2007 roku, Kruszwica – pierwsze Mistrzostwa Europy Juniorów w 2011 roku i Młodzieżowe Mistrzostwa Europy w 2017 roku.

W pierwszych Mistrzostwach Europy Juniorów w 2011 roku z dużych federacji zachodnioeuropejskich szeroką reprezentację zgłosili jedynie Włosi i symbolicznie po jednej osadzie zgłosili jeszcze Szwedzi, Norwegowie i Portugalczycy. Pozostałym, albo nie pasował termin, albo podkreślali brak środków na dodatkową imprezę w kalendarzu finansowym. Inne federacje europejskie zaczęły włączać się do tej rywalizacji w następnych latach. Dla przykładu Niemcy uczestniczą w niej od 2014 roku. W 2014 i 2015 roku przysłali jedynie małe typy łodzi – jedynki i dwójki, a w roku 2016, 2017 i bieżącym jako jedyni mieli kompletne reprezentacje. Nie mogą się jeszcze jakoś przekonać Brytyjczycy, którzy też wprawdzie wzięli udział w 2014 i 2015 roku, ale jak na nich w śladowej ilości 1-2 osad, w 2016 roku w ogóle nie wystartowali, a w kolejnych dwóch latach zgłosili po cztery osady, a w tym roku ponownie tylko dwie. Natomiast niemal każdego roku komplet osad zgłaszają Włosi.

Obecnie program Mistrzostw Europy Juniorów obejmuje rozegranie czternastu konkurencji. Tych samych siedmiu kobiecych i siedmiu męskich. W każdej grupie rozgrywane są trzy konkurencje krótkowiosłowe:

- Jedyńki
- Dwójki podwójne
- Czwórki podwójne

oraz cztery konkurencje długowiosłowe:

- Dwójki bez sternika (-czki)
- Czwórki bez sternika (-czki)
- Czwórka ze sternikiem lub sterniczką
- Ósemki ze sternikiem lub sterniczką

Mistrzostwa rozgrywane są zgodnie z systemem eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA. Jednak regaty trwają tylko dwa dni, podczas gdy w Mistrzostwach Świata Juniorów – pięć dni. W tegorocznych mistrzostwach startowało 168 osad i były to trzecie z kolei pod tym względem po 2016 oraz 2017 roku. Natomiast 547 zawodniczek i zawodników startujących w Essen jest drugą ilością po Mistrzostwach Europy Juniorów 2016 roku w litewskich Trokach koło Wilna.

Największą ilość osad zgłoszono tym razem kolejno w dwójkach podwójnych juniorów oraz w jedynkach i czwórkach podwójnych juniorów, a także w dwójkach podwójnych junierek. Podobnie jak w roku ubiegłym wśród siedmiu pierwszych pozycji w rankingu pod względem ilości startujących osad zajmują wszystkie sześć rozgrywanych w programie mistrzostw juniorów konkurencji tzw. „krótkowiosłowych”, czyli te w których każdy zawodnik trzyma w każdej ręce po jednym stosunkowo krótszym wiosłem, przez co jego ciało obciążane jest symetrycznie. Przewaga łodzi „krótkowiosłowych” wynika z przyjmowanego w większości państw, systemu szkolenia w młodym wieku, na początku jego kariery wioślarskiej. Głównie z przyczyn zdrowotnych, ale i organizacyjnych. Przyczyną zdrowotną jest naturalna ochrona młodego, nie w pełni ukształtowanego jeszcze układu kostnego zawodnika rozpoczynającego naukę wiosłowania. Wiosłowanie na wiosłach krótkich jest symetryczne, stąd układ mięśniowy u wioślarza rozwija się równomiernie. Z kolei wiosłowanie na długich wiosłach, gdzie każdy zawodnik trzyma oburącz tylko jedno wiosło i wiosłuje tylko z jednej strony, jest asymetryczne i przy nieprawidłowościach w szkoleniu mogą występować różnego rodzaju skrzywienia kręgosłupa. Nieraz widzi się wioślarzy jednostronnie szkolonych, przekrzywionych na lewą lub prawą stronę.

Do tegorocznych Mistrzostw Europy Juniorów tylko ich gospodarze zgłosili swoje osady do wszystkich 14 rozgrywanych konkurencji. Kolejni w tym rankingu Włosi i Rumuni w swoich szeregach mieli po 11 osad. Rumuni nie mieli jedynki junierek i obu czwórek ze sternikiem lub sterniczką (junierek i juniorów), a Włosi także jedynki junierek i obu ósemek (junierek i juniorów). Dalej są nasi południowi sąsiedzi – Czesi, którzy także od kilku lat przywożą na juniorskie mistrzostwa spore reprezentacje i gospodarze ubiegłorocznych Mistrzostw Europy – Francuzi. Z innych dużych federacji europejskich Wielka Brytania każdego roku tylko symbolicznie zaznacza swój udział i tym razem zgłosiła tylko dwie osady (skifistkę i skifistę), a Holendrzy mieli tylko cztery osady. Polska na dziewięć rozegranych dotychczas Mistrzostw Europy Juniorów aż pięciokrotnie miała po siedem osad. Nasza federacja zgłasza jedynie załogi, które przy teoretycznym założeniu mają szanse na walkę o miejsce w pierwszej ósemce Mistrzostw Europy.

Pełna reprezentacja na Mistrzostwa Europy Juniorów ma w swoim składzie maksymalnie 50 osób, w tym po 25 dziewcząt i chłopców oraz czterech sterników lub sterniczki, gdyż zgodnie z obecnie obowiązującym regulaminem w osadach chłopców może pływać sterniczka i odwrotnie. Obowiązuje jedynie ten sam minimalny limit masy ciała. Wielkość reprezentacji jest zależna od typu łodzi zgłoszonych przez dany kraj do rywalizacji, a w szczególności od ósemek. W tegorocznych Mistrzostwach Europy zdecydowanie największą liczebnie reprezentację mieli gospodarze - Niemcy. Polska posiadając w swoim składzie ósemkę uplasowała się podobnie jak dwa lata temu na dziewiątej pozycji.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Niemcy	13
2	Włochy	8
3	Czechy	4
4-5	Grecja, Rosja	3
6	Dania	2
7-15	Belgia, Białoruś, Francja, Irlandia, Litwa, Polska, Szwajcaria, Turcja, Ukraina	1

JUNIORKI

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Niemcy	7
2	Włochy	5
3	Czechy	3

JUNIORZY

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Niemcy	6
2	Włochy	3
3-4	Grecja, Rosja	2

4-9	Dania, Francja, Grecja, Litwa, Rosja, Ukraina	1
-----	---	---

5-12	Belgia, Białoruś, Czechy, Dania, Irlandia, Polska , Szwajcaria, Turcja	1
------	---	---

W tegorocznych Mistrzostwach Europy Juniorów 42 medale rozdzieliło pomiędzy siebie 15 spośród 34 startujących federacji. Dziewięć z nich zdobyła tylko po jednym medalu. 21 medali w konkurencjach junierek rozdzieliło pomiędzy siebie dziewięć federacji, z czego trzy – Niemcy, Włosi i Czesi zdobyli ponad 70%. Zdecydowanym „hegemonem” okazała się tym razem reprezentacja Niemiec, w której tylko skifista nie zdobył żadnego medalu. Dwie federacje – Niemiec i Włoch zdobyła połowę wszystkich możliwych do zdobycia medali. Po raz pierwszy od wielu lat zawsze bardzo mocna w tej kategorii wiekowej reprezentacja Rumunii tym razem nie zdobyła żadnego medalu. Polska reprezentacja tym razem zdobyła jeden medal, co jest niemal standardem w historii dotychczasowych dziewięciu startów juniorów w Mistrzostwach Europy Juniorów, gdyż aż pięciokrotnie nasi reprezentanci mieli właśnie po jednym medalu.

Polska reprezentacja w Mistrzostwach Europy Juniorów w wioślarstwie zdobyła dotychczas 11 medali z następującym podziałem wg ilości w kolejnych latach.

Rok i miejsce mistrzostw	2011 Kruszwica	2012 Bled	2013 Mińsk	2014 Hazewinkel	2015 Racice	2016 Troki	2017 Krefeld	2018 Gravelines	2019 Essen
łącznie ilość medali	1	4	2	1	0	1	1	0	1

Klasyfikację medalową zdecydowanie wygrali tym razem gospodarze mistrzostw - Niemcy, którzy wygrali aż osiem na 14 rozgrywanych konkurencji.

KLASYFIKACJA MEDALOWA – OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Złote-Srebrne-Bronzowe
1	Niemcy	8 – 3 – 2
2	Czechy	2 – 0 – 2
3	Rosja	1 – 0 – 2
4-6	Belgia	1 – 0 – 0
	Litwa	
	Ukraina	
7	Włochy	0 – 4 – 4
8	Grecja	0 – 2 – 1
9	Dania	0 – 1 – 1
10-13	Białoruś	0 – 1 – 0
	Francja	
	Irlandia	
	Polska	
14-15	Szwajcaria	0 – 0 – 1
	Turcja	

Podobnie zresztą zarówno wśród junierek i juniorów. Z tym, że w konkurencjach męskich Niemcy nie zwyciężyli jedynie w jedynce i czwórce ze sternikiem. Za to w konkurencjach kobiecych każda z niemieckich osad stawała na podium zwycięzców.

JUNIORKI

Lp.	Kraj	Złote-Srebrne-Bronzowe
1	Niemcy	3 – 2 – 2
2	Czechy	1 – 0 – 2
3-5	Litwa	1 – 0 – 0
	Rosja	
	Ukraina	
6	Włochy	0 – 3 – 2
7-8	Francja	0 – 1 – 0
	Grecja	
9	Dania	0 – 0 – 1

JUNIORZY

Lp.	Kraj	Złote-Srebrne-Bronzowe
1	Niemcy	5 – 1 – 0
2-3	Belgia	1 – 0 – 0
	Czechy	
4	Włochy	0 – 1 – 2
5	Grecja	0 – 1 – 1
6-9	Białoruś	0 – 1 – 0
	Dania	
	Irlandia	
	Polska	
10	Rosja	0 – 0 – 2
11-12	Szwajcaria	0 – 0 – 1
	Turcja	

W kolejnych latach rozgrywania Mistrzostw Europy Juniorów nasi reprezentanci zdobywali kolejno następujące medale:

Rok i miejsce mistrzostw	MEDALE			
	złote	srebrne	brązowe	RAZEM
2011 Kruszwica	-	-	1	1
2012 Bled	-	2	2	4

2013 Mińsk	-	1	1	2
2014 Hazewinkel	-	-	1	1
2015 Racice	-	-	-	-
2016 Troki	-	1	-	1
2017 Krefeld	-	-	1	1
2018 Gravelines	-	-	-	-
2019 Essen	-	1	-	1
RAZEM	-	5	6	11

Jak widać najlepszym startem były drugie Mistrzostwa Europy w Bled. Tam medale zdobywały przede wszystkim osady kobiece, w których wioślowały zawodniczki do dziś należące do czołówki młodzieżowej, a nawet już seniorskiej. Olga Michałkiewicz w dwójce bez sterniczki, Katarzyna Zillmann i Maria Wierzbowska w czwórce bez sterniczki oraz skifistka Katarzyna Wełna i skifista Natan Węgrzycki-Szymczyk.

Jednak wykładnikiem potencjału poszczególnych reprezentacji jest zawsze punktacja drużynowa za miejsca I-VIII kolejno wg ilości punktów 9 – 7 – 6 – 5 – 4 – 3 – 2 – 1.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA – OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	108
2	Włochy	60
3	Czechy	34
4-5	Francja, Rosja	31
6	Grecja	30
7-8	Białoruś, Polska	20
9-10	Rumunia, Ukraina	19
11-13	Belgia, Litwa, Szwajcaria	18
14	Dania	17
15	Turcja	14
16	Chorwacja	10
17	Węgry	9
18	Irlandia	7
19	Hiszpania	6
20	Bułgaria	5
21-22	Serbia, Wielka Brytania	4
23-24	Cypr, Holandia	2
25-26	Estonia, Słowenia	1

PUNKTACJA DRUŻYNOWA

JUNIORKI

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	53
2	Włochy	33
3	Czechy	23
4	Francja	17
5-8	Grecja, Litwa, Rosja, Ukraina	14
9	Rumunia	13
10	Białoruś	9
11	Dania	8
12	Polska	7
13-16	Belgia, Hiszpania, Turcja, Węgry	5
17-18	Szwajcaria, Wielka Brytania	3
19	Holandia	2
20-21	Estonia, Słowenia	1

JUNIORZY

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	55
2	Włochy	27
3	Rosja	17
4	Grecja	16
5	Szwajcaria	15
6	Francja	14
7-8	Belgia, Polska	13
9-10	Białoruś, Czechy	11
11	Chorwacja	10
12-13	Dania, Turcja	9
14	Irlandia	7
15	Rumunia	6
16-17	Bułgaria, Ukraina	5
18-20	Litwa, Serbia, Węgry	4
21	Cypr	2
22-23	Hiszpania, Wielka Brytania	1

Punktację drużynową tym razem wygrali bezdyskusyjnie Niemcy przed Włochami i Czechami. Z tym, że Czesi mieli na swoim koncie zaledwie 1/3 punktów zdobytych przez Niemców. Pomimo takiej hegemonii niemieckiej reprezentacji w tegorocznych mistrzostwach łączna ilość punktujących państw w ostatnich latach jest podobna. W roku 2014 – 23 federacji zdobyło punkty, w roku 2015 – 25, w roku 2016 – 23, w roku 2017 – 25, w 2018 i 2019 po 26.

Miejsce polskiej reprezentacji juniorów jest zdecydowanie lepsze niż w roku ubiegłym i najwyższym od 2013 roku. Widoczne to jest na poniższym wykresie. Stosunkowo wysokie miejsce w tym roku nasza reprezentacja zawdzięcza głównie wynikom zawodników Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Poznaniu. Zmiana w ostatnich dwóch latach filozofii naboru i szkolenia oraz determinacja w tej placówce przynosi dzisiaj wymierny efekt w postaci wyników na arenie krajowej i międzynarodowej.

Rok i miejsce mistrzostw	Juniorki		Juniorzy		RAZEM	
	Liczba pkt.	Miejsce	Liczba pkt.	Miejsce	Liczba pkt.	Miejsce
2011 Kruszwica	18	VI	27	III	45	IV
2012 Bled (Słowenia)	25	III	10	X-XI	35	IV-V
2013 Mińsk (Białoruś)	11	VII	20	V	31	V-VI
2014 Hazewinkel (Belgia)	9	VIII	10	VIII-IX	19	IX
2015 Racice (Czechy)	10	VIII	1	XX-XXII	11	XVII
2016 Troki (Litwa)	7	X-XI	0	-	7	XIX
2017 Krefeld (Niemcy)	5	XIV-XVII	6	XVI	11	XV-XVI
2018 Gravelines (Francja)	0	-	8	XI-XIII	8	XVIII-XIX
2019 Essen (Niemcy)	7	XII	16	VII	20	VII-VIII

W trakcie dwudniowego rozgrywania Mistrzostw Europy temperatury oscylowały w okolicach kilkunastu stopni Celsjusza. W pierwszy dzień mistrzostw, w sobotę kierunek wiatru był lekko sprzyjający, natomiast w niedzielę było lekko pod wiatr. W mistrzostwach nie poprawiono w żadnej konkurencji do najlepszego światowego rezultatu notowanego wyłącznie w kolejnych Mistrzostwach Świata Juniorów.

Tor wioślarski, na którym rozgrywane były tegoroczne Mistrzostwa Europy Juniorów usytuowany jest na jeziorze Baldeneysee na obrzeżu miasta Essen położonego w niemieckim kraju związkowym Nadrenia Północna Westfalia. Tor wioślarski rozłożony został na obrzeżu dużego sztucznego akwenu o powierzchni 2,64 km², 7,8 km. Długości i max.400 metrów szerokości utworzonego na rzece Ruhrze. Niestety brak jest osłon z boku drzewostanem co niejednokrotnie powoduje duże utrudnienia spowodowane bocznym wiatrem.

W piątek po południu odbyło się uroczyste otwarcie. Pogoda w trakcie trwania mistrzostw była pochmurna z przelotnymi opadami, a temperatury oscylowały w okolicach kilkunastu stopni Celsjusza. W sobotę kierunek wiatru był lekko sprzyjający, natomiast w niedzielę lekko pod wiatr. Polska reprezentacja po sześciodniowym zgrupowaniu w COS-OPO Wałcz w środę po obiedzie udała się autokarem w podróż do Essen i na miejsce dotarła około godziny pierwszej w nocy. Ekipa zamieszkała w Hotelu Bredeney wybranym przez związek, blisko toru regatowego. Wszystkie posiłki zapewniono w hotelu. Podczas zawodów ze względu na usytuowanie toru regatowego nie było możliwości obserwacji przez trenerów przebiegu rywalizacji i prowadzenia treningu z brzegu na rowerze. Bezpośrednio po zakończeniu finałów i spakowaniu sprzętu reprezentacja ruszyła autokarem w drogę powrotną do kraju.



KIEROWNICTWO EKIPY



Dyrektor Sportowy



Lekarz



Trener główny kadry juniorów



Trener JW1x



Trener JW2x



Trener JW4-



Trener JM8+

I. JEDYNKA JUNIOREK JW1x

Kalinowska Wiktoria

2002

MKS Dwójka Warszawa



Trener klubowy i prowadzący w reprezentacji:
Andrzej Durjasz

W tegorocznych Mistrzostwach Europy Juniorów w Essen w tej konkurencji na starcie stanęło 12 zawodniczek. Zgodnie z systemem eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przy tej ilości zgłoszonych osad najpierw rozegrano dwa przedbiegi z których tylko ich zwycięzcy zdobywali bezpośredni awans do finałów A. Następnie rozegrano dwa repasaże, z których po dwie pierwsze osady uzupełniały sześćosadową stawkę finałową walczących o podział medali.

Wiktoria Kalinowska jest w tym sezonie najlepszą skifistką w kategorii juniorek. Wygrała ranking juniorskich wioseł krótkich zwyciężając we wszystkich trzech kolejnych finałach w Centralnych Regatach w Poznaniu z przewagą od 5 do 10 sekund. W regatach międzynarodowych w Monachium drugiego dnia regat wystartowała w biegach równoległych. W swoim biegu zwyciężyła, a osiągnięty czas był najlepszym czasem w tej konkurencji tego dnia.

W Mistrzostwach Europy w Essen w pierwszym przedbiegu wystartowała dość asekuracyjnie i uplasowała się na trzecim miejscu znacznie przegrywając ze zwyciężczynią Greczynką Marią Kyridou (16,59 sek.) i 5,72 sek. Z Brytyjką Lauren Henry, a przecież system progresji promował jedynie zwycięskie osady. Tym samym nasza zawodniczka zmuszona była szukać możliwości awansu do finału w repasażach. W przedbiegach uzyskała łącznie piąty rezultat.

W biegu repasażowym bardziej zdeterminowana po udanym, najlepszym na tych zawodach swoim wyścigu, uległa jedynie późniejszej złotej medalistce tej konkurencji – Ukraince Darii Stavynodze. Przepłynęła linię mety na miejscu drugim, gwarantując sobie miejsce w głównym finale. W finale A Polka znowuż wystartowała zbyt asekuracyjnie co nie pozwoliło jej w dalszej części dystansu na zajęcie jednej z czołowych pozycji. Na mecie do pozycji medalowej brakowało 11,59 sek. i 3,27 sek. do czwartego miejsca. Nasza reprezentantka przepłynęła ostatecznie na metę na piątym miejscu. Niestety niski poziom rywalizacji krajowej nie wyrabia u zawodników nawyków ścigania się na całym dystansie. Wiktoria Kalinowska nie posiada wprawdzie warunków somatycznych, ale ich brak nadrabia wolą walki i bardzo ambitną postawą. Ponadto nie poradziła sobie jeszcze z błędami w technice wiosłowania i w tej materii należy upatrywać progresu. Zadania wynikowe założone dla tej zawodniczki zostały przez nią zrealizowane.

Prognoza wyniku: 4-8 miejsce

Ostateczny wynik: 5 miejsce

II. DWÓJKA PODWÓJNA JUNIOREK JW2x

Sobocińska Jessika

2001

Wiśła Grudziądz/SMS Wałcz

Gipp Maja

2001

LOTTO Bydgoszcz



Trenerzy klubowi:
Jacek Błoch, Dziekoński Rafał
Trener prowadzący w reprezentacji:
Rafał Dziekoński

W konkurencji dwójki podwójnej juniorek do Mistrzostw Europy w Essen do rywalizacji zgłosiło się 18 reprezentacji. Zgodnie z systemem rozegrano trzy przedbiegi, z których

po dwie pierwsze dwójki zdobywały bezpośredni awans do dwóch półfinałów. Pozostałe osady wystartowały w dwóch repasażach, z których po trzy pierwsze dwójki uzupełniały półfinałową dwunastkę. Z dwóch półfinałów po trzy pierwsze załogi utworzyły finał A walczących o podział medali, a pozostałe w finale B walczyły o podział miejsc 7-12.

Osada dwójki podwójnej w polskiej reprezentacji, to kolejne skifistki z rankingu po Wiktorii Kalinowskiej z Centralnych Regat Kontrolnych rozegranych w końcu kwietnia w Poznaniu. Obie zawodniczki nie posiadają niestety warunków somatycznych do rywalizacji w międzynarodowych regatach mistrzowskich i zdecydowanie lepiej radzą sobie przy sprzyjającym kierunku wiatru. Ich zaletą jest podobna technika wiosłowania. Podczas przejazdów kontrolnych w Wałczu dokonały wyraźnego postępu w stosunku do poziomu sportowego zaprezentowanego na początku maja w regatach międzynarodowych w Monachium.



W Mistrzostwach Europy w Essen osada rozpoczęła rywalizację w przedbiegu bardzo zachowawczo, płynąc do półmetka na ostatnim miejscu i dopiero w drugiej połowie dystansu popłynęła nieco skuteczniej. Ostatecznie jednak zawodniczki przekroczyły linię mety na czwartym miejscu, a do drugiego miejsca premiowanego bezpośrednim awansem do półfinałów straciły 14,75 sek. Polki uzyskały łącznie siódmy rezultat trzech przedbiegów.

O wejście do półfinału trzeba było więc walczyć w repasażu. Niestety pomimo ambitnej w nim walki o półfinał szczególnie na finiszu nasze zawodniczki znowu ukończyły wyścig na miejscu czwartym,

przegrywając o 0,64 sek. trzecie premiowane awansem miejsce. Należy zauważyć, że żadnej z osad wyprzedzających Polki w tym repasażu nie awansowały dalej do finałów A, co określa także poziom naszej dwójki. Zawodniczki uzyskały piąty rezultat obu wyścigów repasażowych.

Pozostała więc jedynie walka o zwycięstwo w finale C. Ostatecznie jedyną radością tej osady był zwycięski bieg w finale C, które wygrały z przewagą 11,87 sek. na kolejną dwójką. Można więc postawić tezę, że polska dwójka podwójna junierek w tegorocznych Mistrzostwach Europy Junierek była za mocna na finał C, ale też niestety za słaba na finał B, gdyż dwójki, z którymi ścigały się nasze zawodniczki w repasażach zajęły ostatecznie w finale B miejsca w końcówce.

Niestety potwierdza się reguła, że czołowe miejsca w rywalizacji krajowej w żaden sposób nie gwarantują bezpośredniego przełożenia na sukcesy międzynarodowe. Osada niestety nie zrealizowała zadania wynikowego, które i tak było bardzo zachowawcze.

Prognoza wyniku: 9-12 miejsce

Ostateczny wynik: 13 miejsce

III. CZWÓRKA BEZ STERNICZKI JUNIOREK JW4-

Kowalska Wiktoria	2001	AZS AWF Kraków
Pająk Sandra	2001	AZS AWF Kraków
Lefik Ewelina	2001	UKS Ateny/SMS Wałcz
Jęchorek Barbara	2001	UKS Ateny/SZM Wałcz



Trenerzy klubowi:

Iwona Wójcik-Pietruszka, Jacek Błoch

Trener prowadzący w reprezentacji:

Iwona Wójcik-Pietruszka

W tej konkurencji do tegorocznych Mistrzostw Europy Junierek zgłoszono 7 czwórek. Zgodnie z systemem kwalifikacji przy tej ilości osad najpierw rozegrano dwa przedbiegi z których zwycięzcy bezpośrednio awansowali do finału A. Pozostałe pięć załóg rywalizowało w jednym repasażu, z którego cztery pierwsze czwórki uzupełniły finałową stawkę osad walczących o podział medali.

Polska osada zbudowana została z dwóch czołowych dwójek bez sterniczki junierek z rankingu tegorocznych Centralnych Regat Kontrolnych w końcu kwietnia w Poznaniu. Również w ubiegłym sezonie były to czołowe zawodniczki w tej

kategorii. Czwórka bez sterniczki junierek w tym składzie w 2018 roku wystartowała w regatach Coupe de la Jeunesse w Cork w Irlandii zajmując czwarte miejsce. Na zgrupowaniu poprzedzającym start dokonano przejazdów kontrolnych poszukując zmian osobowych wpływających na zmianę prędkości płynięcia łodzi, ale wyżej wymieniony skład osady okazał się najszybszy. Brak konkurencji w kraju spowodował, trudności w wzmocnieniu załogi. Do kolejnych zawodów zawodniczek przygotowywane były przez tą samą trenerkę.

W przedbiegu w Essen osada po bardzo nieudanym starcie zajęła ostatnie trzecie miejsce ulegając zwycięskiej osadzie Niemiec aż 38,96 sek. i 38,85 sek. drugim Dunkom. Tym samym jasnym się stało, że polska czwórka podczas tych zawodów nie odegra znaczącej roli. W biegu repasażowym osada zajęła czwartą lokatę pokonując o 1,6 sek. ostatnią czwórkę Hiszpanek awansując tym samym do finału. Niestety zgodnie z przewidywaniem w bieg finałowym Polki przekroczyły linię mety na ostatnim szóstym miejscu ze stratą do piątych Rumunek 7,05 sek.

Zadanie wynikowe zostało wprawdzie zrealizowane, ale jedynie ze względu na małą liczbę startujących załóg.

Prognoza wyniku: 4-6 miejsce

Ostateczny wynik: 6 miejsce



IV. JEDYNKA JUNIORÓWJM1x

Płomiński Piotr

2001

WTW Warszawa



Trener klubowy:

Michał Jeżewski

Trener prowadzący w reprezentacji:

Artur Jankowiak

W konkurencji jedynki juniorów do Mistrzostw Europy w Essen do rywalizacji zgłosiło się 18 reprezentacji. Zgodnie z systemem rozegrano trzy przedbiegi, z których po dwie pierwsze jedynki zdobywały bezpośredni awans do dwóch półfinałów. Pozostałe osady wystartowały w dwóch repasażach, z których po trzech pierwszych skiffistów uzupełniło półfinałową dwunastkę. Pozostali rywalizowali w finale C o podział miejsc 13-18. Z dwóch półfinałów po trzy pierwsze załogi utworzyły finał A walczących o podział medali, a pozostałe w finale B walczyły o podział miejsc 7-12. Reprezentujący Polskę w tej konkurencji Piotr Płomiński to najlepszy skiffista w rywalizacji krajowej, odbiegający poziomem sportowym od swoich rówieśników. Niestety nie posiada jeszcze doświadczenia w startach międzynarodowych w tej indywidualnej specyficznej konkurencji. Jego pierwszym startem międzynarodowym w roli skiffisty były Regaty Międzynarodowe na początku maja w Monachium. W ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata startował w konkurencji czwórki podwójnej zajmując wraz z kolegami czwarte miejsce. W Centralnych Regatach Kontrolnych w końcu kwietnia w Poznaniu wygrał trzy kolejne finały ze zdecydowaną przewagą 10-12 sekund. W tegorocznych Regatach Międzynarodowych w Monachium zdobył brązowy medal, przegrywając ze Szwajcarami i Niemcem. Zawodnik posiada modelowe parametry somatyczne i fizjologiczne, wygrywając ranking konsultacji w klasyfikacji juniorów w 2018 i 2019 roku.

W pierwszym swoim starcie Mistrzostw Europy w Essen Polak wygrał swój wyścig po ostrym finiszu o 0,08 sek. uzyskując przy tym trzeci rezultat wszystkich trzech przedbiegów. Zawodnik objął prowadzenie przed półmetkiem dystansu i potrafił je obronić przed mocno atakującym Białorusinem. W półfinale, podobnie jak w



przedbiegu o zwycięstwo, to teraz trzecie premiowane awansem do finału miejsce zajęł przed półmetkiem dystansu i do mety utrzymywał przewagę 3-4 sek. nad wiosłującym za nim Rumunem. Nasz zawodnik osiągnął szósty rezultat obu półfinałów.

Finałowy wyścig rozpoczął bardzo ambitnie, ale drugie 500m nie należało do udanych. Straty starał się nadrobić w kolejnej części dystansu, ale skutkiem był brak sił na finiszu. W finałowym starciu zabrakło doświadczenia, ale przede wszystkim prawidłowego rozłożenia sił na dystansie 2000m. Zwyciężył Belg Vandebussche ubiegłoroczny brązowy medalista Mistrzostw Świata w konkurencji jedynek. Drugie miejsce zajęł Białorusin Brynza, który w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata w Racicach zajął czwarte miejsce, a nasz skifista wygrał z nim po morderczym finiszu w przedbiegu. Brązowy medal zdobył Szwajcar Roth, z którym Polak przegrał w Monachium. Piotr Płomiński pokonał o 1,82 sek. reprezentanta gospodarzy. Do podium zabrakło wprawdzie 3,88 sek., ale do czwartego miejsca już tylko 1,65 sek.

Start naszego skifisty należy uznać za udany, a postępów należy szukać w dalszej bezpośredniej rywalizacji. Ponadto zostało zrealizowane założone zadanie wynikowe.

Prognoza wyniku: 3-8 miejsce

Ostateczny wynik: 5 miejsce

V. DWÓJKA PODWÓJNA JUNIORÓW JM2x

Frącz-Zakrzewski Dawid	2001	LOTTO Bydgoscia
Witulski Piotr	2001	LOTTO Bydgoscia



Trener klubowy i prowadzący w reprezentacji:
Rafał Dziekoński

W tegorocznych Mistrzostwach Europy Juniorów w Essen wystartowało 21 dwójek podwójnych juniorów. Była to najliczniej obsadzona konkurencja. Zgodnie z systemem eliminacji przy tej ilości zgłoszonych osad najpierw rozegrano cztery przedbiegi, z których zwycięzcy zdobywali bezpośredni awans do półfinałów, a następnie cztery repasaże, z których po dwie pierwsze dwójki uzupełniały dwunastkę osad w półfinałach A/B. Pozostałe załogi rywalizowały w półfinałach C/D. Ze wszystkich półfinałów po trzy pierwsze dwójki kwalifikowały się do finałów, odpowiednio A i C. Pozostali ostatecznie startowali w Finałach B i D.

W polskiej reprezentacji skład dwójki podwójnej juniorów stanowili ubiegłoroczni mistrzowie Polski w tej konkurencji wiosłujący w jednym klubie Lotto Bydgoscia. Niestety obaj zawodnicy zajmowali odległe miejsca w konsultacjach krajowych. Pomimo tego podczas Centralnych Regat Kontrolnych w końcu kwietnia w Poznaniu, przy sprzyjających warunkach pogodowych wyżej wymienieni zawodnicy zajęli odpowiednio 3 i 4 miejsce w jedynkach. Obaj posiadają przeciętne warunki somatyczne, ale nadrabiają ich brak wolą walki i zblizoną techniką wiosłowania. Osada w tym składzie wystartowała w Monachium, ale niestety nie zakwalifikowała się do finałowych biegów. Nasza dwójka prezentowała bardzo zróżnicowaną formę sportową. Każdy drugi bieg dnia wypadał znacznie gorzej od porannego, co wskazywałoby na duże braki wytrzymałości.



W przedbiegu Mistrzostw Europy w Essen nasi zawodnicy płynęli poprawnie nawiązując walkę ze swoimi rówieśnikami. Ostatecznie zabrakło finiszu i przepłynęli linię mety na miejscu czwartym, uzyskując przy tym jedenasty rezultat wszystkich czterech wyścigów eliminacyjnych. Dość pewnie ich przedbieg wygrali Turcy, którzy ostatecznie zajęli drugie miejsce w finale B.

Niestety popołudniowy bieg repasażowy nie należał do udanych. Polska dwójka zajęła w nim ostatecznie czwarte miejsce, uzyskując przy tym piętnasty rezultat wszystkich czterech repasaży na siedemnaście startujących w nich dwójek. Zwycięskim Grekom (późniejszym brązowym medalistom tej konkurencji) ulegli 24,95 sek., a do

drugiego – premiowanego awansem miejsca zabrakło 22,61 sek.

Drugiego dnia mistrzostw nasi zawodnicy kontynuowali regaty walcząc w półfinałach C/D. W biegu tym zajęli trzecie miejsce promujące udziałem w finale C i uzyskali dopiero siódmy rezultat obu półfinałów C/D. Niestety finał C, również odbywał się popołudniu i załodze ponownie zabrakło w nim sił. Dwójka juniorów zajęła w nim ostatnie szóste miejsce płynąc ponad połowę dystansu z tyłu. Do zwycięzców w tym finale – Węgrów stracili 18,23 sek., a do bezpośrednio poprzedzających ich Szwajcarów 11,30 sek. Załoga została ostatecznie sklasyfikowana na 18 miejscu, nie realizując tym samym założeń wynikowych.

Prognoza wyniku: 9-16 miejsce

Ostateczny wynik: 18 miejsce

VI. CZWÓRKA PODWÓJNA JUNIORÓW JM4x

Skład osady	Rok ur.	Klub
Przeździecki Aleksander	2001	Posnania/SMS Poznań
Głonek Dominik	2001	Posnania/SMS Poznań
Litka Cezary	2002	AZS AWF /SMS Poznań
Szymendera Patryk	2001	Posnania/SMS Poznań



Trenerzy klubowi:

Maciej Kurek, Błażej Kamola

Trener prowadzący w reprezentacji:

Artur Jankowiak

W tej konkurencji do Mistrzostw Europy Juniorów w Essen do rywalizacji zgłoszono 18 czwórek. Zgodnie z

systemem rozegrano trzy przedbiegi, z których po dwie pierwsze osady zdobywały bezpośredni awans do dwóch półfinałów. Pozostałe załogi startowały w dwóch repasażach, z których po trzy pierwsze dwójki uzupełniały półfinałową dwunastkę. Z dwóch półfinałów po trzy pierwsze załogi utworzyły finał A walczących o podział medali, a pozostałe w finale B walczyły o podział miejsc 7-12.

Polska osada powstała z zawodników, którzy zajmują czołowe miejsca w rankingu konsultacji trenerskich przeprowadzanych cyklicznie przez Polski Związek Towarzystw Wioślarskich. Większość z nich posiada doskonałe warunki somatyczne do wioślarstwa. Ponadto wymienieni reprezentanci w zeszłym roku startowali z powodzeniem w regatach międzynarodowych: Dominik Głonek i Patryk Szymendera byli finalistami Mistrzostw Świata Juniorów zajmując odpowiednio czwarte i szóste miejsce w konkurencjach czwórki podwójnej i dwójki podwójnej juniorów, a Cezary Litka w sezonie 2018 był czołowym skiffistą w rywalizacji krajowej wśród juniorów młodszych.



Do osady brakowało jednak czwartego zawodnika o odpowiednich parametrach somatycznych i fizjologicznych, który mógłby zastąpić ubiegłorocznego członka osady, startującego w tegorocznych Mistrzostwach Europy na jedyńce - Piotra Płomińskiego. Podczas tegorocznych Regat Międzynarodowych w Monachium w biegach równoległych osada w tym składzie wygrała rywalizację z najlepszym czasem regat. Przed wyjazdem na zawody w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Wałczu, dokonano przejazdu kontrolnego z ósemką. Czwórka uzyskała dobry czas zachowując odpowiednie proporcje poziomów sportowych między osadami.

W przedbiegu nasza czwórka trafiła na bardzo silnych rywali, Czechów i Niemców, późniejszych złotych i srebrnych medalistów tych mistrzostw. Przedbieg wygrała czwórka Niemców, przed Czechami. Polacy po zaciętej walce zajęli trzecie miejsce, a do awansu zabrakło 0,63 sek. Był to trzeci rezultat uzyskany we wszystkich trzech przedbiegach.

O miejsce w półfinale trzeba było walczyć w repasażach, w których nasza czwórka zajęła drugą - premiowaną awansem lokatę. Łącznie uzyskali piąty rezultat obu wyścigów repasażowych. Jednak te pięć rezultatów zamknęło się w przedziale 3,27 sek. i wydawało się, że awans do finału A jest w zasięgu polskiej czwórki.

Niestety półfinałowy wyścig z udziałem polskiej czwórki nie był zgodny z założonym scenariuszem. Start poprzedził ulewny deszcz. Nasza osada w pierwszej części dystansu nie wystartowała wystarczająco agresywnie co spowodowało, że bieg nabrał zupełnie innego wymiaru. Dotychczas wygrywali na starcie. Brak utrzymania w stawce wprowadził nerwowość i chaos, a w konsekwencji zawodnicy nie potrafili zaprezentować swoich możliwości. Ostatecznie wpłynęły na linie mety na miejscu piątym, co skutkowało brakiem awansu do głównego finału. Polska czwórka uzyskała dopiero dziewiąty rezultat obu półfinałów, a do trzeciego premiowanego awansem do finału miejsca zabrakło 4,06 sek.

W finale B nasza czwórka podwójna obejmując prowadzenie w drugiej części dystansu wygrała z przewagą 0,61 sek. broniąc się na finiszu przed zaciekle atakującymi Litwinami. Być może, że przy dość wyrównanej rywalizacji popełniony błąd w półfinale nie pozwolił osadzie na rywalizację w finale A. Osada wprawdzie zrealizowała zadania wynikowe, ale oczekiwania wobec niej były dużo wyższe.

Prognoza wyniku: 4-8 miejsce

Ostateczny wynik: 7 miejsce

VII. ÓSEMKA ZE STERNIKA JUNIORÓW JM8+

Wojtalak Patryk	2001	Posnania/SMS Poznań
Kliber Borys	2001	Posnania/SMS Poznań
Bartkowski Bartosz	2001	Wisła Grudziądz
Kasztelan Łukasz	2001	Posnania/SMS Poznań
Kościuk Julian	2001	Posnania/SMS Poznań
Streich Oskar	2001	AZS UMK Toruń/SMS Toruń
Kaczmarek Jerzy	2001	Posnania/SMS Poznań
Jagodziński Krzysztof	2001	AZS AWF/SMS Poznań
ster. Gromowski Radosław	2001	LOTTO Bydgoscia



Trenerzy klubowi:

Maciej Kurek, Krzysztof Zieliński, Tomasz Radkowski, Daniel Bernatajtyś, Błażej Kamola

Trener prowadzący w reprezentacji:

Maciej Kurek

W tej konkurencji do tegorocznych Mistrzostw Europy Juniorów zgłoszono osiem osad. Zgodnie z systemem kwalifikacji przy tej ilości osad najpierw rozegrano dwa przedbiegi z których zwycięzcy bezpośrednio awansowali do finału A. Pozostałe sześć załóg rywalizowało w jednym repasażu, z którego cztery pierwsze osady uzupełniły finałową stawkę osad walczących o podział medali. Natomiast w finale B dwie pozostałe ósemki walczyły o miejsce siódme.

Po regatach Centralnych w Poznaniu, międzynarodowych regatach w Monachium, analizie wyników konsultacji oraz ocenie umiejętności pływania w osadzie wielowiosłowej zaproponowano skład ósemki na pierwsze starty. Start w pierwszych Regatach Międzynarodowych na początku maja należy uznać za niezadawalający. W Monachium wygrali finał B czyli łącznie zajęli siódme miejsce. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że skład osady stanowią zawodnicy o dobrych warunkach somatycznych, a w celu poszukiwania jak najsilniejszego zespołu połowa członków załogi zamieniła na początku tego sezonu wiosła krótkie na długie. Podsumowując przejazdy kontrolne w Wałczu ósemka dokonała znacznego progressu i prezentowała wysoki poziom sportowy.

W przedbiegu Mistrzostw Europy polska ósemka trafiła na osadę Niemców, późniejszych złotych medalistów tegorocznych mistrzostw. Nasza osada zajęła drugą lokatę, ulegając zdecydowanie Niemcom aż 10,68 sek. Był to zarazem dopiero szósty rezultat obu przedbiegów. Zawodnicy w tym wyścigu popłynęli bardzo zachowawczo, przegrywając z faworyzowanymi Niemcami już na pierwszym punkcie kontrolnym pomiaru czasu po 500 metrach 4,4 sek. Drugi przedbieg wygrali Rosjanie z przewagą 2,55 sek. nad Węgrami. W repasażu nasza ósemka wygrała rywalizację z pozostałymi łodziami zapewniając sobie miejsce w głównym finale. Załoga wystartowała w nim spokojnie w środku

stawki, obejmując prowadzenie na trzeciej pięćsetce 0,90 sek. Na mecie tego wyścigu przewaga nad drugimi Chorwatami wyniosła już 2,22 sek. Nasza ósemka zaprezentowała w tym wyścigu mądrą taktykę i prawidłowe rozłożenie sił na dystansie.

Finałowy start przebiegał zgodnie z zaplanowaną taktyką. Osada utrzymała się w stawce w pierwszej połowie dystansu i skutecznie zaatakowała po przepłynięciu półmetka i utrzymując pozycję zachowała siły na najszybsze ostatnie 500m. Polska wpłynęła na linię mety jako druga, zdobywając pierwszy historyczny medal Mistrzostw Europy Juniorów w tej konkurencji. Nasza ósemka uległa 2,3 sek. zwyciężcom Niemcom i wygrała po rozstrzygnięciu fotofiniszu 0,01 sek. z osadą Rosji. Czwarta na mecie Chorwacja była już nieco dalej ulegając Rosjanom 5,03 sek. Załoga ósemki tym wynikiem przewyższyła nawet stawiane przed nią zadanie.



Mając na uwadze, że na mistrzostwach świata będzie startować jeszcze kilka innych groźnych rywali, należy szukać wzmocnienia osady. W tej grupie jest jeszcze kilku zawodników o dobrych parametrach somatycznych i fizjologicznych, którzy mogą podnieść poziom sportowy ósemki.

Prognoza wyniku: 4-7 miejsce

Ostateczny wynik: srebrny medal

Puchar Młodzieży – Coupe de la Jeunesse

Coupe de la Jeunesse w 2019 roku został rozegrany w Corgeno we Włoszech. Prawo udziału w tej imprezie mają juniorzy z 14 państw – Austria, Francja, Hiszpania, Belgia, Holandia, Irlandia, Polska, Portugalia, Szwajcaria, Węgry, Wielka Brytania, Włochy, Czechy i Dania. Dodatkowym ograniczeniem jest zakaz startu zawodników, którzy startują w Mistrzostwach Świata Juniorów. Polski Związek Towarzystw Wioślarskich wysyła na tą imprezę młodszą reprezentację niż to wynika z przepisów tj. złożoną z zawodników do 17 lat. W ten sposób Związek chce dać szansę zdobyć więcej doświadczenia w startach w dużych regatach międzynarodowych młodszemu zawodnikowi, którzy dopiero w następnym roku powinni stanowić trzon reprezentacji na Mistrzostwach Świata Juniorów. Impreza rozgrywana jest w systemie dwudniowym – każdego dnia przedbiegi i finały. W ramach programu regat przewidziane są starty w konkurencji ósemek zarówno dziewcząt i chłopców wg zasady, że zawodniczki i zawodnicy wchodzący w skład ósemek rekrutują się z zawodników startujących w pozostałych konkurencjach. Prowadzona jest punktacja drużynowa wszystkich konkurencji i wyłaniany zdobywca Pucharu Młodzieży. W punktacji kobiet zwyciężyli Francuzi, w punktacji mężczyzn Włosi, którzy również triumfowali w punktacji ogólnej regat i zdobyli Puchar Coupe de la Jeunesse.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA W ROKU 2019

Lp.	Kraj	Mężczyźni	Kobiety	Razem
1	Włochy	174	120	294
2	Wielka Brytania	165	109	274
3	Francja	136	127	263
4	Holandia	136	113	249
5	Hiszpania	110	122	232
6	Szwajcaria	84	95	179
7	Czechy	77	96	173
8	Polska	67	67	134
9	Austria	77	41	118
10	Irlandia	22	74	96
11	Węgry	36	48	84
12	Dania	50	32	82
13	Belgia	32	34	66
14	Portugalia	34	11	45

W 2019 roku dwie nasze osady zdobyły medale. Wyniki polskich osad startujących w regatach Coupe de la Jeunesse w 2019 roku:

1.	JW1x	Sulik Julia	UKS Ateny/SMS Wałcz	Osiągnięty wynik: VI miejsce w sobotę	Startowało 10 osad
				Osiągnięty wynik: VII miejsce w niedzielę	Startowało 10 osad
2.	JW2x	Kowalák Sandra	AZS AWF Gorzów Wlkp.		
		Perczak Kalina	MOS Elk	Osiągnięty wynik: X miejsce w sobotę	Startowało 14 osad
				Osiągnięty wynik: IV miejsce w niedzielę	Startowało 14 osad
3.	JW2-	Semrau Kornelia	RTW Lotto Bydgosťia		
		Borzyszkowska Zofia	RTW Lotto Bydgosťia	Osiągnięty wynik: VIII miejsce w sobotę	Startowało 9 osad
				Osiągnięty wynik: IV miejsce w niedzielę	Startowało 9 osad
4.	JW4-	Raczyńska Zuzanna	SMS/AZS UMK Toruń		
		Gałka Dominika	SMS/AZS UMK Toruń		
		Paszkowska Adrianna	SMS/AZS UMK Toruń		
		Weiwer Julia	SMS/AZS UMK Toruń	Osiągnięty wynik: VI miejsce w sobotę	Startowało 12 osad
				Osiągnięty wynik: VIII miejsce w niedzielę	Startowało 12 osad
5.	JM1x	Litka Cezary	AZS AWF/SMS Poznań	Osiągnięty wynik: I miejsce w sobotę	Startowało 12 osad
				Osiągnięty wynik: I miejsce w niedzielę	Startowało 12 osad
6.	JM2x	Domański Konrad	WTW Warszawa		
		Skarżyński Gustaw	MKS Dwójka Warszawa	Osiągnięty wynik: VIII miejsce w sobotę	Startowało 13 osad
				Osiągnięty wynik: I miejsce w niedzielę	Startowało 13 osad
7.	JM2-	Pszczółkowski Jakub	PTW/SMS Płock		
		Drużyński Roman	PTW/SMS Płock	Osiągnięty wynik: X miejsce w sobotę	Startowało 10 osad
				Osiągnięty wynik: VIII miejsce w niedzielę	Startowało 10 osad
8.	JM4-	Pankowski Dawid	SMS/Posnania Poznań		
		Januszewski Adam	SMS/Posnania Poznań		
		Ratajczak Maksymilian	SMS/Posnania Poznań		
		Tomiak Szymon	AZS AWFis Gdańsk	Osiągnięty wynik: VII miejsce w sobotę	Startowało 7 osad
				Osiągnięty wynik: VII miejsce w niedzielę	Startowało 7 osad

Puchar Bałtyku – Baltic Cup

Impreza rozgrywana jest cyklicznie każdego roku od 1994, a powstała z inicjatywy Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich i ówczesnego Prezesa PZTW – Tomasza Waszczuka, który jest do dzisiaj szefem merytorycznym tej imprezy. Uczestnikami i organizatorami są poszczególne kraje leżące wokół basenu Morza Bałtyckiego. W Pucharze Bałtyku startują Litwa, Łotwa, Estonia, Rosja, Finlandia, Szwecja, Norwegia, Dania, Niemcy i Polska. Od kilku lat w zawodach tych startuje również Białoruś. Puchar Bałtyku rozgrywany jest na dwóch dystansach 2000m pierwszego dnia oraz 500m drugiego. Początkowo rozgrywano 4 konkurencje wśród junierek i 4 wśród juniorów (jedyńki, dwójki bez sternika, czwórki podwójne i czwórki bez sternika), a od 2007 roku włączono dwójki podwójne. W Pucharze Bałtyku startują zawodniczki i zawodnicy do 17 lat. W 2019 roku organizacja zawodów przypadła Estonii i zostały one rozegrane w Viljandi w dniach 28-29.09.2019.

W 2019 roku polska reprezentacja uplasowała się na drugiej pozycji drużynowo, a punktację drużynową jak zawsze wygrali Niemcy.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA PUCHARÓW BAŁTYKU W ROKU 2019

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	195
2	Polska	131
3	Białoruś	121

	Litwa	121
5	Dania	117
6	Norwegia	110
7	Estonia	94
8	Szwecja	79
9	Łotwa	76
	Rosja	76
11	Finlandia	19

W Pucharze Bałtyku w 2019 roku nasza reprezentacja zdobyła łącznie 11 medali.

	2019 - Viljandi
Kobiety	8
Mężczyźni	3
RAZEM	11

W polskiej reprezentacji w 2019 roku wystartowały następujące osady:

- JW4-** Nolberczak Daria *Posnania Poznań*
Raczyńska Zuzanna *SMS/AZS UMK Toruń*
Gałka Dominika *SMS/AZS UMK Toruń*
Śmigiełska Hanna *Posnania Poznań*
Osiągnięty wynik: III miejsce w sobotę (2000m) – startowały 4 osady
- JW4-** Borzyszkowska Zofia *Lotto Bydgoszcz*
Raczyńska Zuzanna *SMS/AZS UMK Toruń*
Gałka Dominika *SMS/AZS UMK Toruń*
Semrau Kornelia *Lotto Bydgoszcz*
Osiągnięty wynik: III miejsce w niedzielę (500m) – startowały 4 osady
- JW2-** Semrau Kornelia *Lotto Bydgoszcz*
Borzyszkowska Zofia *Lotto Bydgoszcz*
Osiągnięty wynik: II miejsce w sobotę (2000m) – startowało 6 osad
- JW2-** Nolberczak Daria *Posnania Poznań*
Śmigiełska Hanna *Posnania Poznań*
Osiągnięty wynik: II miejsce w niedzielę (500m) – startowało 5 osad
- JW1x** Kalinowska Wiktoria *Dwójka Warszawa*
Osiągnięty wynik: II miejsce w sobotę (2000m) – startowało 9 osad
I miejsce w niedzielę (500m) – startowało 9 osad
- JW2x** Kowalak Sandra *SMS/AZS AWF Gorzów Wlkp.*
Józefowicz Paulina *WIR Itawa*
Osiągnięty wynik: III miejsce w sobotę (2000m) – startowało 10 osad
II miejsce w niedzielę (500m) – startowało 10 osad
- JM2x** Kulka Mikołaj *Drakkar Gdańsk*
Gałęza Daniel *Drakkar Gdańsk*
Osiągnięty wynik: V miejsce w sobotę (2000m) – startowało 11 osad
I miejsce w niedzielę (500m) – startowało 11 osad
- JW4x** Żukowska Maria *MOS Ełk*
Mermela Adrianna *KW 04 Poznań*
Sulik Julia *SMS/UKS Ateny Wałcz*
Perczak Kalina *MOS Ełk*
Osiągnięty wynik: II miejsce w sobotę (2000m) – startowało 7 osad
V miejsce w niedzielę (500m) – startowało 7 osad
- JM4x** Skarżyński Gustaw *Dwójka Warszawa*
Woźniak Jakub *KW 04 Poznań*
Domański Konrad *WTW Warszawa*
Litka Cezary *SMS/AZS AWF Poznań*
Osiągnięty wynik: II miejsce w sobotę (2000m) – startowało 9 osad
II miejsce w niedzielę (500m) – startowało 9 osad

Regaty Nadziei Olimpijskich – Olympic Hopes

Regaty Nadziei Olimpijskich odbywają się rotacyjnie w czterech państwach Układu Wyszehradzkiego czyli Czech, Słowacji, Węgier i Polski. W 2019 roku zawody zostały rozegrane na Węgrzech w miejscowości Velence w dniu 07.06.2019. Uczestniczą w nich juniorzy młodszy 15-16 letni. Program obejmuje 11 konkurencji, czyli wszystkie z Mistrzostw Świata Juniorów oprócz obu ósemek.

W regatach prowadzona jest punktacja drużynowa wg następującej zasady:

dla 6 zgłoszonych osad	7-5-4-3-2-1
dla 5 zgłoszonych osad	6-4-3-2-1
dla 4 zgłoszonych osad	5-3-2-1
dla 3 zgłoszonych osad	4-2-1
dla 2 zgłoszonych osad	3-1

Nasza reprezentacja w 2019 roku zdobyła łącznie 8 medali:

Kobiety	5
Mężczyźni	3
RAZEM	11

W punktacji drużynowej w 2019 roku nasza reprezentacja zajęła trzecie miejsce:

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Czechy	56
2	Węgry	46
3	Polska	38
4	Słowacja	3

Wyniki polskich osad startujących w Regatach Nadziei Olimpijskich „Olympic Hopes” w 2019 roku:

- JWB1x** Sulik Julia *UKS Ateny/SMS Wałcz*
Osiągnięty wynik: I miejsce Startowały 4 osady
- JWB2x** Szprengiel Magdalena *WTW Włocławek*
Gęsicka Julia *WTW Włocławek*
Osiągnięty wynik: V miejsce Startowało 6 osad
- JWB4x** Józefowicz Paulina *WIR Iława*
Bielaszewska Zuzanna *UKS Ateny/SMS Wałcz*
Szachmytowska Olga *UKS Ateny/SMS Wałcz*
Stępczyńska Jagoda *CHTW Chełmża*
Osiągnięty wynik: III miejsce Startowały 4 osady
- JWB2-** Konarska Julia *AZS UMK Toruń*
Rękas Dominika *AZS UMK/SMS Toruń*
Osiągnięty wynik: III miejsce Startowały 3 osady
- JWB4-** Madaj Zuzanna *Lotto Bydgoszcz*
Wojciechowska Martyna *Lotto Bydgoszcz*
Szyperska Martyna *Lotto Bydgoszcz*
Sas Wiktoria *Lotto Bydgoszcz*
Osiągnięty wynik: II miejsce Startowały 4 osady
- JMB1x** Woźniak Jakub *KW04 Poznań*
Osiągnięty wynik: II miejsce Startowało 5 osad
- JMB2-** Pankowski Dawid *SMS/Poznań Poznań*
Zawada Tomasz *SMS/Poznań Poznań*
Osiągnięty wynik: IV miejsce Startowały 4 osady
- JMB2x** Kulka Mikołaj *Drakkar Gdańsk*
Gałęza Daniel *Drakkar Gdańsk*
Osiągnięty wynik: III miejsce Startowało 5 osad
- JMB4-** Lewicki Tomasz *Lotto Bydgoszcz*
Kierzek Krystian *Lotto Bydgoszcz*
Sobecki Fryderyk *Lotto Bydgoszcz*
Twarowski Kacper *BTW Bydgoszcz*
Osiągnięty wynik: II miejsce Startowało 6 osad

10. JMB4x	Seroka Dawid	MOS Efk	
	Chrościelewski Dawid	MOS Efk	
	Bagiński Jacek	MOS Efk	
	Synowiec Michał	MOS Efk	
	Osiągnięty wynik: IV miejsce		Startowało 6 osad
11. JWB8+	Madaj Zuzanna	Lotto Bydgoscia	
	Wojciechowska Martyna	Lotto Bydgoscia	
	Szyperska Martyna	Lotto Bydgoscia	
	Sas Wiktoria	Lotto Bydgoscia	
	Konarska Julia	AZS UMK Toruń	
	Rękas Dominika	AZS UMK/SMS Toruń	
	Józefowicz Paulina	WIR Iława	
	Bielaszewska Zuzanna ster. Gęsicka Julia	UKS Ateny/SMS Wałcz WTW Włocławek	
	Osiągnięty wynik: III miejsce		Startowały 3 osady
12. JMB8+	Lewicki Tomasz	Lotto Bydgoscia	
	Kierzek Krystian	Lotto Bydgoscia	
	Sobecki Fryderyk	Lotto Bydgoscia	
	Twarowski Kacper	BTW Bydgoszcz	
	Pankowski Dawid	SMS/Poznanian Poznań	
	Zawada Tomasz	SMS/Poznanian Poznań	
	Kulka Mikołaj	Drakkar Gdańsk	
	Seroka Dawid	MOS Efk	
	ster. Synowiec Michał	MOS Efk	
		Osiągnięty wynik: V miejsce	

Szkoły Mistrzostwa Sportowego

Wioślarstwo posiada obecnie pięć Szkół Mistrzostwa Sportowego: w Wałczu, Toruniu, Płocku w Poznaniu i od 2016 roku w Gorzowie Wielkopolskim. Najstarsza szkoła w Wałczu, jedna z pierwszych w ogóle, ze wszystkich szkół, oparta o Liceum Ogólnokształcące im. Kazimierza Wielkiego, posiada najlepsze warunki do treningu specjalistycznego i niezłą bazę socjalną. Kiedy powstawała była umocowana w innych realiach i oparta w całości o bazę Centralnego Ośrodka Sportu. Niestety bezlitosne prawa rynku zmusiły dyrekcję szkoły do zmiany i oparcia działalności sportowej na własnej bazie. W samej szkole, Liceum Ogólnokształcącym panuje bardzo przychylna atmosfera dla szerszego rozwijania działalności sportowej tym bardziej, że naczelnym dyrektorem jest były trener kajakarstwa. Prowadzone są dwie dyscypliny kajakarstwo i wioślarstwo. Stałym problemem tej placówki jest szerszy nabór oraz brak drugiego trenera.

Odmienna sytuacja istnieje w szkole w Płocku. Szkoła prowadzi szkolenie w dwóch dyscyplinach sportu: wioślarstwie i badmintonie. Opiera się o Zespół Szkół Mechanicznych i rodzimy klub założycielski PTW. Klub posiada dobrą bazę treningową z wyjątkiem akwenu, który stanowi szerokie rozlewkisko Wisły przed stopniem wodnym we Włocławku. Przy często występujących silnych wiatrach na rzece tworzą się spore fale niepozwalające na spokojny i bezpieczny trening. Podstawowym problemem SMS w Płocku jest przeprowadzenie dobrego naboru dużej liczby zawodników i selekcja w trakcie trwania nauki.

Trzecia ze szkół prowadzących szkolenie w wioślarstwie jest placówką dwukierunkową posiadającą jeszcze kolarstwo. Organizacyjnie szkoła działa w oparciu o klub AZS UMK Toruń oraz Zespół Szkół Mechanicznych i XIII Liceum Ogólnokształcące. Korzysta w całości nieodpłatnie z obiektu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Poprawnie jest ustawiona praca trenerska i organizacyjna. Niestety sam akwen nie jest najidealniejszym miejscem do szkolenia młodzieży. Płynąca Wisła z wirami i mieliznami stwarza pewne zagrożenia dla bezpieczeństwa, głównie cennego sprzętu.

Młodsza Szkoła Mistrzostwa Sportowego w wioślarstwie jest placówką w Poznaniu. Jako SMS istnieje już od dawna, a wioślarstwo z inicjatywy Wielkopolskiego Okręgowego Związku Towarzystw Wioślarskich zostało do niej włączone od 2006 roku. Oprócz wioślarstwa SMS Poznań prowadzi szkolenie w pływaniu, gimnastyce i kajakarstwie. W wioślarstwie szkolenie oparte jest o przystań poznańskich klubów i toru regatowego Malta. Natomiast najmłodsza Szkoła Mistrzostwa Sportowego dopiero rozpoczynającą dofinansowanie od 2017 roku jest szkoła w Gorzowie Wielkopolskim.

W Szkołach Mistrzostwa Sportowego w 2019 roku szkolonych była w kolejnych sezonach następująca ilość zawodników:

	SMS Toruń		SMS Płock		SMS Poznań	
	Chłopcy	Dziewczęta	Chłopcy	Dziewczęta	Chłopcy	Dziewczęta
2019	12	10	12	4	24	4

	SMS Wałcz		SMS Gorzów Wlkp.		Razem		
	Chłopcy	Dziewczęta	Chłopcy	Dziewczęta	Chłopcy	Dziewczęta	Razem
2019	-	16	3	4	51	38	89

Trenerami głównymi w SMS w byli:

- Sławomir Kruszkowski – SMS Toruń
- Jacek Karolak – SMS Płock
- Błażej Kamola – SMS Poznań
- Jacek Bloch – SMS Wałcz
- Piotr Basta – SMS Gorzów Wlkp.

Natomiast w szkoleniu sportowym szkół brało udział w różnej formie zatrudnienia następująca ilość trenerów i instruktorów:

	2019
SMS Płock	4
SMS Poznań	5
SMS Toruń	5
SMS Wałcz	1
SMS Gorzów Wlkp.	4

W 2019 roku Szkoły Mistrzostwa Sportowego wykorzystały środki budżetowe w następującej wysokości:

Rok\Szkoła	SMS Toruń	SMS Płock	SMS Poznań	SMS Wałcz	SMS Gorzów Wlkp.	Razem
2019	457 243,41 zł	196 430,84 zł	202 370,43 zł	202 595,66 zł	100 000,00 zł	1 158 640,34 zł

W 2019 roku w młodzieżowych imprezach głównych startowała następująca liczba zawodniczek i zawodników z poszczególnych Szkół Mistrzostwa Sportowego:

SMS	Gorzów Wlkp.			Płock			Poznań			Toruń			Wałcz		
	K	M	Raz.	K	M	Raz.	K	M	Raz.	K	M	Raz.	K	M	Raz.
Młodzieżowe Mistrzostwa Świata					1	1									
Młodzieżowe Mistrzostwa Europy					1	1		3	3						
Mistrzostwa Świata Juniorów								7	7		2	2			
Mistrzostwa Europy Juniorów								10	10		1	1	3		3
Coupe de la Jeunesse					2	2		4	4	4		4	1		1
Puchar Bałtyku	1		1					1	1	2		2	1		1
Regaty Nadziei Olimpijskich								2	2	1		1	3		3
Ogółem	1		1		4	4		27	27	7	3	10	8		8

Na Mistrzostwach Świata Seniorów w Linz w 2019 roku dwa medale zdobyli absolwenci SMS Toruń: złoty medal – Mirosław Ziętański w czwórce bez sternika mężczyzn i srebrny – Katarzyna Zillmann w czwórce podwójnej kobiet. Natomiast w czwórce bez sterniczki kobiet czwarte miejsce zajęła absolwentka SMS Wałcz – Olga Michałkiewicz.

Niestety poziom szkolenia w szkołach jest bardzo różny, szczególnie szkolenie dziewcząt, z małym wyjątkiem SMS Wałcz. Ogromną nieprawidłowością jest utrzymanie w SMS zawodniczek i zawodników, którzy przez cały czas nauki w szkole nie znalazły się nawet w bardzo szerokim zainteresowaniu trenera kadry juniorów. Praktycznie przy prawidłowym szkoleniu na tym poziomie wiosłowania, reprezentacje na Regaty Nadziei Olimpijskich czy Puchar Bałtyku w całości powinny tworzyć reprezentanci SMS. Jednak w rzeczywistości na te imprezy nie ma z kogo zgłosić kompletu osad do rozgrywanych konkurencji na poziomie, który nie obnażałby słabości naszej dyscypliny.

Szkolenie zawodników z predyspozycjami do uprawiania wioślarstwa

W związku z pozytywnym odbiorem tej inicjatywy, Polski Związek Towarzystw Wioślarskich podjął decyzje o kontynuowaniu programu „Szkolenie zawodniczek i zawodników posiadających predyspozycje do uprawiania dyscypliny wioślarstwo”. W 2018 roku podjęto pilotażowe działania szkolenia centralnego zawodniczek i zawodników z dobrymi parametrami somatycznymi. Do programu kandydowali wioślarze i wioślarki w wieku 15-16 lat, u których w wyniku badań diagnostycznych stwierdzono dobre predyspozycje do dyscypliny. W tym sezonie program kontynuowali ubiegłoroczni uczestnicy w wieku 17-18 lat. Z roku na rok liczba klubów biorących udział w programie wzrasta. W projekcie udział brali zawodnicy z 25 polskich klubów. Liczba chętnych kandydatów stale rośnie. W tym sezonie do rekrutacji zgłosiło się ponad 80 nowych kandydatów. Pozytywnie zweryfikowano 38 zawodników. Dokonano również oceny postępów uczestników kontynuujących udział w programie. W związku z założeniami, że udział w projekcie biorą

zawodnicy o różnym poziomie sportowym analizie poddano przede wszystkim rozwój zawodników. Przeanalizowano wyniki testów trenerskich, badań PPA oraz wzrost parametrów somatycznych i fizjologicznych. 24 zawodników kontynuowało udział w programie, 9 zakwalifikowało się do grupy kandydatów reprezentacji kadry narodowej. Z powodzeniem i sukcesami medalowymi brali oni udział w regatach Olympic Hopes i Coupe de la Jeunesse. Trzech kolejnych zawodników biorących udział w ubiegłorocznej edycji programu na tyle polubili wioślarstwo, że postanowili kontynuować naukę w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Poznaniu. Razem z ubiegłorocznymi uczestnikami razem do SMS trafiło już 5 wychowanków. 7 zawodników zostało odrzuconych ze względu na brak postępu. Liczba wszystkich szkolonych zawodników zakwalifikowanych na sezon 2020 wzrosła do 62 osób. Zgodnie z wcześniejszymi założeniami do programu dołączył kolejny młodszy rocznik 2005, kontynuuje szkolenie 2004, a najstarszy rocznik to 2003 i 2002 startujący w kategorii wiekowej junior. Realizując program długofalowego szkolenia mamy świadomość długości drogi prowadzącej do mistrzostwa sportowego. Szkolone grupy zostały podzielone nie tylko na wiek, ale również ze względu na ograniczenia wynikające z biologii rozwoju, szczególnie widoczne u zawodników o imponujących warunkach somatycznych. Uwzględniono, że w pierwszym etapie szkolenia najważniejszy jest rozwój wszechstronny z ukierunkowanymi ćwiczeniami, a dopiero po odpowiednim przygotowaniu i osiągnięciu wymaganego poziomu sportowego, zawodnik zostanie zakwalifikowany do treningu specjalistycznego. Na zgrupowaniach do współpracy zaproszono trenerów przygotowania ogólnego następujących dyscyplin: lekkiej atletyki, gimnastyki, pływania i narciarstwa biegowego. Projekt ma za zadanie odwrócenie aktualnie istniejącej tendencji, w której ze względu na priorytety ekonomiczne nie zważając na skutki, promowana jest krótkowzroczna praca sezonowa nagrodzona gratyfikacją w punktacji klubowej. Wszelkie działania osób biorących udział w projekcie były nastawione na szeroko rozumianą poprawę wyszkolenia zawodników na jak najwyższym krajowym poziomie sportowym. Dodatkowym zadaniem było wprowadzenie prawidłowych nawyków systematycznego treningu, ćwiczenia mięśni głębokich i konieczności rozciągania po treningu. Kierując się planowaniem długoterminowym uwzględniono fakt, że zawodnikom o bardzo dobrych parametrach somatycznych trudniej nawiązać równorzędną rywalizację z zawodnikami o słabszych parametrach somatycznych, ale lepszej koordynacji ruchowej. W początkowym etapie programu osiągnęte krajowe wyniki mają jedynie charakter informacyjny. Zgodnie z zatwierdzonym planem organizacji szkolenia treningiem objęci zostali zawodniczki i zawodnicy przez około 45 dni zgrupowań centralnych. Uczestnicy wzięli udział w obowiązkowych akcjach szkoleniowych. Zgodnie z planem były to: konsultacje, zgrupowanie zimowe Szczyrk, zgrupowanie letnie Wałcz. Zawodnicy o odpowiednim poziomie sportowym brali udział w zawodach i regatach: Mistrzostwach Polski na ergometrze wioślarskim (Wrocław), Centralnych Wiosennych Regatach Kwalifikacyjnych w Poznaniu i Centralnych Kwalifikacyjnych Regatach Jesiennych w Poznaniu, a najlepsi w regatach międzynarodowych w Brnie (Czechy).

LICZBA ZAWODNIKÓW PROGRAMU W POSZCZEGÓLNYCH LATACH

Rok	Liczba zawodników	kobiety	mężczyźni	średnia wzrostu K	średnia wzrostu M	kontynuacja programu	nowy nabór	relegowani	kontuzje	rezygnacja z programu	szkolenie w SMS	rezygnacja z wioślarstwa	brak postępu	rezygnacja na wniosek trenera	kandydaci do KN juniorów
2018	38	17	21	177	189										
2019	58	19	39	178	189	19	39	19	1	7	2	3	1	5	
2020	62	27	35	178	190	24	38	34	1	9	3	4	7	0	9

Kluby biorące udział w programie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25
AZS AWFIS Gdańsk	AZS Poznań	AZS Szczecin	AZS UW Warszawa	AZS UMK Toruń	UKS Szóstka Gdańsk	Drakkar Gdańsk	Wisła Grudziądz	WTW Warszawa	WRC Warszawa	UKS 93 Kraków	Lotto Bydgoszcz	Polonia Poznań	KW 04 Poznań	Pegaz Wrocław	Milenium Wrocław	UKS MOS Elk	WIR Itawa	KTW Kalisz	BTW Bydgoszcz	BKW Bydgoszcz	Zawisza Bydgoszcz	WTW Włocławek	MOS Dwójka Warszawa	UKS Ateny Wałcz

Współzawodnictwo sportowe

Krajowe współzawodnictwo sportowe obejmuje rywalizację w pięciu Mistrzostwach Polski na klasycznym dystansie 2000 m

- Mistrzostwa Polski Seniorów – powyżej 18 lat
- Młodzieżowe Mistrzostwa Polski – w przedziale wieku 19-22 lata
- Mistrzostwa Polski Juniorów – w przedziale wieku 17-18 lat
- Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży – w przedziale wieku 15-16 lat
- Mistrzostwa Polski Młodzików o Puchar Prezesa PZTW – w przedziale wieku 13-14 lat

W Mistrzostwach Polski Seniorów w roku 2019 w szczegółowym rozbiciu na wiek startowała następująca liczba osób:

LICZBA ZAWODNIKÓW STARTUJĄCYCH W IMPREZACH GŁÓWNYCH W ROKU 2019

1. Mistrzostwa Polski Seniorów	2019	2. Młodzieżowe Mistrzostwa Polski	2019
Seniorzy	66	Mężczyźni młodzieżówka	81
Seniorki	51	Kobiety młodzieżówka	55
Mężczyźni młodzieżówka	74	<u>łącznie</u>	136
Kobiety młodzieżówka	54		
<u>łącznie</u>	245		
3. Mistrzostwa Polski Juniorów	2019	4. Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży	2019
Juniorzy	160	Juniorzy młodsi	181
Juniorki	85	Juniorki młodsze	143
<u>łącznie</u>	245	<u>łącznie</u>	324
5. Mistrzostwa Polski Młodzików	2019		
Młodzicy	106		
Młodziczki	118		
<u>łącznie</u>	224		

Na podstawie obowiązującego regulaminu powoływano kadry narodowe juniorów, młodzieżową i seniorów, która łącznie liczyła na koniec 2019 roku 425 osób. W kadrze narodowej mieliśmy następujące ilości zawodniczek i zawodników.

IŁOŚĆ ZAWODNIKÓW KADRY NARODOWEJ W ROKU 2019

Seniorki	61
Seniorzy	38
Kobiety U23	47
Mężczyźni U23	66
Juniorki	102
Juniorzy	111
RAZEM	425

Przynależność do kadry narodowej jest na tyle ważna, że zgodnie z Ustawą o sporcie polskie związki sportowe za środki budżetowe mogą szkolić jedynie członków kadry narodowej. W związku z tym nie jest możliwe jakiegokolwiek powołanie zawodniczki czy zawodnika nawet na jednodniowe testy generujące koszty, który nie jest członkiem kadry narodowej.

Szkolenie i Doszkalanie

W roku 2019 Pion Szkolenia podobnie jak w latach poprzednich na przełomie listopada i grudnia planował organizację w Poznaniu, w oparciu o obiekty toru regatowego Malta, kursokonferencji dla trenerów i instruktorów wioślarstwa. Jednak ze względu na brak środków finansowych kursokonferencja została odwołana.

W marcu 2019 Związek zorganizował kursokonferencję dla sędziów wioślarskich. W kursokonferencji uczestniczyło - 70 sędziów.

Ponadto trenerzy kadry narodowej uczestniczyli w dwóch konferencjach szkoleniowych organizowanych przez Międzynarodową Federację Wioślarską FISA. Czterech trenerów juniorów uczestniczyło w konferencji dla trenerów grup młodzieżowych organizowanej przez FISA w Hangzhou (CHN) oraz sześciu trenerów seniorów w konferencji dla trenerów seniorów organizowanej w Londynie (GBR).

Wydawnictwa i Promocja

W 2019 roku pion szkolenia dokonywał bardzo szerokiej i szczegółowej analizy mistrzostw świata i Europy seniorów, juniorów i młodzieżowców. Oceny i analizy opublikowano na stronie internetowej PZTW.

- Wydano kalendarz ścienny promujący naszą dyscyplinę i jej czołowych zawodników.
- Wydano dwa numery czasopisma „Wioślarz” w związku z obchodami jubileuszu 100-lecia PZTW.
- Promocją wioślarstwa były udziały Związku w Pikniku Olimpijskim organizowanym przez PKOL, pokazujące uczestnikom możliwości treningu oraz rywalizacji na ergometrach wioślarskich.
- Tradycją stały się organizowane uroczyste nominacje na reprezentantów kraju w COS-OPO Wałcz przed wyjazdami na mistrzostwa świata, w których w towarzystwie rodziców, przedstawicieli klubów, samorządów, sponsorów i władz sportu wręczano zawodniczkom i zawodnikom oraz osobom towarzyszącym (trenerzy, lekarze, masażyści) specjalnie przygotowane dyplomy, a seniorom pamiątkowe patery lub statuetki.
- Na bieżąco prowadzono stronę internetową PZTW, jak również profile na Facebooku, Instagramie, Twitterze oraz Youtube.
- Zorganizowano trzy konferencje prasowe: przed rozpoczęciem sezonu oraz po powrocie reprezentacji z mistrzostw Europy i świata seniorów
- Przy współpracy z TVP Sport przeprowadzono transmisje z Mistrzostw Świata Seniorów w Linz.

Wioślarstwo Niepełnosprawnych

W Mistrzostwach Świata Seniorów w Linz-Ottensheim wystartowało ośmioro zawodniczek i zawodników w trzech konkurencjach: jedynka mężczyzn PR1 M1x, dwójka podwójna mikst PR2 Mix2x i czwórka ze sternikiem mikst PR3 Mix4+. Dwójka w składzie Jolanta Majka z Michałem Gadowskim zajęli szóste miejsce, ósme miejsce zajęł w jedynce PR1 M1x Jarosław Kailing, a czwórka ze sternikiem PR3 Mix4+ w składzie: Maxelon Magdalena, Bojarek Daniel, Niesyczyński Tomasz, Kapłon Patrycja, st. Skrzypiński Arkadiusz trzynaste miejsce.

Wioślarstwo Akademickie

Polski Związek Towarzystw Wioślarskich w zakresie wioślarstwa akademickiego ściśle współpracuje z Zarządem Głównym AZS. Współpraca odbywa się przy realizacji dwóch programów Akademickie Centra Szkolenia Sportowego oraz Akademickie Mistrzostwa Świata. W roku 2019 realizowane był tylko program szkolenia w ACSS.

Akademickie Centra Szkolenia Sportowego

W ramach ustawowej działalności każdy ACSS musiał uzyskać akceptację składów osobowych i planów szkolenia na rok swojej działalności z Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich. Pierwotnym założeniem ACSS było szkolenie zawodników – seniorów i młodzieżowców, którzy w najbliższym czasie mieliby szanse dołączyć do grupy szkolenia olimpijskiego lub przygotowań do mistrzostw świata seniorów. W wioślarstwie funkcjonuje pięć ACSS przy Akademiami Wychowania Fizycznego w Gdańsku, Warszawie, Poznaniu, Gorzowie Wlkp. i Krakowie. Oprócz tego działają jeszcze dwa ośrodki ACSS w Toruniu i Wrocławiu. Założeniem jest również, aby działający w regionie ACSS działający przy AWF skupiał najwybitniejszych zawodników – studentów z innych klubów niż AZS.

W 2019 roku w ACSS szkolona była następująca liczba zawodniczek i zawodników:

ACSS Gdańsk	17
ACSS Gorzów Wlkp.	5
ACSS Kraków	12
ACSS Szczecin	10
ACSS Toruń	10
ACSS Warszawa	19

Sprawozdanie Zarządu z działalności Związku zostało zatwierdzone uchwałą Sejmiku Sprawozdawczego PZTW w dniu 19.09.2020.

Punktacja klubowa PZTW

ŁĄCZNA PUNKTACJA KLUBOWA 2019		
Lp.	Klub	Punkty
1	Lotto Bydgoscia	1699
2	AZS AWF Warszawa	658
3	AZS UMK Toruń	629
4	Posnania Poznań	591
5	AZS Szczecin	542
6	AZS AWFIS Gdańsk	504
7	AZS AWF Gorzów Wlkp.	476
8	PTW Płock	421
9	AZS AWF Kraków	404
10	WTW Warszawa	362
11	UKS Ateny Wałcz	289
12	Zawisza Bydgoszcz	218
13	KW04 Poznań	212
14	MKS "Dwójka" Warszawa	203
15	BTW Bydgoszcz	198
16	AZS AWF Poznań	195
17	Wisła Grudziądz	168
18	MOS Ełk	158
19	WTW Włocławek	127
20	Gopło Kruszwica	106
21	Tryton Poznań	104
21	KTW Kalisz	104
23	Wir Itawa	97
24	UKS Milenium Wrocław	92
25	KSWiR Pegaz Wrocław	75
26	AZS Wratislavia	69
26	Drakkar Gdańsk	69
28	BKW Bydgoszcz	68
29	Polonia Poznań	46
30	UKS 1993 Kraków	33
31	UKS Szóstka	25
32	CHTW Chełmża	23
33	KS Wisła dla Wioślarzy	19
34	UKS Bekawianka	9
35	UKS Dwójka Kórnik	4

ŁĄCZNA PUNKTACJA KLUBOWA Kobiet 2019		
Lp.	Klub	Punkty
1	Lotto Bydgoscia	807
2	AZS AWF Gorzów Wlkp.	343
3	AZS AWF Warszawa	338
4	AZS UMK Toruń	296
5	UKS Ateny Wałcz	289
6	AZS AWF Kraków	255
7	AZS AWFIS Gdańsk	162
8	WTW Warszawa	136
9	AZS Szczecin	130
10	Posnania Poznań	127
11	KW04 Poznań	114
12	MOS Ełk	107
13	MKS "Dwójka" Warszawa	96
13	Wisła Grudziądz	96
15	UKS Milenium Wrocław	92
16	BTW Bydgoszcz	90
17	PTW Płock	75
18	KTW Kalisz	72
19	BKW Bydgoszcz	68

20	WTW Włocławek	61
21	Zawisza Bydgoszcz	49
22	Wir Itawa	32
23	AZS AWF Poznań	31
24	Polonia Poznań	26
25	Drakkar Gdańsk	23
26	Gopło Kruszwica	22
27	UKS Szóstka	20
28	UKS 1993 Kraków	16
29	AZS Wratislavia	9
30	Tryton Poznań	8
30	CHTW Chełmża	8
32	UKS Dwójka Kórnik	4

ŁĄCZNA PUNKTACJA KLUBOWA MĘŻCZYZN 2019		
Lp.	Klub	Punkty
1	Lotto Bydgoscia	892
2	Posnania Poznań	464
3	AZS Szczecin	412
4	PTW Płock	346
5	AZS AWFIS Gdańsk	342
6	AZS UMK Toruń	333
7	AZS AWF Warszawa	320
8	WTW Warszawa	226
9	Zawisza Bydgoszcz	169
10	AZS AWF Poznań	164
11	AZS AWF Kraków	149
12	AZS AWF Gorzów Wlkp.	133
13	BTW Bydgoszcz	108
14	MKS "Dwójka" Warszawa	107
15	KW04 Poznań	98
16	Tryton Poznań	96
17	Gopło Kruszwica	84
18	KSWiR Pegaz Wrocław	75
19	Wisła Grudziądz	72
20	WTW Włocławek	66
21	Wir Itawa	65
22	AZS Wratislavia	60
23	MOS Ełk	51
24	Drakkar Gdańsk	46
25	KTW Kalisz	32
26	Polonia Poznań	20
27	KS Wisła dla Wioślarzy	19
28	UKS 1993 Kraków	17
29	CHTW Chełmża	15
30	UKS Bekawianka	9
31	UKS Szóstka	5

PUNKTACJA ŁĄCZNA MISTRZOSTW POLSKI SENIORÓW 2019		
Lp.	Klub	Punkty
1	Lotto Bydgoscia	684
2	AZS AWF Warszawa	376
3	AZS AWFIS Gdańsk	242
4	AZS Szczecin	208
5	AZS AWF Kraków	183
6	AZS UMK Toruń	165
7	AZS AWF Gorzów Wlkp.	146

8	KW04 Poznań	106
9	BTW Bydgoszcz	84
10	PTW Płock	81
11	WTW Warszawa	79
12	Posnania Poznań	59
12	UKS Ateny Wałcz	59
14	Gopło Kruszwica	56
15	WKS Zawisza Bydgoszcz	55
16	Wisła Grudziądz	45
17	AZS AWF Poznań	44
18	BKW Bydgoszcz	38
19	UKS Milenium Wrocław	34
20	KS Wisła dla Wioślarzy	19
21	AZS Wratislavia	15
21	CHTW Chełmża	15

PUNKTACJA KOBIEC MISTRZOSTW POLSKI SENIORÓW 2019		
Lp.	Klub	Punkty
1	Lotto Bydgoscia	317
2	AZS AWF Warszawa	197
3	AZS AWF Kraków	126
4	AZS AWF Gorzów Wlkp.	123
5	AZS UMK Toruń	70
6	KW04 Poznań	68
7	AZS AWFIS Gdańsk	66
8	UKS Ateny Wałcz	59
9	AZS Szczecin	51
10	Wisła Grudziądz	45
11	BKW Bydgoszcz	38
12	WTW Warszawa	36
13	UKS Milenium Wrocław	34
14	BTW Bydgoszcz	30
15	PTW Płock	21
15	Posnania Poznań	21
15	AZS AWF Poznań	21

PUNKTACJA MĘŻCZYZN MISTRZOSTW POLSKI SENIORÓW 2019		
Lp.	Klub	Punkty
1	Lotto Bydgoscia	367
2	AZS AWF Warszawa	179
3	AZS AWFIS Gdańsk	176
4	AZS Szczecin	157
5	AZS UMK Toruń	95
6	PTW Płock	60
7	AZS AWF Kraków	57
8	Gopło Kruszwica	56
9	WKS Zawisza Bydgoszcz	55
10	BTW Bydgoszcz	54
11	WTW Warszawa	43
12	KW04 Poznań	38
12	Posnania Poznań	38
14	AZS AWF Gorzów Wlkp.	23
14	AZS AWF Poznań	23
16	KS Wisła dla Wioślarzy	19
17	AZS Wratislavia	15
17	CHTW Chełmża	15

PUNKTACJA ŁĄCZNA MŁODZIEŻOWYCH MISTRZOSTW POLSKI 2019		
Lp.	Klub	Punkty
1	Lotto Bydgoscia	325
2	AZS AWF Gorzów Wlkp.	192
3	Posnania Poznań	146
4	AZS AWFIS Gdańsk	124
5	AZS UMK Toruń	121
6	AZS AWF Poznań	107
7	PTW Płock	89
8	AZS Szczecin	80
9	AZS AWF Warszawa	77
10	AZS AWF Kraków	72
11	UKS Ateny Wałcz	71
12	KW04 Poznań	61
13	WTW Warszawa	44
14	MKS "Dwójka" Warszawa	38
14	KSWiR Pegaz Wrocław	38
16	Zawisza Bydgoszcz	35
17	UKS Milenium Wrocław	28
18	BTW Bydgoszcz	22
19	Tryton Poznań	18
20	Wir Iława	16
20	BKW Bydgoszcz	16
22	WTW Włocławek	14
23	KTW Kalisz	12
24	Drakkar Gdańsk	10

PUNKTACJA KOBIET MŁODZIEŻOWYCH MISTRZOSTW POLSKI 2019		
Lp.	Klub	Punkty
1	Lotto Bydgoscia	160
2	AZS AWF Gorzów Wlkp.	149
3	AZS UMK Toruń	85
4	UKS Ateny Wałcz	71
5	AZS AWFIS Gdańsk	49
6	KW04 Poznań	40
7	AZS AWF Warszawa	28
7	UKS Milenium Wrocław	28
9	BTW Bydgoszcz	22
10	AZS Szczecin	18
10	AZS AWF Kraków	18
10	WTW Warszawa	18
13	BKW Bydgoszcz	16
14	Posnania Poznań	12
15	AZS AWF Poznań	10

PUNKTACJA MĘŻCZYZN MŁODZIEŻOWYCH MISTRZOSTW POLSKI 2019		
Lp.	Klub	Punkty
1	Lotto Bydgoscia	165
2	Posnania Poznań	134
3	PTW Płock	89
4	AZS AWFIS Gdańsk	75
5	AZS AWF Poznań	72
6	AZS Szczecin	62
7	AZS AWF Kraków	54
8	AZS AWF Warszawa	49
9	AZS AWF Gorzów Wlkp.	43
10	MKS "Dwójka" Warszawa	38
10	KSWiR Pegaz Wrocław	38
12	AZS UMK Toruń	36
13	Zawisza Bydgoszcz	35
14	WTW Warszawa	26
15	Tryton Poznań	18

16	Wir Iława	16
17	WTW Włocławek	14
18	KTW Kalisz	12
19	Drakkar Gdańsk	10

PUNKTACJA ŁĄCZNA MISTRZOSTW POLSKI JUNIORÓW 2019		
Lp.	Klub	Punkty
1	Lotto Bydgoscia	233
2	Posnania Poznań	148
3	AZS UMK Toruń	62
4	MKS "Dwójka" Warszawa	56
5	AZS AWF Kraków	53
6	WTW Warszawa	49
7	PTW Płock	48
8	AZS AWF Gorzów Wlkp.	46
9	UKS Ateny Wałcz	41
10	Wisła Grudziądz	39
10	KTW Kalisz	39
12	AZS AWF Poznań	28
12	WTW Włocławek	28
14	Zawisza Bydgoszcz	27
15	Tryton Poznań	24
15	AZS AWFIS Gdańsk	24
17	Drakkar Gdańsk	20
18	BTW Bydgoszcz	15
19	AZS Szczecin	14
20	Gopło Kruszwica	12
20	MOS Ełk	12
22	KSWiR Pegaz Wrocław	9
22	Polonia Poznań	9
24	KW04 Poznań	6
24	Wir Iława	6
26	AZS Wratislavia	5
27	UKS Milenium Wrocław	4
28	Warsaw Rowing Club	1

PUNKTACJA JUNIOREK MISTRZOSTW POLSKI JUNIORÓW 2019		
Lp.	Klub	Punkty
1	Lotto Bydgoscia	80
2	Posnania Poznań	59
3	UKS Ateny Wałcz	41
4	KTW Kalisz	39
5	MKS "Dwójka" Warszawa	37
6	AZS UMK Toruń	33
7	AZS AWF Kraków	25
8	AZS AWF Gorzów Wlkp.	24
9	WTW Warszawa	16
9	Zawisza Bydgoszcz	16
11	WTW Włocławek	14
11	AZS AWFIS Gdańsk	14
11	Drakkar Gdańsk	14
14	PTW Płock	12
14	Wisła Grudziądz	12
14	Gopło Kruszwica	12
14	MOS Ełk	12
18	AZS Szczecin	7
19	UKS Milenium Wrocław	4
20	Wir Iława	2

PUNKTACJA JUNIORÓW MISTRZOSTW POLSKI JUNIORÓW 2019		
Lp.	Klub	Punkty
1	Lotto Bydgoscia	153

2	Posnania Poznań	89
3	PTW Płock	36
4	WTW Warszawa	33
5	AZS UMK Toruń	29
6	AZS AWF Kraków	28
6	AZS AWF Poznań	28
8	Wisła Grudziądz	27
9	Tryton Poznań	24
10	AZS AWF Gorzów Wlkp.	22
11	MKS "Dwójka" Warszawa	19
12	BTW Bydgoszcz	15
13	WTW Włocławek	14
14	Zawisza Bydgoszcz	11
15	AZS AWFIS Gdańsk	10
16	KSWiR Pegaz Wrocław	9
16	Polonia Poznań	9
18	AZS Szczecin	7
19	Drakkar Gdańsk	6
19	KW04 Poznań	6
21	AZS Wratislavia	5
22	Wir Iława	4
23	Warsaw Rowing Club	1

PUNKTACJA ŁĄCZNA OGÓLNOPOLSKIEJ OLIMPIADY MŁODZIEŻY 2019		
Lp.	Klub	Punkty
1	Posnania Poznań	59
2	AZS UMK Toruń	45
2	Lotto Bydgoscia	45
4	MOS Ełk	41
5	WTW Warszawa	40
6	WTW Włocławek	37
7	UKS 1993 Kraków	29
7	BTW Bydgoszcz	29
9	Drakkar Gdańsk	27
10	AZS Szczecin	26
10	AZS Wratislavia	26
12	KW04 Poznań	24
12	Wir Iława	24
14	AZS AWF Gorzów Wlkp.	23
15	KTW Kalisz	19
16	Zawisza Bydgoszcz	18
17	AZS AWFIS Gdańsk	15
17	PTW Płock	15
17	UKS Milenium	15
17	UKS Szóstka	15
21	Polonia Poznań	13
21	MKS "Dwójka" Warszawa	13
23	KSWiR Pegaz	12
24	Tryton Poznań	10
25	BKW Bydgoszcz	9
25	UKS Ateny Wałcz	9
27	CHTW Chełmża	8
28	Wisła Grudziądz	6
29	AZS AWF Poznań	4
30	UKS Bekawianka	2
31	UKS Brdów	1

PUNKTACJA JUNIOREK MŁODSZYCH OGÓLNOPOLSKIEJ OLIMPIADY MŁODZIEŻY 2019		
Lp.	Klub	Punkty
1	Lotto Bydgoscia	30
2	MOS Ełk	25

2	WTW Warszawa	25
2	WTW Włocławek	25
5	Posnania Poznań	22
6	AZS UMK Toruń	20
7	UKS Milenium Wrocław	15
7	UKS Szóstka	15
9	BTW Bydgoszcz	14
10	MKS "Dwójka" Warszawa	13
11	UKS 1993 Kraków	12
12	Wir Iława	10
13	KTW Kalisz	9
13	Polonia Poznań	9
13	BKW Bydgoszcz	9
13	UKS Ateny Wałcz	9
17	AZS AWF Gorzów Wlkp.	8
17	Tryton Poznań	8
17	CHTW Chełmża	8
20	Zawisza Bydgoszcz	7
21	AZS Wratysłavia	6
21	KW04 Poznań	6
23	Wisła Grudziądz	4
24	AZS Szczecin	3
25	PTW Płock	2
26	Drakkar Gdańsk	1

**PUNKTACJA JUNIORÓW MŁODSZYCH
OGÓLNOPOLSKIEJ OLIMPIADY MŁODZIEŻY
2019**

Lp.	Klub	Punkty
1	Posnania Poznań	37
2	Drakkar Gdańsk	26
3	AZS UMK Toruń	25
4	AZS Szczecin	23
5	AZS Wratysłavia	20
6	KW04 Poznań	18
7	UKS 1993 Kraków	17
8	MOS Ełk	16
9	Lotto Bydgoscia	15
9	WTW Warszawa	15
9	BTW Bydgoszcz	15
9	AZS AWF Gorzów Wlkp.	15
9	AZS AWFIS Gdańsk	15
14	Wir Iława	14
15	PTW Płock	13
16	WTW Włocławek	12
16	KSWiR Pegaz Wrocław	12
18	Zawisza Bydgoszcz	11
19	KTW Kalisz	10
20	Polonia Poznań	4
20	AZS AWF Poznań	4
22	Tryton Poznań	2
22	Wisła Grudziądz	2
22	UKS Bekawianka	2
25	UKS Brdów	1

**PUNKTACJA ŁĄCZNA MISTRZOSTW POLSKI
MŁODZIKÓW 2019**

Lp.	Klub	Punkty
1	AZS UMK Toruń	26
2	Posnania Poznań	19
3	Zawisza Bydgoszcz	16
4	WTW Warszawa	14
5	AZS Szczecin	13
5	KTW Kalisz	13

7	AZS AWF Kraków	10
7	Warsaw Rowing Club	10
9	UKS Brdów	9
10	BTW Bydgoszcz	8
10	AZS AWF Gorzów Wlkp.	8
12	UKS Bekawianka	7
12	Polonia Poznań	7
14	Gopło Kruszwica	6
15	UKS Szóstka	5
15	UKS Milenium Wrocław	5
17	Tryton Poznań	4
17	UKS 1993 Kraków	4
17	UKS Dwójka Kórnik	4
20	KSWiR Pegaz Wrocław	3
20	Drakkar Gdańsk	3
22	PTW Płock	2
22	Wir Iława	2
22	KS AZS UW	2
25	MOS Ełk	1

**PUNKTACJA DZIEWCZĄT MISTRZOSTW
POLSKI MŁODZIKÓW 2019**

Lp.	Klub	Punkty
1	AZS UMK Toruń	19
2	Zawisza Bydgoszcz	11
3	Warsaw Rowing Club	10
4	UKS Brdów	9
5	Posnania Poznań	7
6	KTW Kalisz	6
7	WTW Warszawa	5
7	AZS Szczecin	5
7	AZS AWF Gorzów Wlkp.	5
7	UKS Milenium Wrocław	5
11	BTW Bydgoszcz	4
11	UKS 1993 Kraków	4
11	UKS Dwójka Kórnik	4
14	Gopło Kruszwica	3
14	Drakkar Gdańsk	3
16	KS AZS UW	2
17	Wir Iława	1

**PUNKTACJA CHŁOPCÓW MISTRZOSTW
POLSKI MŁODZIKÓW 2019**

Lp.	Klub	Punkty
1	Posnania Poznań	12
2	AZS AWF Kraków	10
3	WTW Warszawa	9
4	AZS Szczecin	8
5	AZS UMK Toruń	7
5	KTW Kalisz	7
5	UKS Bekawianka	7
5	Polonia Poznań	7
9	Zawisza Bydgoszcz	5
9	UKS Szóstka	5
11	BTW Bydgoszcz	4
11	Tryton Poznań	4
13	AZS AWF Gorzów Wlkp.	3
13	Gopło Kruszwica	3
13	KSWiR Pegaz Wrocław	3
16	PTW Płock	2
17	Wir Iława	1
17	MOS Ełk	1

**PUNKTACJA ŁĄCZNA MISTRZOSTW POLSKI
NA ERGOMETRZE 2019**

Lp.	Klub	Punkty
1	Lotto Bydgoscia	258
2	Posnania Poznań	160
3	AZS UMK Energa	130
4	UKS Ateny Wałcz	109
5	WTW Warszawa	104
6	AZS AWFIS Gdańsk	99
7	AZS AWF Kraków	86
8	MOS Ełk	68
9	Zawisza Bydgoszcz	67
10	Wisła Grudziądz	62
11	AZS AWF Warszawa	61
11	AZS AWF Gorzów Wlkp.	61
13	MKS Dwójka Warszawa	56
14	BTW Bydgoszcz	40
15	AZS AWF Poznań	37
16	KW04 Poznań	36
17	Gopło Kruszwica	32
18	WTW Włocławek	30
19	PTW Płock	28
20	AZS Wratysłavia	23
21	KTW Kalisz	21
22	Polonia Poznań	17
23	AZS Szczecin	15
24	Drakkar Gdańsk	9
25	Wir Iława	7
26	UKS Milenium Wrocław	6
27	BKW Bydgoszcz	5
27	UKS Szóstka	5
29	KSWiR Pegaz Wrocław	1

**PUNKTACJA KOBIEC MISTRZOSTW POLSKI
NA ERGOMETRZE 2019**

Lp.	Klub	Punkty
1	Lotto Bydgoscia	146
2	UKS Ateny Wałcz	109
3	AZS AWF Kraków	86
4	AZS UMK Energa	53
5	WTW Warszawa	36
6	Wisła Grudziądz	35
7	MOS Ełk	34
7	AZS AWF Gorzów Wlkp.	34
9	AZS AWFIS Gdańsk	33
10	MKS Dwójka Warszawa	26
11	AZS AWF Warszawa	25
12	WTW Włocławek	22
13	BTW Bydgoszcz	20
14	KTW Kalisz	18
15	Polonia Poznań	17
16	Zawisza Bydgoszcz	15
17	Gopło Kruszwica	7
17	Wir Iława	7
19	Posnania Poznań	6
19	UKS Milenium Wrocław	6
21	Drakkar Gdańsk	5
21	BKW Bydgoszcz	5
21	UKS Szóstka	5
24	AZS Wratysłavia	3

**PUNKTACJA MĘŻCZYZN MISTRZOSTW
POLSKI NA ERGOMETRZE 2019**

Lp.	Klub	Punkty
1	Posnania Poznań	154

2	Lotto Bydgoscia	112
3	AZS UMK Energa	77
4	WTW Warszawa	68
5	AZS AWFIS Gdańsk	66
6	Zawisza Bydgoszcz	52
7	AZS AWF Poznań	37
8	AZS AWF Warszawa	36
8	KW04 Poznań	36
10	MOS Ełk	34
11	MKS Dwójka Warszawa	30
12	PTW Płock	28
13	Wisła Grudziądz	27
13	AZS AWF Gorzów Wlkp.	27
15	Gopło Kruszwica	25
16	BTW Bydgoszcz	20
16	AZS Wratlavia	20
18	AZS Szczecin	15
19	WTW Włocławek	8
20	Drakkar Gdańsk	4
21	KTW Kalisz	3
22	KSWiR Pegaz Wrocław	1

PUNKTACJA ŁĄCZNA MISTRZOSTW POLSKI W SPRINCIE 2019		
Lp.	Klub	Punkty
1	AZS Szczecin	186
2	PTW Płock	158
3	Lotto Bydgoscia	154
4	AZS AWF Warszawa	144
5	AZS UMK Energa	80
6	Tryton Poznań	48
7	Wir Itawa	42
8	MKS Dwójka Warszawa	40
9	MOS Ełk	36
10	WTW Warszawa	32
11	WTW Włocławek	18
12	Wisła Grudziądz	16
13	KSWiR Pegaz Wrocław	12

PUNKTACJA KOBIET MISTRZOSTW POLSKI W SPRINCIE 2019		
Lp.	Klub	Punkty
1	AZS AWF Warszawa	88
2	Lotto Bydgoscia	74
3	AZS Szczecin	46
4	PTW Płock	40

5	MOS Ełk	36
6	MKS Dwójka Warszawa	20
7	AZS UMK Energa	16
8	Wir Itawa	12

PUNKTACJA MĘŻCZYZN MISTRZOSTW POLSKI W SPRINCIE 2019		
Lp.	Klub	Punkty
1	AZS Szczecin	140
2	PTW Płock	118
3	Lotto Bydgoscia	80
4	AZS UMK Energa	64
5	AZS AWF Warszawa	56
6	Tryton Poznań	48
7	WTW Warszawa	32
8	Wir Itawa	30
9	MKS Dwójka Warszawa	20
10	WTW Włocławek	18
11	Wisła Grudziądz	16
12	KSWiR Pegaz Wrocław	12